



■ Piątego marca na antenie TVN rusza trzecia edycja „Tańca z gwiazdami”. W programie udział wezmą: Aneta Kreglicka, Renata Dancewicz oraz Aleksandra Kwaśniewska.

Dziennik Bałtycki

Nakład 39 699 egz.
nr 42 (18 634)
indeks 350028
cena 1 zł 30 gr
w tym 7% VAT
91 gr*
* więcej na stronie 2



■ Dobroczynny trans. Nie jest ani snem, ani innym stanem braku kontroli nad swoim ciałem. Zdradzamy tajemnice hipnozy.

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r.

d z i ś D O D A T E K N A Z WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ

Pomorze

■ Ekstradycja po 12 latach. Sprawcę tragicznego wypadku pod Bydlinem, w którym zginęły cztery osoby, zatrzymano po 12 latach we Włoszech. Słupska prokuratura rozpoczęła już proces jego ekstradycji. > 5

Kraj

■ Za zamkniętymi drzwiami. Dwuletnia dziewczynka i jej czteroletni brat zginęli w pożarze domu w Skarżynie koło Siedlec. Lokal był zamknięty od zewnątrz na kłódkę. > 6

Gospodarka

■ Do podpisu prezydenta. Jest budżet 2006. Wydatki państwa wyniosą 225,5 mld zł, dochody 195 mld zł. Przeszły poprawki zwiększające o 2 mln zł wydatki na utrzymanie urzędów melioracji na Żuławach. Na prace przygotowawcze do budowy Międzynarodowego Centrum Solidarności w Gdańsku w państwowej kasie znalazł się 1 mln zł. > 8

Czytaj z nami

■ Książki dla Czytelników. Wolność ponad wszystko. Żyli razem, a jednocześnie osobno. Opowiadali sobie o partnerach i romansach. Jean Paul Sartre i Simone de Beauvoir - para, która nade wszystko ukochała wolność. Mamy dla Czytelników tę i wiele innych książek. > 21

Sport

■ Koszykówka. W Starogardzie i Grudziądzu rozgrywano ćwierćfinałowe mecze o Puchar Polski. Sopotki Prokom Trefl pokonał Polonię Warszawa, a Polpharma Śląsk Wrocław. W sobotę półfinały. > 26

Magazyn Na Zdrowie

■ Słony pot. Przysłowie mówi, że dziecko, które pocałowała czarownica ma nadmiernie słony pot. - Ta obserwacja jest aktualna - kiwa głową dr Maria Trawińska-Bartnicka. Pot chorego na mukowiscydozę jest bardziej słony. Czasem na skórze dziecka daje się nawet zauważyć kryształki soli. > 1 oraz 4-5

Magazyn Wieczór

■ Pośmiejmy się u fryzjera. Nowy serial „U fryzjera” realizuje TVP 2. O kulisach realizacji oraz o serialu „Rzym” - największej produkcji nie tylko w historii HBO, przeczytasz u nas. > Wieczór Wybrzeża Weekend

Pomorze. Uniwersytetowi Gdańskiemu brakuje naukowców

25 tysięcy za profesora

Uniwersytet Gdański koniecznie potrzebuje profesorów. 25 tysięcy złotych - taką nagrodę dostanie każdy doktor habilitowany z uczelni, który w ciągu najbliższych pięciu lat zdobędzie tytuł profesora.

Pieniądze w nagrodę za tytuł profesorski to pomysł rektora uczelni, dr. hab. Andrzeja Ceynowy. Skąd się wziął?

- Taka nagroda to bardzo małe pieniądze w porównaniu z tym, co uczelnia może zyskać - mówi rektor. - Za profesorem z Ministerstwa Edukacji idą dwa razy większe pieniądze.

Pieniądze na nagrody rektor przyznaje z tzw. rezerwy rektorskiej. Pierwszą wypłatę, czyli 25 tysięcy zł, dostał prof. Piotr Skurski z Wydziału Chemii, który otrzymał ten tytuł w wieku 36 lat.

Uczelnia musi mieć nadzieję, że kandydatów będzie więcej, bo zaczyna jej brakować utytułowanej kadry. Tylko z Wydziału Nauk Społecznych odeszło ostatnio 13 profesorów. Trzy lata temu brak wykwalifikowanych kadr spowodował, że UG musiał na rok zawiesić nabór na bardzo popularną wśród studentów socjologię. W tej chwili na kilku kierunkach na uczelni kadra naukowa jest tak szczupła, że gdyby ubył jednego naukowca trzeba by zlikwidować dany kierunek.

Anna Kisicka
a.kisicka@prasabalt.gda.pl
> 3



Prof. Piotr Skurski, chemik kwantowy - pierwszy, który dostał 25 tysięcy za uzyskanie tytułu, a przy tym najmłodszy profesor na UG.

Fot. R. Kwiatek

Filipiny. Monsunowe deszcze wywołały gigantyczne osunięcia ziemi

Śmierć pod górą błota



Nawet dwa tysiące osób mogło zginąć w dwu wsiach na wyspie Leyte w centrum Filipin. Na wioski osunęło się zbocze góry. Katastrofę spowodowały ulewne deszcze monsunowe, a także niewielkie trzęsienie ziemi - zaledwie 2,6 stopnia w skali Richtera - ale mógł to być czynnik, który wyzwoił zejście błotnej lawiny. Odnaleziono zwłoki co najmniej 200 osób, 1500 uznanych jest za zaginione. Na zdjęciu: ratownik niesie uratowane dziecko.

Fot. PAP/EPA

> 7

Turyń. Nasi na olimpiadzie

Gdzie doleci Małysz?



Fot. PAP/EPA

W dzisiejszym konkursie skoków wystąpi trzech Polaków. Adam Małysz w kwalifikacjach miał czternasty rezultat, wylądował 11 metrów za najlepszymi, Thomasem Morgensternem z Austrii i Finem, Janne Ahonenem. Co to wróży medalistę poprzednich igrzysk? Będzie mu bardzo trudno wdrzeć się znowu na podium, a jeszcze cięższe zadanie stoi przed jego kolegami, Kamilem Stochem i Robertem Mateją.

Odzyskała równowagę Justyna Kowalczyk, która straciła przytomność podczas biegu na 10 km i zamiast na mecie znalazła się w medycznym ambulansie. Badania nie wykazały niczego, co by eliminowało Polkę ze startów innych konkurencji. (kj)

> 27 i 28

Pomorze. Zakaz ministra

Ptaki za kratkami

Rozporządzenie, nakazujące trzymanie w zamknięciu drobiu i innych ptaków hodowlanych, obowiązuje od wczoraj w Polsce. Wydał je minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel. Podobne rozporządzenie po raz pierwszy wprowadzono w październiku ubiegłego roku. Teraz jednak sytuacja jest naprawdę poważna, gdyż najniebezpieczniejszy szczep wirusa ptasiej grypy - H5N1 został wykryty kilkadziesiąt kilometrów od naszej zachodniej granicy - na niemieckiej wyspie Rugia.

- Spodziewaliśmy się takiej decyzji. Jesteśmy na nią przygotowani i rozpoczynamy działania. Naszym sprzymierzeńcem jest pogoda. Niewielu hodowców decyduje się teraz na wypuszczanie drobiu na dwór - zapewnia Ryszard Sulęta, dyrektor Wydziału Zarządzaniu Kryzysowego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Zgodnie z decyzją ministra, powiatowi lekarze weterynarii muszą cofnąć także zgody na organizowanie wystaw i targów z udziałem żywych ptaków. W związku z tym w ten weekend nie odbędzie się wystawa gołębi rasowych i ptactwa ozdobnego w Rusocinie.

Maciej Pawlikowski

> 5

TYDZIEŃ Z DZIENNIKIEM

Poniedziałek

■ Sport.



Fot. Adam Warżawa

Półmetek igrzysk olimpijskich w Turynie. Adam Małysz stanie przed drugą szansą na zdobycie medalu.

■ „Praca”. Zostań swoim szefem - co się opłaca: etat czy działalność gospodarcza?

Wtorek

■ Korki we wtorki. Powtórka przed maturą - język polski dla licealistów.

Środa

■ „Auto+Moto+Gratka”. Jazda po dziurach szybko i skutecznie niszczy zawieszanie samochodów. Jeżeli potrafimy udowodnić, że szkoda powstała z powodu złego stanu nawierzchni, możemy starać się o odszkodowanie od właściciela drogi.

■ Gospodarka. Gdzie pożyczyc pieniądze np. na samochód, pod zastaw mieszkania. Ranking pożyczek hipotecznych.

Czwartek

■ Dodatek „Mecenas” przygotowany przez ekspertów „Gazety Prawnej”. Jak rozliczać się z podatków, gdy pracujesz za granicą?

Piątek

■ Rejsy.



Kretacze starający się za wszelką cenę wymigać od zaszczepnej służby dla ojczyzny lub chorzy na pograniczu niepełnosprawności. Kto na Pomorzu staje do poboru - sprawdza Marcin Tymiński.

Prenumerata



91 gr* z bezpłatną dostawą do domu

Zamów już teraz!

0 800 15 00 26

*cena kalkulowana dla prenumeraty rocznej

Rozmowa dnia

Fundacja ołtarza



Fot. Grzegorz Mehring

Budowę ołtarza bursztynowego w kościele św. Brygidy w Gdańsku ma kontynuować fundacja „Bursztynowy ołtarz”. W jej zarządzie zasiada nowy proboszcz parafii ks. Tadeusz Balicki.

- Kto wpadł na pomysł budowy ołtarza w taki sposób?

- Gdańscy bursztynnicy, którzy budowali dotychczasowe elementy ołtarza. Fundacja jest już zarejestrowana sądowo, ma statut, własne konto bankowe będzie miała w przyszłym tygodniu. Na razie korzysta ze specjalnego subkonta przy parafii.

- Ostatnio władze kościelne przypominały, że księża angażujący się w takie działania muszą mieć zgodę swoich przełożonych. Rozmawiał ksiądz o fundacji z metropolitą gdańskim abp. Tadeuszem Gocłowskim?

- Związek fundacji z parafią jest integralny.

bo w skład jej zarządu wchodzi proboszcz, czyli teraz akurat ja. Mamy tu pełne błogosławieństwo księdza arcybiskupa i jego poparcie. Inaczej nie widziałbym sensu tego typu działania.

- Na co potrzebne są fundusze?

- Będziemy się starać m.in. o koncesję na wydobycie bursztynu. Do budowy ołtarza potrzeba ok. 8 ton bursztynu. Środki potrzebne są też na samą budowę czy przygotowanie kościoła. Bursztyn, aby mógł trwać jak najdłużej, potrzebuje specyficznego mikroklimatu - m.in. odpowiedniego ocieplenia i oświetlenia.

- Poprzedni proboszcz, ks. prałat Henryk Jankowski, chciał m.in. zbierać pieniądze na ołtarz, sprzedając wino ze swoim wizerunkiem. Będziecie to kontynuować?

- Nie chciałbym tego komentować, ale ten pomysł nie ma żadnego związku z fundacją.

Michał Lewandowski
m.lewandowski@prasabalt.gda.pl

Można wpłacać

Każdy kto chciałby wesprzeć fundację może już wpłacać pieniądze na subkonto parafii. Koniecznie z dopiskiem: „Parafia św. Brygidy-Bursztynowy Ołtarz”. Nr. kont w Kredyt Banku: 08 1500 1025 1210 2008 5537 0000 (dla wpłat złotówkowych); 08 1500 1025 1210 2008 5540 0000 (dla wpłat w euro).

O nim się mówi Kaszuba w Europie

Prof. Brunon Synak, przewodniczący Sejmiku Pomorskiego został wiceszefem europejskiego Komitetu Regionów (KR).



Fot. Grzegorz Mehring

Komitet Regionów Unii Europejskiej działa w Brukseli i jest zgromadzeniem, w ramach którego przedstawiciele władz lokalnych i regionalnych spotykają się, by konsultować wnioski legislacyjne UE. Synak przewodniczy grupie 21 polskich przedstawicieli w tym gremium. Każdy polski przedstawiciel ma swojego zastępcę. W sumie KR zrzesza 317 osób.

Synak ma 63 lata, poza pracą w samorządzie wykłada na Uniwersytecie Gdańskim. Jego specjalnością jest socjologia. Jest członkiem wielu organizacji, ale przede wszystkim bardzo aktywnym działaczem kaszubskim. Był

szefem, a obecnie pełni funkcję zastępcy prezesa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Jeszcze przed wyborami Brunon Synak był pewnym kandydatem Platformy Obywatelskiej na wojewodę pomorskiego. Ponieważ koalicja rządowa PiS-PO nie powstała, ten pomysł upadł.

(ml)

Reakcja redakcji Uniwersytecki kłopot



Rektor Uniwersytetu Gdańskiego będzie wypłacał specjalne premie za uzyskanie tytułu profesora.

Artur Kielbasinski
a.kielbasinski@prasabalt.gda.pl

Nie bulwersuje mnie pomysł rektora Andrzeja Ceynowy - uczelni należy na naukowcach. Nie bulwersuje mnie kwota nagrody - 25 tys. zł za profesorski tytuł to suma wcale niewygórowana. Bulwersuje mnie coś innego - jak doszło do sytuacji, w której kilka uczelni prywatnych i eme-

rytury zachwiałą pozycją Uniwersytetu Gdańskiego. Przez lata słuchałem o rozwoju uczelni, o potrzebie przyznawania jej kolejnych budynków, o otwieranych kierunkach i specjalnościach. Wydawać by się mogło, że przed bramami UG powinna stać kolejka naukowców. Nie stoi... Dlatego w pośpiechu będą zabiegać o profesorskie tytuły młodzi naukowcy. Może to i dobrze. Byle tylko „szybko”, znacząco to samo co „dobrze”. A władzom uczelni zalecam zastanowienie się, czemu w Gdańsku brakuje naukowców. Tylko że odpowiedź może być trudniej znaleźć, niż 25 tys. zł na nagrodę dla profesora.

Co słysząc?

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

opinie@prasabalt.gda.pl

■ Tylko spokojnie. Martwe łabędzie, które znaleziono w kilku miejscach naszego województwa, to wynik mrozów i braku pokarmu. Na razie nie można panikować i najlepiej nie kupować drobiu z nieznanym źródłem. To zagrożenie pandemią umrze śmiercią naturalną. Skończą się kłopoty i gdybanie.

internauta Max

■ Profilaktyka. W naszym kraju większość ludzi lekceważy zagrożenie ptasią grypą, a później

mają pretensje nie wiadomo do kogo. Profilaktyka zawsze jest słuszną. Ale o tym wiedzą tylko odpowiedzialni i dojrzały ludzie...

internauta Kira

■ Nie odlatują. Jak widać, problem jest z łabędziami. Te ptaki nie powinny tej ciężkiej zimy spędzać w Polsce! Ludzie zupełnie niepotrzebnie je dokarmiają.

internauta Roman

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

AKTYWNA ZIMA

Warunki narciarskie

■ Wieżyca

- 45-90 cm śniegu
- warunki bardzo dobre

■ Łysa Góra - Sopot

- 25 cm śniegu
- warunki bardzo dobre

■ Góra Chrobrego - Elbląg

- oblodzenie
- warunki średnie

Informacje o warunkach pogodowych na stokach narciarskich i lodowiskach również na antenie Radia Gdańsk, codziennie o 8.20.



POGODA

DZIŚ

Świętują: Szymon, Maksym
Pomorzanie w dzień

4°

ciśnienie atmosferyczne
994 hPa

Zachmurzenie duże.
Bez opadów.
Wiatr południowy o prędkości 4 m/s.

Pomorzanie w nocy

0°

ciśnienie atmosferyczne
995 hPa

Zachmurzenie duże.
Opady deszczu.
Wiatr południowo-wschodni o prędkości 4 m/s.

JUTRO

Świętują: Arnold, Konrad
Pomorzanie w dzień

4°

ciśnienie atmosferyczne
997 hPa

Zachmurzenie średnie i duże.
Możliwe opady deszczu.
Wiatr południowy o prędkości 3 m/s.

Pomorzanie w nocy

0°

ciśnienie atmosferyczne
998 hPa

Zachmurzenie duże.
Bez opadów.
Wiatr południowy o prędkości 3 m/s.



Wysokie loty na gdańskich fortach

20 zawodników wystąpi w rozpoczynających się dziś o godz. 15.30 „Wysokich Lotach 2006”. Na starcie zaprezentują się też gwiazdy z olimpijczykiem z Turynu - Michałem Ligockim - na czele. - Poziom zawodów będzie naprawdę wysoki - zapewnia Wojciech Tandeck, jeden z organizatorów imprezy przy Bramie Nizinnej.

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

Gdańsk. Uniwersytet namawia do zdobywania tytułu naukowego

Kasa za profesurę

W tej chwili na Uniwersytecie Gdańskim na jednego profesora przypada 213 studentów. Na uniwersytecie w Olsztynie liczba ta wynosi 188, a w Toruniu - 166.

Rzeczywiście, to spora i zaskakująca dysproporcja - mówi prof. Grzegorz Węgrzyn, dziekan Wydziału Biologii, Geografii i Oceanografii UG. - Wielu pracowników dorabia do pensji w prywatnych uczelniach, może brak im czasu na działalność naukową. A ponieważ wciąż mamy na uniwersytecie ciasnotę, nie możemy przyjmować z zewnątrz nowych doktorów habilitowanych. Może to jest powód - zastanawia się profesor.

Jego zdaniem, mogło też na uczelni brakować motywacji w postaci pieniędzy. - Między podstawową pensją profesora a doktora habilitowanego jest naprawdę niewielka różnica - mówi prof. Węgrzyn.

Akurat on sam jest świetnym przykładem, że karierę naukową na UG można robić i bez motywacji finansowej. Dzisiejszy dziekan zdobył tytuł profesora w wieku 35 lat. To uczelniany rekord. Tylko rok więcej potrzebował na sięgnięcie po ten tytuł prof. Piotr Skurski z Wydziału Chemii.

- Duże samozaparcie i koncentracja na celu - motywuje swój sukces prof. Skur-



Już raz, trzy lata temu na Uniwersytecie Gdańskim zdarzyło się, że trzeba było zawiesić funkcjonowanie kierunku z powodu zbyt małej liczby samodzielnych pracowników naukowych. Na szczęście po roku udało się przywrócić zajęcia na socjologii.

Fot. R. Kwiatek

ski. - Choć przyznam, że bardzo wiele osób, gdy rozpoczął się proces nadawania mi tytułu, patrzyło na mnie jakoś dziwnie. Spełniałem wszelkie warunki merytoryczne, ale pewnie nie pasowałem im mój wiek. Bo u nas przyjęło się, że profesor powinien mieć siwą brodę i co najmniej 50 lat. Może właśnie stąd bierze się tak mała liczba profesorów na naszej uczelni - zastanawia się prof. Skurski.

Prof. Skurski jest pierwszym laureatem nagrody, jaką w listopadzie ubiegłego roku ustanowił rektor UG, Andrzej Ceynowa. Otrzymują

ją doktorzy habilitowani, którzy w odpowiednim czasie postarają się o tytuł profesorski. Kto zdobędzie profesurę w ciągu pięciu lat od habilitacji, dostanie 25 tys. zł. Jeśli pracownikowi uda się to w ciągu siedmiu lat, dostanie 20 tysięcy. Pozostali mogą liczyć na 15 tysięcy zł.

- Mam nadzieję, że to zachęci innych pracowników. A sam zrobię profesurę, gdy będę miał więcej czasu - odpowiada nieco rozdrażniony pytaniem o swoją karierę naukową rektor, dr hab. Andrzej Ceynowa. Anna Kisicka a.kisicka@prasabalt.gda.pl

Mało ich

■ **Uniwersytet Gdański**
33 tysiące studentów
155 profesorów tytularnych
Na jednego profesora przypada 213 studentów

■ **Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie**
40 tysięcy studentów

213 profesorów tytularnych
Na jednego profesora przypada 188 studentów

■ **Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu**
42 tysiące studentów
252 profesorów tytularnych
Na jednego profesora przypada 166 studentów

Profesor i profesor

■ **Profesor tytularny**, inaczej nazywany „belwederskim” to tytuł naukowy przyznawany przez prezydenta RP. Jednak prezydent tylko ten tytuł nadaje - na wniosek Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów. Ta z kolei działa w oparciu o wnioski uczelni i recenzje czterech bądź pięciu specjalistów w danej dziedzinie. Oceniają oni, czy dany doktor habilitowany ma odpowiedni dorobek naukowy - opublikował odpowiednią ilość odkrywczych materiałów, brał udział w wielu sympozjach itp. Jeśli tak uznają, rekomendują kandydata na profesora tytularnego.

■ W środowisku naukowym funkcjonują też dwa inne tytuły - **profesor zwyczajny i nadzwyczajny**. Są to jednak określenia używane tylko wewnątrz uczelni. Tym pierwszym może zostać tylko ktoś, kto ma tytuł profesora belwederskiego. W drugim przypadku wystarczy być doktorem habilitowanym.

Gdańsk. Prezes Lotosu przegrał proces

Zbyt nonszalancka wypowiedź

Paweł Olechnowicz, prezes Grupy Lotos, ma przeprosić rodziny trzech pracowników, którzy zginęli w maju 2003 roku w pożarze na terenie Rafinerii Gdańskiej.

Sąd uznał, że prezes ma też wpłacić 900 zł na rzecz jednego z pomorskich domów dziecka. W ten sposób bliscy ofiar tragedii uzyskali dokładnie to, czego przed sądem domagali się od Olechnowicza. Wyrok nie jest prawomocny.

Rodziny ofiar i prezesa skonfliktował udzielony

przez niego wywiad. 2 lipca 2004 roku po umorzeniu przez gdańską prokuraturę dochodzenia w sprawie wypadku - śledczy nie przesądzi o winie kogokolwiek - szef Lotosu powiedział w Radiu Gdańsk: „Powstała iskra, od iskry był zapłon i wybuch, i tyle. Zginęły osoby, które spowodowały to”. Podczas jednej z rozpraw sędzia Piotr Daniszewski odtworzył zapis wywiadu, gdzie padły te słowa.

Sąd wydając wyrok uznał, że publiczna wypowiedź prezesa godziła w dobra osobiste

rodzin „w postaci kultu pamięci osób zmarłych”.

- Pozwany w swej wypowiedzi wskazał jedynie na sprawstwo zmarłych, nie rozważając innych możliwych przyczyn tragicznego zdarzenia - uzasadnił wyrok sędzia Daniszewski. - Co więcej, wskazując na sprawstwo osób, które zginęły w eksplozji, nie poparł swych słów żadnymi merytorycznymi argumentami.

Zdaniem sądu, Olechnowicz miał prawo snuć hipotezy w związku z tym zdarzeniem, jednak... - Takie roz-

ważania muszą być zakotwiczone w faktach, muszą być rzetelne. W innym razie taka wypowiedź, jaka padła z ust pozwanego, jest przejawem nonszalanckiej - dodał sędzia.

Podczas eksplozji zbiornika z paliwem w Rafinerii Gdańskiej (obecnie Grupa Lotos) zginęło trzech pracowników firmy BMS, którzy dokonywali pomiarów paliwa w zbiorniku. Od kilku miesięcy gdańska Prokuratura Okręgowa prowadzi kolejne postępowanie w związku z tragedią.

Darek Janowski

Pomorze. Wyniki spisu bezdomnych
Kloszardzi coraz starsi



Są coraz starsi i coraz bardziej chorzy - wynika z ostatniej akcji liczenia bezdomnych.

Fot. A. Warszawa

2 470 dorosłych i 283 nieletnich, tylu bezdomnych doliczono się w całym województwie pomorskim podczas akcji liczenia osób bez dachu nad głową jaką przeprowadzono w grudniu ubiegłego roku. Wczoraj oficjalnie ogłoszono jej wyniki. Okazuje się, że bardzo dobrze działa doraźna pomoc dla bezdomnych, którą zajmują się głównie organizacje pozarządowe. Nie potrafimy jednak skutecznie zapobiegać temu, by ludzi takich było mniej.

- Najbardziej niepokojące jest to, że wzrasta liczba bezdomnych w starszym wieku - mówi Piotr Olech, sekretarz Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, które przeprowadzało badanie. - Są to przeważnie ludzie z problemami alkoholowymi, którzy przez lata pozostawali bez pracy.

Zdaniem autorów raportu, takie osoby nie odnajdują się w domach opieki społecznej, często będącymi dla nich je-

dynymi placówkami, które mogą ich przyjąć. „Należy poważnie zastanowić się nad stworzeniem dla nich wyodrębnionych domów socjalnych” - piszą we wniosku autorzy raportu.

Inne niepokojące dane wynikające z raportu to m.in. powiększające się grono bezdomnych nieletnich i matek z dziećmi. Problemem staje się także uzależnienie bezdomnych od pomocy, np. opieki społecznej. Zdaniem specjalistów, ta powinna trwać maksymalnie trzy miesiące. Później bezdomni powinni uczestniczyć w programach mających im pomagać aktywnie wychodzić z bezdomności. Tych jednak wciąż brakuje.

- Potrzebujemy społecznej debaty na temat bezdomności, wiele działań wymaga szybkiego wdrożenia. Cieszy nas jednak to, że coraz więcej instytucji stara się wspólnie działać na rzecz bezdomnych - twierdzi Olech.

(mart)

Uwaga, plebiscyt!



Wybierz najbardziej całusną parę!

W środę w „Dzienniku” zamieściliśmy zdjęcia par, które w walentynki w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku okazały sobie uczucie gorącym pocałunkiem. To Państwo wybiorą najbardziej całusną parę, która w nagrodę wyjedzie na wycieczkę do Paryża. Nagrody niespodzianki czekają także na pary, które zajmą drugie i trzecie miejsce w naszej zabawie oraz na trzech głosujących w plebiscycie Czytelników.

Ranking: Liderzy pozostają bez zmian. Najwięcej głosów oddano na parę nr 27, na drugim miejscu plasuje się para nr 6. Na trzecie miejsce awansowała para nr 33.

Zdjęcia wszystkich par można oglądać w Internecie na stronach serwisu gdansk.naszemiasto.pl

By głosować na pary, należy przesyłać pod numer **7101** SMS-y o treści: **DB CP (numer pary)**

Koszt SMS-a: 1,22 zł z VAT.

Na głosy Czytelników czekamy do wtorku, 21 lutego br., do godz. 12.

Wyniki plebiscytu ogłosimy w środę, 22 lutego br.

Zdjęcia można także podziwiać w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku.



W sobotę o godz. 11, w sali nr 18 Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego przy ul. Sobieskiego odbędzie się spotkanie dla zainteresowanych rocznym wyjazdem do USA jako au pair (opiekun do dziecka). Culture Care Au Pair, organizator spotkania, zaprasza na nie wszystkie młode osoby.

Gdańsk. Zamknięta ul. Stara Stocznia Objazd w sobotę

W sobotę zamknięty dla ruchu będzie fragment ulicy Stara Stocznia w rejonie Motławy. Powodem komunikacyjnych komplikacji jest rozbiórka jednego z budynków przy tej ulicy. W związku z prowadzonymi pracami jadący ulicą Wałową w kierunku Targu Rybnego będą musieli skorzystać z objazdu ulicami: Rybaki Górne, Heweliusza, Stolarską, Igielnicką i Podwale Staromiejskie. Jadący w kierunku ul. Wałowej od Targu Rybnego lub Podwala Staromiejskiego będą musieli skręcić w Igielnicką, Stolarską, Heweliusza i Rybaki Górne. W niedzielę ulica Stara Stocznia znów będzie przejezdna.

(vir)

Gdańsk. Wypadek przy ul. Grottgera Wypadła z okna

Kobieta, która w czwartek wypadła z okna na IV piętrze budynku przy ul. Grottgera, zmarła w szpitalu w trakcie reanimacji.

Z ustaleń funkcjonariuszy IV Komisariatu Policji wynika, że 32-letnia gdańszczanka prawdopodobnie podczas mycia szyb poślizgnęła się i wypadła z okna. Na parapecie w jej mieszkaniu stały środki do mycia okien, miska z wodą i ścierki.

(koko)

Gdańsk. Szkoła w zawieszeniu Rodzice dobrej myśli

Głosowanie dotyczące przyszłości Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 zostało odroczone. Tak zdecydowali radni podczas czwartkowej sesji Rady Miasta. Poczekają oni na zakończenie postępowania prokuratury i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie tej placówki.

- Dla nas to dobra wiadomość. Ciągłe mamy nadzieję, że radni nie zamkną nam szkoły - mówi Barbara Wiszniewska, mama uczennicy.

Radni uchwałę o likwidacji szkoły z dniem 31 sierpnia 2006 r. przyjęli w ub.r. na podstawie dokumentacji sporządzonej przez urzędników Wydziału Edukacji i Sportu w Gdańsku. Rodzice zarzucili im sfałszowanie danych (co do liczby uczniów i stanu budynku). Sprawę bada Prokuratura Rejonowa Gdańsk Wrzeszcz. Ważność uchwały sprawdza zaś sąd administracyjny.

(agka)

Gdańsk. Regulamin, którego skutki obciążą mieszkańców Woda w górę?

W Gdańsku podrożeje woda. Według wstępnych szacunków mieszkańcy dopłacą 6 groszy do metra sześciennego wody i ścieków. Wszystko za sprawą regulaminu, który gdańscy radni uchwalili na czwartkowej sesji Rady Miasta.

Obowiązek uchwalenia regulaminu narzuciła na nas ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków - wyjaśnia Maciej Lisicki, szef PO.

O kształt tej uchwały spory trwały w Gdańsku od listopada ub.r. Została ona zresztą przyjęta na dzień przed określonym w ustawie terminem. By go nie przekroczyć lutowa sesja odbyła się nie w ostatni czwartek miesiąca, a właśnie w przedostatni.

Najwięcej na uchwale zyskały spółdzielnie mieszkaniowe, deweloperzy oraz prywatni inwestorzy. Regulamin zagwarantował im zwrot kosztów, jakie ponieśli podczas budowy sieci wodociągowej.

Miało być pięknie

Rok 2006 rozpoczęliśmy w Gdańsku bez podwyżki wody. Władze miasta zapowiadały wówczas, że podwyżka jest niepotrzebna. Opozycja uznała, że to element kampanii wyborczej. Władze miasta gorąco temu zaprzęcały. Przedstawiciele Saur Neptun Gdańsk nie odpowiedzieli wówczas na pytanie, czy brak podwyżki może oznaczać podwójny wzrost kosztów w 2007 r. Odpowiedź przyszła teraz sama.

Za pół roku

Kazimierz Koralewski

szef komisji polityki gospodarczej i morskiej

- Należy się liczyć z tym, że faktycznym kosztem przejścia przez gminę infrastruktury zostaną obciążeni odbiorcy wody. Gdy rozmawialiśmy o tym podczas posiedzeń komisji, usłyszeliśmy, że do każdego metra sześciennego wody należy doliczyć właśnie 6 groszy. To tylko hipoteza, bo dziś nikt nie potrafi oszacować kosztów. Pociągający jest też fakt, że miasto będzie płacić za infrastrukturę, którą przejmować będzie dopiero po wejściu uchwały w życie. A zatem najwcześniej za pół roku.

- Na razie nie wiadomo, jak bardzo obciąży to budżet miasta - mówi Maciej Lisicki. - Na szczęście w uchwale znalazł się zapis, że obie strony muszą się porozumieć w sprawie kosztów. Niewykluczone więc, że chodzić będzie o kwoty niewielkie.

- Wydałem już polecenie, by dokonano szacunków, ile to wszystko będzie kosztować - mówi Szczepan Lewna, wiceprezydent ds. gospodarki komunalnej. - Dane takie mam otrzymać do czerwca br. Magdalena Rusakiewicz m.rusakiewicz@prasabalt.gda.pl



Gdańsk. Nowi mieszkańcy z Kazachstanu

Pierogi w podzięce



Rodzinę Martysiewiczów powitał Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska. - Nie wiemy, jak dziękować. Chyba tylko oryginalnymi, kazachskimi pierogami - śmieje się Swietłana.

Fot. Robert Kwiatek

Swietłana, Witalij i Wiktor Martysiewiczowie od czwartku są mieszkańcami Gdańska. To już 17 rodzina repatriantów z Kazachstanu, która przyjechała na Pomorze na zaproszenie prezydenta Gdańska.

Swietłana jest pielęgniarką. Będzie pracować w jednej z gdańskich przychodni.

Witalij zaś rozpocznie pracę jako elektryk. Dziewięcioletnia Wiktorja już uczy się w Szkole Podstawowej nr 45.

Rodzina otrzymała mieszkanie komunalne przy ul. Grunwaldzkiej i kilkaset złotych od miasta na zagospodarowanie

(agka)

Lista nagrodzonych w konkursie „Dziennika”

Gogle otrzymują:

Magdalena Jackowska z Gdańska, Paulina Horodejczuk z Gdańska, Zbigniew Czerwiński z Gdańska, Anna Waków z Wielkopolski

Gratulujemy! Nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, w godz. 10-16, tel. 3003 175.



URZĄD MIEJSKI W GDAŃSKU WYDZIAŁ URBANISTYKI ARCHITEKTURY I OCHRONY ZABYTKÓW OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z dnia 10.05.2003 r. Wydział Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku zawiadamia, że

- Decyzją Prezydenta Miasta Gdańska Nr WUA/IOZ-1-7331/71/2006/4-IRP z dnia 30.01.2006 r. ustalono lokalizację celu publicznego: dla budowy sieci ciepłej w technologii preizolowanej w rejonie ulic Łąkowa, Jaskółcza i Przesmyk w Gdańsku (działki nr 198/7, 211/1, 229, 262/2, 271/5 obręb 100).

W związku z powyższym informuje się właścicieli, zarządców, bądź użytkowników wieczystych terenu objętego inwestycją, a także terenów przyległych, że mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 8.00-16.00 oraz czwartki w godz. 8.00-11.00, w pokoju nr 453.

682499A

Wejherowo. Sądzą go za pobicie asesora W Gdyni Klaudiusza nie chcą

Klaudiusz W., który w marcu ub.r. podczas rozprawy w gdańskim Sądzie Rejonowym uderzył asesora pasem, zasiadł na ławie oskarżonych wejherowskiego sądu. Gdyńscy przedstawiciele Temidy odmówili bowiem sądenia 37-letniego gdańszczanina, tłumacząc, iż trudno będzie im zachować bezstronność w sprawie naruszenia nietykalności cielesnej swojego kolegi.

Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Gdańsku, który zdecydował się ją powierzyć Sądowi Rejonowemu w Wejherowie. Klaudiusz W. nie pierwszy raz będzie sądzony za znieważenie przedstawiciela prawa. Radosławowi Wyrawasowi, asesorowi VIII Wydziału Grodzkiego Sądu Rejonowego w Gdyni Klaudiusz W., jak twierdzi, „wymierzył

karę chłosty”, za wyrok skazujący go na 10 miesięcy robót publicznych za znieważenie prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej. Klaudiusz W. nazwał prokuratora IPN „esbectką szuja” i „komunistyczną gniadą prokuratorską”.

- Sędzia, któremu przydzielona została sprawa, nie zgłaszał sprzeciwów. Mieliśmy już na ławie oskarżonych o wiele groźniejszych przestępców niż Klaudiusz W. - mówi Tomasz Adamski, przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Wejherowie.

Pierwsza rozprawa odbyła się w czwartek. Bez ekscesów. Klaudiuszowi W. za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego grozi do 3 lat więzienia.

Agata Grzegorzczak

Gdańsk. Merkel procesuje się z Kurskim Kolejne odroczenie

Gdański sąd odroczył wczoraj rozpoczęcie procesu o naruszenie dóbr osobistych, jaki byłby działacz Kongresu Liberalno-Demokratycznego Witold Merkel wytoczył posłowi Prawa i Sprawiedliwości, Jackowi Kurskiemu.

Powód? Pozew Witolda Merkla złożony wraz z pozwem jego brata, Jacka, w październiku 2005 r. został podpisany przez tego pierwszego w piątek i dopiero teraz może zostać wysłany Kurskiemu (takie są przepisy). Oprócz tego, sąd wezwał Merkla do uzupełnienia braków formalnych pozwu. Kurskiego nie było na rozprawie. Przypomnijmy: w ostatnią środę sąd odroczył

rozprawę w procesie, który wytoczył Kurskiemu Jacek Merkel. Tam powodem odroczenia była konieczność zapoznania się przez prawnika Merkla z obszernym pismem złożonym przez pełnomocnika posła PiS.

Pozwy braci dotyczą wypowiedzi Kurskiego w programach radiowym i telewizyjnym we wrześniu i październiku 2005 r. Ich zdaniem, Kurski zasugerował wtedy, że są współodpowiedzialni za „gigantyczne afery prywatyzacyjne”. Obaj domagają się od Kurskiego przeprosin i wpłaty po 25 tys. zł na cele charytatywne.

(Max)

R E K L A M A

NORWEGIAN STAFF LTD

potrzebuje do pracy w Norwegii w zawodach:

**INŻYNIERA BUDOWY KADŁUBÓW
ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W MOWIE I PIŚMIE
ELEKTROMONTERZY OKRĘTOWI
MONTERZY RUROCIĄGÓW OKRĘTOWYCH
ODLEWNICY METALI (WYTAPIACZE)**

Pozostałe informacje pod numerem
tel. 0913119469, 0913119323, 0913119698

**NORWEGIAN STAFF LTD.
SZCZECIN, Plac Zgody 1**

676371A

Zostań miss

Delikatny makijaż i strój eksponujący sylwetkę - to dwa podstawowe warunki, jakie trzeba spełnić, by wziąć udział w castingu do konkursu Miss Wybrzeża 2006 i Miss Wybrzeża Nastolatek 2006. W niedzielę od godz. 12 do 17 w COCO Cafe & Restaurant w budynku Silver Screen w Gdyni jury wybierze dziewczyny, które wezmą udział w obu konkursach. Więcej informacji: www.e-models.gd.pl

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

Słupsk. Sprawca masakry na drodze zatrzymany we Włoszech

Ekstradycja po dwunastu latach

Sprawcę tragicznego wypadku pod Bydlinem, gm. Słupsk, w którym zginęły cztery osoby, zatrzymano po 12 latach we Włoszech. Słupska prokuratura wszczęła już proces ekstradycji Piotra J.

W lipcu 1994 roku na drodze Słupsk - Rowy Piotr J. spowodował wypadek drogowy. Zginęło w nim czworo nastolatków, a cztery inne osoby zostały ranne i z ciężkimi obrażeniami trafiły do szpitala. Jak twierdzą świadkowie wypadku, Piotr J. zataczając się uciekał z miejsca tragedii w sa-

mych skarpetach. Był kompletnie pijany. Zanim przyjechała policja, wszelki śluch o nim zaginął. Nie można go było znaleźć ani w domu, ani u rodziny czy znajomych. Po latach okazało się, że uciekł za granicę.

- Nie mogliśmy go odnaleźć w kraju, więc zawiesiliśmy śledztwo - informuje Mieczysław Buksa, prokurator zajmujący się sprawą.

Śledztwo zawieszono, ale o sprawie nie zapomniano. W 2004 roku śledczy nabrali podejrzeń, że Piotr J. przebywa na terytorium Unii Europejskiej. Skierowali w tej sprawie

do sądu wnioski o ściganie go europejskim nakazem aresztowania. W grudniu 2004 roku słupski sąd wydał ENA. Rozpoczęły się poszukiwania przez Interpol, który informację o ściganym Polaku rozesłał do wszystkich jednostek policji w Europie. Pierwsze informacje o tym, że przebywa na jej terenie, pojawiły się w styczniu tego roku.

- Prokuratura krajowa zawiadomiła nas, że nadeszła do niej pilna informacja o zatrzymaniu Piotra J. na terenie Włoch w miejscowości Maccata - wyjaśnia prokurator Buksa.

Początkowo władze Włoch nie chciały wydać Piotra J. polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Włochy respektują bowiem europejski nakaz aresztowania tylko wobec przestępstw popełnionych po sierpniu 2002 roku. W wypadku Piotra J. Włosi poszli jednak na rękę polskiemu prokuratorowi.

- Poprosili nas o sporządzenie wniosku o ekstradycję - dodaje Buksa. - Wszystko wskazuje na to, że wiośnią Piotr J. będzie już w Słupsku.

Do sprawy wrócimy.

Marcin Kamiński
m.kaminski@prasabalt.gda.pl

Mareza. Zabił ją, a potem siebie?

Nie było ich słyhać

W jednym z domów w podkwidzińskiej Marezie znaleziono wczoraj ciała dwóch osób, 54-letniej kobiety i o sześć lat od niej starszego mężczyzny. Policję zaalarmował właściciel posesji, zaniepokojony ich kilkunastu nieobecnością. Wszystko wskazuje na to, że mężczyzna zabił kobietę i popełnił samobójstwo.

Ona leżała skulona na kanapie, on - wisiał na rurze od centralnego ogrzewania w kącie pokoju. Mieszkanie, w którym doszło do tragedii, para wynajmowała od trzech lat.

- To byli bardzo cisi ludzie. Z tego co wiem, nie łączyły ich więzy małżeńskie, ale żyli ze sobą już kilkanaście lat - opowiada właściciel lokalu.

Pokój z kuchnią, który para wynajmowała, od reszty domu, gdzie mieszka właściciel, oddziela gruba ściana. - Codziennie słyszałem tylko, jak pobierają wodę - wyjaśnia. - Zaniepokoiłem się, że od wtorku nie dobiega z ich strony szum pobieranej wody, dlatego postanowiłem sprawdzić, co się dzieje.

Po wstępnych ustaleniach śledczy z Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie wykluczają udział osób trzecich. - Można domniemać, że to mężczyzna zabił kobietę. Na twarzy miała wyraźne ślady pobicia. Śmierć mogła nastąpić kilka dni temu - przypuszcza dyżurny prokurator Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie.

Dokładne przyczyny tragedii w Marezie pozwoli ustalić sekcja zwłok.

Andrzej Chmielewski
ab.kwidzyn@prasabalt.gda.pl

Pomorze. Odwołane imprezy i sprzedaż żywego drobiu

Ptaki do aresztu



W Wejherowie ratownicy przekazali martwego ptaka lekarzowi weterynarii Mieczysławowi Czujowi. Fot. Joanna Kielas

Zapowiadana na ten weekend wystawa gołębi rasowych i ptactwa ozdobnego w Zespole Szkół Rolniczych w Rusocinie nie odbędzie się. Odwołano ją w związku z obowiązyującym od wczoraj rozporządzeniem, nakazującym trzymanie drobiu w zamknięciu i zakazującym organizowania imprez z udziałem żywych ptaków. Nie można też sprzedawać żywego drobiu na targowiskach.

Nie miałem innego wyjścia. Zwierzęta są zagrożone śmiertelną, niezwykle zaraźliwą chorobą, a rozporządzenie ministerstwa jest kategorię - tłumaczy

Piotr Jeliński, powiatowy lekarz weterynarii z Pruszcza Gdańskiego, który cofnął zgodę na zorganizowanie imprezy w Rusocinie.

W całym kraju nadal trwają poszukiwania martwych ptaków. Na razie w żadnej z próbek dostarczonych w ciągu ostatnich dni do Instytutu Weterynarii w Puławach nie stwierdzono wirusa H5N1. Do laboratoriów wciąż trafiają jednak kolejne zwierzęta. Na Pomorzu nadal przybywa sygnałów o martwych ptakach. W ciągu ostatnich dwóch dni było ich w naszym regionie ponad 100. Trzy trafiły do wejherow-

Rady dla hodowców

Krzysztof Jażdżewski, główny lekarz weterynarii przypomina, że oprócz trzymania zwierząt w zamknięciu, producenci drobiu powinni karmić ptaki w pomieszczeniach zamkniętych lub osłoniętych. Według Jażdżewskiego, drób nie powinien dostawać do picia wody z dużych zbiorników wodnych np. ze stawów, gdyż dostęp do tego rodzaju akwenów może mieć dzikie ptactwo. Nie jest to jednak nakaz administracyjny, a tylko zalecenie głównego lekarza weterynarii dla producentów drobiu.

H5N1 w Europie

Zarażone ptasią grypą martwe łabędzie znaleziono wczoraj na południu Węgier. Były one prawdopodobnie nosicielami niebezpiecznego dla człowieka szczepu wirusa H5N1. Wykryto go do tej pory u martwych ptaków we Włoszech, Rumunii, Słowenii, Austrii, Chorwacji, Grecji i Niemczech. Największe obawy co do przejścia wirusa na człowieka są w Rumunii, gdzie na wsiach brakuje odpowiedniego systemu wodociągów i kanalizacji.

W Niemczech obowiązuje od wczoraj zakaz wypuszczania ptaków domowych i hodowlanych, a wyspę Rugię, na której znaleziono zainfekowane łabędzie, otoczono trzykilometrową strefą ochronną. Z ulgą odetchnęli natomiast Duńczycy. Okazało się bowiem, że przyczyną śmierci odnalezionych w czwartek duńskich ptaków nie był niebezpieczny szczep wirusa.

skich weterynarzy już w czwartek wieczorem. Wiadomo, że dwa pierwsze ptaki nie padły na ptasią grypę, ale trwają jeszcze badania kaczki. W Steżycy natomiast strażacy ściągnęli z drzewa martwego jastrzębia. Ptaka przekazano powiatowemu lekarzowi weterynarii w Kartuzach.

- Zachowajmy spokój - apeluje Wojciech Trybowski, powiatowy lekarz weterynarii w Wejherowie. - Nie mamy w Polsce ptasiej grypy, nie ma też przesłanek, by sądzić, iż każdy martwy ptak jakiego zobaczymy, jest zarażony wirusem H5N1.

(AT)

Malbork. Bandycki napad

Porwany za kilka butelek

Kilkanaście butelek alkoholu było przyczyną... porwania 47-letniego malborkczyka. Późnym wieczorem został uprowadzony z własnego mieszkania. Trzej sprawcy przewieźli go do lasu na peryferiach miasta.

- Z przeprowadzonych ustaleń wynika, że działali ze szczególnym okrucieństwem. Znęcali się nad pokrzywdzonym, bijąc go pięściami po głowie oraz całym ciele. Następnie skrupowali mu ręce i, przywiązawszy linką do samochodu, ciągnęli go po ziemi. Wieszali go również na gałęzi drzewa - opowiada nadkom. Robert Sudenis, zastępca komendanta powiatowego policji w Malborku.

Na koniec napastnicy rozebrali ofiarę i nagą pozostawili w lesie. Osłabiony mężczyzna z trudem dotarł do domu. Policja zatrzymała sprawców: dwóch mieszkańców Malborka w wieku 25 i 27 lat oraz 30-letniego sztumianina.

- Jestem zaskoczony tą brutalnością - przyznaje Robert Sudenis. - Tym bardziej, że podłożem ich działania było podejrzenie, iż poszkodowany przywłaszczył sobie kilkanaście butelek alkoholu przywiezione go zza wschodniej granicy.

Dwaj ze sprawców trafili na trzy miesiące do aresztu, wobec trzeciego zastosowano dozór policyjny. Grozi im do 10 lat więzienia.

(AMS)

Ustka. Każdy może mieć pomysł

Przechadzka przez rurę



Metalowa rura o średnicy 3,5 metra miałaby połączyć obie strony portu w Ustce. Fot. materiały projektanta

Łącząca na dnie kanału portowego metalowa rura miałaby połączyć wschodnią i zachodnią część Ustki. Turyści i mieszkańcy kurortu mogliby przechodzić przez nią jak przez tunel. Taki pomysł zorganizowania komunikacji między dwiema stronami miasta zgłosił usteki malarz - Witold Lubiniecki.

Lubiniecki przedstawił już projekt władzom Ustki. - Rura mogłaby być zatopiona na dnie kanału portowego w najwęższym miejscu, gdzie ma on 34 metry szerokości - mówi. - Potem po obydwu stronach rury musielibyśmy tylko wybudować wejścia i schody.

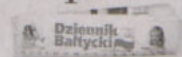
Projekt ma już przeciwników. - Wygląda jak ilustracja z książki przygodowych Juliusza Verne'a - zauważa Dorota Paściak, radna miejska.

Władze miejskie stwierdziły jednak, że projekt wart jest rozważenia i postanowiły przesłać go do zaopiniowania administracji portu. - Z technicznego punktu widzenia taki projekt jest możliwy do wykonania - twierdzi Andrzej Szczotkowski, dyrektor Urzędu Morskiego w Słupsku. - Ale nie jesteśmy zainteresowani inwestycją, bo jej lokalizacja utrudni ruch statków w porcie.

(map)

R E K L A M A

W poniedziałek



Poradnik

Podziel się procentem Pomóż innym!



Pełna lista pomorskich organizacji pożytku publicznego, którym możesz przekazać 1 procent swojego podatku.

Przeprosiny za „cieniasów”

Premier Kazimierz Marcinkiewicz przeprosił w piątek wszystkich, którzy mogli poczuć się dotknięci nazwaniem przez niego „cieniasami” posłów wchodzących w skład „gabinetu cieni” Platformy Obywatelskiej. - Zacytowałem swojego syna, mówiąc o „gabiniecie cieni” czule słowa. Wszystkich, których to dotknęło, bardzo serdecznie przepraszam - powiedział premier.

Warszawa. Eurodeputowany PO kłamcą lustracyjnym
Konsultant SB?

Eurodeputowany Platformy Obywatelskiej Stanisław Jałowiecki skłamał w oświadczeniu lustracyjnym - orzekł w piątek Sąd Lustracyjny I instancji. Obrona zapowiada apelację.

Według sądu, Jałowiecki zataił, iż w 1973 roku był tzw. konsultantem Służby Bezpieczeństwa w Katowicach. Jest to podlegająca lustracji - na równi z byciem agentem - forma współpracy ze służbami specjalnymi, polegająca na wykonywaniu analiz naukowych potrzebnych w pracy SB. To pierwszy wyrok



Stanisław Jałowiecki

Fot. PAP/Krzysztof Świdorski

wobec eurodeputowanego. Obrona zapowiada apelację. Sam Jałowiecki mówił wcześniej, że padł ofiarą prowokacji SB. (tk, PAP)

Wrocław. Zatrucie pracowników firmy kurierskiej
11 osób w szpitalu

Jedenastu pracowników jednej z wrocławskich firm kurierskich trafiło w piątek do szpitala, prawdopodobnie po zatruciu dwutlenkiem węgla.

Do zatrucia doszło w hali należącej do firmy kurierskiej. Pracowało tam około 50 osób. Pracownicy wyczuli w powietrzu dziwny zapach i wezwali

straż pożarną. Wszyscy zostali ewakuowani, 11 osób przewieziono do szpitala na obserwację. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policjant dodał, że ze wstępnych ustaleń wynika, iż przyczyną zatrucia mogły być spaliny ulatniające się z wózka widłowego. (tk, PAP)

Częstochowa. Wybuchła butla z gazem
Pomógł listonosz

Fot. PAP/Jan Kukliński

W Częstochowie w starej kamienicy wybuchła butla z gazem. W lokalu przebywała dwójka dzieci, nic się im na szczęście nie stało. Z budynku pomogli im wydostać się sąsiadka i listonosz. Wybuch zniszczył tylko jedno mieszkanie.

P R O M O C J A

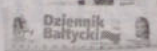
We wtorek



- Powtórka przed maturą - język polski
- W ramach powtórki z lektur - „Antygoną” i „Król Edyp” Sofoklesa

korki we wtorki
z GWO

Już w poniedziałek



Specjalny dodatek

Top Menedżer

a w nim m.in.:
rozstrzygnięcie plebiscytu „Dziennika”
na Top Menedżera 2005 roku

Mazowieckie. Dwoje dzieci w domu zamkniętym od zewnątrz zginęło w pożarze

Koszmar za kłódką

Dwuletnia dziewczynka i jej czteroletni brat zginęli w pożarze domu w Skarżynie koło Siedlec (Mazowsze). Prawdopodobnie to one, w domu zamkniętym na kłódkę, spowodowały pożar. Rodzice zjawili się na miejscu po kilku godzinach; byli pijani. Oboje aresztowano.

W czwartek wieczorem wujek dzieci, który mieszkał w drugiej części domu, zauważył wydobywający się z budynku dym. Chciał wejść do środka, aby sprawdzić, co się dzieje z dziećmi, ale drzwi były zamknięte na kłódkę.

Mężczyzna wyważył drzwi i wszedł do zadymionego domu, szukając dzieci, ale ze

względu na szybko rozprzestrzeniający się wewnątrz ogień, wycofał się i wezwał straż pożarną.

Gdy pierwsze jednostki straży pożarnej dotarły na miejsce, płonął już cały dom. Strażacy próbowali wejść do środka, ale wówczas zaczęła walić się konstrukcja dachu. Po dogaszeniu ognia w pogorzelisku znaleziono ciała dwójki dzieci.

Jak poinformowała Beata Borkowska z policji, w rodzinie było troje dzieci: sześć- i czteroletni chłopcy oraz dwuletnia dziewczynka. Podczas pożaru w domu było dwoje młodszych, które matka zamknęła na kłódkę, wychodząc o godzinie 14.

To uniemożliwiło dzieciom wydostanie się - powiedziała policjantka.

Matka trafiła na miejsce po godzinie 18, ojciec zjawiał się jeszcze później. Policjanci zbadali u rodziców zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Matka miała go ponad 1,5 promila,

a ojciec ponad 2 promile. Oboje trafili do policyjnego aresztu - powiedziała Borkowska.

Matce mogą zostać postawione zarzuty narażenia dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W tym przypadku grozi jej kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Ojciec dzieci nie wiedział, że matka pozostawiła bez opieki i zamknęła na kłódkę w domu. Dlatego najprawdopodobniej jemu zarzuty nie zostaną przedstawione. (tk, PAP)

Warszawa. Premier po raz kolejny podsumował działanie swojego rządu

Odgrzewanie starego kotleta

Sto dni rządu świętuje się już ponad dwa tygodnie. Rada Ministrów nie ma jednak dość. Wczoraj premier Kazimierz Marcinkiewicz znów podsumowywał swoją działalność, tym razem w Sejmie.

- To był czas realizacji zapowiedzi programowych, a przede wszystkim okres radykalnej zmiany stylu rządzenia - zaczął przemówienie Marcinkiewicz. - W czasie stu dni działania naszego rządu mamy zwiększający się wzrost gospodarczy, który jesienią osiągnie 5 procent PKB, mamy małą inflację - osiągnęliśmy rekord Europy - 0,7 proc. w grudniu i styczniu, ale ciągle dosyć wysokie stopy procento-

we, nadal nierosnące bezrobocie - chwalił się premier.

- Odgrzewanie tego samego starego kotleta jest już niepoważne - komentował Zbigniew Chlebowski z PO. - Oby szybko zakończył się ten festiwal samouwieblenia i rząd przystąpił do pracy - powiedział z kolei Ryszard Kalisz z SLD.

Nawet Andrzej Lepper z Samoobrony nie powstrzymał się od słów krytyki. - Premierowi zabrakło ludzkiej uczciwości, aby przyznać, że po podpisaniu umowy stabilizacyjnej, projekty ustaw są wnoszone do Sejmu przez trzy kluby, a nie tylko jeden - uważa przewodniczący Samoobrony. MK (APP)

Sejm. Wybór Rzecznika Praw Dziecka - za tydzień
Jak zrezygnować z rezygnacji?

Kobieta zmienną jest - w taki sposób, nie kryjąc złośliwości, niektórzy posłowie komentowali zamieszanie z wyborem Rzecznika Praw Dziecka. Wczoraj miało się odbyć głosowanie w tej sprawie. Wystawiono dwie kandydatury - Anny Pakuły-Sacharczuk z PiS i Anny Leśnodorskiej, rekomendowanej przez Platformę Obywatelską. Na wybór będziemy jednak musieli poczekać do przyszłego tygodnia, ponieważ kandydatka LPR Anna Sobecka nie mogła się zdecydować, czy chce ubiegać się o ten urząd.

Nagle się wycofała

We wtorek nieoczekiwanie - także dla posłów swojego ugrupowania - Sobecka wycofała się z kandydowania. Dwa dni później jeszcze większe zaskoczenie wywołało oświadczenie Ligi, że jednak posłanka tego klubu zmieniła zdanie. Na wieczornym posiedzeniu

Konwent Seniorów głosami SLD i PO postanowił jednak, że Sobecka nie może wycofać już złożonej rezygnacji.

Wycofuje wycofanie

- Nie można złożyć rezygnacji, a potem jej wycofywać. To praktyka sprzeczna z zasadami regulaminu Sejmu, która może prowadzić do niebezpiecznych precedensów - tłumaczył Bronisław Komorowski z PO.

Wczoraj miało się odbyć głosowanie w tej sprawie. LPR poprosiła jednak o przerwę i ponowne zwołanie konwentu. Liga, PiS i Samoobrona wniosowały o przesunięcie głosowania na przyszły tydzień. - Zdecydowaliśmy się na ten krok, ale i wtedy kandydatura posłanki Sobeckiej nie będzie brana pod uwagę - powiedział Jurek.

- W ten sposób marszałek Jurek chciał upokorzyć Annę Sobecką - grzmiała z trybuny posłanka Ligi i... sama zakwe-



Prezes PiS Jarosław Kaczyński i lider LPR Roman Giertych podczas debaty o 100 dniach działalności rządu.

Fot. PAP/Tomasz Gzell

MSZ. Meller o irańskich badaniach ws. holokaustu
Nie dopuścimy do tego

Polska nie powinna dopuścić do tego, aby irańscy eksperci badali w Polsce skalę holokaustu - powiedział minister Stefan Meller. Meller zaznaczył przy tym, że Iran nie zwracał się w tej sprawie do polskiego MSZ.

O sprawie doniosła „Rzeczpospolita”. Według dziennika, do Polski ma przyjechać ekipa ekspertów irańskich. Ich zadaniem ma być ustalenie, ile ofiar naprawdę pochłonął holokaust. Teheran zapewnia, że naukowcy, których przysła do Europy, aby zbadali miejsce, w jakim znajdowały się obozy koncentracyjne, będą niezależni - niesympatyzujący ani ze sprawcami zbrodni, ani z Izraelem. Powołując się na niemiecką agencję DPA, „Rzeczpospolita” donosi jednak, że zaproszenie otrzymał m.in. neonazistowski ideolog Horst Mahler. (tk, PAP)

stionowała swoją rezygnację. - Pod moją rezygnacją nie było autentycznego podpisu. To było ksero - tłumaczyła posłom, co wywołało wybuchy śmiechu zwłaszcza z lewej strony sali sejmowej.

Jak to się skończy?

- Posłanka Sobecka, prowadząc niedawno obrady sejmowej Komisji Rodziny i Praw Kobiet, traktowała swoją kandydaturę na rzecznika jako nieaktualną. Nawet zgłosiła się przedstawiać Sejmowi sprawozdanie komisji dotyczące innych kandydatur, wśród których jej kandydatura nie było - zakończył Jurek.

LPR ma więc teraz ból głowy, bo poparcie dla Sobeckiej już wcześniej obiecały PiS i Samoobrona. Dlatego też Liga będzie się starała na przyszłotygodniowym posiedzeniu doprowadzić do odrzucenia obu pań. Wówczas będzie można od nowa zgłaszać kandydatury. MK (APP)

Zamknięcie duńskiej ambasady

Kilka tysięcy osób demonstrowało w Karaczi w Pakistanie przeciwko publikacji karykatur proroka Mahometa w europejskiej prasie. Doszło do starć z policją, która użyła pałek i gazów łzawiących. W związku z masowymi protestami w Pakistanie Dania ogłosiła czasowe zamknięcie swej ambasady w stolicy tego kraju, Islamabadzie.

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Baltycki www.naszemiasto.pl

Filipiny. 2 tys. ludzi mogło zginąć po osunięciu się zbocza góry

Śmierć pod lawiną błota

Nawet dwa tysiące osób mogło zginąć w dwu wsiach na wyspie Leyte w centrum Filipin, na które w piątek rano osunęło się zbocze góry. Katastrofę spowodowały ulewne deszcze monsunowe, a także niewielkie trzęsienie ziemi.

Według przedstawiciela Czerwonego Krzyża Richarda Gordona, zginęło ok. 200 osób, 1500 uznaje się za zaginione. Gordon twierdzi, że jedna z wsi praktycznie przestała istnieć – lawina pochłonęła całkowicie ponad 500 budynków, w tym szkołę, w której mogło się znajdować ok. 300 dzieci, a także ośrodek zdrowia.

Lawina błota i skał zniszczyła dwie wsie w rejonie miasta Saint Bernard na wyspie Leyte. Łącznie w obu mieszkano ponad 2,5 tys. ludzi.

Władze wysłały w kierunku Leyte dwa okręty marynarki wojennej, a także dwa śmigłowce wojskowe. Na miejscu pracuje 200 ratowników, w tym wielu ochotników



Kadr z telewizji przedstawia jedną z osób, które ocalały z lawiny błotnej, jaka zeszła na dwie wsie na filipińskiej wyspie Leyte. Przyczyną tragedii były obfite deszcze monsunowe, padające w tym rejonie od 2 tygodni.

Fot. PAP/EPA

z sąsiednich wsi. Zapowiedziano też wysłanie samolotu transportowego z żołnierzami i ekipą ratowników ze specjalnie szkolonymi psami. Przedstawiciel Czerwonego

Krzyża zaapelował do Stanów Zjednoczonych o przysłanie na Leyte oddziałów amerykańskich, uczestniczących właśnie we wspólnych manewrach na Filipinach.

Według najnowszych danych udało się uratować ponad 100 osób. Wydobyto 24 zwłoki. Po zapadnięciu zmroku poszukiwanie ofiar przerwano.

(a, PAP)

Czechy. Lech Kaczyński w Pradze
Jednomyślni prezydenci

Prezydent Lech Kaczyński, który od czwartku przebywa w oficjalnej wizytą w Czechach, uznał swoją podróż do Pragi za udaną. Podobnego zdania jest też gospodarz, prezydent Czech Vaclav Klaus. Po rozmowach prezydenci przedstawili wspólne poglądy na temat Unii Europejskiej, Traktatu Konstytucyjnego, Grupy Wyszehradzkiej i NATO. Kaczyński podkreślił, że obecność Polski w UE jest naszym sukcesem. Natomiast prezydent Klaus odrzucił sugestię, że obaj są eurosceptykami.

Prezydent Kaczyński poparł też stanowisko szefa państwa

czeskiego w sprawie ustawy o związkach homoseksualnych. W czwartek prezydent Czech zawetował ustawę o legalizacji związków osób tej samej płci. Ustawa ta umożliwiłaby ludziom żyjącym w takim związku pełnomocnictwa dla drugiej osoby w codziennych sprawach, a także wychowywanie – ale nie adopcję – dzieci.

Kaczyński oświadczył, że w obecnym polskim Sejmie podobna ustawa nie miałaby szans. Podkreślił jednak, że gdyby taka ustawa została uchwalona, „oczywiście by ją zawetował”.

(r, a PAP)



Prezydenci: Vaclav Klaus i Lech Kaczyński

Fot. PAP/J. Turczyk

Białoruś. Baza wojskowa
Przy granicy z Polską

Rosjanie chcą zbudować na terytorium Białorusi lotniczą bazę wojskową. Baza najprawdopodobniej powstanie pod Baranowiczami lub w okolicach Lidy, ok. stu kilometrów od polskiej granicy. W pobliżu tych dwóch miast znajdują się bowiem lotniska, które zostały zbudowane jeszcze w czasach ZSRR, a także zakłady remontowe oraz potężne zgromadzenie białoruskiej obrony przeciwlotniczej. Baza może powstać w ciągu najbliższych miesięcy.

(r)

Sojusz z neofaszystami

Silvio Berlusconi zawarł – na niespełna 2 miesiące przed wyborami parlamentarnymi – sojusz wyborczy z neofaszystowską partią Alternatywa Socjalna, kierowaną przez Alessandro Mussolini – wnuczkę dyktatora Włoch Benito Mussoliniego. Blok Dom Wolności Berlusconi porozumiał się z Alternatywą Socjalną w sprawie programu.

Sojusz Berlusconi z neofaszystami, zapowiadany już kilka dni temu, wywołał konsternację wielu środowisk we Włoszech. Oburzenia nie kryją nawet politycy koalicji rządzącej. Podkreśla się, że wielu partyjnych kolegów Alessandro Mussolini otwarcie głosi neofaszystowskie i rasistowskie poglądy. Przeciwno porozumieniu z neofaszystami protestują nawet bliscy sojusznicy premiera. Włoskie gazety informują, że oburzenia nie kryje zwłaszcza wicepremier Gianfranco Fini z Sojuszu Narodowego. Jego partia w 1995 roku zerwała z postfaszystowską przeszłością.

(a, PAP)

R E K L A M A

Gdański Zespół Żłobków (GZZ) w Gdańsku, ul. Raclawicka 8 ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60 000 EURO na

„Dostawę w okresie 1 roku artykułów mleczarskich do Żłobków w Gdańsku” i informuje, że SIWZ należy zakupić w jego siedzibie, w dni robocze w godz. 8.00-14.00 za cenę 5 zł.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest spełnienie wymagań zawartych w Art. 22.1 Prawa zamówień publicznych oraz złożenie dokumentów i oświadczeń wymienionych w SIWZ. Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena. Oferty należy składać osobiście w sekretariacie GZZ w Gdańsku, ul. Raclawicka 8, do dnia 7.03.2006 r. do godz. 9.00. Okres związania ofertą wynosi 30 dni. Wnieście wadium nie jest wymagane.

602375A

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym o wartości szacunkowej poniżej 60 000 euro

I. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 134A, 80-865 Gdańsk, tel. 058 520-70-00, fax 520-70-01 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów spożywczych.

II. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia uzyskać można w siedzibie MOPS w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 134A, w pokoju nr 11, w godz. 9.00-14.00. Cena 19 PLN.

III. OPIS PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA:

1. Dostawa artykułów spożywczych, będąca przedmiotem zamówienia, obejmuje świadczenie sukcesywnych dostaw (w niewielkich ilościach) różnych produktów spożywczych, kod CPV: (15800000-6), mleka i produktów mlecznych, kod CPV: (15500000-3), warzyw i owoców, kod CPV: (01121000-1, 01130000-4).

2. Dopuszcza się złożenie maksymalnie 12 ofert częściowych.

IV. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

V. Termin realizacji zamówienia: od 1 kwietnia 2006 r. do 31 marca 2007 r.

VI. W przetargu mogą wziąć udział oferenci niewykluczeni na podstawie art. 24 i spełniający warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych.

VII. Wykonawcy składają oświadczenia o spełnianiu warunków udziału w postępowaniu.

VIII. Wykonawcy nie wnoszą wadium.

IX. Kryteria oceny ofert i ich znaczenie:

1. Cena - 97 pkt.

2. Długość okresu niezmienności ceny - 3 pkt.

X. Oferty należy składać w siedzibie MOPS w Gdańsku, w pokoju nr 11 (Kancelaria).

Termin składania ofert upływa dnia 8 marca 2006 r. o godzinie 10.00.

XI. Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

602433A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Pomorski Zakład Gazowniczy w Gdańsku, 80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 41/43

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację zadania inwestycyjnego w ramach umów przyłączeniowych pn.:

Budowa gazociągu i przyłączy ś/c wraz z zaprojektowaniem 5 przyłączy SŁUPSK - OSIEDLE AKADEMICKIE

Zakres rzeczowy:

1. zaprojektowanie przyłączy ś/c dn 25/20 PE/stal L = 25,0 szt. 5

2. wybudowanie gazociągu ś/c dn 125/90/63 PE L = 443,0/669,0/3693,0 m

3. wybudowanie przyłączy:

a. de 32/25 PE/stal L = 4,0 m szt. 1

b. de 25/20 PE/stal L = 240,0 m szt. 36

c. zaprojektowanych de 25/20 PE/stal L = 25,0 m szt. 5

w terminie:

pkt 1, 3c do 30.08.2006 r.

pkt 2, 3a, 3b 80 dni po przekazaniu placu budowy

termin dostarczenia geodezji 30 dni po odbiorze technicznym gazociągów i przyłączy

1. Dokumentacja projektowa oraz Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajdują się w O/PZG w Gdańsku, ul. Wałowa 41/43, w Dziale Przygotowania Inwestycji i Remontów, pokój 409, tel. 3230-309.

2. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 1.03.2006 r. do godziny 9.00 w Dziale Przygotowania Inwestycji i Remontów O/PZG, pokój 405, tel. 3230-255.

3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.03.2006 r. o godz. 9.00.

4. Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

5. Informacje: www.gazownia.gdansk.pl/przetargi

602502A

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA WŁADYSŁAWOWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. Nr 15, poz. 139 z 1999 r., z późn. zmian.) oraz w związku z art. 85, ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. Nr 80, poz. 717 z 2003 r., z późn. zmian.) oraz uchwały Rady Miejskiej Władysławowa:

- nr XXIII/161/2000 z dnia 21 sierpnia 2000 r.

Burmistrz Miasta Władysławowa zawiadamia, że zostanie ponownie wyłożony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1. dla obszaru działek nr 245/2, 242/1, 242/2, 242/3, 242/5 oraz część działki nr 242/28 obręb - Chłapowo, karta mapy - 3 w mieście Władysławowie

w dniach od 27 lutego 2005 r. do 20 marca 2006 r. w godzinach od 7.30 do 15.30 w siedzibie Urzędu Miasta Władysławowa - holl na parterze.

Uwagi dotyczące ustaleń planów można składać na piśmie do Burmistrza Miasta Władysławowa z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oznaczenia nieruchomości której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 kwietnia 2006 r.

602483A

16.02. - 3,7640 zł	0.00 zł	€	EURO
17.02. - 3,7641 zł			W NBP
16.02. - 3,1700 zł	- 0.01 zł	\$	USD
17.02. - 3,1669 zł			W NBP
16.02. - 5,4889 zł	+ 0.01 zł	£	GBP
17.02. - 5,4995 zł			W NBP

9,2 mld zł

Tyle w ubiegłym roku zarobiły krajowe banki i było to o 29 proc. więcej niż rok wcześniej - wynika z wstępnych danych generalnego inspektora nadzoru bankowego. Zysk netto banków komercyjnych wyniósł 8,695 mld zł, a spółdzielczych 509 mln zł.

Peryskop

Na Pomorze z Szanghaju

Wzrasta zainteresowanie chińskich biznesmenów lokowaniem swego kapitału na Pomorzu. Tak wynika z rozmów, jakie przedstawiciele samorządu województwa pomorskiego przeprowadzili w piątek z 11-osobową delegacją parlamentarzystów i przedsiębiorców z Szanghaju.

- W skład chińskiej delegacji wchodzi przedstawiciele dwóch korporacji gospodarczych - mówi Mieczysław Struk, wicemarszałek województwa pomorskiego. - Przedstawiliśmy naszym gościom możliwości i warunki inwestowania w specjalnych strefach ekonomicznych: pomorskiej i słupskiej. Zaciekało ich utworzenie chińskiej podstrefy w obrębie słupskiej SSE. Szef delegacji, Hu Wei - wiceprzewodniczący Komitetu Parlamentu Miasta Szanghaj, powiedział, że w polskich specjalnych strefach są korzystniejsze warunki inwestowania niż w Chinach.

Szanghaj może być bardzo ważnym partnerem gospodarczym dla Pomorza. Miasto to liczy aż 16,5 miliona obywateli. Pierwsze szersze kontakty nawiązaliśmy w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Teraz się zacieśniają. Współpraca rozwija się m.in. w branży odzieżowej (gdańska firma LPP), chłodniczej (WTS Klima z Gdyni), teleinformatycznej (Comex), spedycyjnej (Chipolbrot) i rowerowej (EIW Industrial Development).

(K.N.)

Wyróżniona SKOK

Zwycięzcą rankingu na „Najsilniejsze Lokomotywy Polskiej Gospodarki 2005” oraz zdobywcą II miejsca na liście 417 najbardziej dynamicznych spółek zostało TU Skok Życie SA.

„Najsilniejsze lokomotywy” to przedsiębiorstwa, które we wrześniu 2005 w porównaniu z wrześniem 2004 mogły się pochwalić wzrostem wielu wskaźników, m.in. przychodów ze sprzedaży, zatrudnienia, zyskiem netto, zyskiem z działalności operacyjnej, dodatnią rentownością kapitału własnego oraz wskaźnikiem sfinansowania aktywów kapitałem własnym powyżej 33 proc. Listę „dynamicznych spółek” ustalono wg rankingu dynamiki przychodów w poszczególnych spółkach. Organizatorem rankingów jest redakcja miesięcznika ekonomicznego „Home & Market”.

(A)

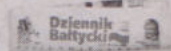
NOTOWANIA

Dane z kantorów 16-17.02.2006 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 36 D	„Green” Gdańsk C.H. Carrefour „Morena” PKP Wrzeszcz Grunwaldzka 92	„W Sopocie” ul. Boh. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	▲ 311 / 323 ▲	▲ 311 / 323 ▲	▲ 311 / 323 ▲
EUR	▲ 369 / 384 ▲	▲ 369 / 384 ▲	▲ 369 / 384 ▲
SEK	▼ 39,2 / 40,7 ▼	▼ 39,2 / 40,7 ▼	▼ 39,2 / 40,7 ▼
GBP	▼ 539 / 559 ▼	▼ 539 / 559 ▼	▼ 539 / 559 ▼
CHF	● 237 / 247 ●	● 237 / 247 ●	● 237 / 247 ●

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. ▼ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

Już w czwartek



Jak się rozliczać z podatków, gdy pracujesz lub pracowałeś za granicą?

Czytaj w cotygodniowym dodatku

MECENAS

przygotowywanym przez specjalistów „Gazety Prawnej”

Gazeta Prawna

DODATEK DO GAZETY PRAWNEJ

Budżet 2006. Sejm uchwalił tegoroczne wydatki i dochody państwa

Do podpisu prezydenta

Sejm uchwalił budżet państwa na ten rok z deficytem w wysokości 30,5 mld zł. Wydatki wyniosą 225,5 mld zł, dochody 195 mld zł. Przesłany poprawki przynajmniej dodatkowe pieniądze Żuławom i Międzynarodowemu Centrum Solidarności w Gdańsku.

O 2 mln zł więcej pójdzie z budżetu na utrzymanie urządzeń melioracji wodnej na Żuławach. Pieniądże znalazły się dzięki odebraniu po milionie złotych z budżetu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Politechniki Częstochowskiej. Z 12 mln zł przyznanymi wcześniej przez Sejm i 32 mln zapisanymi w projekcie przez rząd, łącznie dla Żuław przeznaczone zostanie 46 mln zł. Na prace przygotowawcze do budowy Międzynarodowego Centrum Solidarności w Gdańsku w państwowej kasie znalazł się 1 mln zł. Pieniądże uzyskano dzięki zmniejszeniu wydatków na modernizację dworców kolejowych w Szczecinie i Poznaniu.

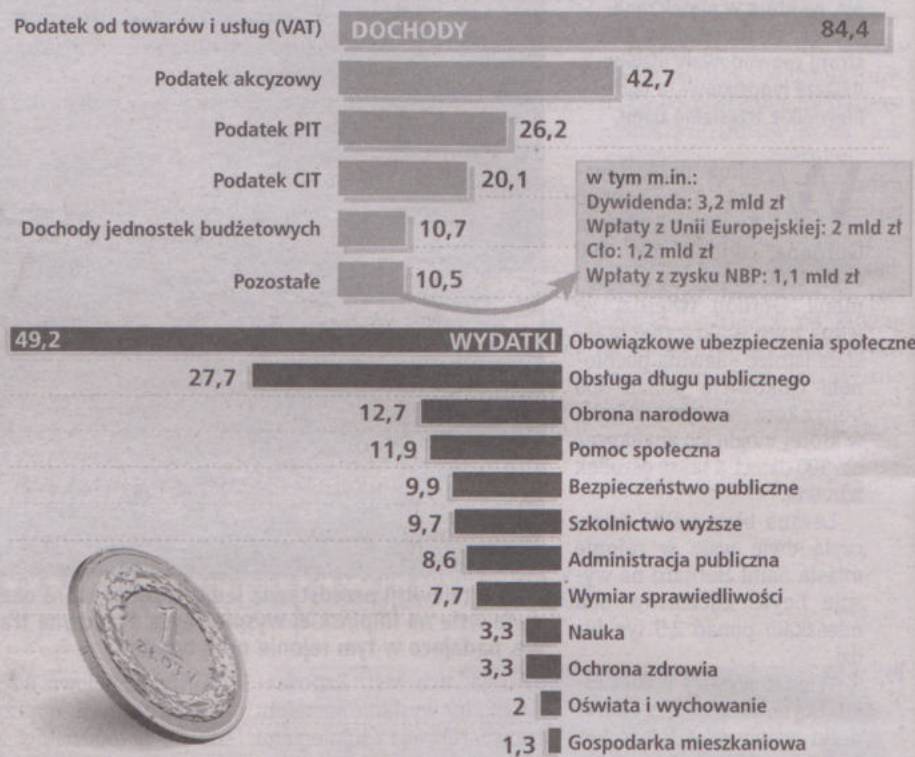
Łącznie Sejm poparł 30 z 31 senackich poprawek. Ponownie zwiększył wydatki na kancelarie prezydenta, premiera i Senatu, które wcześniej obciążył. Budżety Kancelarii Prezydenta wzrosły ponownie o 10 mln zł, Kancelarii Premiera - o 18 mln zł, Senatu - o 12 mln zł, a Ministerstwo Skarbu odzyskało 8 mln zł. Środki na ten cel będą pochodzić ze zwiększenia dochodów budżetu z podatku VAT o 53 mln zł.

Najwięcej kontrowersji wzbudziło jednak głosowanie nad zwiększeniem dotacji na

budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Opozycja twierdziła, że państwo nie może dotować inwestycji kościelnych. Posłowie PiS odpierali zarzuty, twierdząc, że jest to dofinansowanie celów kultury, a w ramach świątyni powstaną muzea historyczne. Ostatecznie Sejm zdecydował, że świątynia dostanie 20 mln zł. Aby mogły być wykorzystane, resort kultury będzie musiał opracować specjalną ustawę.

Tylko po uchwaleniu odpowiedniej ustawy ta rezerwa

Najważniejsze dochody i wydatki państwa (w mld zł)



Źródło: oprac. własne

Info.: Kabron

Żegluga. Przybywa ładunków ro-ro i drobnicowych

Powiększa się flota PLO

Dwa wycarterowane za granicą statki drobnicowe powiększą flotę spółki żeglugaowej Pol - Lewant, należącej do Grupy Polskie Linie Oceaniczne SA w Gdyni. Spółka eksploatuje cztery własne statki ro-ro (ładunki toczne) do przewozów ładunków na pojazdach. Jeszcze w tym roku zamierza ona kupić z drugiej ręki drobnicowiec, który byłby jej piątym własnym statkiem.

Roman Woźniak, prezes firmy Pol - Lewant, przekazał, że trzonem floty gdynińskiego armatora pozostają statki ro-ro zbudowane przed osiemnastu laty w Stoczni Gdańskiej. Stały wzrost popytu na przewozy ładunków tego typu powoduje, że są w pełni wykorzystywane na liniach europejskich. Od trzech lat transpor-

tują one na trasie Neapol - Cadiz - Saint Nazaire elementy najnowocześniejszego samolotu świata airbus 380. W tym roku planuje się zwiększenie liczby rejsów z elementami lotniczymi z jednego, w latach ubiegłych, do dwóch miesięcznie. Zwiększy się także liczba ładunków ro-ro i kolejowych do Syrii i Iraku, głównie elektrowozów i dźwigów kolejowych oraz urządzeń portowych.

Obecnie Pol - Lewant realizuje program odbudowy przewozów ładunków drobnicowych. Dlatego też spółka wycarterowała dwa siostrzane konwencjonalne drobnicowce o nośności po 11 tys. DWT - „Flora” i „Mexico”. „Flora” weszła w tym miesiącu do serwisu spółki na liniach wiodących do Izraela, Egiptu i Turcji. Natomiast



Statek „Flora”, jeden z dwóch drobnicowców, które powiększą flotę spółki żeglugaowej Pol - Lewant Grupa Polskie Linie Oceaniczne SA w Gdyni.

Fot. Grupa PLO SA

„Mexico” pływać będzie od marca głównie do Libii, Tunezji i Algierii, a dodatkowo - do Syrii i Libanu. Oba statki mają przewozić m.in. duże partii wyrobów stalowych, towary w workach, tarcice, papier i konstrukcje ponadgabarytowe. Drobnicowce te powinny

również obsługiwać rynek polski, przewożąc towary eksportowane do krajów arabskich oraz z nich importowane. - Prowadzimy negocjacje dotyczące sfinansowania zakupu własnego drobnicowca - dodaje prezes Woźniak. Jacek Sieński

W polskich muzeach będzie można obejrzeć słynne skarby Troi. Zabytki, pokazane na wystawie, pochodzą z wykopalisk, prowadzonych w Troi w latach 1871-1894. Zwiedzających powita przed warszawskim Muzeum Archeologicznym rekonstrukcja konia trojańskiego. Wystawa, która zacznie się w marcu w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, odwiedzi także Kraków, Gdańsk, Poznań, Łódź i Wrocław.

D O D A T E K T Y G O D N I O W Y

Serwis

Oferty last minute. Szansa na szaloną zabawę

Króluje egzotyka



Wszystkim lubiącym się bawić w rytmach gorącej samby nie zostało wiele czasu. Karnawał wielkimi krokami zbliża się do końca. Może warto oderwać się od rzeczywistości i uciec choćby na chwilę, by skorzystać z ostatnich dni szalonej zabawy.

Naszemiasto.pl jest białe od grudnia aż do kwietnia. Znajdziecie u nas kilka punktów serwisowych, a przed nimi tablice: „Nie ostrzyjemy nart – ostrzyjemy apetyt na białe szaleństwo”.

>10

Najwyżej
w Polsce



Z Bukowiny Tatrzańskiej jak na dłoni widać cały łańcuch Tatr, który biegnie ze wschodu na zachód. W linii prostej mierzy 56 km długości i 17 km szerokości, zajmując powierzchnię ok. 1400 km kw.

>10

Z roku na rok osób wyjeżdżających w czasie karnawału do ciepłych krajów jest coraz więcej. Nic dziwnego, zarówno biura internetowe, jak i tradycyjne oferują swoim klientom coraz ciekawszą ofertę wyjazdową i cenową.

Okazuje się, że warto czasami poczekać do końca, lub zdecydować się na egzotyczny wyjazd w ostatniej chwili, by za atrakcyjny podróż zapłacić równie atrakcyjną kwotę.

(1)



Egzotyczne Wyspy Kanaryjskie to miejsce do którego bardzo chętnie o tej porze roku podróżują Polacy. Fot. BTPH

Dziś decyzja - jutro wyjazd

Marta Radzicka

specjalista ds. komunikacji
portalu wakacje.pl

- W czasie karnawału króluje egzotyka. Osoby spragnione słońca i ciepła rezerwują wyjazdy do najbardziej odległych zakątków świata - do Maroka, Egiptu, Brazylii... Obecnie bardzo popularne są również Wyspy Kanaryjskie, zwłaszcza Teneryfa. O wyborze oferty decydują zazwyczaj przystępne ceny. Oferta last minute może być nawet o 40 procent tańsza niż oferta standardowa.



Jedyna
taka lista

Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO, jest zbiorem największych skarbów rozsiansych po całym ziemskim globie - zarówno tych które uczynił człowiek, jak i tych które stworzyła otaczająca nas natura. W Polsce jest 12 takich obiektów

>11

Promocje

Sezon wyjazdów narciarskich wciąż jeszcze w pełni, a biura turystyczne już przygotowały propozycje wyjazdów na lato. Według prognoz rok 2006 upłynie pod znakiem wyjazdów egzotycznych.

>13

Najpopularniejsze kraje Ciekawe oferty

Miejsce: Egipt - Hurghada

Hotel: Dana Beach 5*

Dojazd: samolot

Cena: 4912 zł/os. - 3309 zł/os.

Termin: 24.02 - 10.03.2006 - 14 dni

W nowoczesnym, eleganckim hotelu, przy piaszczystej prywatnej plaży można wspaniale spędzić ostatnie dni karnawału. Do dyspozycji gości hotelowych, mnóstwo atrakcji - salon piękności, 5 restauracji, bary, kawiarnie, dyskoteka i bogate programy animacyjne. To miejsce doskonale nadające się na wypoczynek rodzinny ze względu na formy rozrywki dla najmłodszych, których można bezpłatnie powierzyć swoje pociechy sympatycznej opiece. Jest możliwość bezpłatnego korzystania z basenu, tenisa, squasha, fitness, ping-ponga, minigolfa i boiska do siatkówki na plaży.

Miejsce: Tunezja - Sousse

Hotel: Scheherazade 3*

Dojazd: samolot

Cena: 1454 zł/os. - 1109 zł/os.

Termin: 24.02 - 03.03.2006

Hotel w perskim stylu położony jest przy piaszczystej plaży, wśród tropikalnej roślinności otaczającej budynek. Oddalony 3 km od centrum Sousse i 5 km od portu El Kantaoui. Wygodnie urządzone pokoje posiadają tarasy z widokiem na morze lub ogród. Do dyspozycji gości restauracja, bar, ogród, bar przy basenie, dyskoteka i sklepy. Bogate animacje w sezonie i udogodnienia dla rodzin z dziećmi. Wypoczynek przeznaczony dla osób, którym zależy na hotelu średniej klasy po rozsądnej cenie i którzy cenią możliwość skorzystania z różnorodnych rozrywek.

Miejsce: Maroko - Agadir

Hotel: Oasis 3,5*

Dojazd: samolot

Cena: 3059 zł/os. - 2799 zł/os.

Termin: 19.02 - 05.03.2006

Hotel zlokalizowany jest w spokojnej części Agadiru, w odległości 300 metrów od plaży i ok. 500 metrów od centrum miasta. Na terenie hotelu restauracja, wymiana walut, bar, sklepy z pamiątkami, jak również basen z wydzielonym brodzikiem dla dzieci, pokój do gry w brydża, mała siłownia (bezpłatna) oraz dostęp do Internetu (pół godziny dziennie bezpłatnie). Ponadto za dopłatą łaźnia turecka, sauna, jacuzzi, masaże. Hotel utrzymany jest w stylu marokańskim, po gruntownym remoncie zakończonym w 2005 r. Polecany głównie tym, którzy pragną skorzystać z bogatego zaplecza SPA.

racja, wymiana walut, bar, sklepy z pamiątkami, jak również basen z wydzielonym brodzikiem dla dzieci, pokój do gry w brydża, mała siłownia (bezpłatna) oraz dostęp do Internetu (pół godziny dziennie bezpłatnie). Ponadto za dopłatą łaźnia turecka, sauna, jacuzzi, masaże. Hotel utrzymany jest w stylu marokańskim, po gruntownym remoncie zakończonym w 2005 r. Polecany głównie tym, którzy pragną skorzystać z bogatego zaplecza SPA.

Miejsce: Brazylia - Beira Mar Avenue

Hotel: Sambura 3*

Dojazd: samolot

Cena: 4239 zł/os. - 2839 zł/os.

Termin: 19.02 - 01.03.2006

Hotel znajduje się bezpośrednio przy głównej, turystycznej promenadzie miasta Beira Mar Avenue, gdzie odnajdziemy restauracje i sklepy. Polecany spragnionym słońca plażowiczom, odległość hotelu od piaszczystej plaży - 50 m. Lokalizacja ok. 5 km od rozrywkowego centrum Fortalezy. Na plaży bogactwo sportów wodnych, a przy promenadzie mnóstwo kafejek, restauracji oraz barów serwujących pyszne i tanie brazylijskie przysmaki.

wego centrum Fortalezy. Na plaży bogactwo sportów wodnych, a przy promenadzie mnóstwo kafejek, restauracji oraz barów serwujących pyszne i tanie brazylijskie przysmaki.

Miejsce: Cypr - Larnaka

Hotel: San Remo 2*

Dojazd: samolot

Cena: 1479 zł/os. - 1239 zł/os.

Termin: 20.02 - 27.02.2006

Hotel usytuowany jest w centrum Larnaki, tylko 100 m od piaszczystej plaży oraz pięknej promenady. Sklepy, tawerny, kawiarnie znajdują się w odległości kilku minut spacerem od hotelu. Pokoje są gustownie urządzone, do dyspozycji gości recepcja, restauracja serwująca dania kuchni cypryjskiej oraz kontynentalnej, Cafe Evite Cocktail Bar, klub nocny, sala konferencyjna. Regularnie wieczorami odbywają się animacje z muzyką na żywo i tańcami. Atrakcją jest basen odkryty ze słonecznym tarasem.

Działaczki organizacji kobiet islamskich w indyjskim Kaszmirze - Cór Społeczności - przemarszerowały we wtorek ulicami kaszmirskiej letniej stolicy Srinagaru, protestując przeciwko obchodom Dnia św. Walentego. Kobiety spaliły stosy walentynkowych kart i okolicznościowych plakatów.

Tanie linie. Podniebne nowości Bez bagażu

Ryanair, który jako pierwszy spośród tanich przewoźników wprowadza internetową odprawę pasażerów wyraźnie chce ich zachęcić do rezygnacji z zabierania dużego bagażu, wprowadził bowiem dodatkową opłatę za jego przewóz. Lecąc np. z Londynu za jedną sztukę bagażu zapłacimy od 16 marca dodatkowo 2,5 funta, jeśli zgłosimy go podczas rezerwacji biletu przez Internet

lub 5 funtów, gdy zgłosimy bagaż dopiero przy odprawie na lotnisku. Żeby zrekomensować pasażerom tę dodatkową opłatę, Ryanair obniżył ceny biletów do dokładne o 2,5 funta.

Jednocześnie z decyzją o wprowadzeniu opłat za bagaż Ryanair podniósł limit kilogramów, które można zapakować do walizki. Od 16 marca, zamiast 15 kilo bagażu, możemy wozic 20.

Serwis narciarski



naszemiasto.pl



Naszemiasto.pl jest białe od grudnia aż do kwietnia. Znajdziecie u nas kilka punktów serwisowych, a przed nimi tablice: „Nie ostrzemy nart – ostrzemy apetyt na białe szaleństwo”. Szukajcie i biegajcie z NaMi.

Króluj nam, Wisło

Wisła zdobyła tytuł Zimowej Stolicy Regionu. Z woli Czytelników „Dziennika Zachodniego” będzie nam panować w sezonie 2005/2006. Po piętach – a raczej nartach – deptały jej Szczyrk i Korbielew. Naszym przewodnikiem po wiślańskich stokach i trasach jest Antoni Piechnicz, mieszkawiec urokliwej beskidzkiej miejscowości, trener srebrnych piłkarzy z 1982 roku. Szukajcie nas w Wiśle pod adresem:

<http://slask.naszemiasto.pl/turystyka/>

Raj w Rytze

Ten raj został stworzony z myślą o tych, którzy cenią sobie komfort i wygodę, dla których każda minuta spędzona na stoku i szusowaniu jest ważna, dla tych, którzy stawiają na jakość. Ryterski Raj kusi nowością, ale konkurentów mu nie brakuje. Drogowskazy do kilkudziesięciu małopolskich stacji narciarskich znajdziecie w...

<http://malopolska.naszemiasto.pl/turystyka/>

Strzeż się tych miejsc

Ratownicy górscy przypominają, że nie wolno poruszać się po niektórych szlakach pieszych. W Karpaczu zamknięty jest żółty szlak z Białego Jaru do schroniska Strzecha Akademicka, a także czerwony – prowadzący przez Kocioł Łomnicki Drogą Jubileuszową na Śnieżkę – i część niebieskiego – od schroniska Samotnia do Domku Myśliwskiego. Więcej informacji o warunkach w Sudetach:

<http://dolnyslask.naszemiasto.pl/turystyka/http://narty.naszemiasto.pl/>

Naszemiasto.pl



Wszystko o wyciągach narciarskich
Zjeżdżaj stąd!

Wejść na <http://narty.naszemiasto.pl/>

Bukowina Tatrzańska. Jedna z najwyższych położonych miejscowości w Polsce

Tatry jak na dłoni

Skalne Podhale, tak nazywa się teren znajdujący się najbliżej Tatr. Na wyciągnięcie ręki od tych pięknych gór znajduje się urocza Bukowina Tatrzańska.

Niewielka miejscowość rozkłada się szeroko na grzbiecie kilku wzgórz porozielanych potokami. Grzbiety te, zwane w gwarze góralskiej wierchami, mają różne nazwy. Główna droga Bukowiny biegnie wzdłuż wierchu zwanego Kramarskim. Na wierchu tym skupia się życie miejscowości.

Jest tu kościół, urzędy, szkoła, Dom Ludowy, biblioteka, sklepy, wiele wypożyczalni sprzętu narciarskiego i restauracyjek o wyglądzie chat góralskich, w których podawane jest pyszne grzane wino.

Z Bukowiny Tatrzańskiej jak na dłoni widać cały łańcuch Tatr, który biegnie ze wschodu na zachód. W linii prostej mierzy 56 km

W pierwszych dziesiątkach XX wieku w Bukowinie powstały szkoła i kościół, które wywarły ogromny wpływ na ludność. Dotychczas bukowanie chodzili do kościoła w sąsiedniej Białce.

długości i 17 km szerokości, zajmując powierzchnię ok. 1400 km kw.

Atrakcyjny cel

Bukowina powstała jako jedna z ostatnich wsi na Podhalu. Najwcześniejszy zapis o niej znajduje się w wyroku króla Zygmunta III z 1630 roku. Na terenie obecnej miejscowości stosunkowo późno zaczęli

pojawiać się osadnicy. Przyczyną był surowy klimat, który stwarzał niekorzystne warunki uprawy roślin. Sytuację pogarszały liczne w tym rejonie klęski żywiołowe, które przy lichej i nieurodzajnej ziemi były przyczyną głodu i niedostatku.

Jeszcze na początku XIX wieku z powodu braku drogi Bukowina była z zewnątrz prawie niedostępna. Dojście do wsi wiodło jedynie leśnymi ścieżkami, które nie wszyscy znali. Z czasem na przestrzeni lat wieś rolniczo-pasterska przekształciła się w wieś turystyczną.

Obecnie posiada szeroko rozbudowaną bazę noclegową, a jej położenie na grzbiecie kilku wzgórz, które dzielą liczne potoki, sprawia, iż staje się miejscem niezwykle atrakcyjnym dla turystów. Również ze względu na wysokość, na jakiej jest położona.

Warto przy tym wiedzieć, że Bukowina to jedna

z najwyższych położonych miejscowości turystycznych w Polsce. Fakt, że umiejscowiona jest na 1000 metrach nad poziomem morza powoduje, że w sytuacji załamania pogody, na tej wysokości jego skutki są zdecydowanie mniejsze niż gdzie indziej. Daje to niewątpliwie komfort wypoczynku oraz, co się z tym wiąże, stabilne warunki na stokach.

Konkurencja dla Zakopanego

Bukowina Tatrzańska, choć wielu osobom kojarzy się z pobliskim Zakopanem, zachowała indywidualny charakter. To piękne widoki na Tatry, noclegi na każdej kieszeń, ciekawe imprezy folklorystyczne, oryginalne restauracje i przede wszystkim wiele wyciągów narciarskich na łagodnych stokach. Miejscowość wraz z Białką Tatrzańską stała się poważną konkurencją dla Zakopanego. W Bukowinie nar-



Część tras zjazdowych jest sztucznie śnieżona oraz przygotowywana przez ratniki.



Z Bukowiny Tatrzańskiej jak na dłoni widać cały łańcuch Tatr.

Największy antyczny grób

Greccy archeolodzy w starożytnej Pelli w północnej Grecji, miejscu urodzenia Aleksandra Wielkiego (356-323 p.n.e.), odkryli największy antyczny grób podziemny. Znaleździł go w okresie hellenistycznym między III a II w. p.n.e. Wykonano go niewątpliwie dla rodziny arystokratycznej. Starożytna Pella należała do królestwa macedońskiego, którego władcą był Filip Macedoński, a następnie jego syn Aleksander nazwany Wielkim.

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

UNESCO. Jedyna taka lista

Mamy się czym pochwalić

Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO, jest zbiorem największych skarbów rozsianych po ziemskim globie - zarówno tych które uczynił człowiek, jak i tych które stworzyła otaczająca nas natura.

Początki Listy Światowego Dziedzictwa Kultury i Nauki UNESCO sięgają 1968, kiedy zebrani w Paryżu eksperci z ONZ zaczęli zastanawiać się nad kryteriami, które po-

zwolili by na wytypowanie najcenniejszych w skali świata miejsc. Podczas konferencji w Sztokholmie, w 1972, ONZ podjęła rezolucję w sprawie uruchomienia międzynarodowego systemu ochrony światowej spuścizny kulturalnej i naturalnej. Przyjęto wtedy tekst „Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego”.

Umieszczenie obiektu na liście UNESCO jest dużym

sukcesem dla każdego kraju. Uzyskanie wpisu poprzedza długa i żmudna procedura weryfikacyjna, czy dane miejsce rzeczywiście zasługuje na miano „światowego dziedzictwa”. Jeśli jednak tak się stanie, korzyści dla właściciela obiektu są niebagatelne. Z jednej strony może liczyć na dotacje UNESCO na renowację i konserwację zabytku; z drugiej natomiast może reklamowo i promocyjnie wykorzystywać fakt

posiadania na swoim terenie obiektu najwyższej wartości. Marka UNESCO doskonale przyciąga turystów, stanowi silną zachętę do przyjazdu.

Wpisanie obiektu na światową listę to również deklaracja stałej opieki państwa i lokalnych społeczności nad czymś, co wykracza poza ramy regionu, państwa, a nawet kontynentu.

Wśród państw, które podpisały w Paryżu w 1972 kon-

wencję, była także Polska. Na pierwszą listę w 1978 zostały wpisane dwa obiekty z naszego kraju - Kraków i Wieliczka. Dzisiaj na prestiżowej liście UNESCO figuruje kilkaset miejsc na całym świecie. W Polsce to jest 12 obiektów. Na wpisanie na listę czeka jeszcze wiele innych skarbów narodowych, pomników naszej wspólnej historii i tradycji.

(1)



ciarze mają do wyboru Olczański Wierch, Wysoki Wierch, Szymkówkę, Kramarzów Wierch czy Głodówkę. Część jest sztucznie śnieżona oraz przygotowywana przez ratraki. Amatorzy białego szaleństwa zawsze będą mieli tu co robić. A jeśli komuś znudzą się miejscowe stoki, zawsze może przemieścić się na inne. Do każdej z tatrzańskich miejscowości można dostać się autobusami lub minibusami, którymi można dojechać wszędzie. Im więcej osób będzie chętnych, tym mniejszy koszt na osobę.

Również latem jest tu co robić. Miejscowość jest doskonałym miejscem do wędrówek pieszych i rowerowych. Warto przyjechać tu, aby zobaczyć piękne, strome ściany gór, doliny, liczne jeziora i stawy.

Tekst i zdjęcia
Marta Legieć

Czy wiesz, że

Budynek Domu Ludowego to jedna z największych w Polsce budowli drewnianych. Jest to placówka kulturalna, która jest organizatorem największych imprez, jakie odbywają się w Bukowinie Tatrzańskiej - Sabałoweg Bałania, Góralskiego Karnawału oraz Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych. Działalność Domu Ludowego jest pozytywnie przyjmowana w kraju i za granicą, co przyczyniło się min. do przyjęcia Bukowiny Tatrzańskiej w 1996 roku do Światowej Fundacji Miast Karnawałowych.

Warto zobaczyć

Odwiedzając Bukowinę Tatrzańską warto zajrzeć do pobliskich, równie uroczych miejscowości. Poronin, Mur, Stasikówka, Małe Ciche, Brzegi, Białka, Gliczarów oraz na Spiszu Czarna Góra, Rzepiska i Jurgów. Najbliższym miastem jest Zakopane, oddalone w kierunku południowo-zachodnim zaledwie o 15 km. Do Nowego Targu jest niewiele dalej - w kierunku północno-zachodnim to ok. 22 km.

Polskie obiekty wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO

1. Stare Miasto w Toruniu

Stare Miasto w Toruniu zostało wpisane na listę w 1997 roku. Prezentuje wspaniałe zachowaną, bez zmian, średniowieczną architekturę i układ urbanistyczny. Stąd wszechobecność gotyku: ratusz, liczne kościoły, kamienice, nadwiślańskie spichrze, ruiny zamku krzyżackiego, mury obronne, baszty - z tych ostatnich najbardziej znana jest Krzywa Wieża. Atrakcją turystyczną jest najnowocześniejsze w Polsce planetarium.

2. Kościoły pokoju w Jaworze i Świdnicy

Powstały z drewna, piasku, gliny, słomy i kurzych jaj (służących za lepiszcze). Stanowią dzieło luteranów. W traktacie westfalskim w 1648 r. cesarz Ferdynand III zgodził się na wybudowanie kościołów, które musiały być usytuowane za miastem, nie mogły posiadać wież i dzwonów, a do ich konstrukcji nie wolno było użyć cegły, kamienia, gwoździ. Protestanci dotrzyli warunków. To największe drewniane świątynie w Europie.

3. Park Mużakowski

Park nad Nysą Łużycką dodano na listę w 2004 r. Zajmuje 528 hektarów po stronie polskiej i 206 po niemieckiej. Jest jednym z najznakomitszych przykładów europejskiej sztuki ogrodowej XIX wieku. Park został założony przez księcia Hermanna von Eclera-Muskau, niemieckiego architekta ogrodowego w XIX wieku.

4. Obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau

Oświęcim (Auschwitz-Birkenau) to największy obóz koncentracyjny i obóz zagłady hitlerowskiej III Rzeszy, gdzie zamordowano 2,8 mln ludzi. Został założony na rozkaz Himmlera wydany 27 kwietnia 1940 roku. Stał się miejscem masowych tortur i egzekucji oraz doświadczeń pseudomedycznych. Do Listy Światowego Dziedzictwa Kultury obiekt został dopisany w 1979 roku.

5. Kalwaria Zebrzydowska

Tutaj znajduje się zespół Kaplic Drogi Męki Pańskiej zbudowany na wzór Drogi Krzyżowej Pana Jezusa w Jerozolimie. Ufundował go Mikołaj Zebrzydowski około 1604 r. Kalwaria była pierwszym w Polsce tego rodzaju miejscem. Kompleks liczy 42 kaplice, kościoły, klasztor o.o. Bernardynów oraz barokową bazylikę. Kalwaria Zebrzydowska na listę weszła w 1999 roku.

12. Zamek krzyżacki w Malborku

Zamek krzyżacki w Malborku wpisany na listę został w 1997 roku. Budowla posadowiona na przelomie XIII i XIV, rozbudowana do niebywałych rozmiarów, stała się najpotężniejszą twierdzą Europy epoki gotyku. Do dziś taką pozostała. Zamek był siedzibą mistrzów zakonu krzyżackiego i stolicą państwa krzyżackiego.

11. Białowieski Park Narodowy

To ostatni zachowany las pierwotny na niżu europejskim. Na florę składa się ponad tysiąc gatunków roślin, ok. 3,5 tysiąca grzybów i porostów oraz ponad 14 tys. gatunków zwierząt (BPN jest najważniejszym w świecie centrum hodowli żubrów). Są tu kurhany i cmentarzyska sięgające okresu neolitu. Rezerwat dodano do listy UNESCO w 1978 roku i 1992.

10. Stare Miasto w Warszawie

Stare i Nowe Miasto Warszawy trafiły na listę UNESCO w 1980 roku nie z powodu historycznej autentyczności, ale dlatego, że stanowią jedyny na świecie przykład planowej i kompletnej odbudowy zabytkowego miasta na tak dużą skalę. W czasie II wojny światowej prawie 85 procent Starego Miasta zostało zniszczone przez Niemców.

9. Stare Miasto w Zamościu

Stare Miasto, nazywane Perłą Renesansu, Padwą Północy, Miastem Arkad jest przykładem budowy doskonałej - od zera, zgodnie z urbanistyczną i architektoniczną wizją projektanta - Bernarda Morandiego z Padwy, któremu w 1580 r. magnat kanclerz i hetman Jan Zamoyski zlecił wybudowanie miasta w stylu późnego włoskiego renesansu w... szczerym polu. Wizytówką Zamościa jest ratusz z przełomu XVI/XVII wieku.

8. Stare Miasto w Krakowie

Kraków, na który składa się m.in. Stare Miasto, Wawel, Kazimierz i Stradom, na listę UNESCO został wpisany jako pierwszy w Polsce w 1978 roku. Znajduje się tu najstarszy w kraju Uniwersytet Jagielloński. W części Starego Miasta zachował się średniowieczny układ urbanistyczny, największy średniowieczny rynek w Europie z zabytkowymi kamienicami, renesansowym gmachem Sukiennic i XVI-wieczną wieżą ratuszową. Wawel wznosi się nad Krakowem wraz z zamkiem królewskim z czasów renesansu.

7. Drewniane kościoły Podkarpacia

Kościół drewniany w południowej Małopolsce wpisane zostały na listę UNESCO w 2003 roku. Jest to sześć gotyckich kościołów o budowie zrębowej. Binarowa (ok. 1500 r.), Blizne (pol. XV wieku), Dębno (oficjalnie 1335 r., ale prawdopodobnie wcześniej), Haczów (XIV/XV wiek), Lipnica Murowana (koniec XV wieku), Sękowa (1520 r.). Pieczętowane świątynie są skarbnicami dawnych malowideł i gotyckich rzeźb (w niektórych przypadkach - zastąpionych kopiami).



Źródło: PAP, oprac. własne, fot. PAP

Info: M. Kabroński

Rysunek na Wielkim Murze

120 dolarów zapłacić trzeba za wykonanie graffiti na replce chińskiego Wielkiego Muru. Postawiono ją niedaleko podpekińskiej miejscowości Badaling, gdzie znajduje się najbardziej uczęszczany odcinek słynnej chińskiej budowli. Lokalne władze specjalnie zainwestowały w budowę kopii, by chronić czołowy zabytek Chin przed dalszą dewastacją.

Projekt
Dla branży

Turystyka – wspólna sprawa to projekt, z którego skorzystają przedsiębiorcy, samorządy lokalne oraz organizacje wspierające rozwój turystyki. Jego celem jest poprawa konkurencyjności branży turystycznej oraz podniesienie umiejętności zawodowych osób w niej pracujących.

Projekt ma do spełnienia trzy podstawowe zadania: pomoc w rozwoju produktów turystycznych poprzez współpracę różnych podmiotów w danym regionie, podniesienie ogólnej wiedzy dotyczącej działalności turystycznej oraz poprawę znajomości języków obcych osób pracujących w turystyce. Na stronie internetowej (www.tws.org.pl) zamieszczane są informacje dla uczestników szkoleń.

(1)

Wakacje. Turystyczne prognozy

Promocje i okazje

Sezon wyjazdów narciarskich wciąż jeszcze w pełni, a biura turystyczne już przygotowały propozycje wyjazdów na lato. Według prognoz rok 2006 upłynie pod znakiem wyjazdów egzotycznych – jeszcze bardziej na popularności zyskują Karaiby oraz wyjazdy do Ameryki Południowej, głównie do Brazylii. Dużym zainteresowaniem turystów będą się nadal cieszyły kraje afrykańskie – Egipt i Tunezja oraz kraje zlokalizowane w basenie Morza Śródziemnego. Sezon letni nowego roku ma upłynąć pod znakiem

promocji i specjalnych okazji cenowych.

(1)



Fot. Marta Legięć

Konkurs

Podróż kulinarna

Poznanie swojskich smaków to podróż kulinarna na jaką chcemy zaprosić Państwa w tym tygodniu. Zapraszamy do wzięcia udziału w naszym konkursie.

Do rozlosowania mamy pięć bonów (po 100 zł każdy) do wykorzystania w lutym, w restauracji Chłopskie Jadło, przy ul. Szerokiej 33-35 w Gdańsku.

Odpowiedz na pytanie: Jak nazywa się teren, na którym znajduje się Bukowina Tatrzańska.

Należy przesłać do nas mailem na adres odp@prasabalt.gda.pl. Wygrają te osoby, które napiszą do nas jako pierwsze. Wyniki za tydzień.

Rozdajemy nagrody. Zestawy bielizny Gatta, składające się z koszulki z

miękkiej, przewiewnej mikrofibry, bez bocznych szwów i bezszwowych szortów, trafią do Anny Sztaber z Gdyni, Elżbiety Konwar z Kartuz i Mariusza Lancera z Łęborka. nagrody przesłamy pocztą. Gratulujemy.

R E K L A M A

Sprzedam biuro turystyczne z pełnym wyposażeniem

tel. 0509 195 708
e-mail: olin46@wp.pl

Neckermann

LAST MINUTE!

WYLOTY Z WARSZAWY*

CYPR 23.02.2006
Kanika Pantheon **NNN+** 2 posiłki
7 dni **1080,-** 14 dni **1521,-**
Holiday Inn **NNNN** 2 posiłki
7 dni **1219,-** 14 dni **1799,-**

DJERBA 17., 24.02.2006
Przełot w dwie strony
7 dni **599,-** 14 dni **599,-**
Hotel Homere **NNN+** All incl.
7 dni **778,-** 14 dni **1157,-**
Calimera Yati **NNN+** All incl.
7 dni **1199,-** 14 dni **1799,-**
Palm Azur **NNNN+** All incl.
7 dni **1499,-** 14 dni **2199,-**

MAROKO 26.02.2006
Odyssey Park **NNNN** 2 posiłki
7 dni **1599,-** 14 dni **2159,-**
Garden Beach **NNN+** All incl.
7 dni **1939,-** 14 dni **2159,-**

GRAN CANARIA 26.02.2006
Green Garden **NN** 2 posiłki
7 dni **1639,-** 14 dni **2059,-**
Bung. Bali Flor **NNN** 2 posiłki
7 dni **1760,-** 14 dni **2211,-**

Przejazdy autokarowe Eurolines, Open Travel, Obory i kolonie Almatu, włoski urlop. Club Med

* ceny od - w PLN/os., nie obejmują opłaty lotnisk/wizy

Bezpłatne katalogi. Informacje i rezerwacje w biurach ze znakiem Neckermann'a

Neckermann Polska BP Sp. z o.o. Gdynia
Jedyną firmową biuro w Trójmieście
C.H. Géant, ul. Słaska 142, tel. 669 64 50
e-mail: gdynia@neckermann.pl
Infolinia: 0 804 200 111 (koszt połączenia 0,20 zł netto/min.)
www.neckermann.pl / e-mail: bp@neckermann.pl

Neckermann to udany urlop!

promocje:

21 oczeko

NAJLEPSZA CENA ZA MARZENIA

LAST MINUTE

zniżki nawet do **1400 PLN**

16/16/16

przez dni hoteli % zniżki

wyloty z Gdańska i Warszawy

ITAKA

www.itaka.pl

Salony firmowe: **GDANSK-WRZESZCZ:** CH SUKCES lok. 58, ul. Partyzantów 8/12, tel.: (058) 761 3335; **GDYNIA:** ul. Świętojańska 134, tel.: (058) 661 6667.
Wybrane biura agencyjne: **GDANSK:** AAL TOURIST, ul. Wały Piastowskie 1, tel.: (058) 301 8951; **SEUPSK:** HERKULES-EXPRESS, ul. Reymonta 13/1, tel.: (059) 842 6103.

Szczegóły promocji dostępne w punktach sprzedaży, ilość miejsc w promocji ograniczona.

TRIADA BIURO PODRÓŻY

Lato 2006

PROMOCJA 35%

URODZINY TRIADY!

tylko do 03.03.2006

7 dni z kulturą + 7 dni lenistwa

Tunezja + Libia 15 dni	1199,-	Grecja 15 dni	899,-
Egipt 15 dni	1399,-	Peloponez + 3 wyspy 15 dni	1099,-
Egipt rejs 15 dni	1299,-	Tour Italia	1279,-
Egipt + Izrael 15 dni	1699,-	Sycylia 15 dni	1299,-
Jordania + Syria 15 dni	1949,-	Hiszpania 15 dni	1899,-
Maroko 15 dni	2099,-	Hiszpania + Portugalia 15 dni	1899,-
Turcja 15 dni	1199,-	Portugalia 15 dni	2299,-

Ceny zawierają: przelot samolotem, autokar na trasie objazdu, zakwaterowanie, wyżywienie zgodnie z ofertą, opiekę pilota

RODZINNE WAKACJE!

2+2

Słodkie lenistwo

Tunezja	4198,-	Zakynthos	3698,-
hotel Les Pyramides*** 15 dni 2 posiłki		apartamenty Blue Waves** 15 dni	
Turcja	3698,-	Halikidiki	4498,-
hotel Cerk Bey*** 15 dni 2 posiłki		hotel Poseidon View*** 15 dni 2 posiłki	
Egipt	5698,-	Kreta	4498,-
Hurghada - hotel Magwish**** 15 dni 2 posiłki		hotel Ekavi*** 15 dni 2 posiłki	
Egipt	5998,-	Rodos	4098,-
Sharm El Sheikh - hotel Country Club**** 15 dni 2 posiłki		hotel Gondola** 15 dni 2 posiłki	

Ceny zawierają: pobyt dla 2 osób dorosłych + 2 dzieci w wybranym obiekcie, przelot samolotem, transfery, ubezpieczenie KL, NW i bagażu, wyżywienie zgodnie z ofertą, opiekę rezydenta

Nasze biura
Gdynia, ul. Starowiejska 45, tel. (58) 661 33 22; Gdańsk, ul. Dmowskiego 3, tel. (58) 520 33 44

Biura turystyczne

LOGO ADRES	MIEJSCE POBYTU / KIERUNEK	DATA	CENA	INFORMACJE DODATKOWE		
 GDAŃSK Biuro Turystyczne ul. Szeroka 82/83 tel. 301-27-00, 301-66-41	RADOŚĆ * EMOCJE * PRZYGODA * SANATORIUM W DRUSKIENNIKACH LITWA, EGLE, DAINAVA, NEMUNAS WZCASY ZIMOWE, KRYNICA GÓRSKA, ZAKOPANE, WISŁA, SZCZYRK, USTRON, RABKA, SZKLAŃSKA PORĘBA, KARPACZ NARTY: SŁOWACJA, WŁOCHY ZIEMIA ŚWIĘTA 18-28.03.06 GORACE KLIMATY: DOMINIKANA - 1073 Euro, KUBA - 1065 Euro, MEKSYK - 1155 Euro, WYSPI KANARYJSKIE - 2300 zł	14 8 8 9 od 6	od 1500 PLN Dojazd własny od 520 PLN od 430 PLN 3435 PLN od 2300 PLN	BILETY LOTNICZE: NOWY JORK 1440 ● DUBAJ 1499 ● LONDYN 320 BRUKSELA 440 ● DUBLIN 390 * ceny bez opłat lotniskowych ...I WIELE INNYCH GENERALNY AGENT TOURING-NIEMCY BILETY AUTOKAROWE DO EUROPY		
 Biuro Turystyczne PTTK ul. Powroźnicza 19/20 80-828 Gdańsk tel./fax 058 3014818 GG: 8755283, pttk@trojmiasto.pl www.ropptk.pl	Madonna di Campiglio Val di Sole Paryż Antalya Majówka Weekend majowy Grecja	Włochy Włochy Francja Turcja Chorwacja Węgry Chalkidiki	apartament 3* hotel 3* objazd hotel 3* objazd hotel 3* hotel 3*	1-8.04.2006 25.03-1.04.2006 20.05-23.05.2006 27.03-5.04.2006 29.04-7.05.2006 29.04-3.05.2006 31.05-11.06.2006	915 PLN Free Ski 1149 PLN Free Ski 1050 PLN 1399 PLN 999 PLN 703 PLN 700 PLN	BILETY AUTOKAROWE TANIE LINIE LOTNICZE KARTA PLANETA MŁODYCH UBEZPIECZENIA TURYSTYCZNE OFERTY NARCIARSKIE www.ropptk.pl

674422B

Praca

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUTOMATYKA - elektryka, wymagania: doświadczenie w zawdzie, umiejętność programowania urządzeń sterowniczych, zaświadczenie kwalifikacyjne do 1 Kw zatrudni na terenie Czarnej Wody firma Makropol, zainteresowanych prosimy o kontakt: 061/8-460-723, 061/8-483-140, kom. 663-555-707

BARMANKĘ Gdynia. 0665-535-430

BRYGADZISTĘ do prac brukarskich, brukarzy, ogrodnika, 0-602-697-776

BUDOWLAŃCÓW samodzielnie brygady do współpracy, 0602-651-849, 0-502-912-327

BUKIECIARKE wykwalifikowaną przyjmie Kwiatarnia Poezja, 8 zł/godz., 553-47-35

CHIRURGA stomatologicznego, Gdynia, 0502-363-003

CUKIERNIKA - pana lub panią zatrudni od zaraz, prac w Mostach, 0-58/679-23-05, 0-602-624-564

CUKIERNIK - kobieta, 058/302-37-13

DETEKTYWÓW sklepowych do 35 lat 0508/059-681, 0510/295-440

DO prowadzenia sklepów spożywczych przyjmie, 0-507-441-300

EKSPEDIENTKĘ do sklepu ogólnospożywczego ma Oruni, 0692-837-399, do godz. 12.00 058/760-41-16

EKSPEDIENTKĘ do spożywczo, (058)30-80-796, 0602-402-805

EKSPEDIENTKĘ zatrudni, 058-343-27-97, 058-309-01-06

EKSPEDIENTKĘ stoiska odzieżowego, Gdańsk Gdynia, 0502-567705

EKSPEDIENTKI do sklepu ogólnospożywczego, na dział mięsny oraz kasjerki z doświadczeniem przyjmie od zaraz, Pruszcz Gdański 606-702-430

EKSPEDIENTKI, średnie, powyżej 35, Delikatesy, (0-58) 664-44-09

FRYZJERA damsko-męskiego, 0607-342-002

FRYZJERKĘ zatrudni „Salon Fryzjerski Diana” w Pruszczu Gdańskim, umowa, stała pensja, bardzo dobre warunki, 058/682-15-67

FRYZJERKI, kosmetyczkę. Odnajmę miejsce do robienia paznokci, 058/622-72-18, 0607-601-888

HOSTESSY, 058/342-94-81

HOSTESSY, zakwaterowanie, 0505-262-818

HOSTESSY, zakwaterowanie, 302-49-38

HOSTESSY, 0-885-198-570

HOSTESSY atrakcyjne, młode zatrudni. Gwarantuję zarobki 4-6.000 tygodniowo. Zakwaterowanie, nienormowany czas pracy. Wrocław, (0-71) 799-88-89, 0-511-033-628 0-889-653-825

INŻYNIERA spawalnika, wiek do 45-tu lat, znajomość języka angielskiego, Rurower, ul. Marynarki Polskiej 59, (058)342-19-91

INŻYNIERÓW budowy okrętów, ze znajomością języka angielskiego, procesów antykorozyjnych, programu Autocad - do pracy w Norwegii, (0-58) 663-97-37

IZOLATORÓW, 0-602-254-655

KELNERA zatrudni Hotel REJS. Tel. 0-509-035-297, 0-509-019-170

KELNERA barmanki FALCO, Hotel 771-40-40

KIEROWCÓW z własnym samochodem zatrudni Pizzeria Leone w Gdańsku Oruni, 058-306-65-65, 0-501-744-955

KONSULTANTKI Avon, 302-84-55, 0504-034-306

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KRAWCOWĄ zakład w Gdyni 66-46-656, 0-601-679-868

KRAWCOWE wykwalifikowane Gdynia 664-66-15, 0603/052-223

KRAWCOWE, Reda, (0-58) 678-38-00 w. 28

KSIĘGOWĄ samodzielną na księgi handlowe do biura rachunkowego centrum Chylonia 0 5 8 - 6 6 3 - 8 9 - 1 0, www.rachunka.pl

KUCHARKĘ lub kobietę lubiącą gotować, zatrudni bar w Rewie k/Gdyni. Kontakt osobisty Rewa ul. Morska 42, (0-58) 679-10-12, 0-692-692-717

KUCHARKI z kilkuletnim doświadczeniem do baru w szpitalu w Wejherowie zatrudni Hotel Murat, 0-58/678-51-53, 0-58/678-41-54

KUCHARZARZ młodego do baru w Wejherowie, Wejherowo, ul. Rzeźnicza 12J, 0-500-899-422 po 10.00

KUCHARZY/RKI emerytów, kelnerkę - uczącą się, 058/553-09-22

LAKIERNIKA samochodowego - małe elementy samochodu. Chętnie przyjmujemy absolwentów. Możliwość przyłączenia do serwisu opon. Gdańsk - Zasp. „Auto-Gum”. Przed wizytą prosimy o kontakt telefoniczny, (0-58) 556-66-46

LEKTORÓW języka angielskiego, godziny przedpołudniowe, 0501-156-900

MALARZY, piaskarzy do pracy za granicą, 0045-303-45-176

MANICURYSTKĘ, Sopot, 0501-777-510

MECHANIKA samochodowego - zawieszenie samochodu. Możliwość przyłączenia do serwisu opon. Praca stała. Gdańsk - Zasp. „Auto-Gum”. Przed wizytą prosimy o kontakt telefoniczny, (0-58) 556-66-46

MONTERA płyt gipsowych, 0-501-060-186

MONTERÓW rurociągów okrętowych, spawaczy CO2 oraz ślusarzy okrętowych zatrudni „Euro-Pref” Sp. z o.o. Kontakt: 0 5 8 - 6 2 7 - 1 4 - 1 9, 058-627-16-39, e-mail: biuro@euro-pref.pl

MURARZA, 0-609-022-046

MURARZY, tynkarzy, monterów GK, szpachlarzy, malarzy, 0511-837-002

OBRÓBKARZA okien PCV i Alu od zaraz, wiek do 30 lat, 0-501-892-138

OPERATORÓW dźwigu oraz operatorów wtryskarek do pracy w Anglii poszukujemy, 0-58/733-10-70 lub tomek@eap-ltd.co.uk

OPIEKUNKĘ do dziecka z doświadczeniem, Tczew, 0-607-338-541

OSOBĘ ze znajomością Corel Draw, Photoshop, Word, Excell do drukarni, (0-58) 344-47-18

SALES MANAGER szczegóły na stronie www.praca.mypcb.pl

PRZEDSTAWICIEL bankowy - stała praca, etat, atrakcyjne wynagrodzenie, wysłaj CV: p.majewski@bankowy.com.pl

PRZEDSTAWICIELA handlowego w branży budowlanej. Wymagane min. wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. „B” tel. (0-58) 669-40-16 e-mail: cancon@cancon.pl

ROBOTNIKÓW drogowych z doświadczeniem, brukarzy, operatorów, brygadzystów, zatrudni przeds. drogowe, Gdynia, ul. Handlowa 27, 0-58/663-96-47

SERWISANTA sprzętu elektrycznego i spalinowego (kosiarzy), z okolic Wejherowa, zatrudni firma zagraniczna, (0-58) 572-07-01

SPAWACZY CO2, praca w Gdyni (zamiejscowemu zakwalifikowanie), 0-601-629-074

SPAWACZY elektrycznych i gazowych (058)341-31-36

SPAWACZY, monterów rurociągów, kadłuba, ślusarzy maszyn okrętowych, Rurower, ul. Marynarki Polskiej 59, (058)342-19-91

SPAWACZY, monterów z uprawnieniami do pracy za granicą, język angielski mile widziany, 0-509-019-291

STOLARZA meblowego, (0-58) 671-15-30 po 18, 0-600-443-769

STOMATOLOGA, Gdynia, 0502-363-003

SZWACZKI, Pruszcz, (058)682-36-51, 7.00-15.00

TAPICERÓW z doświadczeniem zatrudni 341-10-08, 0501/077-236

TOKARZ - pełen etat lub rencista, emeryt, 0-58/624-83-16

TYNKARZY do pracy w Anglii poszukujemy, 0-58/733-10-70 lub tomek@eap-ltd.co.uk

ABSOLWENTA Technikum Mechanicznego na stanowisko handlowca w sklepie motoryzacyjnym, 0-691-515-849

AGENCJA Handlowo-Usługowa zatrudni kobiety i mężczyzn (do 35 lat) na stanowisko handlowiec regionalny oraz magazyniera, fakturzystę, 058/524-30-85, 058/345-15-59

ANGIELSKA firma autokarowa poszukuje kurierki na linię Londyn-Pariz, znajomość języka angielskiego, zakwaterowanie, CV ze zdjęciem kierować na adres: admin@landmarkhire.com

ANGLIA - legalne prace bez kwalifikacji. Szybkie wyjazdy, (0-24) 254-30-74

CENTRUM Ogrodnicze Sp. C. zatrudni mężczyzn do pracy sezonowej w terenach zieloni. Zgłoszenia listowne na adres: Kosakowo 81-198 ul. Wiejska 32

CENTRUM Ogrodnicze Sp. C. zatrudni mężczyzn z doświadczeniem ogrodniczym do pracy w terenach zieloni. Zgłoszenia listowne z krótką charakterystyką umiejętności na adres: Kosakowo 81-198 ul. Wiejska 32

DWIE panie do pracy w szalecie zatrudni, 0-512-389-100

FIRMA Akord Meat Sp. z o.o. zatrudni do rozbioru wieprzowego i wolowego na terenie Polski i Niemiec. Tel. (0-12) 266-65-68

FIRMA Integra szuka gł. księgowej, doswiadczenie, pełna księgowość, Symfonia, Płatnik, Płace, Kady, jez. ang. lub niem., e-mail: k.kaminski@integra.gd.pl

FIRMA Produkcyjno-Handlowa zatrudni: Sales Representative. Wymagania: wykształcenie min. średnie (preferowane wyższe); doświadczenie na podobnym stanowisku; wysoka kultura osobista; komunikatywność; prawo jazdy kat. B e-mail: praca@euronord.com.pl

FIRMA zleci budowę domków jednorodzinnych, 0602-651-849, 0-502-912-327

GARDA zatrudni osoby z rejonu Trójmiasta 1. do działu **KONTAKTU Z KLIEN-TEM**. Wymagania: samodyscyplina, komunikatywność, mile widziane - samochodem, 2. **PRACOWNIKÓW OCHRONY**. Wymagania: wzrost powyżej 175, wiek do 40 lat, wykształcenie min. zawodowe, (058)627-34-36

HURTOWNIA narzędzi i akcesoriów malarskich z okolic Warszawy zatrudni osobę z okolic Kościerzyny na stanowisko handlowiec, 0-22/798-94-17

KOBIETĘ z autem osobowym, atrakcyjne wynagrodzenie, branża odzieżowa, (0-58) 309-12-77

KONCESJONOWANA firma ochrony zatrudni pracowników z licencją POF tel. 058-522-03-93

LICENCJONOWANYCH pracowników ochrony, z rejonu Tczewa, zatrudni Garda, 0 6 0 3 - 6 0 - 0 8 - 4 4, (058)627-34-36 lub 35

OCHRONA - operatorów kamer przemysłowych do 35 lat 0508/059-681, 0510/295-440

OSOBY do pracy w barze gastronomicznym, na stałe 058-55-666-33

OSOBY do wkładania oczek w zakładzie jubilerskim, 058/344-50-05, 0502-654-497

OSOBY uczące się zaoocnie do 26 lat, stawka netto 4 zł, 0696-00-55-99

PANA po Technikum Samochodowym w Biurze Obsługi Klienta serwisu samochodowego 0601-63-63-31

PRACA w Irlandii Północnej dla stolarzy okrętowych, monterów kadłubowych, monterów rusztowań, malarzy okrętowych, spawaczy PRS 0 6 9 7 - 5 9 9 - 4 8 6, 0044-77-0445-8982

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet z rowerem lub skuterem zamieszkałych w Gdyni Grabówek, Leszczynki zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 4 godz. dziennie w godzinach od 4.00 do 8.00. Zarobek około 500 zł netto miesięcznie. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00-13.00 tel. 622-76-58

PRACOWNIKÓW z II (umiarkowaną) grupą inwalidzką, (0-58) 667-98-40

PRACOWNIKÓW, obieranie kapusty, codziennie 7.00 dobra płaca, gospodarstwo Przejazdowo, ul. Główna

ROZDAWANIE ulotek, praca od zaraz, 0-58/308-47-60, pilnie!!!

STARSZEGO pana „złotą rączkę” na pół etatu, 0-512-389-100

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet zamieszkałych w Gdyni Karwiny, Dąbrówka, Kacze Buki zatrudni Biuro Prenumeraty „Dziennika Bałtyckiego”. Oferujemy stałą pracę na około 4 godz. dziennie w godzinach od 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00-13.00 tel. 622-76-58

PRACOWNIKA do działu marketingu i rozliczeń. Wykształcenie wyższe techniczne, mechaniczne, znajomość języka angielskiego. Doświadczenie przy pracach okrętowych w stoczniach bądź pływaniu, wiek do 45-tu lat. Rurower, Marynarki Polskiej 59, (058)342-19-91

PRACOWNIKÓW ochrony z licencją i bez. Agencja Ochrony „Poraj” Gdańsk Marynarki Polskiej 148 tel. 058/343-01-04 Zgłoszenia - wtorek - piątek godz. 10-12

PRACOWNIKÓW ochrony z licencją lub bez licencji oraz z orzeczoną grupą inwalidzką na obiekty w Trójmieście. Zgłoszenia osobiste: Gdańsk, Sadowa 8, IV p. lub mailowe: gdańsk@securitas.pl

ZATRUDNIĘ kierowcę z własnym samochodem - ekonomicznym i ładowym do rozwożenia paczek z gazetami. Oferujemy stałą pracę w godzinach nocnych (od 1.00 do ok. 4.00). Preferowane osoby zamieszkałe w Gdańsku - Zródmiściu, ew. najbliższe okolice. Zgłoszenia przyjmujemy od godz. 19.00 do 12.00 tel. 30-03-621

ZATRUDNIĘ panią do prowadzenia biura. Wymagana znajomość zagadnień kadrowych i podstaw księgowości, mile widziana znajomość obsługi programów „Gratylkant”, „Rewizor”. Pruszcz Gd. tel. 606-702-430

INNE

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Anglia - odbierz podatek, (058)301-82-63

Biznes

BIZNES

BIURA RACHUNKOWE

ALFIN Biuro Rachunkowe. 0 5 8 / 6 2 0 - 5 7 - 0 2 . alfin@alfin.pl

BIURO Rachunkowe, PITY, 0511-855-361

BIURO Rachunkowe, ubezpieczenia, 058/322-81-86, www.mapiso.pl

BIURO Rachunkowe - Gdańsk, (0-58) 300-04-53

BIURO Rachunkowe - Gdynia, (0-58) 300-04-53

BIURO Rachunkowe - Gdynia, (0-58) 300-04-53

LICENCJONOWANE biuro - doradztwo, księgowość, 058/620-80-30

USŁUGI rachunkowe - pełen zakres. Doradztwo, licencja MF. Sopot: 550-00-33, 555-09-07

KREDYTY

AFFLUENTIA. Kancelaria Ekonomiczno-Podatkowa. 058/690-04-04. www.affluentia.gd.pl

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

AGENCJA Bankowa, **GOTÓWKOWE**, konsolidacja na spłatę kredytów, 1 dzień, Gdańsk 058/520-33-52, Gdynia 058/781-44-64

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo. 0 5 0 0 - 0 9 2 - 8 6 4, (0-58) 676-45-71

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa - dostawa do domu, decyzja podjęta natychmi

TOP MENEDŻER

poniedziałek
20 lutego 2006 r.
ISSN 0137 - 9062

**Dziennik
Bałtycki**

Partner dodatku

LOŻA GDAŃSKA
**Business Centre
Club**

681699

BEZPŁATNY DODATEK SPECJALNY

A portrait of Waldemar Bartelik, a middle-aged man with a receding hairline, wearing a dark suit, white shirt, and a green striped tie. He is sitting at a desk with his hands resting on it. He is wearing a gold watch on his left wrist. The background is a plain, light-colored wall.

Waldemar Bartelik
prezes Koncernu Energetycznego ENERGA
– Top Menedżerem 2005

Wiesz to
instynktownie.
Pojawił się nowy Saab 9-5



Reszta kierowców dowie się o nim dopiero, gdy zobaczą go na drodze.
Zaskoczy ich nowoczesną, odważną stylistyką.
Zachwyci możliwościami dynamicznych turbodoładowanych silników.
Ty wiedziałeś wcześniej. Masz instynkt rasowego kierowcy.
www.saab.pl

Nowy Saab **95**



move your mind™

Motor Centrum

Gdańsk, ul. Miałki Szlak 4/8, tel. 58/ 321 88 00, www.motorcentrum.pl

Zużycie paliwa (2004/3/WE) w cyklu mieszanym dla samochodu Saab 9-5 wynosi w zależności od wersji auta od 6,4 do 10,8 l/100 km. Emisja CO₂ (2004/3/WE) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wersji auta od 174 do 258 g/km. Informacje na temat złomowania samochodów, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.saab.pl

Mamy się kim chwalić



Każde kolejne wydanie Top Menedżera utwierdza mnie w przekonaniu, że Pomorze ma się kim chwalić. I mam tu oczywiście na myśli osoby związane ze środowiskiem przedsiębiorczym - menedżerów z pierwszych stron gazet, zarządzających megafirmami, ale także tych, którzy budują swój sukces z dala od błysku fleszy, w wynajmowanych pomieszczeniach, z kilkoma pracownikami na zapleczu. Godni podziwu są również ci, którzy wbrew panującej na rynku złej koniunkturze w branżach prądozwoju i osiągnęli sukcesy. Tak jest na przykład w przypadku osób zawodowo związanych z służbą zdrowia czy przemysłem stoczniowym, sektorami gospodarki, które przeżywają teraz trudny okres. Ukłon także w stronę tych,

którzy budują oblicze sztandarowych pomorskich branż. W minionym roku na czele branżowego rankingu znalazły się hotelarstwo, gastronomia oraz budownictwo. I trend ten ma się utrzymać, a to dzięki rosnącej liczbie turystów odwiedzających nasz region, jak i rosnącemu popytowi na własne „M”. Nic zatem dziwnego, iż wśród tych wszystkich osób, które każdego dnia budują gospodarczy obraz naszego regionu, trudno wskazać tę jedną jedyną, najlepszą z najlepszych. A jednak nasza Kapituła Konkursowa już po raz szósty stanęła na wysokości zadania i wybrała laureata naszego plebiscytu na Top Menedżera 2005. Został nim Waldemar Bartelik, prezes Koncernu Energetycznego ENERGA. Gratulujemy zwycięzcy i wszystkim nominowanym do tytułu! To dzięki Wam Pomorze coraz śmielej może konkurować w kraju o miano gospodarczego lidera.

Izabela Chmielewska
i.chmielewska@prasabalt.gda.pl

Ścisła czołówka zwycięzców plebiscytu „Dziennika” na Top Menedżera 2005



1. Waldemar Bartelik, Koncern Energetyczny ENERGA
Za menedżerską rolę w przekształceniu firm energetycznych Grupy G-8 w Koncern ENERGA, jego konsolidację i osiągnięte wyniki finansowe



2. Leszek Pankiewicz, Intel Technology Poland sp. z o.o.
Za inwestowanie w swoich ludzi, współpracę z polskimi instytucjami naukowo-badawczymi, myślenie „do przodu”



4. Paweł Olechnowicz, Grupa Lotos
Za coraz solidniejsze pomorskie fundamenty Grupy Lotos - budowa nowej siedziby, konsolidacja grupy i jej wyniki



3. Piotr Soyka, Gdańska Stocznia Remontowa
Za utrzymywanie bardzo mocnej pozycji stoczni na bardzo konkurencyjnym rynku światowym



5. Andrzej Kasprzak, Morski Port Gdańsk
Za determinację w nakłanianiu firmy DCT do budowy Terminalu Kontenerowego w Porcie Północnym, wiodącą rolę w lobby na rzecz budowy terminalu gazowego

Nominowani do tytułu Top Menedżera 2005 (według alfabetu)

Andrzej Adler - DGT sp. z o.o., Tom Axelgaard - Poldanor SA, Waldemar Bartelik - Koncern Energetyczny ENERGA, Bożena Batycka - firma Batycki, Grzegorz Bierecki - Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Steficyka, Jerzy Czarowski - WOC Gdynia, Jan Czechowicz - Plasmet, Katarzyna Delankiewicz - Pomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych, Zygmunt Dyżmański - Pro-ryb, Maciej Fedorowicz - Gino Rossi SA, Andrzej Gołyga - Jabil Circuit Poland sp. z o.o. Kwidzyn, Krzysztof Ignaczak - PUH Technika Grzewcza, Krzysztof Ignaczak, Janusz Jarosiński - Morski Port Gdynia, Sławomir Kalicki - Inter Marine sp. z o.o. Gdynia, Andrzej Kasprzak - Morski Port Gdańsk SA, Włodzimierz Kiciński - Nordea Bank Polska SA, Tomasz Kłoskowski - Port Lotniczy im. Lecha Wałęsy, Cezary Koseski - Markos sp. z o.o., Ryszard Krauze - Prokom Software, Stanisław Krężel - Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych Krężel sp. z o.o., Stanisław Kubacki - Koncern Energetyczny ENERGA SA Oddział Zakładu Energetycznego Słupsk, Waldemar Kucharski - Young Digital Poland SA,



Rys. Bartłomiej Brosz

Kapituła Konkursowa

Jan Kozłowski - marszałek województwa pomorskiego, Cezary Dąbrowski - były wojewoda pomorski, Maciej Kobylński - prezydent Słupska, prof. dr hab. Henryk Ćwikliński - Uniwersytet Gdański, dr Piotr Dominiak - Politechnika Gdańska, Piotr Nowak - dyrektor Oddziału Okręgowego NBP, Piotr Soyka - Gdańska Stocznia Remontowa, Maciej Dobrzyński - Łoża Gdańska BCC, Wiesław Szajda - Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Zdzisław Andrzej Walo - Słupska Izba Przemysłowo-Handlowa, Mirosław Kamiński - Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego, Marek Kański - TVP oddział w Gdańsku, Krzysztof Krupa - prezes Polskapiresse o/Prasa Bałtycka, Jakub Krezymon - wiceprezes Polskapiresse o/Prasa Bałtycka, Maciej Wośko - redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego”, Artur Kielbasiński - redaktor naczelny serwisu internetowego naszemiasto.pl.

Włodzimierz Machczyński - Port Lotniczy im. Lecha Wałęsy, Zbigniew Maksymiuk - Saur Neptun Gdańsk SA, Jerzy Malek - Mopol sp. z o.o. Ustka, Zbigniew Nowak - Zakłady Mięsne Nowak, Paweł Olechnowicz - Grupa Lotos, Leszek Pankiewicz - Intel Technology Poland sp. z o.o. Gdańsk, Waldemar Pawlak - Plast-Box SA, Andrzej Piątek - Przetwórstwo Rybne Łosoś sp. z o.o. Słupsk, Marek Piechocki - LPP, Stefano Rossi - Kape-na SA Słupsk, Janusz Rybicki - Glencore Polska sp. z o.o. Gdańsk, Mikołaj Seger - PKP Szybka Kolej Miejska w Trójmieście sp. z o.o., Andrzej Sosnowski - Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Steficyka, Piotr Soyka - Gdańska Stocznia Remontowa, Zbigniew Stencel - Zakład Produkcyjny Wyrób Mebli Stencel Sierakowice, Jerzy Suchowski - ZPU MET-LAK Skarszewy, Bogdan Tysiąc - M&S Okna i Drzwi sp. z o.o. Słupsk, Jerzy Wieliński, Port Gdynia SA, Andrzej Woźniakowski - Glas SJ Słupsk, Janusz Zagrodzki - Laminopol sp. z o.o., Ryszard Zdeb - Baltic-Malt Gdańsk, Tadeusz Zdunek - PHU Renault Zdunek, Zarząd Browaru Amber z Bielkówka

Spis treści

Jestem pod napięciem

Rozmowa z Top Menedżerem 2005

- Waldemarem Bartelikiem, prezesem

Koncernu Energetycznego ENERGA..... 4

Nie żałujemy na inwestycje

Pomorska gospodarka w niezłej kondycji

Ubiegły rok był dobry dla branży hotelarskiej i

gastronomicznej. Oddech złapało także budownictwo.

Pomorska gospodarka utrzymała umiarkowany trend

wzrostowy..... 6-7

Nie zasypiają gruszek w popiele

Pomorscy deweloperzy w ogólnopolskiej czołówce

pod względem dynamiki rozwoju

rynku mieszkaniowego..... 8



Kwitnie handel czarnorynkowym mięsem. Unijne cła mogą zaszkodzić łososiom

Po wejściu Polski do Unii rentowność zakładów mięsnych

spadła o kilka procent. Branża rybna liczy zyski, choć nie

ukrywa obaw co do przyszłości..... 10

Krajobraz po Alce

Słupsk z butów słynie. Rozmowy z Maciejem

Fedorowiczem, prezesem Gino Rossi i Kazimierzem Meka,

założycielem Słupskiej Fabryki Obuwia Nord..... 12

Nie siedzą z założonymi rękoma

Mimo problemów w służbie zdrowia są menedżerami, którzy

potrafią efektywnie zarządzać szpitalami

i przychodniami..... 14-15

Można nieźle zarobić

Gdańsk to jedno z najatrakcyjniejszych

turystycznie miast w Polsce..... 16

Budujemy luksusowe megajachty

Nowy trend w przemyśle stoczniowym..... 17

Najbliższe lata mogą być tylko lepsze

O branżach przyszłości, strefach ekonomicznych

i zagranicznym kapitale rozmawiamy z Mirosławem

Kamińskim z Pomorskiej Agencji Rozwoju

Regionalnego w Słupsku..... 18

Kobiety nie płaczą

Żelazne damy biznesu, czyli panie w męskich rolach..... 20



Konkurencja nie śpi

Nie ma złych firm, są tylko firmy źle zarządzane.

Oferta form szkoleniowych..... 22-23

W poszukiwaniu utraconego czasu

Jak efektywnie podnieść swoją efektywność działania... 24

Nie wystarczy być prymusem

Inteligencja emocjonalna w działaniu..... 26-27

Chwal i wymagaj

Klucz do sukcesu - właściwi ludzie na właściwych

stanowiskach..... 28

Kapitalizm z ludzką twarzą

Business Centre Club..... 29

Perfumy i... owocowa sałatka

Co kryją teczki i nesesery pomorskich menedżerów?... 30

Top Menedżer 2005 - Waldemar Bartelik, prezes Koncernu Energetycznego ENERGA

Jestem pod napięciem

Z Waldemarem Bartelikiem, prezesem Koncernu Energetycznego ENERGA, rozmawia Ryszarda Wojciechowska

- Czego jak czego, ale energii to chyba panu nie brakuje?

- Myśli pani o tej energii życiowej? Nie, nie brakuje (śmieje się). Ta praca pozwala mi cały czas ładować akumulatory. Te nieustanne emocje i napięcia...

- No i pewnie stres.

- Ale pozytywny, który nie podcina w człowieku ochoty do pracy. Nie demobilizuje, jak stres negatywny. Jestem cały czas pod napięciem, ale tym zdrowym.

- Można powiedzieć o panu: człowiek sukcesu. Jak to się robi?

- Każdy rodzi się z jakimś talentem i przede wszystkim z chęcią bycia potrzebnym. Ale ten najważniejszy, życiowy drogowskaz to właśnie być potrzebnym. Nie po to się człowiek rano budzi, żeby nagle pojawiła się przed nim pustka. Albo pytanie - co mam robić? Jeżeli się ogolić, to dla kogo?

- Wróćmy jednak do sukcesu.

- Osiąganie sukcesu to zaspokajanie własnej próżności. To egoistyczne co powiem, ale przede wszystkim pracuję dla siebie. Myślę jednak, że są takie cechy, które ułatwiają człowiekowi osiągnięcie sukcesów. Uczciwość, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym oraz odpowiedzialność, no i rozumienie tego, co się robi i co z tego ma wynikać. I jeszcze umiejętność dzielenia się zadaniami, obowiązkami. I praca zespołowa - tego z kolei nauczył mnie sport. Podobnie, jak podnoszenia się z porażek i wyciągania z nich wniosków.

- Czy pan sobie pozwala na błędy w pracy?

- Staram się ocenić ewentualne ryzyko i wyeliminować je na starcie.

- A jeżeli to jest błąd pracownika?

- Jeżeli ktokolwiek popełni taki błąd, to oczekuję, że natychmiast przekaże informację o tym. Że nie będzie próbował tego ukryć. Chciałbym też usłyszeć od tego pracownika, jak ów błąd naprawić. Wtedy nie ma sankcji. Ale to nie może być tak, że on przychodzi do mnie mówiąc: - Szeffie pomyliłem się i co dalej? Mnie zresztą, jeśli popełnię błąd, obowiązują te same reguły. Jestem takim samym pracownikiem najemnym jak pani Halinka, która sprząta znakomicie ten pokój, w którym siedzimy.

- Pracoholizm to coś, co pan dobrze zna?

- Nie. Udało mi się z tym nie zaprzyjaźnić. Pracoholizm kojarzy mi się z ludźmi, to może zabrzmieć zbyt brutalnie, którzy nie do końca radzą sobie w życiu. Uciekają przed nim. Praca jest tylko kawałkiem naszego życia. Ale nie życiem. Z pracoholizmem jest jak z akumulatorem, który po jakimś czasie się wyładowuje. A przepracowany człowiek popada w rutynę i zaczyna kręcić się w kółko. Jak na przykład Gershwin, który pod koniec swego życia zaczął komponować melodie, które już kiedyś stworzył.

- Jak to możliwe, że pan się ustrzegł pracoholizmu?

- Trochę talentu, determinacji. No i trochę marzeń. Kiedy byłem dzieckiem wymarzyłem sobie, że będę mieć 190 centymetrów wzrostu. I mam.

- Jeszcze pan sobie coś wymarzył?

- No tak. Przede wszystkim to, że będą grać bardzo dobrze w siatkówkę. I też mi się sprawdziło. A później, że będę zawodowym graczem, grającym w piłkę siatkową za pie-



Staram się ocenić ewentualne ryzyko i wyeliminować je na starcie - mówi Waldemar Bartelik.

Fot. Grzegorz Mehring

niadze. No i... występowałem w reprezentacji Huberta Wagnera. Potem marzyłem o tym, żeby zostać inżynierem. I zostałem, kończąc Politechnikę Gdańską. A potem zacząłem pracować w Stoczni Remontowej. I tam też pojawiły się marzenia, że w ciągu 10 lat zostanę dyrektorem. I zmieniło się tylko tyle, że czekałem na to 11 lat. A jak zostałem prezesem w zakładzie energetycznym w Gdańsku wymarzyłem sobie, że będzie

to największy w Polsce dystrybutor energii, koniecznie z siedzibą w Gdańsku. I mamy ENERGE.

- Można o panu powiedzieć - człowiek, któremu spełniają się marzenia.

- Na szczęście nie wszystkie. Bo jeżeli się wszystkie spełnią, to człowiek stanie przed ścianą. Nie będzie miał po co żyć. Mam więc kolejne... To jedno z nich (pokazuje na zdjęcie z małym chłopczykiem). Mój wnuk.

Chciałbym, żeby też był kiedyś wysportowany, wykształcony.

- I żeby miał metr dziewięćdziesiąt?

- On pewnie będzie mieć więcej. Bo już teraz jest olbrzymi. Ma dwa latka i waży 18 kilogramów. Syn, a jego ojciec, przerósł mnie. Więc coś dopiero wnuk. I niczego tak bardzo nie pragnę jak tego, żebym mógł uczestniczyć w jego dorastaniu.

(RWA)

Waldemar Bartelik

Absolwent Wydziału Mechaniczno-Technologicznego Politechniki Gdańskiej, specjalność Techniki Wytwarzania oraz studiów podyplomowych w zakresie zarządzania systemami jakości ISO 9001 i profesjonalnego zarządzania firmą. Pierwsze miejsce pracy - Centrum Techniki Okrętowej. Od 1979 do 1992 roku Stocznia Remontowa Radunia SA, gdzie awansował ze stanowiska specjalisty budowniczego na kierownika Wydziału Remontów Statków, a później na dyrektora naczelnego stoczni. Stamtąd przeszedł do Navi-Expo sp. z o.o., jednej ze spółek Grupy Navi-mor, która zajmowała się marketingiem dla całego przemysłu remontu statków. W 1993 roku rozpoczął pracę na stanowisku prezesa zarządu w firmie z Grupy Elektrim-Kablex sp. z o.o. w Kolbudach koło Gdańska, zajmującej się produkcją przewodów i kabli instalacyjnych. W 1998 roku w firmie Elektrim Kable SA - Załom SA - Fabryka Kabli Szczecin objął stanowisko dyrektora generalnego. Od marca 2002 roku prezes zarządu ENERGI. Jego największą pasją jest siatkówka.

Koncern Energetyczny ENERGA SA

Największy dystrybutor energii elektrycznej w Polsce (obszar 75 tys. km kw. na terenach województw: pomorskiego i warmińsko-mazurskiego oraz w części regionów zachodniopomorskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego).

Głównym przedmiotem działalności spółki jest przesył, dystrybucja, obrót energią elektryczną oraz jej wytwarzanie.

ENERGA obsługuje około 2,7 mln odbiorców, jej roczne przychody szacowane są na około 5 mld zł. W koncernie zatrudnionych jest ponad 7,6 tys. osób, dysponuje on majątkiem trwałym o wartości około 3 mld zł, a jego udział w rynku dystrybucji energii elektrycznej w Polsce to około 17 proc. Koncern Energetyczny ENERGA sprzedaje około 16 TWh energii rocznie, eksploatując 6,2 tys. km linii wysokiego napięcia, 64,5 tys. km linii średniego napięcia oraz 82 tys. km linii niskiego napięcia.

Przełomowe daty

■ styczeń 2004 - gdańska ENERGA (obecny Oddział w Gdańsku) uruchamia Internetowe Biuro Obsługi dla klientów kluczowych

■ marzec 2004 - ENERGA wśród najlepszych firm z branży „Energetyka i Ciepłownictwo” w rankingu „Newsweeka” „Pracodawca Roku 2003”

■ kwiecień 2004 - zwycięstwo w konkursie „Najlepsza Inwestycja Województwa Pomorskiego 2002-2003” za Główny Punkt Zasilania Motława

■ listopad 2004 - ENERGA uruchamia Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta (ponad 600 tys. klientów spółki przez 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu może uzyskać informację m. in. na temat stanu swojego rachunku i wielkości zużycia energii)

■ styczeń 2005 - Koncern Energetyczny ENERGA SA inauguruje działalność

■ październik 2005 - nagroda w konkursie „Przedsiębiorstwo Plus Technologia” za zdalny odczyt liczników energii elektrycznej

■ grudzień 2005 - koncern wprowadza wygodne formy płatności rachunków - rachunki można regulować w kasach wybranych supermarketów i hipermarketów

Energa w liczbach

Przychody ogółem

4 285 380,7 tys. zł

Kapitał własny

3 942 844,0 tys. zł

Wynik finansowy netto

214 968,5 tys. zł

Zatrudnienie w osobach
7640 osób

Źródło: Energa, październik 2005 r.

Info.: G. Młynarski

www.hossa.gda.pl



W CENTRUM MIASTA



KAMIENICA GDYŃSKA

GDYNIA CENTRUM
UL. ŻEROMSKIEGO / ŚW. WOJCIECHA

CENTRA NIERUCHOMOŚCI

GDYŃSK
GŁÓWNY

ul. Rajską 10
G. H. Madison (partner)
tel. (58) 766 75 00
cn.madison@hossa.gda.pl
pn-sob 9-21, nd 10-21

GDYŃSK
WRZESZCZ

ul. Grunwaldzka 76/78
tel. (58) 345 38 45
cn.gdansk@hossa.gda.pl
pn-pt 9-18

GDYNIA
CENTRUM

ul. Władysława IV 43
tel. (58) 620 92 33
cn.gdynia@hossa.gda.pl
pn-pt 9-18

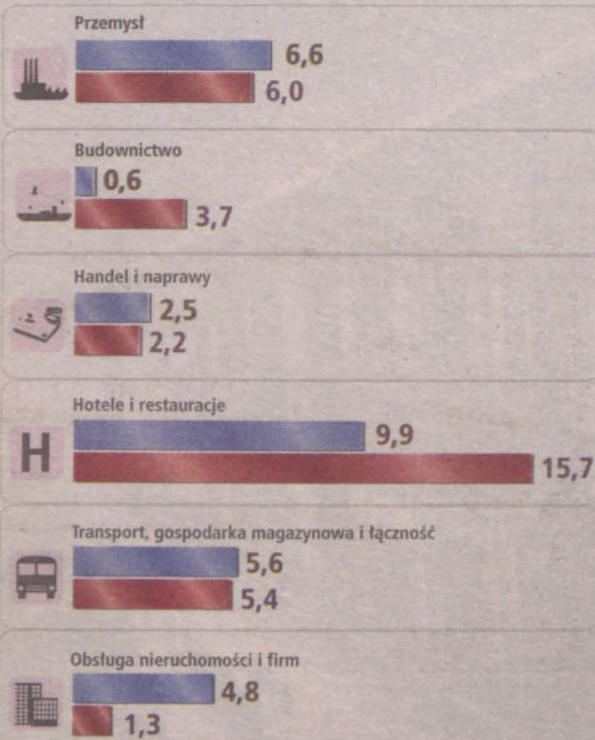
Może zamieszkać w centrum miasta, parę minut od Skweru Kościuszki, Bulwaru Nadmorskiego, plaży i w sąsiedztwie ulicy Świętojańskiej? Dla osób żyjących aktywnie, pragnących mieć wszystkie udogodnienia w zasięgu ręki, oferta miejskich apartamentów w Kamienicy Gdynskiej jest idealna. To komfortowa, elegancka Kamienica o podwyższonym poziomie bezpieczeństwa, z nowoczesnymi windami i podziemnymi halami parkingowymi. A apartamenty na najwyższych kondygnacjach z dużymi tarasami "patrz" na panoramę Gdyni.



HOSSA

DEWELOPER NR 1

Rentowność w branżach

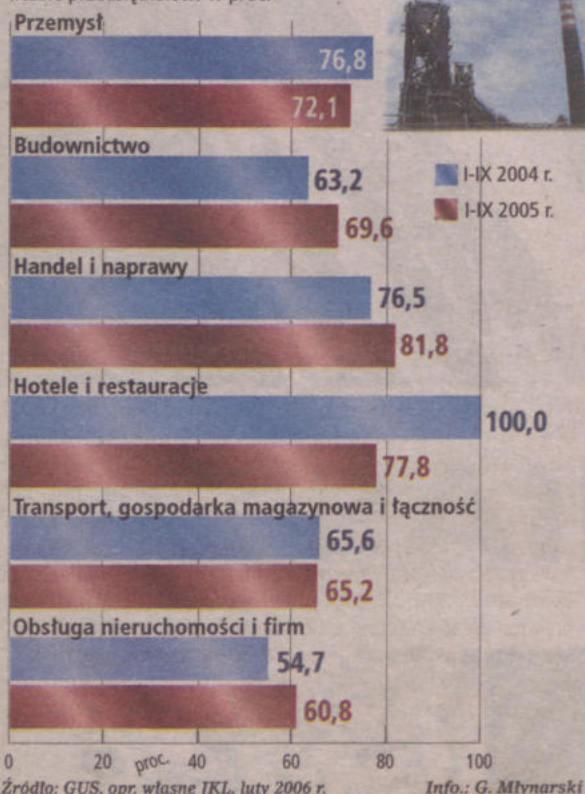
Wskaźnik rentowności ze sprzedaży w proc.
I-IX 2004 r. ■ I-IX 2005 r. ■

Źródło: GUS, opr. własne JKL, luty 2006 r.

Info.: G. Młynarski

Zyskowe firmy w branżach

Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw w proc.



Źródło: GUS, opr. własne JKL, luty 2006 r.

Info.: G. Młynarski

Pomorska gospodarka w niezłej kondycji

Nie żałujemy na inw

Ubiegły rok był dobry dla branży hotelarskiej i gastronomicznej. Oddech złapało także budownictwo. Pomorska gospodarka utrzymała umiarkowany trend wzrostowy.

Przez dziewięć miesięcy ubiegłego roku największe pomorskie firmy, przeanalizowane przez urząd statystyczny, wypracowały przychody w wysokości ponad 30 mld zł, o prawie 2 mld wyższe niż w podobnym okresie roku poprzedniego. Średnio siedem na dziesięć przedsiębiorstw okazało się rentownych. Dane statystyczne pochodzą z niecałego tysiąca firm, ale mogą być one barometrem sytuacji gospodarczej regionu.

Wzrosła sprzedaż towarów i usług, wyższe, niestety, były także koszty. W wyniku tego zyski ze sprzedaży brutto i netto utrzymały się na podobnym poziomie.

Funkcjonowanie firm prawdopodobnie było droższe z powodu wzrostu cen paliw oraz energii. Równocześnie niska dynamika popytu wpłynęła na spadek inflacji. Ceny usług i produktów rosły umiarkowanie, nie rekompensując w pełni wyższych kosztów działalności. Dodatkowo eksporterzy, choć sprzedają za granicę coraz więcej, uzyskują niższe przychody z powodu mocnego złota.

Turystyka i budownictwo

W pomorskich hotelach i restauracjach jest coraz więcej gości. Zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Obroty firm z tej branży wzrosły o kilkadziesiąt procent. Trzykrotnie wzrosły także zyski, dzięki czemu rentowność ze sprzedaży wyniosła aż 15 proc.

Hotelarze i restauratorzy mogą liczyć na poprawę wy-

ników także w tym roku. Region cieszy się coraz większym zainteresowaniem turystów, którzy zatrzymują się tu na kilka dni, wydając coraz więcej pieniędzy. Dobrą koniunkturę widać w Trójmieście. Otwiera się coraz więcej restauracji i pubów. Przybywa też hoteli.

Po zapaści w pierwszej połowie 2004 roku, branża budowlana łapie drugi oddech. Rośnie zwłaszcza rynek nowych mieszkań. Zadużenie Polaków w bankach z tytułu kredytów hipotecyjnych wzrasta z miesiąca na miesiąc. Deweloperzy realizują szereg nowych inwestycji, a mieszkania i tak sprzedawane są prawie na pniu. Do użytku oddanych zostało o jedną trzecią wię-

cej mieszkań oraz obiektów na sprzedaż i pod wynajem. Objęte statystyką firmy budowlane wykazały po dziewięciu miesiącach prawie 13 mln zł zysku. Ten sam okres rok wcześniej zakończyły stratą.

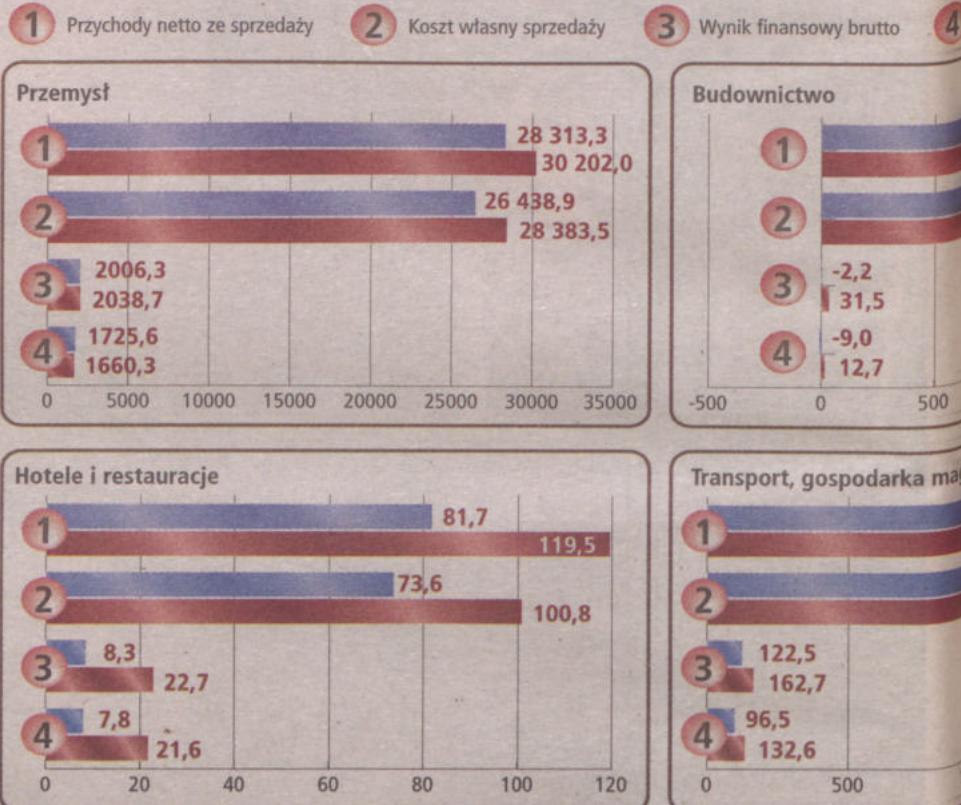
Inwestują w rozwój

Na niewielki wzrost zysków w porównaniu z dynamiką przychodów miały także wpływ większe wydatki na inwestycje. Nakłady na nowe środki trwałe i obrotowe wzrosły o ponad 30 proc., o ponad połowę więcej zainwestowały firmy z branży handlowej i napraw. Większość pieniędzy firmy przeznaczyły na zakup środków transportu, nieco mniej na nieruchomości.

Tak wysoki wzrost inwestycji cieszy, ponieważ jest on wyznacznikiem przyszłej kondycji gospodarki. Firmy wykorzystują w miarę dobrą koniunkturę do polepszania swojej pozycji rynkowej i zwiększania potencjału. W parze z inwestycjami idzie wzrost zatrudnienia. Wyniósł on 5 proc. Nowe miejsca pracy powstają zwłaszcza w firmach oferujących wysoko przetworzone usługi z branż telekomunikacyjnej, elektroinżynierskiej, automatyki czy farmaceutycznej. Nowych miejsc pracy przybyło także w handlu oraz przedsiębiorstwach zajmujących się usługami dla firm.

Jacek Klein
j.klein@prasabalt.gda.pl

Wyniki fin



Źródło: GUS, opr. własne JKL, luty 2006 r.

* łączne wyniki

Zmieniliśmy odbiorców

Mirosław Rogaczewski

prezes Leier-Malbork sp. z o.o.



Ubiegły rok zakończył się dla nas dobrze, mimo trwającej od pewnego czasu negatywnej tendencji w budownictwie. To efekt niezwykle trudnego wycucia rynku właściciela firmy, który zdecydował się na duże przedsięwzięcia w naszej spółce. W ciągu ostatnich trzech lat zainwestowaliśmy w Malborku ok. 10 mln zł. To był poważny wysiłek dla naszej spółki, ale właśnie te nakłady zapoczątkowały w trudnym dla branży okresie. Dzięki nowym liniom technologicznym zmieniliśmy naszych odbiorców z klientów indywidualnych na duże firmy budowlane i deweloperów. Oczywiście, nadal zajmujemy się kompleksową obsługą małych inwestorów. Jesteśmy do tego przygotowani. Liczymy, że coraz więcej osób będzie chciało mieszkać w godziwych warunkach. Z tego, że budownictwo jest lokomotywą gospodarki, zdaje sobie też sprawę rząd. Wiele wskazuje więc, że dla naszej branży nadchodzą lepsze czasy.

Potrzebni nowi dostawcy

Ryszard Masalski

prezes zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Maluta w Nowym Dworze Gd.



Podstawowym problemem OSM Maluty jest fakt, że z każdym rokiem mleczarnia musi pozyskiwać nowych dostawców mleka. Gdybyśmy oparli się tylko na surowcach z powiatu nowodworskiego, to prowadzenie działalności i rozwój firmy byłoby niemożliwe. Dzięki temu, że pozyskaliśmy dostawców mleka z innych powiatów, m.in. elbląskiego, sztumskiego, tczewskiego, starogardzkiego i malborskiego, możemy utrzymywać zatrudnienie 200 osób, płacić podatki i współpracować z innymi firmami usługowymi. Według danych statystycznych, ceny produktów mleczarskich w porównaniu do stycznia ubiegłego roku spadły o 10-14 proc. Wpływ na to miał niski kurs euro i mocna polska waluta.

Duża konkurencja z zagranicy

Marek Stawski

właściciel firmy farmaceutycznej Profarm z Łęborka

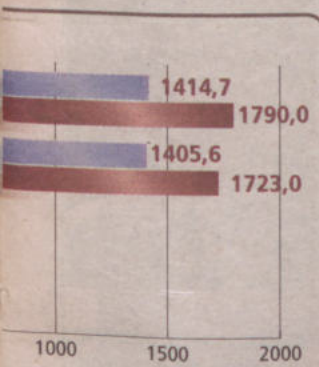


Aby osiągać sukcesy w biznesie przede wszystkim trzeba postawić na odpowiedni marketing i dobrze znać rynek. Trzeba być odważnym i innowacyjnym przy wprowadzaniu nowych produktów. W mojej branży jest to o tyle trudne, że jest duża konkurencja - zwłaszcza ze strony zagranicznych koncernów. Dlatego 10 procent swoich dochodów przeznaczam na reklamę. Wypuściłem w ubiegłym roku na rynek nowe produkty - są to dermokosmetyki. Z tymi produktami wiąże duże nadzieje na rozwój swojego przedsiębiorstwa. W najbliższych latach będziemy musieli wprowadzić w naszym kraju rejestr europejskich leków, który ma być wprowadzony do 2008 roku. Jest to związane z dostosowaniem naszego rynku do unijnego standardu.

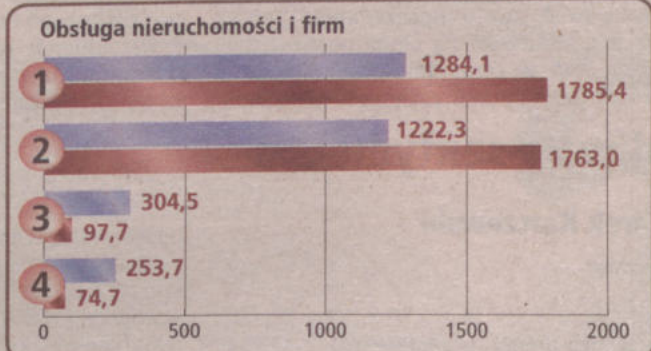
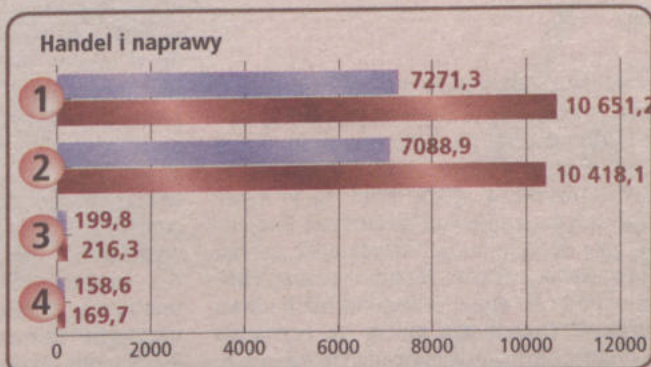
estycje

isowe branż*

nyk finansowy netto



badanych pomorskich firm



Info.: G. Młynarski

Problemy z surowcem



Fot. Rafał Kosecki

Józef Peka

właściciel Zakładu Stolarskiego w Zblewie

- Sytuacja w mojej branży nie jest łatwa ze względu na problemy z pozyskaniem surowca do produkcji. Jestem uzależniony od Lasów Państwowych. Przydzielają one takim firmom jak moja, a zatrudniam ponad 50 osób, mniej drewna niż dużym producentom. To nie fair. Płacimy przecież tak samo podatki jak więksi producenci. Mimo to udaje mi się prowadzić działalność i mija już ćwierć wieku, jak to robię. Myślę, że decydują tu pewne cechy osobowości, postawy. Jestem konsekwentny, wiem czego chcę i robię to, kierując się m.in. uczciwością. Ważne są też umiejętności prowadzenia skutecznych negocjacji oraz gospodarność - zwłaszcza biorąc pod uwagę wspomniany przeze mnie brak surowca.

Kolejny wzrost

Jerzy Kobylński

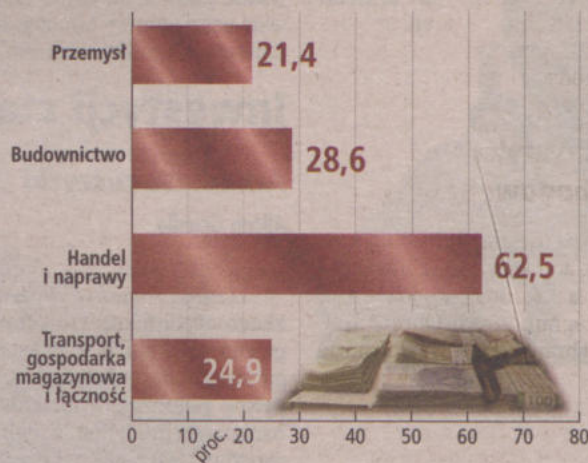
prezes zarządu Masterlease



- Rok 2005 był udany dla firm leasingowych. Z ogłoszonych danych wynika, że branża zanotowała kolejny wzrost, choć trzeba przyznać, że nie tak spektakularny jak w dwóch poprzednich latach. Wysoka wartość oddanych w leasing środków miała swoje źródło w trwającym ożywieniu gospodarczym. Podobnie jak rok temu, polskie przedsiębiorstwa chętnie inwestowały w swój rozwój, co spowodowało wzrost sprzedaży produktów leasingowych, głównie w zakresie maszyn i urządzeń biurowych. Dynamicznie rozwijał się także leasing nieruchomości. Miniony rok był również pierwszym pełnym rokiem polskiego członkostwa w Unii Europejskiej. Nasze firmy nasiliły eksport, natomiast zagraniczne rozpoczęły w Polsce nowe inwestycje.

Inwestycje pomorskich firm

Wzrost nakładów inwestycyjnych w proc.
(I-IX 2005 r. w porównaniu z I-IX 2004 r.)



Źródło: GUS, opr. własne JKL, luty 2006 r.

Info.: G. Młynarski

Niskie ceny i wysoka jakość

Czesław Szmagliński

właściciel Zakładu Szkutniczego Szmagliński w Pawłównie koło Chojnic

- W mojej branży panuje tendencja zwyżkowa. Mamy nowych klientów. Produkowaliśmy już do Szwecji, Norwegii, Danii, Francji, Czech, Niemiec, Holandii i Litwy. W tym roku prawdopodobnie nawiążemy kontakt z Włochami. Od kilku lat obserwuję sytuację panującą w mojej branży za granicą Polski. Na niemieckim rynku trwa stagnacja. To samo jest w Paryżu, gdzie byłem miesiąc temu. Trudno jest mi wskazać, co może być tego powodem. Ze swojej strony mogę tylko stwierdzić, że jest to sprawa niskich cen i dobrej jakości polskich produktów. Dlatego przedsiębiorcy z mojej branży mogą znaleźć klientów na krajowych i zagranicznych rynkach. Rocznie odnotowujemy 20-30-procentowy wzrost.

Bombki cały rok

Wiesława Sopel

kierownik firmy Sopel w Prabutach, produkującej bombki



- Branża, w której pracuję, jest specyficzna. Wiele firm swój rozkwit przeżywa tuż przed świętami. U nas jest zupełnie inaczej. Nie ma mowy o sezonowości, bo bombki produkujemy przez cały rok. 95 procent naszej produkcji przeznaczamy na eksport. Już w listopadzie ubiegłego roku pełną parą pracowaliśmy nad produktami, które zdobić będą choinki w 2006 roku. Co roku prezentujemy swoje wyroby na targach w Niemczech. Przyjeżdżają tam klienci, z którymi zawieramy kontrakty. Moda na bombki ulega zmianom z roku na rok. Oprócz tradycyjnych kul czy sopli, zakład produkuje również bardziej fantazyjne kształty. Mikotaje, samochody, motocykle. Dostosowujemy się do wymogów rynku i na brak zbytu nie możemy narzekać.

Trudno o sukces

Lucyna Wojszcuk

Jantar sp. z o.o. ze Słupska



- Niestabilność sytuacji, ciągłe zmiany w przepisach i podatkach powodują, że bardzo trudno jest w obecnych czasach odnieść sukces na rynku. Nasza firma zajmuje się głównie ochroną i usługami związanymi ze sprzątaniem. Jednak w zakres naszej działalności wchodzi też inne branże, takie jak elektromechanika, usługi komputerowe, archiwizowanie, usługi związane z handlem i wypoczynkiem. Zakres naszej działalności jest zatem bardzo duży. Borykamy się więc z takimi samymi problemami, jak większość firm na polskim rynku.



Fot. Agnieszka Wirkus

Pomorscy deweloperzy w ogólnopolskiej czołówce pod względem dynamiki rozwoju rynku mieszkaniowego

Nie zasypiają gruszek w popiele

Trómiejski rynek mieszkaniowy wysunął się w minionym roku na trzecie miejsce w Polsce - po Warszawie i Krakowie. Oceniany jest obecnie jako potencjalnie najbardziej dynamicznie rozwijający się w kraju. Miejscowi deweloperzy nie zasypiają gruszek w popiele i już szykują kolejne propozycje. Największym magnesem dla kupujących jest przede wszystkim atrakcyjna lokalizacja. Poszukiwanie enklaw w pozornie tylko zwartej miejskiej tkance zaowocowało „wylansowaniem” na rynku pierwotnym Oliwy. Forpocztą deweloperską była firma PB Górski, która zrealizowała zespół zabudowy przy ul. Wita Stwosza. W ubiegłym roku pojawiły się kolejne oferty: Rezydencja Oliva, firmowana przez Panorame, Nova Oliva (Allcon Osiedla), Willa Polanka (Ekolan). To firmy z pierwszej deweloperskiej ligi. Jak twierdzą analitycy - coraz większy segment rynku będzie należał do silnych i stabilnych finansowo firm. Wśród nowych szansę mają albo takie, które wspierane są dużym kapitałem spoza Wybrzeża i stać je na kupno drogiej terenów, albo takie, które zaryzykowały i kupiły spore działki, na których można budować nowe osiedla „potokowo”, dopasowując tempo do rynkowej koniunktury i upodobań klientów. Dzisiaj bowiem, kiedy proces inwestycyjny można zamknąć w kilkunastu miesiącach, coraz bardziej wydłuża się okres przygotowania terenu pod zabudowę, czasami zajmuje to nawet kilka lat. A to oznacza konieczność inwestowania przez deweloperów własnych środków.

Aleksandra Chomicka
a.chomicka@prasabalt.gda.pl

Lokalizacja przede wszystkim

Maciej Leżuchowski

PI Trójka

- Nie ma już takich sytuacji, że ktoś, kto szuka mieszkania i dysponuje określoną kwotą, za jedyne kryterium wyboru uważa „jak najwięcej metrów za jak najniższą cenę”. Gdybym miał ustawić listę czynników, które w sposób decydujący wpływają na ostateczny wybór nabywanej nieruchomości, to na pierwszym miejscu zdecydowana większość kupujących stawia lokalizację przygotowanej oferty. Drugie miejsce zajmuje jakość: rozwiązania techniczno-materiałowe budynku, układy funkcjonalne mieszkań, liczba mieszkań. Niezwykle ważna jest również wiarygodność firmy deweloperskiej - to gwarancja należytego wywiązania się z umowy. Te trzy elementy decydują o wyborze wśród porównywalnych cenowo ofert. Warto przy tym zwrócić uwagę na

fakt, że cena mieszkania w przedsprzedaży jest nawet 20-30 procent niższa, niż po jego wybudowaniu. W tym przypadku kupujący podejmują jednak ryzyko, dlatego zwracają uwagę przede wszystkim na wiarygodność firmy. Coraz ważniejsza jest również obsługa klienta: kompetencja, pomoc w załatwianiu formalności kredytowych, możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich w aranżacji.



Dzielnica przyszłości

Bogdan Górski

PB Górski

- Nowa inwestycja naszej firmy - zagospodarowanie terenów byłego browaru w Gdańsku - to wielkie wyzwanie. W grę wchodzi bowiem już nie tyle stawianie kolejnych domów, ale skomplikowany proces zmiany oblicza dzielnicy, wpisanie się w tkankę miasta. Część zabytkowych budynków browaru wymagać będzie rewitalizacji. Pozostałe obiekty wyburzymy, a w ich miejsce powstanie zabudowa mieszkaniowa i usługowa.

Nad zagospodarowaniem części starego Wrzeszcza pracuje zespół projektantów.



Przedstawiać do akceptacji konserwatorowi zabytków i władzom miasta kilka wariantów. Sprzyja nam w tej sytuacji fakt, że dla tego terenu nie ma jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego. Liczę na to, że zostanie on uchwalony w tym roku, już z uwzględnieniem wybranej z naszych propozycji koncepcji. To będzie dyktowało nie tylko formy architektoniczne, ale również skalę zabudowy.

Moda na domy

Piotr Stefaniak

INPRO

- Budowa 250 domów jednorodzinnych w jednej lokalizacji, to inwestycja o niespotykanej dotychczas na Pomorzu skali, jeżeli chodzi o firmy deweloperskie. Wymagało to zainwestowania w spory teren: są to domy wolno stojące, z ładnymi działkami. Podjęliśmy taką decyzję mając świadomość, że jest to inwestycja bardziej skomplikowana, chociaż w efekcie mniej opłacalna niż budowa mieszkań! Dodatkowo mamy do czynienia nie tylko z bardziej wymagającym klientem, ale również takim, który potrafi skutecznie egzekwować swoje oczekiwania. Jednak uważam, że lansowany coraz powszechniej trend „dom w cenie mieszkania” pozwoli również deweloperom rozwinąć ten segment

rynku. Warunkiem jest jednak pozyskanie terenu w mieście, nie na jego obrzeżach, z dala od dzielnic zurbanizowanych, ale jednak blisko do centrum, a takie wymagania spełnia właśnie Mątemblewo. Nie ukrywam, zainwestowaliśmy w przyszłość: kiedy moda na domy osiągnie apogeum, wiele osób przekona się już, że nie jest wcale łatwo realizować i nadzorować taki proces indywidualnemu inwestorowi. To tacy właśnie trzeźwo stąpający po ziemi marzyciele będą naszymi klientami.



Oliwa z sentymentu

Marek Karczewski

Panorama

- Długi proces przygotowania inwestycji staje się powoli normą, czego najlepszym przykładem jest Rezydencja Oliva. Działkę pozyskaliśmy w 2001 roku, ofertę wprowadziliśmy na rynek w 2005. Kupując teren wystąpiliśmy o wprowadzenie zmian w tworzonym wówczas nowym planie zabudowy: stary przewidywał w tym miejscu barakowy pawilon handlowy. Dokupienie gruntu (i scalenie działek), by powstała parcela, na której udałoby się zrealizować nasz zamiar budowy nowego kwartału, nawiązującego charakterem do secesyjnej za-

budowy starej Oliwy, usunięcie tzw. kolizji - to wszystko wymagało czasu. I tak mieliśmy szczęście, bo nikt się nie odwoływał po przedstawieniu przez nas projektu nowej zabudowy. Natomiast wybór tej dzielnicy wynika z założenia, że wśród potencjalnych klientów przeważa grupa szukająca nowego mieszkania w swojej starej dzielnicy, z którą jest związana poprzez czynniki sentymentalne, ale również praktyczne.



Inwestycji stale przybywa

Arkadiusz Łuczycycki

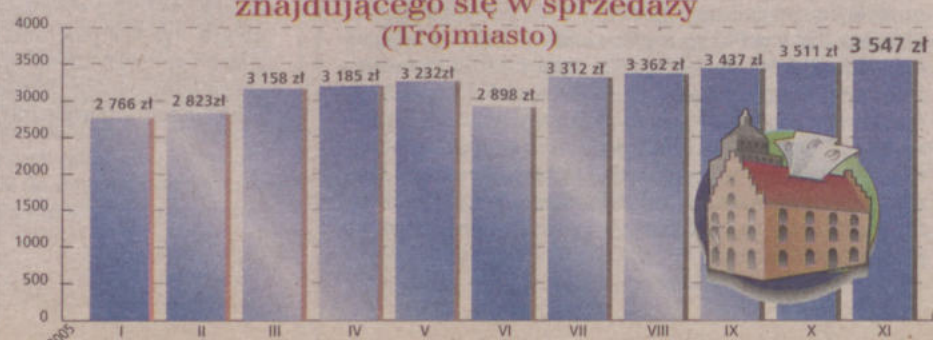
Allcon Osiedla

- Obecnie ponad połowa potencjalnych klientów poszukuje mieszkań 2-pokojowych, o powierzchni około 50 m kw. I to chyba ta druga wartość jest decydująca. Przeciętnego nabywcę mieszkania, finansującego ten zakup bankowym kredytem (z realną do średnich dochodów ratą), stać właśnie na tyle. Dlatego klienta interesuje przede wszystkim kwota, jaką musi zapłacić za mieszkanie, a jego podział wewnętrzny na 2 czy 3 pokoje jest w wielu przypadkach sprawą wtórną. Około 40 procent popytu na wybrzeżowym rynku kreują klienci, którzy skłonni są zapłacić 2,5-3 tys. zł za metr kwadratowy mieszkania. A ta oferta się kurczy. Coraz większy wpływ na finalną cenę produktu będą miały obecnie nie ceny gruntów (te kupowaliśmy z kilkuletnim wyprzedzeniem), a sytuacja w branży budowlanej. Przybywa in-

westycji, co spowodowane jest przez parcie na rynek. W ubiegłym roku firma Allcon Osiedla przekazała aktem notarialnym ponad 300 mieszkań, a sprzedała już ponad 460. To może cieszyć. Ale o przyszłości trudno myśleć bez troski o to, iż kolejni fachowcy będą wyjeżdżali na Zachód.



Średnia cena m kw. mieszkania znajdującego się w sprzedaży (Trójmiasto)



Źródło: Trójmiejski rynek mieszkaniowy - badanie jesień 2005; oprac. własne

Info.: G. Młynarski

kolory **Twojego ogrodu**



PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE



Gdańsk Morena
Osiedle domów jednorodzinnych
Nowiec

OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH, bliźniaków i szeregowych w doskonałej lokalizacji w Gdańsku Morenie, przy ul. Dolne Młyny na morenowych wzgórzach.

Osiedle położone jest w odległości 150m od ulicy Rakoczego, z doskonałym dojazdem do centrum Gdańska, Wrzeszcza i Oliwy.

Osiedle zlokalizowane jest przy Trójmiejskim Parku Krajobrazowym, w dolinie Rzeki Strzyży, z przepięknym widokiem na las i morenowe wzgórza.

tel. 34 00 381

www.inpro.com.pl

Po wejściu Polski do Unii rentowność zakładów mięsnych spadła o kilka procent

Kwitnie handel czarnorynkowym mięsem



- Żeby ograniczyć wzrost cen detalicznych wyrobów musieliśmy obniżyć marże handlowe - mówi Zbigniew Nowak, prezes Zakładów Mięsnych Nowak w Jankowie k. Gdańska.

Fot. Rober Kwiatek

Zakłady Mięsne Nowaka

Utworzone w 1991 roku w wyniku sprywatyzowania masarni spółdzielczej w Pruszczu Gdańskim, którą kierował Zbigniew Nowak. Aby umożliwić firmie rozwój, po pięciu latach Nowak zakupił grunt z zabudowaniami w Jankowie i zbudował tam nowoczesny zakład, odpowiadający wymogom sanitarnym Unii Europejskiej. Obecnie ZM Nowak zatrudniają prawie 250 pracowników i wytwarzają dziennie około 55 ton mięsa, jak i jego przetworów. Asortyment produktów wędliniarskich zakładów obejmuje 80 gatunków, a mięsa konsumpcyjnego - 60. Są one sprzedawane na rynku Polski centralnej i północnej oraz eksportowane do Niemiec. Firma posiada sieć własnych sklepów firmowych w Trójmieście.

Koszty produkcji w zakładach mięsnych podnoszą wciąż rosnące opłaty za odbiór i utylizację odpadów. Ceny tych usług, ustalane przez wyspecjalizowane i uprawnione do nich firmy utylizacyjne, wynoszą 300-500 zł za tonę pozostałości. Oznacza to, że do każdego 1 kg produktu mięsnego trzeba doliczyć około 10-15 gr.

poza zarejestrowanymi ubojniami ubijanych jest ok 3 mln sztuk trzody chlewnej. Przynosi to również poważne straty budżetowi państwa. Trudno wyegzekwować prawo, które dopuszcza prowadzenie uboju tylko w zakładach działających legalnie i pod nadzorem weterynaryjnym, jednak również pozwala rolnikowi czy gospodarzowi ubijać pojedyncze sztuki na potrzeby własne, bez możliwości wprowadzenia choćby kilograma do obrotu. Stwarza to możliwość wykorzystania przywileju rolnika przez nieuczciwych ludzi.

W rzeczywistości kontrole przeprowadza się jedynie w firmach zarejestrowanych.

Jacek Sieński

j.sieniski@prasabalt.gda.pl

Bezkarna szara strefa

Prezes Nowak zaznacza, że zakłady mięsne odczuwają negatywny wpływ szarej strefy. W Polsce odrodził się czarny rynek mięsny, chociaż pokątne nabywanie tańszego mięsa i wyrobów zagraża zdrowiu, a nawet życiu kupujących. Szacuje się, że

Po koniec 2004 roku, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, ceny wieprzowiny wzrosły o około 50 proc., a wołowiny - o prawie 100 proc., a wyrobów mięsnych - o 30 proc. Firmy branży mięsnej nic na tym jednak nie zyskały, bo podwyżki ograniczyły sprzedaż. W rezultacie rentowność zakładów mię-

snych spadła do kilku procent.

Koszty rosną

- Na wejściu Polski do Unii zyskali rolnicy, gdyż zwiększyły się ceny skupu trzody chlewnej i bydła, natomiast stracili przetwórcy mięsa - mówi Zbigniew Nowak, prezes Zakładów Mięsnych Nowak. - Surowiec

stanowi aż 70 procent kosztów produkcji wyrobów mięsnych. Po dodaniu jeszcze 10 procent na osłonki, przyprawy, sznurki i etykiety, na pozostałe koszty, związane z działalnością zakładu, nie pozostaje już wiele. Nie możemy podnosić cen produktów do takiego poziomu, aby rekompensował on wysokie ceny surowca. Klienci kupu-

waliby ich jeszcze mniej. Żeby ograniczyć wzrost cen detalicznych wyrobów musieliśmy obniżyć marże handlowe. Bierzemy także pod uwagę to, że na rynku trójmiejskim, najważniejszym dla naszych zakładów, konkuruje dużo firm pomorskich i z pozostałych regionów kraju, w tym największe, z udziałem kapitału zagranicznego.

Branża rybna liczy zyski, choć nie ukrywa obaw co do przyszłości

Unijne cła mogą zaszkodzić łososiom

Masowa hodowla łososi w norweskich, szkockich, kanadyjskich i chilijskich fiordach spowodowała, że stały się one dostępne dla przeciętnego konsumenta europejskiego, w tym polskiego.

Rachunek zysków i strat

- Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej zakłady

takie jak nasz, posiadające uprawnienia do sprzedaży wyrobów w krajach unijnych, znalazły się na rynku liczącym około 350 milionów konsumentów - mówi Marcin Gniazdowski, dyrektor firmy Almar z Kartuz, specjalizującej się w przetwórstwie łososia. - Zatem na wejściu do Unii zyskaliśmy. Tym bardziej że nie nastąpił nagły napływ przetworów rybnych z innych państw Wspólnoty na nasz rynek.

Silną konkurencją pozostają jednak rodzime zakłady rybne. Mimo to, dzięki rozpoznawalności naszej marki na rynku, nie mamy kłopotów ze zbytem produktów. Przewidujemy też dużo pieniędzy na marketing i promocję łososia, jako zdrowej żywności. Stale inwestujemy i oferujemy nowe wyroby.

Będą kłopoty?

Niestety, obok zysków są i straty. W pierwszej połowie ubiegłego roku doszło do rozregulowania rynku rybnego, gdyż Komisja Europejska wprowadziła cło na łosose norweskie, uznając ich ceny za zbyt niskie. W rezultacie wzrosły one o około 20 proc. i wynosiły 18 zł za 1 kg. Decyzje Unii podwyższające ceny surowca rybnego są zupełnie niezrozumiałe, gdyż ograniczyły handel świeżymi łososiami. Zwłaszcza że produkcja łososia hodowlanego w krajach unijnych, sprzedawanego bez cła, zaspokaja zaledwie w 5 proc. zapotrzebowanie handlu i przetwórców na te ryby. Okres po



- Obawiamy się, że utrzymanie ceł może spowodować kłopoty polskich firm rybnych - mówi Marcin Gniazdowski, dyrektor firmy Almar w Kartuzach.

Fot. Grzegorz Mehring

wprowadzeniu ceł był bardzo trudny, bowiem popyt na nie spadł o ponad 30 proc.

- Restrykcje cenowe Unii, jeśli chodzi o łosose, mniej dotknęły przetwórców, cho-

ciaż musieli oni obniżyć marżę, co zmniejszyło ich zysk. W Niemczech i Danii doszło nawet do likwidacji zakładów przetwarzających łosose. Obawiamy się, że

utrzymanie ceł może spowodować również kłopoty polskich firm rybnych - dodaje dyrektor Gniazdowski.

(JAS)

Almar Gniazdowskiego

W 1987 roku Marcin Gniazdowski z kolegą zaczęli sprzedawać w Warszawie łosose wędzone sprowadzane z Helu. Trzy lata później założył firmę Almar, która od początku działalności zajmuje się przetwarzaniem przede wszystkim łososi. Najpierw były to ryby pacyficzne i bałtyckie. Od 1995 roku sprowadzano je z Norwegii, a potem - także ze Szkocji. W latach 1997-1998 zbudowano nowoczesną przetwórnice, która jest rozbudowywana. Obecnie przetwarza ona od 4 tys. ton łososia rocznie. Firma uznawana jest za krajowego lidera w produkcji wyrobów z tej ryby, posiadając 37 proc. rynku i współpracując z dużymi sieciami handlowymi.

Od 1990 roku zatrudnienie w Almarze wzrosło od kilku do ponad 100 osób.

pożyczka od serca



wystarczy
dowód

w godzinę

bez poręczyciela

już od 350 zł
dochodu

dotyczy emerytów i rencistów

POŻYCZKA OD SERCA umożliwia również konsolidację zobowiązań, czyli spłatę już zaciągniętych kredytów z nowej pożyczki. Co miesiąc jedna, niższa rata zamiast kilku!



SKOK STEFCZYKA

pakiet usług tandem



**DLA OSÓB
PROWADZĄCYCH
DZIAŁALNOŚĆ
GOSPODARCZĄ**

tandem to rachunek bieżący
dla przedsiębiorców
oraz dostęp do:

- pożyczek obrotowych
- kredytów rozwojowych
- funduszy Unii Europejskiej
w ramach współfinansowania
inwestycji
- fachowego doradztwa
kredytowego

ELBLĄG, ul. Czerwonego Krzyża 5, **GDAŃSK AMG**, ul. Dębinki 7, budynek nr 9, **BRZEŻNO**, ul. Gdańska 2, **CENTRUM**, ul. Rajska 1/5C, **GLÓWNY**, ul. Wały Jagiellońskie 26/2, **ORUNIA**, Trakt Św. Wojciecha 20, **PRZYMORZE**, ul. Kołobrzeska 30, **STOGI**, ul. Stryjewskiego 27, **WRZESZCZ I**, ul. Grunwaldzka 75 (róg ul. Konopnickiej), **WRZESZCZ II**, ul. Grunwaldzka 26/2, **ZASPA**, al. Jana Pawła II 6H/2 (wejście od ul. Dywizjonu 303), **ZIELONY TRÓJKĄT**, ul. Marynarki Polskiej 132, **ŻABIANKA**, ul. Subistawa 27C/1 (naprzeciwko stacji SKM), **GDYNIA CENTRUM I**, ul. Abrahama 48 A-C (róg ul. Władysława IV i Obrońców Wybrzeża), **CENTRUM II**, ul. Władysława IV 23/31 (naprzeciwko ZUS-u), **CENTRUM III**, ul. I Armii Wojska Polskiego 1 (róg ul. Świętojańskiej), **CHYLONIA**, ul. Kartuska 6, **DWORZEC PKP**, pl. Konstytucji 1, **PORT**, ul. Celna 5, **REDŁOWO**, ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6, **STOCZNIA**, ul. Czechosłowacka 3, **KARTUZY**, ul. Dworcowa 5, **KOŚCIERZYNA**, ul. Szopińskiego 5/4 (budynek Jeziorak), **LĘBÓRK**, ul. Staromiejska 23, **PUCK**, ul. Judyckiego 2, **PRUSZCZ GDAŃSKI**, ul. Kossaka 6A/12, **SOPOT**, ul. Władysława IV 22, **STAROGARD GDAŃSKI**, ul. Rynek 31, **TCZEW**, al. Zwycięstwa 13/5, **WEJHEROWO**, ul. Rzeźnicka 9.

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

Słupsk z butów słynie

Krajobraz po Alce

Jeszcze kilka lat temu na hasło „Słupsk” można było usłyszeć „Alka”. Swego czasu największy krajowy producent obuwia zatrudniał ponad 4 tys. osób, miał kilka filii oraz szkołę dla przyszłych pracowników. Dziś te czasy należą do przeszłości. Kłopoty finansowe wynikające ze złego zarządzania firmą spowodowały zamknięcie zakładu prawie półtora roku temu.

Jednak rynek nie znosi próżni. Aktualnie w Słupsku i okolicach działa około 30 firm specjalizujących się w produkcji obuwia lub jego komponentów. Większość z nich, jeśli nie wszystkie, powstały na doświadczeniach byłych pracowników Alki. W niektórych zakładach nawet dziś produkcja odbywa się na urządzeniach, które wcześniej służyły w największej przed laty fabryce obuwia w Polsce. Obecna wizytówkę branży tworzą przede wszystkim trzy firmy: Gino Rossi, Nord i Romano Mazzante. Ale tak jak w każdej branży, także producenci obuwia mają swoje problemy. Konkurencja z krajów azjatyckich skutecznie tłamsi rozwój małych lokalnych firm. Szwankuje również autopromocja.

- Martwi mnie mała ekspansja marketingowa firm obuwniczych - mówi Zdzisław Walo, dyrektor biura Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. - Tak naprawdę poza trzema firmami pozostałe są w Polsce mało znane lub anonimowe. Firmy obuwnicze nawet nie próbują tego zmienić. A potencjał mają dość duży, bowiem większość pracowników tych firm doświadczenie zdobywało jeszcze w Alce.

Lukasz Wójcik
l.wojcik@prasabalt.gda.pl



FOT. APR/SAS

Z Maciejem Fedorowiczem, prezesem Gino Rossi, rozmawia Łukasz Wójcik

- Na co pan zwraca uwagę podczas spotkań z różnymi ludźmi?

- Rozumiem podchwytliwe pytanie. Rzeczywiście, najpierw zwracam uwagę na buty. Jest to trochę skrzywienie zawodowe. Interesuje mnie, jaki rodzaj butów noszą moi rozmówcy, ich linia, kolor i styl.

- Jakże można wysunąć wniosek z tych obserwacji? Czy Polacy przywiązują uwagę do tego, w czym chodzą?

- Zdecydowanie tak. Kiedyś buty traktowano jako mniej ważny element ubioru. Teraz dbamy o to, aby ubranie, a więc buty również, były „z jednej bajki”. To widać.

- Jakże czynniki spowodowały sukces Gino Rossi?

- Dużą rolę odegrał czas. Przedsiębiorstwo powstało w

okresie przemian ustrojowych, co niewątpliwie ułatwiło osiągnięcie pozycji. Jednak podstawowa sprawa to stworzenie sieci sklepów firmowych. Wszystkie nasze działania były przemyślane i świadome, choć łut szczęścia też był potrzebny. Nie ma bowiem gwarancji, że marka zostanie wylansowana tylko dlatego, że przeznaczone zostały na to duże pieniądze.

- Czy aktualny wizerunek przedsiębiorstwa jest taki, jaki zamarzył pan sobie 15 lat temu, gdy powstawała firma Gino Rossi?

- Na pewno nie. Wówczas nie starczało tyle wyobraźni. Tworząc Gino Rossi, myśleliśmy tylko o zakładzie produkcyjnym. Planowaliśmy tworzyć buty męskie. Brało się to z umiejętności nabytych jeszcze w Alce, gdzie wcześniej pracowałem. Dopiero wraz z doświadczeniem i własnymi przemysleniami zaczęliśmy

Najpierw patrzę... na buty

mieć inną wizję, której obrazem jest firma dzisiaj.

- Jak zrobić dobre buty? Co decyduje o sukcesie?

- To jest tylko z pozoru łatwe pytanie. W dużej mierze o sukcesie decyduje kolekcja. Nad nią pracuje bardzo dużo ludzi: stylisty, konstruktorzy, technolodzy, specjaliści od marketingu. I dopiero praca tych ludzi decyduje o wartości i powodzeniu kolekcji. W procesie tworzenia kolekcji kilka kwestii jest kluczowych. Podstawa to znajomość rynku. Badania trzeba prowadzić permanentnie i być na bieżąco z gustami konsumentów. To jest mroźna praca, ponieważ upodobania klientów zmieniają się bardzo często. Trzeba znać trendy mody, przede wszystkim we Włoszech, bo Mediolan jest stolicą mody obuwniczej.

- Jaka przyszłość czeka branżę obuwniczą?

- Są różne teorie. Niewątpliwie producenci z Azji bardzo agre-

sywnie weszli na europejskie rynki. Myślę jednak, że w tym nie należy dopatrywać się tylko zagrożenia. Trzeba wykazać pewną mobilizację. Mamy przewagę, że znamy rynek, bo jesteśmy na miejscu. Oni mają z pewnością buty tańsze, ale klient nie zawsze kieruje się ceną. Jeśli ktoś szuka butów dobrej jakości, będzie kupował produkty europejskie.

- Pańskie plany dotyczące rozwoju firmy?

- W gronie akcjonariuszy rozmawiamy często o planach na przyszłość. Firma powstała jako producent, potem była firmą produkcyjno-handlową. Myślę, że aktualnie przekształca się w przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne. Nacisk położymy na tworzenie kolekcji i sprzedaż. W ramach marki prawdopodobnie będziemy też uruchamiali kolejne segmenty rynku. Może to będzie odzież, może kosmetyki. Jednak na razie jest to tylko wizja.

Gino Rossi

Słupska fabryka powstała w 1992 roku. Gino Rossi zajmuje się głównie produkcją ekskluzywnego obuwia dla kobiet i mężczyzn. Obecnie firma w każdym sezonie prezentuje kolekcję ponad 600 wzorów. Dodatkowo Gino Rossi prowadzi wyrób galanterii skórzanej (torebki, paski, portfele, kurtki) i materiałowej (krawaty, skarpety). Aktualnie spółka ma 69 salonów firmowych w Polsce, 6 na Litwie, 3 w Niemczech (wszystkie w Berlinie), a także punkty w Czechach, Rosji, a nawet w Kanadzie. Na przełomie kwietnia i maja spodziewany jest debiut na warszawskiej giełdzie. Przedsiębiorstwo zatrudnia około 300 osób.

Kiedyś wystarczyły trzy nowe wzory rocznie teraz potrzeba 300

Z Kazimierzem Meką, założycielem i współwłaścicielem Słupskiej Fabryki Obuwia Nord, rozmawia Łukasz Wójcik

- Dlaczego zajął się pan produkcją butów?

- Wynika to z tradycji rodzinnych. Dziadek był nauczycielem w technikum przemysłu skózanego. Mama była mistrzem w fabryce obuwia w Starogardzie Gdańskim. To był kombinat Neptun, który już nie istnieje. Tak więc w domu cały czas rozmawiało się o butach. Swoją pracę rozpoczynałem jeszcze w Alce.

- Jednak Alka już nie istnieje, a pan prowadzi własną firmę...

- Przedsiębiorstwo funkcjonuje od 17 lat. Działalność rozpoczęliśmy w moim przydomowym garażu. Wraz ze współwłaścicielem robiliśmy wszystko ręcznie. Kładliśmy nacisk na jakość wyrobów i to się opłaciło. Firma odniosła sukces, bo nasze obuwie się przyjęło. Wykorzystaliśmy moment, w którym na rynku był niedobór obuwia wysokiej jakości. Po nasze wyroby klienci ustawiali się w kolejce. Aby sprostać zapotrzebowaniu klientów, fabryka przeniosła się do większego pomieszczenia, gdzie produkowaliśmy 800 par dziennie. Natomiast obecnie produkujemy 2500 par dziennie.

- Powszechnie mówi się, że branża obuwnicza jest trudna. Na czym ta trudność polega?

- Decyduje o tym kilka czynników. Każda skóra jest inna. Ma inne wady, „ściągłości”. A z tego trzeba zrobić parę butów. W efekcie każda para się od siebie różni. Nie można zrobić dwóch takich samych. To jest tak, jak w przypadku linii papilarnych. A na koniec trzeba trafić w gust klientów.

- Jak odnieść sukces w tej branży?

- Podstawa to jakość i wszechstronność. W przypadku obuwia klient jest bardzo wymagający. Kiedyś wystarczyły 3 wzory, później 13, kilka lat temu 30, a teraz robimy 300 wzorów w ciągu roku. Trzeba być elastycznym i podążać za wymaganiami klientów.

- W którym kierunku będzie się rozwijać branża obuwnicza?

- Myślę, że w Polsce nastąpi selekcja w branży. Małe firmy mogą nie przetrwać kon-

kurencji z producentami z Chin. Natomiast duże przedsiębiorstwa, o uznanej marce, umocnią swoją pozycję.

- Na co zwraca pan uwagę przy wyborze obuwia?

Przed wszystkim buty same w sobie muszą

mieć klasę. Muszą przyciągać wzrok. Ważna jest jakość. Jej symptomem jest skóra. Coraz częściej dostrzegam, że klienci potrafią oceniać jakość. To da się zaobserwować. Wchodząc do sklepu, niemal automatycznie kierują się w miejsce, gdzie wyłożone jest najlepsze obuwie.

- Jakie plany ma pan w związku z rozwojem firmy?

- Przedsiębiorstwo zajmuje się głównie produkcją obuwia męskiego. Natomiast aktualnie przygotowujemy się do uruchomienia kolekcji eleganckiego obuwia damskiego. Zrobiliśmy rozeznanie na rynku i widzimy dla siebie miejsce.

Myślę, że ruszymy w marcu.

- Dziękuję za rozmowę.



Ostatni hit firmy - but z końskiej skóry.
FOT. APR/SAS

Słupska Fabryka Obuwia NORD

Firma powstała w 1989 roku. Zajmuje się produkcją ekskluzywnego obuwia dla mężczyzn. Dziennie fabryka produkuje ponad 2500 par obuwia. Większość (80 proc.) jest przeznaczana na eksport, między innymi do Rosji, Stanów Zjednoczonych i Irlandii. W Polsce wyroby firmy są sprzedawane w prawie 100 sklepach. Aktualnie Nord zatrudnia ponad 400 osób.

BEZPIECZNA PRACA RADOŚĆ TWOICH BLISKICH



ODZIEŻ DO PRACY

Kompleksowe wyposażenie w odzież do pracy artykuły BHP - doradztwo - serwis - outsourcing

GDAŃSK Trakt św. Wojciecha 223/225, tel./fax: (058) 306 58 06, 306 58 41, 306 58 48, 306 58 51, 309 02 20, 309 49 50, **GDYNIA** ul. Słupcka 12A, tel./fax: (058) 620 80 82, tel. (058) 781 43 71, **GDYNIA** ul. Spokojna 10, tel./fax: (058) 664 87 54, tel. (058) 664 85 72, **BIAŁYSTOK** ul. Handlowa 2, tel./fax: (085) 742 56 09, tel. (085) 745 56 77, **SZCZECIN** ul. Gdańska 16B, tel./fax: (091) 462 32 00, tel. (091) 462 34 46, **KATOWICE** Biuro handlowe, tel. 0 606 787 077, tel. 0 602 691 354, **WROCLAW** Wrocławski Park Przemysłowy, ul. Fabryczna 10, budynek C-1, tel. 0 606 787 076

e-mail: info@robod.plwww.sklep.robod.plwww.robod.pl

690540A

PORTA KMI POLAND - krajowy lider w produkcji i sprzedaży drzwi i ościeżnic



Na zdjęciu Krzysztof Walus, dyrektor marketingu PORTA KMI POLAND.

Dobra koniunktura na rynku budowlanym pociąga za sobą też branżę współpracującą z budownictwem. Menedżerowie Porta KMI Poland sp. z o.o. w Bolszewie, największego producenta w Polsce i Europie południowo-wschodniej, mają powody do zadowolenia. Ubiegły rok firma zakończyła bardzo dobrym wynikiem sprzedaż, a w samym tylko styczniu sprzedała za blisko 22 mln zł.

Sprostać lawinie zamówień

Początek 2005 roku był trudnym okresem dla firm z branży budowlanej. Złożyło się na to wiele czynników, m.in. przedłużająca się zima. Na szczęście od maja ub. roku firma Porta odnotowała gwałtowny wzrost zamówień.

- Aby sprostać tak wielkiej liczbie zleceń wykorzystaliśmy maksymalne moce produkcyjne swoich pięciu fabryk - wyjaśnia Krzysztof Walus, dyrektor marketingu firmy - Korzystając z okazji chciałbym podziękować naszym klientom za zaufanie, którym obdarzyli naszą firmę i pomimo wydłużonego nieco terminu realizacji dostaw pozostali z nami.

Rozwój firmy

W 2005 roku Porta wyprodukowała i sprzedała 900 tys. drzwi i 610 tys. ościeżnic. Przychody ze sprzedaży wyniosły 270 mln zł. Obroty z tytułu eksportu Porta KMI Poland w porównaniu z rokiem 2004 wzrosły o 40%.

Dzisiaj drzwi Porta trafiają od odbiorców w 23 krajach. Największym zainteresowaniem cieszą się w Europie Wschodniej i Południowej, stąd rozważana jest możliwość, aby tam umiejscowić kolejny zakład.

- Przypomnę, że od stycznia 2005 roku z wielkim sukcesem działa nasza pierwsza zagraniczna inwestycja, fabryka w Rumunii zlokalizowana w miejscowości Arad - mówi dyrektor Walus.

Perspektywy

Koniunktura na rynku budowlanym wydaje się być pomyślna.

- Cały czas mamy do czynienia z dużym popytem na mieszkania, co dobrze rokuje naszej firmie - mówi Krzysztof Walus. - Rozwój budownictwa jest kołem zamachowym całej gospodarki. Zyskują na tym nie tylko firmy związane z budownictwem, ale też rozwija się infra-

struktura, handel i usługi, jednym słowem wiele innych dziedzin.

Moda na nowości

Porta KMI Poland na co dzień oferuje klientom największą w Polsce gamę drzwi i ościeżnic.

- Staramy się wychodzić naprzeciw potrzebom rynku. Dzisiejsi klienci są bardzo wymagający, dlatego dla nich tworzymy specjalną ofertę. Szczególną uwagę zwracając na jakość,

wzornictwo i szeroką paletę kolorów. Nasi klienci twierdzą, że Porta spełnia wszystkie wyżej wymienione elementy - podkreśla Krzysztof Walus - Obecnie najpopularniejsza z naszej bogatej oferty jest kolekcja PORTA NOVA, w której drzwi i ościeżnice pokryte są bardzo odporną na ścieranie okleiną Portadur. Okleina ta idealnie oddaje urok drewna orzecha włoskiego. Drzwi PORTA NOVA są niekwestionowanym przebojem w Polsce i za granicą.

Jesteśmy w 23 krajach Europy!



• Fabryki Porta
• Dealerzy Porta



Tekst na prawach ogłoszenia 07/221A

Mimo problemów w służbie zdrowia są menedżerowie, którzy potrafią efektywnie zarządzać szpitalami i przychodniami

Nie siedzą z założonymi rękoma

Służba zdrowia kojarzy się nam z samymi problemami. Zadłużone i bankrutujące szpitale, chorzy oczekujący w wielomiesięcznych kolejkach na przyjęcie przez specjalistę, odkładane operacje, brak leków, protestujące pielęgniarki, wyjeżdżający z kraju lekarze.

To wszystko prawda. Prawdą jednak także jest to, iż mimo wielu błędnych decyzji (choćby pamiętna ustawa 203 nakazująca wypłacanie podwyżek pielęgniarkom bez wskazania, skąd wziąć na to pieniądze), a czasem braku decyzji (np. odkładanie przez lata wprowadzenia ustawy o ratownictwie medycznym) oraz permanentnego niedofinansowania opieki zdrowotnej, wszystko... jakoś się kręci. Co więcej, są publiczne szpitale, które przez dobre zarządzanie wychodzą ze spirali zadłużenia. Są przychodnie, w których pacjent nie czeka w wielogodzinnych kolejkach, tylko przychodzi na wyznaczony przez lekarza termin. A gdy już przyjdzie, to jest dobrze i nowoczesnie zdiagnozowany i leczony. Obok placówek publicznych powstaje też coraz więcej prywatnych ośrodków i klinik. Nowoczesne, świetnie wyposażone, utrzymują się mimo problemów ze zdobyciem kontraktów z NFZ.

I lekarze, i pacjenci czekają na uzdrowienie sytuacji w służbie zdrowia. Niektórzy nie czekają z założonymi rękami. I dzięki nim możemy się czuć w miarę bezpiecznie. Nawet w chorobie.

Dorota Abramowicz
d.abramowicz@prasabalt.gda.pl

Kobieca dłoń na pulsie szpitala

Współpracownicy, konkurenci, a nawet przeciwnicy w negocjacjach mówią o niej z szacunkiem. Konsekwentna, zdecydowana, twarda. Gdzie trzeba - ustąpi, ale gdzie nie można - nie odpuści. To Krystyna Grzenia, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Gdańsku Zaspie, placówki numer jeden w województwie - po Akademii Medycznej - pod względem liczby i zakresu świadczeń medycznych.

Szpital na Zaspie w ciągu roku przyjmuje prawie 28 tysięcy pacjentów, lekarze udzielają w nim łącznie ponad 200 tysięcy porad specjalistycznych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, a kardiologowie wykonują ponad 1700 zabiegów koronaroplastyki, ratujących życie pacjentom z zawałem mięśnia sercowego. Rodzi się tu około 2,5 tys. dzieci. Przychody szpitala to 77 milionów rocznie, koszty - 81 milionów.

- Niekorzystna różnica wynika z niedoszacowania war-



- Nasza sytuacja jest w miarę stabilna, a szpital ma zapewnioną ciągłość funkcjonowania - twierdzi dyr. Krystyna Grzenia.

Fot. Robert Kwiatek

tości świadczeń przez Narodowy Fundusz Zdrowia - mówi dyr. Grzenia. - Na Pomorzu za jeden punkt NFZ płaci tylko 10 złotych, to jedna z najniższych cen w Polsce. Na Mazowszu jest to ponad 11 złotych...

Do tego należy dodać ciągłe problemy z płaceniem za tzw. usługi ponadlimitowe oraz zbyt niskie opłaty ryczałtowe za procedury w supernowoczesnym szpitalnym oddziale ratunkowym. Pomimo wielu przeszkód, dyrektor Grzenia udało się zmniejszyć planowany na ubiegły rok deficyt

szpitala o prawie 3 miliony złotych.

- Nasza sytuacja jest w miarę stabilna, a szpital ma zapewnioną ciągłość funkcjonowania - twierdzi Krystyna Grzenia. - Przeprowadzamy restrukturyzację zadłużenia i po uzyskaniu pożyczki spłacimy wszystkie zobowiązania wymagalne.

Krystyna Grzenia pracuje w szpitalu na Zaspie od 20 lat, od 1999 roku na stanowisku dyrektora. Nie jest lekarzem, ale ekonomistką. Mężatka, ma dorosłego syna - informatyka.

Ciężka praca, 7

Taka przychodnia to mała „fabryka”. Jej roczne obroty przekraczają 2,6 miliona złotych, zatrudnia ponad 50 pracowników (lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, specjalistów, laborantów, pielęgniarki i położne), pod których opieką znajduje się 16 tysięcy osób. Od 7 lat dr Jarosław Skłucki kieruje Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej na Wzgórzu św. Maksymiliana w Gdyni.

- Nie jest łatwo - przyznaje dr Skłucki, specjalista pediatra, praktykuje jako lekarz od 27 lat. - Jako szef przychodni ponoszę jednoosobową odpowiedzialność za wszystko, co się tu dzieje. Gdyby jednak nie pomoc, ciężka praca i zaufanie moich współpracowników, nie mówiąc o odrobinie cudu, nie udało by się nam utrzymać na rynku usług medycznych.

Przychodnia jest spółką prawa handlowego i nie może pozwolić sobie na zadłużenie, bo to doprowadziłoby do ogłoszenia upadłości.

R E K L A M A



MTG

MIĘDZYNARODOWE
TARGI GDAŃSKIE SA

Program 2006 I półrocze

AMBERIF 15 - 18.03.2006

Międzynarodowe Targi Bursztynu,
Biżuterii i Kamieni Jubilerskich

BALPIEK 31.03 - 02.04.2006

Targi Piekarnictwa, Cukiernictwa i Lodziarstwa

GASTROEXPO 31.03 - 02.04.2006

Targi Wyposażenia i Zaopatrzenia Obiektów
Gastronomicznych, Hotelu i Sklepów

GTT 07 - 09.04.2006

Gdańskie Targi Turystyczne

POLYACHT 07 - 09.04.2006

Gdańskie Targi Sportów Wodnych

CIEPŁY BAŁTYK 07 - 09.04.2006

Targi Inwestycji w Turystyce

JARMARK WIOSENNY 29.04 - 07.05.2006

DELIKATESY 09 - 11.05.2006

Targi Spożywcze, Oferta Eksportowa

WYSTAWA I ZJAZD KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

24 - 27.05.2006

BALT-MILITARY-EXPO 30.05 - 01.06.2006

Bałtyckie Targi Militarne

SAFETY 30.05 - 01.06.2006

Targi Ratownictwa i Bezpieczeństwa

Międzynarodowe Targi Gdańskie SA
80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel. 058 554 92 00, fax 058 552 21 68
sekretariat@mtgsa.com.pl

on the right course

www.mtgsa.pl

ufanie i odrobina cudu

Trzeba więc regularnie płacić wszelkie zobowiązania, a z pieniędzy przekazywanych przez NFZ na leczenie należy „wygospodarować” pewną kwotę np. na remonty czy też zakup sprzętu.

- Nie da się ukryć, że musimy dorabiać - mówi Jarosław Skłucki. - Za zgodą miasta możemy wynajmować część powierzchni przychodni innym podmiotom,

prywatnie robimy też badania laboratoryjne, świadczymy nieobjęte ubezpieczeniem usługi medyczne i stomatologiczne. Sytuacja jednak poprawi się dopiero po przeprowadzeniu w całym kraju zmian finansowania opieki zdrowotnej, wprowadzeniu dodatkowych ubezpieczeń i współfinansowania przez pacjentów niektórych świadczeń.

Dr Jarosław Skłucki, oprócz kierowania gdyń-

ską przychodnią, działa społecznie. Jest przewodniczącym Pomorskiego Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia, organizacji zrzeszającej ponad 200 podmiotów opieki ambulatoryjnej z całego województwa. Związek jest członkiem Federacji ZZ Porozumienie Zielonogórskie.

Najbliższa rodzina dr. Skłuckiego związała się z medycyną. Żona jest lekarzem - diabetologiem, syn Krzysztof studiuje na drugim roku medycyny w AMG.

- Nie da się ukryć, że musimy dorabiać - mówi dr Jarosław Skłucki.

- Za zgodą miasta możemy wynajmować część powierzchni przychodni innym podmiotom.

Fot. Tomasz Bolt



Lekarz od serca i zarządzania

Pracował na oddziałach kardiologicznych gdańskiej Akademii Medycznej, gdyńskiego Szpitala Miejskiego oraz Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni. Leczył chore serca. Pewnego dnia postanowił zostawić publiczną służbę zdrowia. Został menedżerem. Objął stanowisko prezesa założonego przez siebie w 2002 r. Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Niepublicznych. Jest członkiem zarządu prywatnego szpitala Clinica Medica, a od marca 2005 r. prezesem zarządu Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej sp. z o.o., prowadzącego obok działalności medycznej otwarty w lipcu 2005 r. hotel Kuracyjny w Orłowie.

Czy rozstanie z publiczną służbą zdrowia było trudne dla dr. Andrzeja Sokołowskiego?

- Nie - odpowiada krótko. - Jako lekarz w państwowym szpitalu musiałem bez przerwy odpowiadać na zabawione pretensją pytania pacjentów o leki, których nie było, brak miejsc na oddziale, a nawet o czystość szpitalnych toalet. I miałem uczucie, że tak naprawdę niewiele ode mnie zależy. Szpitale wojewódzkie czy miejskie

podlegają urzędnikom, którzy - z różnych względów - podejmują takie lub inne decyzje o ich przyszłości. W szpitalu prywatnym sprawa jest jasna - obowiązują reguły ekonomicznej konkurencji. Tu prywatny właściciel własną ręką nawet kurze sprawdza.

Dr Andrzej Sokołowski jest człowiekiem świetnie zorganizowanym i bardzo zapracowanym. Nie rzucił zupełnie medycyny dla zarządzania, bo stale prowadzi prywatną praktykę lekarską. Ponadto działa w Okręgowej Radzie Lekarskiej (w trzeciej kadencji ORL w Gdańsku pełnił funkcję wiceprzewodniczącego, a przez kolejne 4 lata był przewodniczącym Komisji Praktyk Lekarskich Okręgowej Izby Lekar-

skiej) oraz w Ogólnopolskim Związku Zawodowym Lekarzy. Od 2000 r. jest członkiem Komitetu Sterującego przy marszałku województwa pomorskiego. Od 1996 roku należy do Klubu Rotary, a w kadencji 2005/2006 został prezydentem Rotary Club Gdynia.

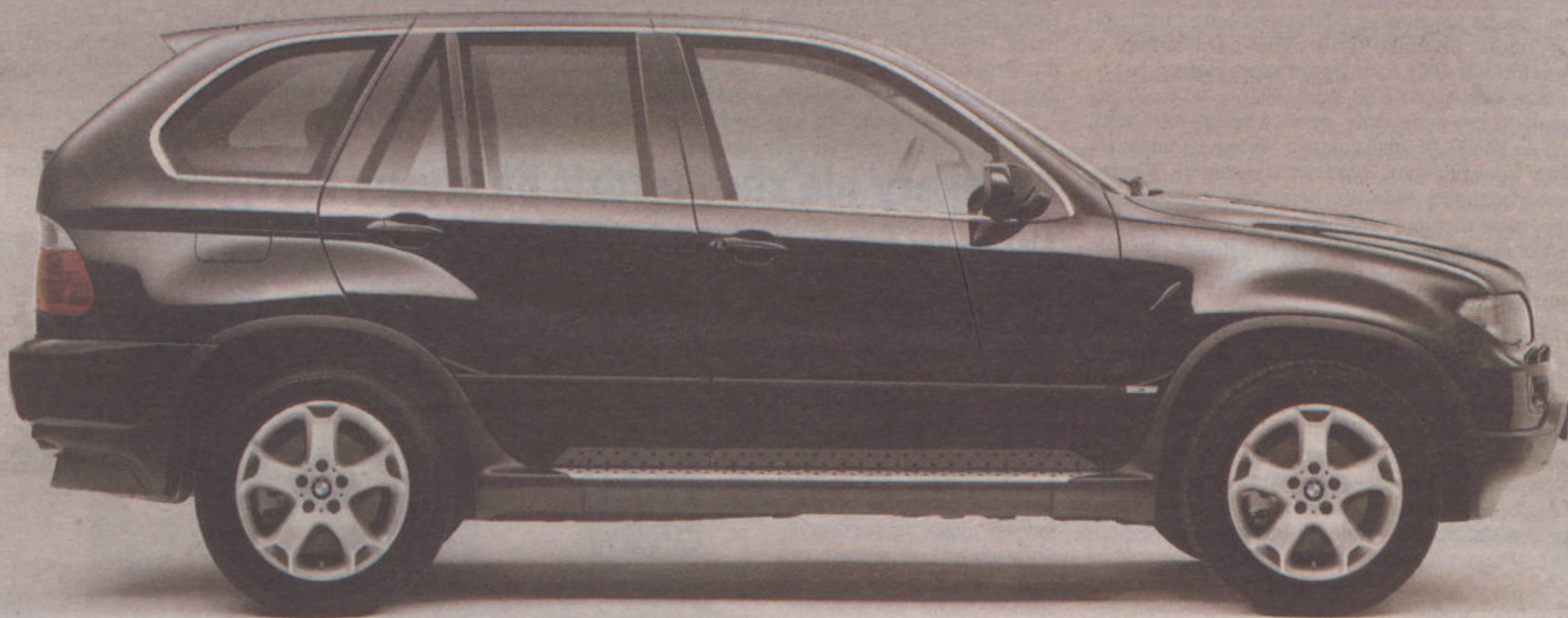
Żona - Małgorzata Sokołowska jest dziennikarką i wydawcą prowadzącym oficynę wydawniczą. Jedyna córka studiuje biologię na Uniwersytecie Gdańskim.

- W szpitalu prywatnym obowiązują reguły ekonomicznej konkurencji. Tu właściciel własną ręką nawet kurze sprawdza - mówi dr Andrzej Sokołowski.

Fot. Ela Chyńska



R E K L A M A



Pozwól na stronę

Odwiedź Wirtualny Salon BMW

www.gdynia.bmw-fota.pl/bmw2005

Końcówka rocznika 2005 na wyjątkowych warunkach

Dealer BMW Fota Gdynia

ul. Stryjska 24, 81-506 Gdynia

tel.: (0 58) 690-66-77, fax: (0 58) 690-66-67

Rocznik 2005

Dealer BMW
Fota Gdynia



Radość z jazdy

Gdańsk to jedno z najatrakcyjniejszych turystycznie miast w Polsce

Mozna nieźle zarobić

W tym roku polecimy do Wiednia i Berlina

Włodzimierz Machczyński

prezes zarządu Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy

- Do znacznych sukcesów lotniska w ubiegłym roku należy m.in. zwiększenie liczby obsłużonych przez nas pasażerów. To, że mamy coraz więcej klientów, należy zawdzięczać przede wszystkim powstawaniu nowych połączeń lotniczych.

Znaczący wzrost liczby pasażerów i ładunków obsługiwanych przez gdańskie lotnisko występuje od kilku lat. W 2000 roku ruch pasażerski sięgnął prawie 270 tysięcy osób. W 2005 - niemal 610 tysięcy. W bieżącym - przekroczy milion osób, przylatujących i wyruszających w świat drogą powietrzną z Gdańska. Przewozy towarów w 2000 roku osiągnęły ponad 1550 ton. W 2005 wyniosły ponad 3160 ton. Osiągnęliśmy zysk około 3 mln złotych.

Niestety, nie wszystko układało się po naszej myśli i niektóre wydarzenia trochę krzyżowały nasze plany. Tak było m.in. z uruchomieniem linii lotniczej z Katowic przez Gdańsk do Sztokholmu. Próbowaliśmy ją stworzyć jeden z tanich przewoźników.



Liczba połączeń Gdańska ze stolicami Europy wzrasta - mówi Włodzimierz Machczyński.

Fot. Robert Kwiatek

Przepisy Straży Granicznej nie dały jednak szans na powstanie takiego połączenia, dzięki któremu samolotem z Katowic Pyrzowic, lecącym przez Gdańsk do Sztokholmu, mogliby podróżować wyjeżdżający z Gdańska Rębiechowie, czyli chcący podróżować tą linią, ale tylko na terenie kraju. Straż Graniczna orzekła, że nie można przewozić w jednym samolo-

cie osób podróżujących tylko w kraju i udających się za granicę. Zabrania tego rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji. Uważam, że minister, który wydał owo rozporządzenie, może je zmienić. Mam nadzieję, że w bieżącym roku bariery te przestaną istnieć.

Z wejścia Polski do Unii Europejskiej jest wiele pożytku. Skorzystały na tym

lotniska, ale przede wszystkim pasażerowie. Zlikwidowana została strefa celna. Pojawiły się linie niskokosztowe. Dzięki nim szybko rozwija się komunikacja lotnicza między miastami Unii Europejskiej.

Liczba połączeń Gdańska ze stolicami Europy wzrasta. W tym roku możemy się spodziewać lotów do Berlina i do Wiednia.

(K.N.)

Autokary nie chcą jeździć na Wyspy Brytyjskie

Aleksander Janiak

właściciel firmy Olivia, wiceprezes Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Przewoźników Autobusowych

- W ubiegłym roku sytuacja turystycznych firm transportowych nieco się pogorszyła. Spowodował to wzrost cen paliw. Nadal zauważalny był spadek ruchu wycieczkowego. Ta tendencja występuje od 2000 roku. Trudno powiedzieć, dlaczego. W 1999 roku przewiozłem ponad 3000 wycieczkowiczów. W ubiegłym - zaledwie 300 osób. Na regularnych liniach obsługiwanych przeze mnie liczba klientów jest stała i wynosi ponad 30 tysięcy osób w skali roku. Zmieniają się też upodobania podróżnych. Coraz większe jest zainteresowanie wyjazdami do Niemiec, znacznie zmniejszyła się natomiast liczba podróżujących do Francji i Anglii. Może mieć na to wpływ pojawienie się tanich linii lotniczych. Wiele firm autokarowych zawiesza kursy na Wyspy Brytyjskie.



W ubiegłym roku sytuacja turystycznych firm transportowych nieco się pogorszyła - mówi Aleksander Janiak.

Fot. Grzegorz Mehring

Rocznie autokarami wyjeżdża z Pomorskiego za granicę ponad 400 tysięcy osób i tyle samo przybywa do naszego województwa. Nadal jest to więcej niż wynosi liczba korzystających z usług lotniczych na lotnisku w Gdańsku Rębiechowie.

W Pomorskiem istnieje kilkanaście firm świadczących transportowe usługi turystyczne. Niektóre przedsiębiorstwa utrzymują regularne linie, np. Est, Nord, Polmar, Olivia, PKS, Orbis

Transport. Inne tylko okazjonalnie uruchamiają takie połączenia. Autokarów jeżdżących za granicę jest jednak coraz więcej.

Nasze działania były i są utrudnione, nie mamy bowiem tak dogodnej infrastruktury, jaką posiada lotnisko. W Gdańsku brakuje dworca autobusowego o odpowiednim standardzie. Gdybym chciał skorzystać z usług dworca PKS, za miesiąc płaciłbym więcej niż za cały rok za granicą, np. w Stuttgarcie.

Wejście Polski do Unii Europejskiej miało bardzo duże znaczenie dla autokarowego ruchu turystycznego. Przede wszystkim są teraz znaczne ułatwienia na przejściach granicznych i nie ma tam tłoku. Ciągłe jednak nasze firmy za granicą i firmy obce w Polsce są nierówno traktowane. My płacimy podatki np. w Niemczech, a Niemcy u nas nie zawsze są nimi obciążani.

(K.N.)

Turystyka uważana jest za jedną z najprężniej rozwijających się branż gospodarki - na czasowcach, krajowych i cudzoziemcach, można nieźle zarobić. Jest też gałęzią gospodarki, która znacząco przyczynia się do zmniejszania bezrobocia. Na przykład same gdańskie hotele i restauracje zgłosiły w ubiegłym roku 276 ofert pracy.

Pomorska branża turystyczna uznaje 2005 rok za udany. Gości przyciągały wydarzenia o światowej randze, związane np. z obchodami czterdziestolecia „Solidarności”. Powrócono też - po około stułetniej przerwie - do organizowania Dni Zatoki Gdańskiej. Przyczyni się to do wydłużenia letniego sezonu, bo impreza odbywa się we wrześniu.

W stolicy województwa pomorskiego, w Gdańsku, w ubiegłym roku powstała instytucja mająca rozwijać turystykę biznesową - Biuro Kongresów i Konferencji (Gdańsk Convention Bureau). Według opinii turystów, Gdańsk lokuje się na drugim miejscu w kraju (na pierwszym jest Kraków) pod względem atrakcyjności. Potwierdzają to badania, przeprowadzone przez Instytut Usług Marketingowych Eurotest. Coraz łatwiejszy jest też dojazd do stolicy województwa pomorskiego z zagranicy. Coraz prężniej rozwijają się tu bowiem tanie połączenia lotnicze z innymi miastami europejskimi.

Kazimierz Netka
k.netka@prasabalt.gda.pl

Hotelowych gwiazdek nie zabraknie

Włodzimierz Walkowiak

regionalny dyrektor operacyjny Grupy Hotelowej Orbis w Gdańsku

- Mamy już za sobą największe załamanie ruchu turystycznego, jakie wystąpiło po ataku terrorystów na wieżowce w USA w Nowym Jorku w 2001 roku. Sporo zamieszania spowodowało też nasze wejście do Unii Europejskiej, bo nagle się okazało, że sąsiedzi zza wschodniej granicy muszą mieć wizy, by przyjechać do Polski. W 2005 roku na Wybrzeżu udało się nadrobić straty spowodowane tymi wydarzeniami. Niezbyt przyjemną niespodzianką była dla hotelarzy nagła zmiana terminu rozpoczęcia turnieju tenisowego Prokom Open. Zaskoczyło nas też zorganizowanie aż dwóch festiwali piosenki w Sopocie. Gdybyśmy wcześniej o tym wiedzieli, lepiej moglibyśmy to wykorzystać.

Spodziewam się, że w 2006 roku wzrośnie liczba gości. Mamy bowiem coraz więcej bezpośrednich połączeń lotniczych, co staramy się wykorzystać. Wspólnie z Pomorską Regionalną Organizacją Turystyczną, Gdańską Organizacją Turystyczną oraz z Polskim Zrzeszeniem Hoteli i zarządem Portu Lotniczego Gdańsk im. Lecha Wałęsy rozpoczęliśmy w ubiegłym roku przygotowania do szerokiej promocji regionu za granicą. Dzięki ubiegłorocznym staraniom, jeszcze w lutym przyjmujemy grupę przedstawicieli około 30 biur podróży z Kaliningradu, Petersburga i Rosji centralnej. Chcemy pokazać im Trójmiasto.

W ubiegłym roku średnia frekwencja w trójmiejskich hotelach wynosiła 40-60 procent. To dość dużo.

W Trójmieście powstają nowe hotele. Przy ul. Łagiewniki zostanie wzniesiony półtoragwiazdkowy Etap. To jedna z marek accorowskich. Accor zaś jest jednym z naszych udziałowców. Przy hotelu Gdynia staną 2-gwiazdkowy Ibis i 3-4-gwiazdkowy Novotel. Modernizujemy też sopocki Grand, podnosząc jego standard do 5 gwiazdek. Pierwszych gości przyjmujemy tam już w bieżącym roku.

(K.N.)

Spodziewam się, że w 2006 roku wzrośnie liczba gości - mówi Włodzimierz Walkowiak.





D O D A T E K T Y G O D N I O W Y

Skonsultuj się z pediatrą

„Wczesne rozpoznanie – lepsze życie” pod tym hasłem Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę MATIO organizuje kampanię edukacyjną na temat tej wciąż mało znanej choroby. Dodatkowo, 21 i 23 lutego (wtorek i czwartek, między godziną 13 a 15) można skorzystać z bezpłatnej konsultacji lekarza specjalisty i - w razie potrzeby - badania weryfikującego wstępne rozpoznanie. Dla mieszkańców Pomorskiego dyżur telefoniczny w Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem pełnić będzie dr med. Maria Trawińska-Bartnicka. Telefon kontaktowy: 0 58 554 31 65.

Zrób porządek z nogami

■ Choć w Polsce choroba żylakowa tylko nieznacznie przeważa u kobiet, utarło się, że to problem typowo kobiecy. Tymczasem to nieprawda. Zarówno u mężczyzn, jak u kobiet zaawansowana choroba żylakowa daje wcześniej czy później przykre, bolesne, dramatyczne powikłania. Przy czym mężczyznę trudniej namówić na leczenie, jeżeli żylaki nie powodują dolegliwości.

> 2-3

Najważniejszy instrument

■ Struny głosowe. Dbać o głos powinni nie tylko śpiewacy, aktorzy, nauczyciele i prawnicy, dla których stanowi on podstawowe narzędzie w pracy. Sprawny i dźwięczny głos potrzebny jest wszystkim.

Czy głos będzie długo nam służył, zależy od prawidłowego traktowania przez nas całego organizmu. Co powinno zaniedbać?

> 7

Witaminowe bomby

■ Dzięki substancjom, skrytym za tajemniczymi literkami; C, A, E, K i B5 kremy wywierają dobroczynny wpływ na wygląd naszej cery. Wygładzają, odświeżają jej kolor, wzmacniają skórę i naczynia krwionośne. Tak właśnie działają zastosowane w kremach witaminy. Dla kobiet mieszkających w dużych miastach, gdzie występuje silne zanieczyszczenie powietrza, szczególnie cenna jest witamina C.

> 8

Dobroczynny trans

■ Wokół hipnozy narosło wiele błędnych wyobrażeń. Niektóre z nich mogą zmniejszyć efektywność podejmowanej terapii, dlatego warto zdawać sobie sprawę, iż nie jest prawdą, że hipnozę wywołuje... moc hipnotyzera. Hipnoza jest rodzajem interakcji między hipnotyzerem a hipnotyzowanym, która ma na celu osiągnięcie pewnego efektu terapeutycznego.

> 8

Moc cytrusów

■ W każdym owocu jest mnóstwo składników, które sprzyjają zdrowiu, m.in. błonnik – na problemy z układem trawiennym, pektyny – obniżają poziom cholesterolu i oczyszczają. Cytrusy zawierają także dużo kwasów AHA. Dzięki nim skóra lekko się rozjaśnia, zrogowaciały naskórek złuszcza się, a pory zamykają się i ściągają.

> 9

Dziecięca pamięć

■ Urządzać swojemu dziecku pierwsze urodziny, starając się przygotować dekorację, tort, kolorowe potrawy, choć doskonale wiesz, że wasza pociecha nic z tych atrakcji nie zapamięta. Gdy podrośnie, pierwsze urodziny w ogóle nie będą istniały w jej pamięci. Wielu rodziców zastanawia się, od kiedy ich maluch zacznie „rejestrować” zdarzenia z dzieciństwa i co tak naprawdę pozostanie w jego pamięci.

> 10

20-26 lutego. Ogólnopolski Tydzień Mukowiscydozy

Walka o oddech



Adaś dzielnie znosi codzienne zabiegi rehabilitacyjne, tyka tony leków, robi inhalacje. Dzięki temu może chodzić do szkoły, grać w piłkę, spotykać się z kolegami.

Fot. Grzegorz Mehring

Adam Tobis ma 8 lat, dwa razy w roku choruje na zapalenie płuc i oskrzeli. Kłopoty z oddychaniem ma jednak bez przerwy. Dwa razy dziennie korzysta z inhalacji. Ma niedowagę i problemy z układem trawiennym. Cierpi na mukowiscydozę. Ta nieuleczalna choroba nie przeszkadza mu jednak chodzić do szkoły i bawić się z rówieśnikami.

Pierwszy raz zachorował na zapalenie płuc, gdy miał miesiąc. Objawy choroby nawróciły po kilkudziesięciu dniach. Kaszel i duszności męczyły go wskutek zalegającego w układzie oddechowym śluzu. Lepka i gęsta wydzielina pojawiła się też w układzie trawiennym. Zaburzała prawidłową pracę żołądka, jelit, powodowała ostre bóle brzucha. Okazało się, że winien jest wadliwy gen.

- Synka nie można wyleczyć, bo mukowiscydoza jest chorobą genetyczną. Możemy tylko zwalczać przewlekłe zapalenia płuc, pomagać mu w oddychaniu i w tym, żeby normalnie żył - mówi Bożena Tobis, mama.

Zalegający śluz stanowi świetną pożywkę dla bakterii. Infekcja goni więc infekcję.

Każdego dnia mama Adasia przez kilka godzin oklepuje plecy chłopca, by uwolnić jego drogi oddechowe od wydzieliny. Razem z nim ćwiczy skłony, aby układ oddechowy lepiej pracował.

- Ciągłe go obserwuję. Zwracam uwagę na każde jego chrząknięcie. Jeśli tylko pojawi się większy kaszel, trzeba częściej go oklepywać i zastosować kurację antybiotykową - dodaje Bożena Tobis.

Adaś, oprócz przyjmowania zestawu kilkudziesięciu tabletek, musi dwa razy dziennie poddawać się inhalacji - rano i po południu. Korzysta aż z dwóch różnych urządzeń. Mimo trudności, chodzi jednak do szkoły. Spotyka się z kolegami, gra w piłkę i wyjeżdża na wakacje z rodziną.

- Z tą chorobą można żyć. Nie wolno zamykać się w czterech ścianach. Trzeba tylko w porę zwalczać powracające infekcje i być systematycznym w przyjmowaniu leków i poddawaniu się inhalacjom - tłumaczy Maria Trawińska-Bartnicka, kierownik Poradni Mukowiscydozy w Szpitalu Dzieciątka na gdańskich Polankach.

Agnieszka Kamińska

> 2-3

Modne dodatki. Buty i torebki

Ta ostatnia sobota...

Kto nie zaszalał podczas tegorocznego karnawału, ma jeszcze szansę. Przed nami dwie ostatnie balowe soboty i wtorkowy śledzik.

Warto więc sprawić sobie coś nowego. Jeżeli nie sukienkę (w następnym karnawale może być już niemożliwa) to może buty lub torebkę, które przydadzą się również na inne okazje. Wieczorowe wyjścia zdarzają nam się przecież przez cały rok, a w szafie warto mieć kilka par butów i torebek na takie okazje. Warto zastanawiać się nad zakupem czółenek z tegorocznych kolekcji, zwłaszcza że wyprzedają je jeszcze trwają!



> 6

Astma. Głos mają pacjenci

Masz pytanie? Zadzwoń

Chorzy na astmę nie pozostają obojętni wobec metod leczenia swojej choroby. 4 marca br. odbędzie się (niestety, w Warszawie) spotkanie środowiska pacjentów, lekarzy i wszystkich zainteresowanych problematyką astmy oskrzelowej. Organizują je: Polska Federacja Stowarzyszeń Chorych na Astmę oraz Towarzystwo Przyjaciół Chorych na Astmę i Choroby Alergiczne. Dla osób zainteresowanych tym problemem uruchomiono specjalny telefon informacyjny. Dzwoniąc pod numer 0 606 66 33 39 możecie uzyskać wszelkie informacje i zaproszenie na to spotkanie środowiskowe. Pod tym telefonem dyżuruje główna organizatorka spotkania - dr hab. med. Anna Doboszyńska. Telefon czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 8.15 oraz od godz. 17 do 19. Więcej o zjeździe także na stronie www.astma.waw.pl.

Nasz konkurs Na żylaki „od środka”



S kłonności genetyczne, siedzący tryb życia, brak ruchu i złe nawyki żywieniowe mogą sprawić, że i Ty możesz być narażona na żylaki. Gdy zauważysz pierwsze objawy, takie jak mrowienie, bóle i obrzęki nóg, nie lekceważ ich i jak najszybciej rozpocznij profilaktykę. Ważny jest odpowiedni tryb życia, możesz też sięgnąć po naturalne preparaty roślinne, takie jak Vensa.

Większość preparatów na żylaki likwiduje tylko objawy, a nie przyczynę schorzenia. Wyjątkiem jest Vensa, która

działa kompleksowo - nie tylko wspomaga leczenie różnego rodzaju żylaków, ale również przeciwdziała ich powstawaniu. Vensa to naturalny preparat roślinny, który skutecznie wzmacnia ściany naczyń krwionośnych i zapobiega ich pękaniu. Dzięki przeciwzapalnym i ściągającym właściwościom oczaru zawartego w preparacie, Vensa działa kojąco na skórę z rozszerzonymi naczynkami oraz skutecznie wspiera leczenie stanów zapalnych żył i zmian wywołanych niewydolnością zastawek żylnych. Ponadto specyfik normalizuje napięcie naczyń żylnych i limfatycznych, likwiduje zastój żylny oraz zdecydowanie poprawia przepływ krwi żyłnej. Preparat poprawia krążenie oboczne i ogranicza obrzęk okołonaczyniowy. Specyfik nie powoduje skutków ubocznych ani uzależnień, może być stosowany z innymi lekami. Vensa ma postać kropli, dzięki czemu działa zdecydowanie szybciej niż środki stosowane miejscowo. Preparat należy zażywać 3 razy dziennie po 10 kropli. Efekty można zauważyć już po miesiącu stosowania. Lek jest dostępny w aptekach bez recepty. Za butelkę kropelek (20 ml) zapłacimy 19,50 zł.



Odpowiedz na pytanie:

- Jakie właściwości ma preparat Vensa?

- Na pięciu Czytelników, którzy do 27 lutego odpowiedzą na pytanie na kartkach pocztowych i prześlą je pod adresem naszej redakcji: „DB” 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 z dopiskiem: „Na zdrowie” czekają zestawy do aromaterapii o zapachu lawendy: płyn pod prysznic, płyn do kąpieli, sole do kąpieli, mydło zapachowe, świeca zapachowa, płatki mydlane oraz myjka.

Listę nagrodzonych opublikujemy w naszym dodatku, który ukaże się 4 marca.



Choroba żylakowa. Trzeba ją leczyć, bo zaniedbana może spowodować groźne

Zrób porządek z

Jeżeli nawet kobieta nie zdaje sobie sprawy, że zaniedbane żylaki mogą zagrażać zdrowiu, to da się przekonać, że warto je leczyć choćby ze względów estetycznych. Mężczyznę trudniej na to namówić, jeżeli żylaki nie powodują dolegliwości.

Choć w Polsce choroba żylakowa tylko nieznacznie przeważa u kobiet, utarło się, że to problem typowo kobiecy. Tymczasem to nieprawda. Zarówno u mężczyzn, jak u kobiet zaawansowana choroba żylakowa daje wcześniej czy później przykre, bolesne, dramatyczne powikłania.

Z tego względu nawet same żylaki, niedające żadnych objawów, są wskazaniem do leczenia, głównie operacyjnego - przekonuje dr Ryszard Zajac, specjalista chirurgii naczyniowej ze Szpitala Swissmed. - Zaniedbane żylaki powodują szereg objawów, jak: zmiany skórne, duże obrzęki, owrzodzenia żylakowate, które nie goją się latami, grożą zakrzepicą żył głębokich, a nawet zatorami płucnymi.

Winne zastawki

Żylaki wymagają przede wszystkim sprawdzenia, czy główne pnie żyłne w kończynach dolnych mają wydolne czy też niewydolne zastawki. Bo tak naprawdę chorują położone w okolicach pachwin zastawki, a konsekwencją tej choroby są zmiany żylakowate na podudziach i udach. Wydolność tych zastawek ocenia się za pomocą USG dopplerowskiego, w trakcie którego lekarz radiolog bada również połączenia między układem żył powierzchownym a układem głębokim (czyli niewidocznych żył wewnątrz nóg). Takie badanie przygotowuje jednocześnie pacjenta do operacji, jest niezbędne do dokładnego wykonania radykalnego zabiegu. Tylko radykalny zabieg pozwala zapobiec nawrotom choroby.

Niewidoczne cięcia

Nie trzeba się bać takiej operacji, bo w metodach operacyjnych dokonał się prawdziwy postęp. Chirurg naczyniowy wycina w trakcie zabiegu pień niewydolnej żyły oraz przy pomocy bardzo drobnych cięć (czasem nawet się ich nie zszywa) usuwa pozostałe żylaki.

- Cięcia są tak małe, że z odległości półtora metra nawet wścibska sąsiadka nic na nogach pacjentki nie zo-



- Dla chorego najlepiej, by trafił do ośrodka oferującego wszystkie znane sposoby leczenia żylaków specjalist chirurgii naczyniowej.

baczy - przekonuje dr Zajac. Oczywiście, pod warunkiem, że pacjent nie zwleka z leczeniem żylaków. Jeżeli to zaniedba, doprowadzi do zniszczenia skóry, a wtedy gojenie się nawet tak drobnych nacięć będzie o wiele trudniejsze.

Pozbyć się chorych żył można nie tylko z pomocą skalpela, ale i kriochirurgii.

- Przy pomocy specjalnych sond wprowadzonych do światła naczyniowego usuwa się główny pień i pozostałe żylaki - tłumaczy dr Zajac.

Od niedawna chirurdzy wykorzystują też do operacji żylaków lasery. Do światła naczyniowego wprowadza się światło laserowe, które powoduje, że z czasem żyła zarasta. Jednak i w tej „laserowej” metodzie nie da się uniknąć małych nacięć, przez które trzeba mechanicznie usunąć drobne naczynia.

Niezależnie od metody, prawidłowo przeprowadzona operacja to taka, podczas której chirurg wykonuje cięcie w pachwinie i podwiązuje szereg różnych bocznych żylnych. Muszą być one pod-

wiązane, gdyż najczęściej to one powodują, że po kilku latach żylaki pojawiają się znowu.

Mądrze wybierz

Dla pacjenta najlepiej jest, by zgłosił się do ośrodka specjalizującego się w leczeniu żylaków, który jest w stanie zaoferować mu pełne badania diagnostyczne (USG dopplerowskie i flebografię, czyli oglądanie żył pod monitorem RTG po podaniu kontrastu) i wszystkie metody leczenia, a więc: skleroterapię, kriochirurgię, laseroterapię, chirurgię jednego dnia. Umożliwia to lekarzowi dobór odpowiedniej dla pacjenta metody leczenia. Takie Centrum Leczenia Choroby Żylakowej powstało właśnie w Szpitalu Swissmed.

- Czasem pacjent przeczyta coś o laserach i prosi, by żylaki leczyć mu właśnie laserem, a ja wiem, że w jego przypadku nie będzie to metoda do końca skuteczna - tłumaczy dr Ryszard Zajac. - Lub odwrotnie - przychodzą pacjentki, które chciałyby mieć ostryżkiwane bardzo

duże żylaki albo żylaki, które są bezpośrednio połączone z układem żył głębokich, gdzie wiadomo, że podanie tego środka może wywołać poważne powikłania. W takich sytuacjach odradzam im leczenie wybraną przez nie metodą i namawiam na zabieg, który w ich przypadku da o wiele lepsze efekty. Proponuję na przykład, drobne leczenie operacyjne w znieczuleniu miejscowym, podwiązanie naczyniowe żylnego i zabezpieczenie tym sposobem przed narastaniem żylaków bez ryzyka powikłań, do których mogłoby dojść w trakcie ostryżkiwania.

Wystarczy ostryżkiwanie

Metody, które nie są radykalne również nie są złe. Wszystko zależy od stopnia zaawansowania choroby u pacjenta.

- Jeżeli badania pokazują, że główne pnie żył są wydolne, a poszerzone są jedynie drobne żyłki, to często proponujemy pacjentce wykonanie skleroterapii - mówi dr Ryszard Zajac. - Sklerote-

na zdrowie

Bezpłatny dodatek „Dziennika Bałtyckiego”
Redaktor prowadzący: Jolanta Gromadzka-Anziewicz
tel. 058-3003-353
Sekretarz: Danuta Strzelecka tel. 058-3003-323
Reklama: Anna Wróblewska tel. 058-66-06-525

REKLAMA
Gdańsk,
tel. (058) 300-32-33
fax 058 300-32-66

Gdynia, tel. (058) 660-45-20
tel./fax 660-45-22
Słupsk, tel. (059) 848-17-51

REDAKCJA
Dział Dodatków
Targ Drzewny 9/11,
80-894 Gdańsk
tel. (058) 3003-300

WYDAWCA
POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny
9/11

Dyrektor:
Jakub Kreszymon

Prezes: Krzysztof Kuja
Projekt graficzny:
Krzysztof Ignatowicz

Chrapka na jabłko

Jedno jabłko dziennie trzyma cię z dala od lekarza - mówi angielskie przysłowie. I to prawda, bo jabłko chronią serce, pomagają schudnąć, wzmacniają włosy.

sobota 18 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

powikłania

nogami



twierdzi dr Ryszard Zajac,

Fot. Robert Kwiatek

Jak powstają

Żyłki powstają (mówiąc najprościej) na skutek zwiększonego ciśnienia krwi w żyłach, które powoduje jej rozciągnięcie, a w konsekwencji niedomykalność zastawek. Sprzyja temu procesowi słaba praca mięśni łydek, kiedy odpływ krwi z nóg ku sercu jest utrudniony. Z tego powodu najbardziej narażone na rozwój żyłaków są kobiety wykonujące zawody wymagające wielogodzinnego stania (ekspedientki, pielęgniarki, fryzjerki) lub siedzenia (kasjerki, sekretarki). Noszenie butów na wysokim obcasie dodatkowo nasila objawy choroby. Podobnie - stosowanie pigulek antykoncepcyjnych i hormonalnej terapii zastępczej. Aby jednak zachorować, trzeba mieć skłonność do żyłaków, która bywa dziedziczna.

Kilka stopni

Choroba żyłkowa ma różne stopnie zaawansowania:

- stopień I - na nogach widoczne są tzw. pajęczki, czyli cienkie, różowe żyłki, czasem, choć żyłki nie są widoczne, dają bardzo silne dolegliwości
- stopień II - żyłki są już widoczne
- stopień III - pojawiają się obrzęki, od małych do bardzo dużych
- stopień IV - żyłki są zaawansowane, pojawiają się uszkodzenia skóry
- stopień V - żyłkom towarzyszą wygojone owrzodzenia
- stopień VI - widać czynne owrzodzenia

Część pacjentów skarży się na obrzęki, choć nie widać u nich żyłaków (czasem mogą to być żyłki wewnętrzne). W takich przypadkach pomaga tzw. kompresoterapia. Za pomocą specjalnych aparatów wymasowuje się obrzęki z podudzia. Swego rodzaju rekordzistką stała się jedna z pacjentek Swismedu, której „odchudzono” obwód nogi w okolicy kostki o 9 cm. Po zabiegach zalecono jej noszenie specjalnych pończoch uciskowych. Gdyby nie zastosowane leczenie, wystarczyłoby drobne otarcie, by pojawiły się u niej owrzodzenia żyłkowe i niegojące się rany.

Mity i fakty

- Po operacji żyłaków można dostać choroby tętnic.

To nieprawda. Nie obawiaj się, z powodu usunięcia żyłaków nie grozi Ci choroba tętnic, to dwa różne rodzaje naczyń krwionośnych i dwie różne choroby.

- Po co się operować, skoro koleżance i tak szybko wyszły nowe żyłki.

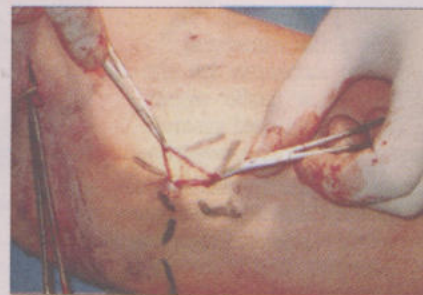
Błąd. Jeżeli tak się stało, to znaczy, że albo metoda leczenia została źle dobrana, albo pacjentka nie stosowała po zabiegu profilaktyki, która jest niezbędna, by choroba nie nawracała. Trzeba zdawać sobie sprawę, że 70 proc. chorych na żyłki ma ku nich skłonności genetycznie. Oznacza to, że po pewnym czasie część żyłaków, tych mniejszych, nawróci. Dlatego właśnie trzeba nosić rajstopy przeciwżyłkowe.

- Jestem za młoda, by martwić się jednym czy dwoma żyłkami. To błędne myślenie.

Kobieta, która ma żyłki w wieku dwudziestu paru lat, nie powinna rezygnować z leczenia, bo w wieku 60 lat będzie miała owrzodzenia i obrzęki. Mała dziura - duża robota - mawiają chirurdzy. Na szczęście ten argument najczęściej przekonuje pacjentów. Chory, który wcześniej się zgłosił na zabieg, na starość nie będzie miał problemów np. z korzystaniem z zabiegów rehabilitacyjnych. Owrzodzenia żyłkowe uniemożliwiają choremu korzystanie z szeregu zabiegów fizjoterapeutycznych.

Poradź się chirurga

Bardziej zaawansowane żyłki powodują powikłania: obrzęki, trudno gojące się owrzodzenia. Można i trzeba je leczyć, słuchaj do tego specjalne metody. - U osób starszych, które cierpią z powodu niegojących się ran, często są to owrzodzenia mieszane; z cechami niedokrwienia, czyli choroby tętnic - mówi dr Zajac. - Pacjenci nadal leczeni są z powodu owrzodzeń żyłkowych, terapia okazuje się nieskuteczna i trudno się dziwić. Warto w takiej sytuacji poradzić się chirurga naczyniowego, który potrafi postawić prawidłowe rozpoznanie.



Cięcia są tak małe, że po operacji żyłaków nie widać śladów.

Wzmacniają żyły

W zapobieganiu i leczeniu żyłaków pomagają też leki, które wzmacniają naczynia krwionośne i działają przeciwnapalniczo: preparaty na bazie wyciągu z kasztanowca, miłorzębu japońskiego, arniki. Część z nich można kupić bez recepty (Venostat, Rutinoven, Venescin, Aescin, Venoruton, Rutoven, Cyclo 3 Fort. Inne, jak np. Detralex czy Otrex - dostępne są na receptę. Zanim kupisz lek bez recepty, poradź się lekarza.

Pulsowanie, czasem obrzęki

- Niewielkie obrzęki - najczęściej wokół kostek, czasem stóp zawsze wymagają diagnozy lekarskiej. Obrzęki mogą być również objawem innych chorób, np. serca
- Uczucie zmęczenia i ciężkości nóg
- Rozpieranie, pieczenie, palenie lub dziwne „przelewianie” i „pulsowanie” w nogach
- Objawy te nasilają się, gdy długo stoimy lub siedzimy ze zgiętymi nogami
- Czasem towarzyszą im nocne kurcze łydek
- Nie zawsze żyłki bołą
- U kobiet dolegliwości nasilają się przed miesiączką
- Nie są jednak związane z wielkością żyłaków. Czasem pacjenci z niewielkimi żyłkami skarżą się na silne bóle, a bardzo zaawansowane żyłki nie dają żadnych dolegliwości

■ Wszystkie te objawy mogą występować również w chorobach naczyń chłonnych lub chorób tętnic. Dlatego należy je skonsultować u lekarza.

W takiej pozycji krew bez problemu spływa do serca, ale trudno długo w niej wytrzymać. Jeśli tylko możesz, odpoczywaj z nogami ułożonymi powyżej linii serca.

Fot. Przemek Świdorski

W pigułce

W nocy nie śczy

Każdy wie, że jedzenie w nocy zwiększa prawdopodobieństwo przytycia. Nie ma jednak wiarygodnych dowodów naukowych na potwierdzenie tego przekonania. Aby sprawdzić zależność między porą jedzenia i ryzykiem wzrostu wagi, naukowcy z Uniwersytetu Zdrowia i Nauki stanu Oregon przebadali 16 samic rezuza. Małpy te uważane są za doskonały model do badania przyczyn otyłości u ludzi i innych ssaków naczelnych. Samice karmiono jedzeniem bogatym w tłuszcze. U wszystkich małp przedwcześnie wywołano menopauzę, gdyż po okresie przekwitania skłonności samic do tycia są większe.

Następnie badacze obserwowali zwierzęta przez rok. W tym czasie sprawdzali nie tylko ile przybyły na wadze, ale też ile jedzą i o jakiej porze. Pod względem wyboru pór posiłków małpy zachowywały się tak samo jak ludzie. Niektóre jadły więcej w dzień niż w nocy, inne głównie posiłek spożywały w godzinach nocnych. Naukowcy nie byli zaskoczeni, że na bogatej w tłuszcz diecie wszystkie małpy przybrały na wadze. Okazało się jednak, że pora przyjmowania posiłków nie miała żadnego wpływu na zwiększenie masy ciała. Innymi słowy, małpy, które przyjmowały większość kalorii w nocy, nie przytyły więcej niż te, które żyły się głównie w dzień. Wynika z tego, że ograniczenie posiłków nocną porą nie powinno być stosowane jako główna strategia w odchudzaniu - konkludują naukowcy.

Jogurt dobry na pęcherz

Fińscy naukowcy po przeprowadzeniu kilku badań doszli do wniosku, że jogurty potrafią uchronić przed zapaleniem pęcherza. Eksperyment przeprowadzono na grupie kobiet, cierpiących na nawracające infekcje układu moczowego. Panie, które piły pół szklanki soku dziennie, były o ponad 30 procent mniej narażone na tego typu zakażenia. U pań, które piły jogurty owocowe, to ryzyko zmniejszało się nawet o 80 procent!

(d)

R E K L A M A

AN

Usługi RTG

NAJNOWOCZESNIEJSZY
NISKODAWKOWY RENTGEN
PANTOMOGRAFICZNY W TRÓJMIESIĘCIE
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

**ZAPRASZAMY DO NASZYCH
GABINETÓW RTG:**

GDAŃSK, UL. JAŚKOWA DOLINA 9/1 tel. (058)345-35-18

GDYNIA, UL. STAROWIEJSKA 41-43,
BUDYNEK ATRIUM, LOKAL 7,
tel. (058) 625-72-02

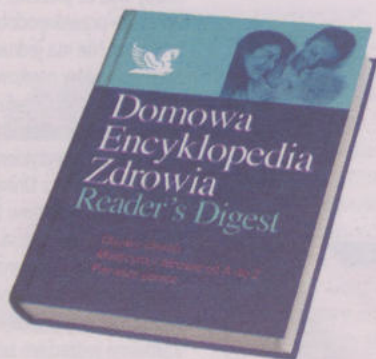
WYKONUJEMY ZDJĘCIA:
• PANTOMOGRAFICZNE
• CEPHALOMETRYCZNE
• ZĘBOWE
• PRZEKROJÓW POPRZECZNYCH I
WZDŁUŻNYCH
• ZATOK OBOCZNYCH NOSA

ZAPRASZAMY:
PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 8.00-20.00
SOBOTA 10.00-15.00

W GRUDNIU DLA WSZYSTKICH Z TYM
OGŁOSZENIEM ZNIŻKA 10%
NA USŁUGI WYKONYWANE W NOWEJ
PLACÓWCE W GDYNI

Jolanta
Gromadzka-Anzelewicz

Polecamy książkę Encyklopedia zdrowia



Jak zapobiegać chorobom? Na co pomaga fizykoterapia? Kiedy potrzebna jest operacja? Astma, demencja, endometrioza, ischias, czerniak... choroby o których opowiadają znajomi. Niewielka dolegliwość czy poważna choroba? Na te i wiele innych pytań odpowie najnowsza propozycja wydawnictwa Reader's Digest – „Domowa encyklopedia zdrowia”.

Ta książka to 670 stron wiarygodnej, aktualnej wiedzy na temat zdrowia, chorób, diagnostyki, leczenia, zapobiegania przygotowanych przez kilkudziesięciu wybitnych specjalistów.

„Domowa encyklopedia zdrowia”, to wyczerpujące informacje, przystępne opisy objawów, badań i metod leczenia ponad 2000 chorób, dolegliwości i zaburzeń funkcjonowania różnych organów. To także ponad 1500 poglądowych rysunków, zdjęć, schematów, przejrzyste, rzeczowe ilustracje pomagające zrozumieć sposób funkcjonowania naszego organizmu.

„Domowa encyklopedia zdrowia” pomoże na wiele sposobów. Każdy zainteresowany znajdzie w niej odpowiedzi na pytania, których nie zdążył zadać lekarzowi i informacje o czekających go badaniach. Encyklopedia pomoże sprawdzić objawy i podpowie, z czego mogą wynikać. Wyjaśni, kiedy warto iść do lekarza i jak opowiedzieć mu o dolegliwościach. Encyklopedia napisana jest językiem zrozumiałym dla każdego, prosty styl pomaga zrozumieć znaczenie terminów medycznych. Ponad 1500 rysunków, zdjęć, schematów i tabel wyjaśnia każdy problem do końca i nie pozostawia żadnych wątpliwości.

„Domowa encyklopedia zdrowia”, wydana nakładem Wydawnictwa Reader's Digest, kosztuje 129,60 zł. Możesz ją nabyć w sprzedaży wysyłkowej (pod numerem telefonu: 0 22 519 77 77) oraz za pośrednictwem Internetu: www.digest.com.pl.

(jog)

R E K L A M A

Włoszczyzna suszona

My Polacy uwielbiamy zupy! Odpowiednio wyselekcjonowane i dobrane warzywa stanowią doskonałą podstawę praktycznie każdej zupy. Aby w pełni cieszyć się wspaniałym aromatem przygotowanego wywaru, warto sięgnąć po suszoną włoszczyznę Prymatu.



Włoszczyzna suszona Prymatu to wspaniała i aromatyczna kompozycja odpowiednio dobranych warzyw, która nada zupom odpowiednie walory estetyczne i smakowe. Należy pamiętać, aby zupę z dodatkiem włoszczyzny suszonej gotować co najmniej 15 minut. Po tym czasie warzywa nabiorą odpowiedniego smaku i wyglądu.

W skład włoszczyzny suszonej wchodzi: marchew, pasternak, por, cebula, pietruszka (natka, korzeń) i seler.

Odpowiedz na pytanie i wygraj

Jakie warzywa wchodziły w skład mieszanki suszonej włoszczyzny?



Dla pierwszych pięciu Czytelników, którzy w najbliższy poniedziałek, 20 lutego, zadzwonią do redakcji tel. (0-58 301-27-61) w godz. 11-11.10 i odpowiedzą prawidłowo na powyższe pytanie, mamy nagrody - zestaw przypraw Prymat i praktyczną deskę do krojenia w komplecie z nożem.

664-1613

Czas na odczulanie

Osoby uczulone na pyłki traw i zbóż powinny zacząć odczulanie najpóźniej w marcu.

Mukowiscydoza. Co drugi dzień rodzi się dziecko z tą chorobą

Słony smak potu



- Gdy padła diagnoza „mukowiscydoza” nie rozpaczaliśmy, tylko „wzięliśmy się” za tę chorobę - mówią rodzice Adama Bożena i Tomasz Tobisowie.

Fot. Grzegorz Mehring

Mukowiscydoza jest jedną z najczęściej występujących chorób genetycznych. W Polsce co 25. osoba jest nosicielem nieprawidłowego genu CFTR, odpowiedzialnego za wystąpienie choroby. Jeśli oboje rodzice są nosicielami nieprawidłowego genu i przekażą go dziecku – rodzi się ono chore na mukowiscydozę. Szacuje się, że w Polsce jeden spośród 2500 noworodków rodzi się z mukowiscydozą.

Chociaż mukowiscydoza może być rozpoznana już w okresie noworodkowym, to średni wiek postawienia diagnozy w Polsce wynosi 3,5 do 5 lat, podczas gdy np. w Europie Zachodniej 2,5 do 3 miesięcy.

Zaburzenie genetyczne prowadzi do zalegania gęstego śluzu, w szczególności w obrębie układu oddechowego i w przewodach trzustkowych. Dlatego też choroba najczęściej objawia się nawracającymi stanami zapalnymi płuc i oskrzeli oraz objawami ze strony przewodu

pokarmowego: biegunką, słabym przyrostem masy ciała i wzrostu.

Objawy mukowiscydozy często nie są charakterystyczne i zdarza się, że u dziecka może zostać rozpoznana inna choroba (np. celiakia, astma oskrzelowa, przewlekłe zapalenie oskrzeli). Bywa, że taki chory jest leczony na alergię, zanim zostanie na postawiona prawidłowa diagnoza. Najbardziej typowe objawy, jak niedrożność smółkowa, nawracające zapalenia płuc i oskrzeli, polipy nosa, czy przewlekły kaszel, powinny

być wskazaniem do wykonania badań diagnostycznych w kierunku mukowiscydozy.

Lekarze podkreślają konieczność wczesnego rozpoznania i odpowiedniego leczenia tej choroby. Dzięki prawidłowej diagnozie i odpowiedniemu leczeniu chorzy na mukowiscydozę żyją coraz dłużej. Stale wzrasta też liczba chorych dorosłych. Coraz więcej chorych kobiet decyduje się na macierzyństwo, są też ojcowie z mukowiscydozą. Ważne, abyśmy pamiętali, że wczesne rozpoznanie mukowiscydozy i rozpoczęcie leczenia to dłuższe i pełniejsze życie dla samych chorych i dla ich rodzin.

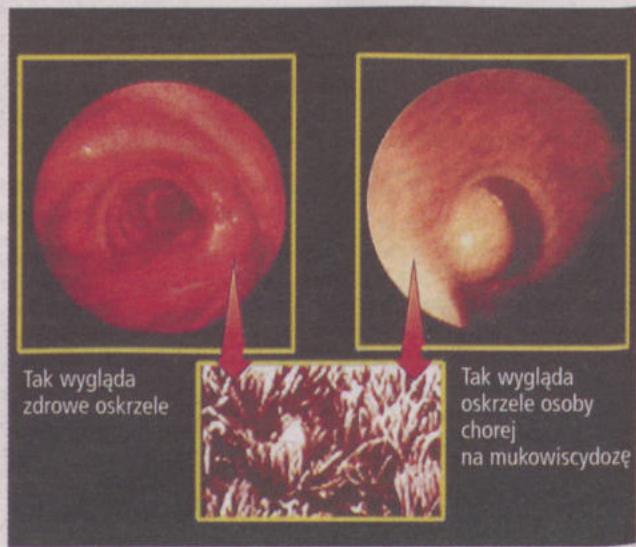
(jog)

Test z potu

Podstawowym kryterium laboratoryjnym potwierdzającym rozpoznanie mukowiscydozy jest test potowy.

Jeśli u chorego, w co najmniej dwóch odrębnie wykonanych badaniach, występują znamienne podwyższone wartości chlorków w pocie (Cl powyżej 60 mmol/l) – możemy mówić o mukowiscydozie.

Jednak zdarza się, że dzieci z typowymi objawami nie są kierowane przez lekarzy pierwszego kontaktu na tak proste i nieinwazyjne badanie, jakim jest test potowy. Opóźnia to prawidłowe rozpoznanie i rozpoczęcie leczenia.



Przesiewowe badania

W celu wczesnego rozpoznania, w wielu krajach prowadzone są badania przesiewowe noworodków w kierunku mukowiscydozy. Polegają one na pobraniu kropli krwi od noworodka, zwykle w 2-3 dobie życia na specjalną bibułę, która jest przekazywana do laboratorium. Tam wykonuje się oznaczenie tzw. markerów choroby. Podwyższone wartości świadczą o podejrzeniu choroby. Do jej rozpoznania konieczne jest wykonanie badań weryfikacyjnych. Badania przesiewowe pozwalają na wczesne rozpoznanie choroby, co ma wpływ na złagodzenie jej skutków, zapobiega niedożywieniu i niedoborowi wzrostu, zmniejszają liczbę wczesnych powikłań i hospitalizacji, a rodzinie oszczędzają dodatkowych stresów wynikających z niewiedzy, co się dzieje z dzieckiem. Niestety, takich badań przesiewowych nie prowadzi się w Polsce. A szkoda.

Zwykły chłopiec

Adam chodzi na spacer i gra w piłkę. Mimo, że cierpi na ciężką chorobę, nie różni się bardzo od innych ośmiolatków. Może tylko tym, że, gdy rodzina wyjeżdża na weekend, jego urządzenia do inhalacji zajmują cały bagażnik auta. O mukowiscydozie i o tym jak rodzina boryka się z chorobą, rozmawiamy z Bożeną Tobis, mamą Adasia.

- Co oznaczała dla pani diagnoza „mukowiscydoza”?

- Gdy byłem w ciąży nie podejrzewałam, że Adaś może zachorować. Lekarze rozpoznali tę chorobę, gdy synek miał cztery miesiące. Nie wytłumaczyli nam jednak, co kryje się pod pojęciem „mukowiscydoza”. Postulowali się fachowymi terminami. Długo myślałam, że można chorobę leczyć. Zaczęliśmy z mężem wertować specjalistyczne książki i dopiero włos nam się na głowie zjeżył. Zapisaliśmy Adasia do poradni. Poznaliśmy innych rodziców i ich dzieci. Ich wsparcie było na wagę złota. Nie rozpaczaliśmy, tylko wzięliśmy się za tę chorobę.

- Jak wygląda dzień Adasia?

- Wstajemy przed szóstą. Adaś przez kilkanaście minut poddaje się inhalacji z jednego aparatu i przez kilkanaście z drugiego. Każdy lek podawany jest w innym urządzeniu. Je obfite śniadanie i połyka kilka pigułek. W zestawie są

antybiotyki i leki osłaniające układ trawienny i wzmacniające organizm oraz przeciwalergiczne. Po powrocie ze szkoły znów inhalacja, tabletki, obiad. Oklepuję mu kilka razy dziennie plecy. Adaś jest jednak zwykłym chłopcem. Gra na placu zabaw w piłkę, a w domu na komputerze.

Żeby mieć go cały czas na oku zrezygnowałam z pracy na Uniwersytecie Gdańskim.

- Chłopiec ma duszności i bóle brzucha. Czy widzi pani jak ta choroba u syna postępuje?

- Obecnie Adaś ma już trwałe zmiany w płucach spowodowane przewlekłymi infekcjami. Synek rośnie, ale nie przybiera na wadze. Jego organizm wydala tłuszcz. Musi więc jadać bardzo kaloryczne potrawy.

- Mają państwo jeszcze córeczkę. Ona nie zachorowała.

- Mukowiscydoza to tajemnicza choroba. Znamy małżeństwo, które ma pięcioro dzieci, w tym jedno chore.

- Ile kosztuje kuracja Adasia?

- Niestety, większość leków nie jest refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wydajemy więc na nie miesięcznie około 800 złotych. A jeśli Adaś w danym miesiącu przechodzi zapalenie płuc, to trzeba doliczyć jeszcze ok. 300. Próbuje sobie radzić.

Agnieszka Kamińska

Zbadaj się bezpłatnie

■ Organizatorem kampanii edukacyjnej „Wczesne rozpoznanie – lepsze życie” jest Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę MATIO.

■ W ramach kampanii można skorzystać z bezpłatnej konsultacji lekarza specjalisty i - w razie potrzeby - badania weryfikującego wstępne rozpoznanie. Dla mieszkańców Pomorskiego dyżur telefoniczny pełnić będzie 21 i 23 lutego (między godziną 13 a 15) dr med. Maria Trawińska-Bartnicka, lekarz Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem. Telefon kontaktowy: 0 58 554 31 65.

■ Przez cały czas trwania Ogólnopolskiego Tygodnia Mukowiscydozy czynny będzie w Krakowie telefon fundacji: (0 12) 292 31 80, pod którym można zasięgnąć szczegółowych informacji.

■ Termin kampanii został wybrany nieprzypadkowo. 22 lutego mija 196 rocznica urodzin Fryderyka Chopina. W świetle licznych analiz opartych na doniesieniach medycznych oraz faktów z życia Chopina i jego najbliższych, istnieje duże prawdopodobieństwo, że chorował on na mukowiscydozę.

■ Organizatorzy kampanii mają nadzieję, że dla wielu młodych ludzi z mukowiscydozą, życie wielkiego kompozytora będzie przykładem, iż każdy z nich może odnaleźć sens i odnieść w życiu sukces, nawet, jeśli droga do niego jest trudniejsza niż droga człowieka zdrowego.

Odporność. Czasem zawodzi Opłakane skutki zimy



O tej porze roku częściej czujemy się zmęczeni, mamy kłopoty z cerą, włosami i paznokciami, zawodzi też system odpornościowy, który nie radzi sobie z inwazją wirusów i bakterii. Dzieje się tak dlatego, że brakuje nam pewnych witamin i minerałów.

Czego potrzebuje nasz organizm, by sprawnie funkcjonować?

■ **selenu** – minerał ten nie tylko wzmacnia męską płodność, ale też wzmacnia odporność, pobudza tworzenie przeciwciał, bierze udział w walce limfocytów z wirusami i bakteriami. Pomaga łagodzić też stany zapalne. Jego niedobory objawiają się ogólnym osłabieniem, zmęczeniem, podatnością na infekcje.

Gdzie szukać?

Selen znaleźć można w pełnych ziarnach zbóż, wątrobie, owocach morza, mięsie, jajach, pomidorach, brokułach, kielkach pszenicy, otrębach, cebuli, tuńczyku.

■ **cynku** – wspomaga system immunologiczny, reguluje jego pracę, pomaga w walce z przeziębieniem. Jeśli często sięgamy po słodkie, może nam go brakować, a niedobór objawia się łysieniem, brakiem apetytu, osłabieniem odporności.

Gdzie szukać?

Cynk występuje w mięsie, wątrobie, owocach morza, kielkach pszenicy, drożdżach, pestkach dyni, słonecznika i ziarnach sezamu oraz jajach.

■ **magnezu** – jest ważny dla serca i układu krwionośnego oraz nerwowego. Wzmacnia mięśnie i kości, podnosi odporność. Wypłukujemy go z organizmu pijąc dużo kawy, na skutek stresu. Objawy niedoboru to skurcze mięśni, zaburzenia rytmu serca, nadpobudliwość nerwowa.

Gdzie szukać?

Magnezu warto szukać w kaszach, bananach, orzechach, warzywach liściastych, pokrzywie.



(d)

SZANSA DLA ZDROWIA

CHELATACJA

„Farmakologiczny by-pass” „prawdziwy przełom w terapii miażdżycy”

Takie i podobne tytuły możemy znaleźć w prasie na całym świecie. Metoda ta opracowana w USA stosowana jest w wielu krajach Europy i w Ameryce.

Terapia ta wydaje się jedną z metod w walce z miażdżycą oraz chorobami, w wyniku których dochodzi do zmian patologicznych w układzie krążeniowym. Pacjenci, którzy cierpią na takie dolegliwości, jak zawał mięśnia sercowego, przebyty lub zagrażający udar mózgu, bóle niedokrwienne kończyn, powikłania cukrzycy, choroby zwyrodnieniowe oraz wiele innych, znajdują ratunek w stosowanej przez nas metodzie. Skuteczność terapii potwierdzają pacjenci leczeni w naszym ośrodku.

Na czym polega terapia?

Chory otrzymuje płyny infuzyjne w postaci kroplówek, które powodują „oczyszczenie” naczyń krwionośnych ze złogów lipido-cholesterolowych (miażdżycowych). „Usuwanie” z organizmu toksycznych jonów metali ciężkich, które dostają się do organizmu wraz z zanieczyszczeniami powietrza,

wody, żywności. Dym papierosowy, spaliny, środki ochrony roślin, farby zatrzuwają nam życie.

„Zmniejszenie” ilości wolnych rodników, których nadmiar w organizmie powoduje niszczenie struktur błon komórkowych, mutacje w materiale genetycznym komórek, unieczynnienie niektórych enzymów, obniżenie sprawności układu odpornościowego czyni organizm podatny na liczne choroby.

Ofiara zawału serca, czterdziestolatek, właściciel dużej firmy, przeszedł już dwukrotnie operację by-pass. „Po operacji czułem się świetnie, ale po 2 latach doszło do powtórnego zatkania się naczyń wieńcowych, groziła mi następna operacja. Kardiochirurg ocenił ten zabieg jako obciążony poważnym ryzykiem. Od znajomego usłyszałem o terapii chylatowej, której w Polsce poddało się setki pacjentów z doskonałym rezultatem. Trzeba spróbować, pomyślałem i dziś jestem już po 25 „kroplówkach”, ustąpiły bóle w klatce piersiowej, wróciła chęć do życia i pracy. Każdemu mógłbym polecić tego typu terapię”.

Czy stosowanie terapii jest bezpieczne?

Stosowane substancje są mniej toksyczne od powszechnie stosowanego kwasu acetylosalicylowego.

Jakie są wrażenia pacjentów po przebiegu terapii?

Chorzy zgłaszają ustąpienie bólów zastawkowych, ustępują szumy w uszach, poprawia się wzrok, słuch, pamięć, wzrasta wydolność seksualna, następuje wzrost energii życiowej. Szczególnie interesujące są relacje osób z objawami zgorzeli nóg, ponieważ ci chorzy głęboko przeżywają stopniową poprawę po kolejnych zabiegach wiedząc, że oddal się groźba amputacji. Podwójny laureat Nagrody Nobla, napisał: „Terapia chylatowa jest bardziej bezpieczna i mniej kosztowna niż chirurgiczne leczenie stwardnienia tętnic i może wyeliminować potrzebę by-passu, jest również wartościowa gdy zostanie zastosowana jako leczenie zapobiegawcze”. Nie należy jednak przypuszczać, że metoda ta to panaceum, które w każdej sytuacji może zastąpić inne metody leczenia miażdżycy.



Doktor Witold Kowalewski
Stołeczne Centrum Chelatacji

**STOŁECZNE
CENTRUM
CHELATACJI**

Warszawa, ul. Długa 4a,
tel. (022) 637-34-90, 499-23-92
www.chelatacja.medserwis.pl

ODDZIAŁ

Sopot, ul. Haffnera 6
(Centrum Rezydent przy ul. Monte Casino)

tel.: 0 58 5555 106

kom.: 0 600 425 109

Worki pod oczami

Aby nie mieć worków pod oczami, należy unikać słonych potraw i pić co najmniej 1,5-2 litry płynów dziennie.



Modne dodatki. Buty i torebki

Ta ostatnia sobota...

Kto nie zaszalał podczas tegorocznego karnawału, ma jeszcze szansę. Przed nami dwie ostatnie balowe soboty i wtorkowy śledzik.

Warto więc sprawić sobie coś nowego. Jeżeli nie sukienkę (w następnym karnawale może być już niemodna) to może buty lub torebkę, które przydadzą się również na inne okazje. Wieczorowe wyjścia zdarzają nam się przecież przez cały rok, a w szafie warto mieć kilka par butów i torebek na takie okazje. Warto zastanawiać się nad zakupem czółenek z tegorocznych kolekcji, zwłaszcza że wyprzedaże jeszcze trwają!

Wysoką szpiłkę, w której noga zawsze wygląda najlepiej, w tym sezonie wyparł pięciocentymetrowy, profilowany obcas. Połączony z zaokrąglonym noskiem buta powoduje, że obuta w niego stopa robi wrażenie niewielkiej, dziewczęcej. Nieco infantylny efekt pogłębiają dodatki, których w wieczorowym obuwiu tego sezonu znaleźć można sporo. Skórzane kwiatki, kontrastowe przeszycia, naszywane cekiny i perełki zdobią, ale... gdyby spojrzeć z boku na szereg małych stopek odzianych w takie buciki, to wielki bal poważnych dam zamieni się w szkolną zabawę...

Balowe buty są kolorowe, do lamusa odeszły czarne czółenka z licowanej skóry. Zastąpił je zamsz i nubuk. Im bardziej kolorowy, tym lepiej. Królują spłowiałe róże, butelkowe zielenie, energetyczne brązy. Oczywiście, nie ma udanego balu bez podręcznej torebki. Na tyle małej, aby zmieścić puderniczkę, szminkę, portfel, chusteczki i telefon. W tym sezonie przestała ona być jednak złem koniecznym. Zamiast tego stała się istotnym dodatkiem, ozdobą całej kreacji. Podobnie jak balowe buciki, powinna być ozdobiona intensywnymi przeszyciami, połączanymi elementami, a nade wszystko efektownymi, kolorowymi koralikami i cekinami.

(EBu)

Zdjęcia pochodzą z kolekcji Deichmann



Kremy. Pielęgnują i leczą

Witaminowe bomby w słoiczkach

Dzięki substancjom skrytym za tajemniczymi literkami: C, A, E, K i B5, kremy wywierają dobroczynny wpływ na wygląd naszej cery. Wygładzają, odświeżają jej kolor, wzmacniają skórę i naczynia krwionośne. Tak właśnie działają zastosowane w kremach witaminy.

Zniewolone rodniki

Dla kobiet mieszkających w dużych miastach, gdzie występuje silne zanieczyszczenie powietrza, szczególnie cenna jest witamina C. Chroni ona przed niszczącym działaniem wolnych rodników, niezwykle szkodliwych związków przyspieszających starzenie się skóry. Korzystnie działa również na kruche i skłonne do pęknięcia naczynia krwionośne. Jest to szczególnie ważne dla skóry delikatnej i łatwo czerwieniącej się. Kremy z witaminą C wskazane są też dla wszystkich pań po trzydziestym roku życia. Najbardziej spektakularny efekt działania kosmetyków z witaminą C polega na poprawie koloru cery. Skóra jest jasna, gładka i promienna.

- Znacznie usprawniono wchłanianie tej witaminy dzięki liposomom, przenoszącym aktywną postać witaminy w głąb naskórka - mó-

wi Sabina Kummer, kosmetyczka z Instytutu Kosmetycznego Evis.

Młodość na E

Witaminą młodości nazywamy witaminę E. Poza jej efektem antyrodnikowym, nie do końca wytłumaczono, na czym polega jej korzystne działanie na skórę. Jednak właściwości uelastyczniające pozwalają z powodzeniem na jej wykorzystywanie zarówno w nowoczesnej dermatologii, jak i kosmetyce. Należy zwrócić uwagę, że tylko jej wysoka zawartość kremie (2 proc.) pozwala ko-

rzystnie oddziaływać na skórę. W niektórych kosmetykach witaminę C łączy się z witaminą E. Połączenie to jest szczególnie przydatne ze względu na antyrodnikowe działanie obu witamin.

Tajemniczy D-pantenol

Natomiast witamina K jest czynnikiem umożliwiającym prawidłowe krzepnięcie krwi. Udało się opracować nową przezskórną drogę podania leku, wykorzystywaną w leczeniu powierzchownych wylewów, siniaków. Specjalna, stabilna postać witaminy K jest doskonale przez skórę tolerowana i przyswajana. Rozjaśnia cerę, zaczerwienioną i zniszczoną np. w wyniku intensywnego opalania się i przewlekłego działania słońca.

Witamina A, zawarta w kosmetykach w formie retinolu, sprzyja zachowaniu miękkości skóry i młodego wyglądu. Odbudowuje ją i sprawia, że staje się gładką i młodszą. Jest także skuteczna w walce z wolnymi rodnikami.

W kosmetykach jest stosowany D-pantenol, który w organizmie ulega przemianom w witaminę B5. Łatwo wnika on w głąb skóry, włosów i paznokci. Wykazuje zdolność przyciągania i zatrzymywania wody, a więc dobrze nawilża skórę i zmniejsza jej suchość, powodując tym samym jej wygładzenie i nie dając, w przeciwieństwie do tłuszczów, wrażenia nadmiernego natłuszczenia. D-pantenol zawarty jest w licznych kremach, lotionach, szamponach i środkach pielęgnacyjnych dla dzieci.

Weź pigułkę

Znakomity wpływ na cerę ma także łykanie kapsułek witaminowych. Tu jednak nie należy spodziewać się szybkich efektów, trzeba też uważać, aby nie przedawkować.

- Uzupełnieniem stosowania kremów są kapsułki doustne. Pierwsze efekty widoczne będą dopiero po około trzech miesiącach od rozpoczęcia ich przyjmowania. Skóra jest bowiem ostatnim elementem, który jest odbiorcą witaminy - wyjaśnia kosmetyczka. - Jak ze wszystkim, tak też z witaminami nie można przesadzać. Wysypka to jeden z najmniej do- kuczliwych efektów przedawkowania.

Monika Zbońska



Fot. APB-SAS

Nie zadawaj ciosów

Związek dwojga ludzi to nie bokserki ring. Jeżeli naprawdę zależy ci na bliskości, nie staraj się zdominować partnera.

sobota 18 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

Struny głosowe. Najważniejszy instrument

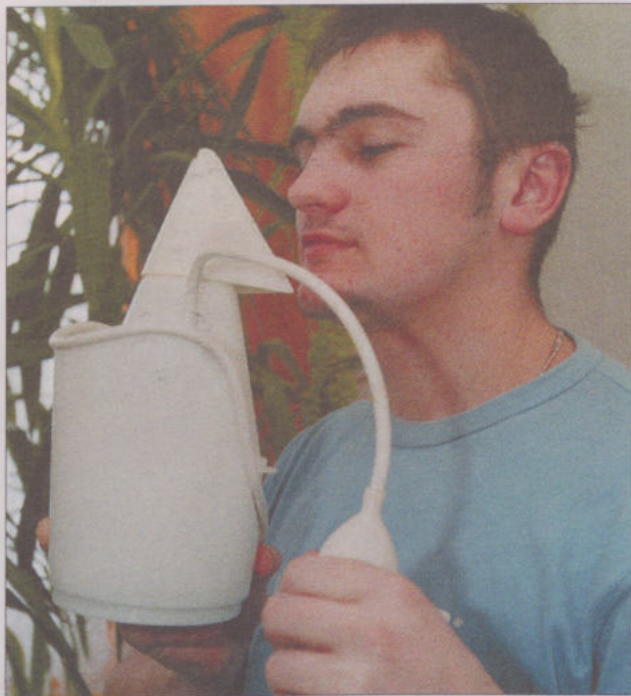
Dbaj o głos

O głos powinni dbać nie tylko śpiewacy, aktorzy, nauczyciele i prawnicy, dla których stanowi on podstawowe narzędzie pracy. Sprawny i dźwięczny głos potrzebny jest wszystkim.

Czy głos będzie długo nam służył, zależy od prawidłowego traktowania przez nas całego organizmu.

Za głos, oprócz krtani, odpowiedzialne są również inne narządy, np. płuca. Istotny wpływ na jego stan ma sposób, w jaki oddychamy. Zbyt gwałtowne hausty ostrego powietrza powodują niszczenie strun głosowych i doprowadzają do szybszego męczenia się głosu. Krtani niszczy zimnym i zanieczyszczonym powietrzem, a także stosowaniem używek: papierosów i alkoholu.

Co powinno zaniepokoić? Kiedy chrypka i ból krtani utrzymują się dłużej, należy udać się do laryngologa. Lekarz poza środkami farmakologicznymi z pewnością zaleci inhalacje olejkami eterycznymi oraz płukanie gardła rumiankiem. W tym czasie dobrze jest ograniczyć mówienie, zaprzestać stosowania używek oraz jedzenia ostrych potraw. (kz)



Poza środkami farmakologicznymi, lekarze zalecają także inhalacje olejkami eterycznymi. Fot. Krzysztof Szymczak

Jak dbać o głos

- oszczędzaj gardło - nie krzycz i nie chrząkaj
- mów na różnych częstotliwościach, kiedy jedne struny pracują, drugie będą odpoczywać
- unikaj gorących potraw
- ogranicz picie kawy i herbaty, wysuszają gardło
- dbaj o odpowiednie nawilżenie gardła, pij minimum 1,5 litra niegazowanej wody mineralnej
- nawilżaj powietrze

Hipochondria. Męska rzecz

Lepszy śmiech niż pigułka

Tabletki uśmierzające ból, kremy na zmęczone mięśnie, „naturalne” środki poprawiające samopoczucie, aerozole do nosa, olejki ziołowe usuwające zaburzenia żołądkowe, cukierki do ssania, leki homeopatyczne - to standardowy widok każdej, dobrze zaopatrzonej, domowej apteczki.

Możliwą przyczyną takiego niekończącego się zaopatrywania domowych apteczek może być hipochondria lub przynajmniej jej początki. Na tę dolegliwość uskarża się znacznie więcej panów niż kobiet, w szczególności mężczyźni po 50. roku życia. Hipochondria jest chorobą nerwową, objawiającą się poczuciem nieuzasadnionego lęku o wła-

sne zdrowie. Niezależnie od syndromu, osobą nią dotknięta jest przekonana o ciężkiej chorobie. Dlatego wynajdując coraz to nowe dolegliwości, lubi zabezpieczyć się na zapas. Przewrażliwionym na punkcie leków bardzo trudno jest wytłumaczyć, że podłoża ich problemów należy szukać w psychice. Są przekonani, że doświadczane przez nich dolegliwości wynikają z choroby ciała i nie akceptują żadnych porad dotyczących wizyt u psychologa.

Szukając sposobów na uśmierzanie bólu jesteśmy podatni na wszelkie sugestie ze strony dużych koncernów farmaceutycznych. To również dzięki nim można się dowiedzieć o nowych chorobach, które zawsze dadzą się porządkować aktualnym dolegliwościom. Uzasadnieniem tej tezy jest rosnąca liczba preparatów dostępnych w aptekach bez recepty. Kolekcjonując je, zapomina się o naturalnych, tradycyjnych metodach leczniczych.

Przy zakupach wszelkiego rodzaju medykamentów najlepiej zasięgnąć opinii lekarza. Dobrze, żeby ocenił sens przyjmowania danego leku. Zdarza się, że najlepszym lekarstwem bywa odrobina ruchu, snu lub śmiechu. (mar)



Rys. Marek Wdniekoński

Niepokojące objawy. Nie ignoruj ich Głowa pod poduszką

Wielu mężczyzn ignoruje zaburzenia zdrowia w nadziei, że albo same miną, albo nie są na tyle poważne, by się nimi przejmować.

Brak podejmowania jakichkolwiek kroków w obliczu choroby, osadza panów w dwóch podstawowych stereotypach: faceta typu „macho” albo mężczyzny niedouczzonego, niezdającego sobie sprawy z istniejących zagrożeń.

Objawy, takie jak nadkwasota lub przeciągły ból w klatce piersiowej, mogą być sygnałem zbliżającego się ataku serca.

Nagła słabość, paraliż jednej części ciała, utrata równowagi świadczą o możliwości nadejścia udaru. Z kolei uczucia, takie jak poirytowa-

nie, zdenerwowanie i smutek, nie muszą wynikać ze złej pogody, ale z powoli dopadającej nas depresji.

Wyimaginowana męska odporność na choroby jest zjawiskiem powszechnym. Rosnące zainteresowanie koniecznością edukacji mężczyzn widać dzięki plakatom, ulotkom oraz informacjom w środkach masowego przekazu.

Być może to tylko nasza ludzka natura podpowiada, że złe rzeczy mogą przydarzyć się innym, nie nam. Dowodzi tego wciąż rosnąca liczba mężczyzn, którzy wolą zignorować ostrzegawcze sygnały, zamiast sięgnąć po pomoc i odsunąć od siebie zagrożenie czy nawet uratować swoje życie. (em)

W pigułce

■ Jak zatrzymać łysienie?

W przypadku zaobserwowania przerzedzania się czupryny, najlepiej jak najszybciej zgłosić się do dermatologa. Zleci on wykonanie specjalistycznych badań i - po rozpoznaniu - przepisze odpowiednią kurację, która zapobiegnie dalszemu ubytkowi włosów.

Sami w domu możemy wspomóc leczenie farmakologiczne, stosując aktywizatory skóry głowy (w sprayu) lub ampułki, które stymulują odżywienie komórek włosów, pobudzają aktywność cebulki oraz zwiększają ukrwienie skóry głowy. Bardzo ważny jest przy tym codzienny delikatny masaż głowy, który dodatkowo wzmocni włosy. Sposoby te warto stosować też profilaktycznie. (kz)

R E K L A M A

Antykoncepcja...

Uroda?
Smukła sylwetka?
Dobre samopoczucie?



Możesz mieć
WSZYSTKO!

POPROŚ O RADĘ GINEKOLOGA

Polecamy książkę
Udar mózgu

Udar, wylew, zawał mózgu - tak określa się chorobę, która na skutek zaburzeń krążenia w mózgu nagle po-
wala człowieka z nóg i spro-
wadza na niego śmierć lub
kalectwo. Znała jest od wie-
ków, kiedyś nazywano ją
apopleksją. Stanowi trzecią
po zawałach mięśnia serce-
wego

i nowotworach przyczynę
śmierci i pierwszą upośle-
dzenia sprawności.

Czy istotnie udar następu-
je tak niespodziewanie, jak
opowiadają pacjenci, którzy
go doznali? Czy rzeczywiście
jest to choroba, której nie
sposób przewidzieć?

Krystyna Rożnowska
w książce „Udar mózgu”, któ-
ra ukazała się właśnie w serii
„Lekarz radzi”, ostrzega, że
udar mózgu nie dzieje się bez
przyczyny, a jest konsekwen-
cją postępującego zwykle la-
tami procesu degeneracji na-
czyń krwionośnych mózgu.
Jak zatem uchronić się przed
udarem i co robić, gdy dotk-
nie on kogoś z naszych bli-
skich? Co robić zaraz po wy-
stąpieniu choroby, a co w na-
stępnych dniach, tygodniach,
latach? Jak można pomóc sa-
memu sobie, jeżeli dotknęło
nas to nieszczęście?

W poradniku można zna-
leźć szczegółowy opis przy-
czyn udaru mózgu, schemat
postępowania w przypadku
jego wystąpienia, a także ra-
dy, jak za pomocą rehabilita-
cji wrócić do sprawności. Au-
torka omawia również meto-
dy profilaktyki, a przede
wszystkim związek pomiędzy
udarem mózgu a nadciśnie-
niem tętniczym, jego główną
przyczyną. Osobną część
książki zajmują kwestie ży-
wienia, opracowane przez
Helenę Ciborowską, specja-
listkę z Polskiego Towarzy-
stwa Dietetyki. Zawiera ona
przykłady tygodniowych ja-
dłospisów dla chorych, a tak-
że wskazówki, co jeść, aby
uchronić się przed wylewem,
uzupełnione o 23 przepisy
dietetyczne.

Udar mózgu, Krystyna
Rożnowska, Seria Wydaw-
nictwa Lekarskiego PZWL:
Lekarz radzi, wydanie I, 160
stron, cena katal. 29 zł.

Znajdziesz ją w księgarni-
ach, kupisz w sprzedaży
wysyłkowej. Zajrzyj na stro-
nę www.pzwl.pl.

Hipnoza. Poszukaj dobrego psychoterapeuty**Dobroczynny trans**

Znajduje ona coraz szersze za-
stosowanie. Specjaliści wyko-
rzystują ją, z pożytkiem dla pa-
cjentów, w każdej sprawie,
w którą zaangażowany jest
ludzki umysł.

Wokół hipnozy naro-
sło wiele błędnych
wyobrażeń. Nie-
które z nich mogą zmniejszyć
efektywność podejmowanej
terapii, dlatego warto zdawać
sobie sprawę, iż nie jest
prawdą, że hipnozę wywołuje...
moc hipnotyzera.

Hipnoza jest rodzajem in-
terakcji między hipnotyze-
rem a hipnotyzowanym, która
ma na celu osiągnięcie pew-
nego efektu terapeutycznego.
Psychoterapeuta, wprowa-
dzający pacjenta w stan hip-
nozy, nie ma nad nim kontro-
li wykraczającej poza tę, na
którą zezwala sam hipnoty-
zowany. To pacjent decyduje,
kiedy, na jak długo i w jakim
stopniu podda się hipnozie.

Większość pacjentów oba-
wia się, że hipnotyzowany
może mówić lub robić coś
wbrew własnej woli. Lęk jest
bezpodstawny. Psychotera-
peuci, posługujący się hipno-
zą w celach leczniczych, ni-
gdy nie uciekają się do nad-
użyć, związanych z manipu-
lacją.

Nie szkodzi zdrowiu

Potencjalni pacjenci oba-
wiają się też, że hipnoza mo-
że być niebezpieczna dla
zdrowia. To nieprawda, pod
warunkiem, że w stan hipno-
zy nie wprowadza niekompe-
tentny bądź nieetyczny hip-
notyzer.

**Dzięki
hipnozie**

możliwe jest m.in.:

- kontrolowanie bólu;
- wspomaganie leczenia ast-
my, alergii (np. kataru sienne-
go), zaburzeń czynności ukła-
du pokarmowego, schorzeń
dermatologicznych (np. zani-
kowego zapalenia skóry);
- wzmacnianie odporności
organizmu;
- redukcja lęku przed za-
biegami chirurgicznymi i zwią-
zanymi z nimi znieczuleniami;
- leczenie depresji, zaburzeń
zachowania, nałogów i uza-
leżnień, zaburzeń odżywiania,
dysfunkcji seksualnych, lęków
nocnych i koszmarów sen-
nych;
- rozwiązywanie problemów
występujących w rodzinach
(np. kryzys małżeński).

Warunkiem powodzenia psy-
choterapii, której elementem
może być hipnoza, jest zaan-
gażowanie i motywacja pa-
cjenta.



Hipnoza to rodzaj stanu skupienia na swoim wnętrzu. Osoba zahipnotyzowana może go przerwać w dowolnym momencie.

Fot. Dziennik Łódźki

Kolejny mit mówi, że hip-
nozie podlegają tylko osoby
o słabym charakterze.

Z badań wynika, że każdy
człowiek potrafi spontanicz-
nie wejść w stan hipnotyczny,
co oznacza, że nie ma on nic
wspólnego z pewnego rodza-
ju predyspozycjami. Trudno-
ści z wprowadzeniem w hip-
nozę mogą mieć natomiast
osoby, które nadmiernie się
kontrolują, nie czują się bez-
piecznie w określonych wa-
runkach.

To nie sen

Podczas transu hipnotycz-
nego człowiek jest usypiony lub
nieprzytomny.

Hipnoza nie jest ani snem,
ani innym stanem braku kon-
troli nad swoim ciałem. Psy-
choterapeuci podkreślają, że
nawet w głębokiej hipnozie
pacjent zachowuje świadomo-
ść tego, co się z nim dzieje.
Ze snem łączy hipnozę tylko
fizyczne odprężenie, rozluź-
nienie napiętych mięśni,
uspokojenie oddechu.

Hipnoza to rodzaj stanu
skupienia na swoim wnętrzu.
Osoba zahipnotyzowana może
go przerwać w dowolnym mo-
mencie. Nie jest natomiast te-
rapia, ale jednym z narzędzi,
które może być użyte do celów
leczniczych.

Nieprawdą jest, że dzięki
hipnozie każdy może przypo-
mnąć sobie wszystko.

Mózg nie działa jak kompu-
ter, w którym wszystko co się
wydarzyło ma swoje osobne
miejsce i w razie potrzeby mo-
że zostać wiernie odtworzone.

Wszystkie wspomnienia prze-
chowywane w pamięci podle-
gają pewnym zniekształce-
niom. Czasami z zachowanych
fragmentów zdarzeń powstają
tak zwane „fałszywe wspo-
mnienia”, co oznacza, że mózg
przywołuje zdarzenia, które
nigdy tak naprawdę nie miały
miejsca.

(mat)

Na podstawie książki Mi-
chaela D. Yapko „Podstawy
hipnozy. Zasady i pojęcia”

Klucz do problemów

Z dr Katarzyną Szymańską, psycho-
terapeutką z Polskiego Instytutu Erick-
sonowskiego w Łodzi rozmawia Kata-
ryna Matusiewicz



- Wokół hipnozy narosło wiele mitów. Czym jest ona napraw-
de?

- Hipnoza jest jednym z narzędzi psychoterapii, a nie terapią
samą w sobie. Do psychoterapeuty należy decyzja, czy zastoso-
wanie hipnozy w leczeniu jest celowe, a więc czy może ona
przynieść korzyść pacjentowi.

- Czy zgłaszają się do pani pacjenci, którzy proszą o zastoso-
wanie hipnozy jako jedynej metody leczenia?

- Tak, ale taką prośbę psychoterapeuta zawsze powinien odrzu-
cić. Oznacza to bowiem, że pacjent oczekuje terapii o niezwyklej
mocy, która przyniesie mu ulgę bez udziału jego świadomego
wysiłku. To niemożliwe! Psychoterapeuta jest osobą, która akty-
wizuje proces leczenia, a więc powrót do równowagi, ale nie
może się on odbyć bez udziału chorego.

- W jakich przypadkach stosowana jest hipnoza?

- Hipnozę z powodzeniem stosuje się m.in. w leczeniu depresji,
stanów lękowych, różnego rodzaju natręctw, zaburzeniach je-
dzenia, problemach ze snem, nadmiernym stresem, przemocze-
niu, terapii bólu.

- A na czym tak naprawdę polega?

- Najogólniej mówiąc, psychoterapia polega na rozmowie
o problemie i jego możliwych rozwiązaniach. Dzięki zaufaniu,
jakie psychoterapeuta potrafi zdobyć, pacjent otwiera się sam
na siebie. Celem każdej psychoterapii jest osiągnięcie przez nie-
go szeroko pojętej autonomii, czyli stanu, kiedy będzie mógł

sam kierować swoim życiem. Hipnoza jest tutaj bardzo poży-
tecznym narzędziem, ponieważ podczas stanu transowego pa-
cjent może nie tylko przypomnieć sobie wiele rzeczy, o których
zapomniał, ale również stworzyć projekcję przyszłych pozytyw-
nych zdarzeń. Bardzo często jest to klucz do rozwiązania aktu-
alnych problemów.

- Wiele osób mówi: ja nie jestem podatny na hipnozę. To praw-
da?

- Myślę, że na hipnozę podatny jest każdy, ale w różnym stop-
niu. Podczas tradycyjnej hipnozy autorytarnej psychoterapeuta
może zmierzyć podatność na hipnozę za pomocą testów i do-
stosowanych do nich skal. Z badań Ernesta Rossiego wynika, że
każdy wchodzi w stan transu co półtorej godziny. Oznacza to
częściowe wyłączenie świadomości i zanurzenie się w nieświadomości.
Obserwujemy to na co dzień, np. podczas chwilowego
„zagapienia”, wyłączenia z rozmowy, itp.

- Czy hipnoza może nieść pewne zagrożenia?

- Jest takie powiedzenie: wartość skalpela zależy od ręki chi-
rurga. Efekt uzyskiwany za pomocą narzędzia, jakim jest hip-
noza, zależy od stopnia przygotowania i umiejętności psychote-
rapeuty. Oczywiście, ich brak może wyrządzić szkodę pacjento-
wi, np. wywołać fałszywe wspomnienia, powtórne przeżycie
traumatycznego doświadczenia bez jego korekty, modyfikacji.

- Czy powinien więc charakteryzować się dobry hipnotyzer?

- Przede wszystkim powinien być dobrym psychoterapeutą,
mieć wykształcenie medyczne lub psychologiczne, a także -
ukończone szkolenia z zakresu hipnozy i zdobyte doświadcze-
nie. Najlepiej, by posiadał też potwierdzone kwalifikacje przez
Polskie Towarzystwo Psychologiczne i Psychiatryczne. Moja ra-
da jest taka, aby unikać osób, które stosują tylko hipnozę bez
innych elementów psychoterapii. To najczęściej manipulacja
i wyłudzenie pieniędzy.

Owoce. Wspomagają naturalną odporność organizmu nie tylko dzięki witaminie C

Moc cytrusów

W każdym owocu jest mnóstwo innych składników, które sprzyjają zdrowiu, m.in. błonnik – na problemy z układem trawiennym, pektyny – obniżają poziom cholesterolu i oczyszczają.

■ **Cytryna** – oprócz witaminy C zawiera B1, B2, B6, sód, cynk, żelazo, magnez i potas. Ponadto olejek w niej występujący przynosi ulgę w reu-

matyzmie. Działa on także przy zaburzeniach trawienia, silnej gorączce, wymiotach. Uwaga – cytryn nie powinny jeść osoby mające wrzody na żołądku, sok z cytryny może też wywoływać migrenę.

■ **Pomarańcze** – to w dużej mierze witaminy A, E, witaminy z grupy B oraz błonnik, cynk, potas, żelazo, magnez i wapń. Korzystnie wpływają

na układ nerwowy i rozwój płodu, obniżają ciśnienie.

■ **Mandarynki** – są bardzo dobrym źródłem kwasu foliowego, przez co szczególnie są polecane kobietom w ciąży oraz matkom karmiącym. Jedząc mandarynki poprawiamy wygląd skóry, włosów, podnosimy odporność organizmu. Świeże owoce pobudzają apetyt, poprawiają tra-

wienie, przyspieszają przemianę materii.

■ **Grejpfruty** – należy jadać nie tylko miąższ tych owoców, ale też białe błony oddzielające jego kawałki, gdyż jest w nich dużo błonnika. Grejpfruty zawierają też sporo białka i węglowodanów, a także fosforu, potasu, cynku, witaminy z grupy B oraz witaminę E. Przyspieszają przemianę materii, ułatwiają spalanie tłuszczu. Sok grejpfrutowy wypity na czczo pobudza apetyt i trawienie, a także obniża ciśnienie, poprawia pracę wątroby, pobudza funkcje komórek mózgowych, zapobiega anemii. (d)



Jedząc cytrusy poprawiamy wygląd skóry, włosów, podnosimy odporność organizmu.

Fot. APR-SAS

„Zielenina”. Cenny dodatek do potraw

Zielone witaminy



Fot. Krzysztof Stymczak

Z całą pewnością możemy powiedzieć, że zieleniny to inaczej skarbiec witamin i składników mineralnych.

Zaliczamy do nich: rzeżuchę, sałatę, koper zielony, lodygi selera, natkę pietruszki, szpinak i szczypiorek. Cenione są dzięki dużej zawartości żelaza; dzięki temu zapobiegają i leczą anemię, poprawiają cerę, nadając jej świeży i zdrowy wygląd, chronią przed zmęczeniem, oczyszczają krew wzbogacając ją w hemoglobinę.

Stanowią źródło wapnia (natka pietruszki, rzeżucha), magnezu (szpinak, lodygi selera), żelaza (szpinak, szczypiorek, natka pietruszki). Witamin: A, D, E, K, B1, B2, B6, C, PP i kwasu foliowego.

W okresie zimy najczęściej sięgamy po:

■ **Natkę pietruszki** – znamy ją z łatwo przyswajalnego żelaza. Dawniej stosowano ją w leczeniu anemii i innych schorzeń, m.in. kurzej ślepoty. Polecana jest również w chorobach układu krążenia.

■ **Szczypiorek** – jest najlepiej znaną zieleniną a to dzięki temu, że jest dostępny przez cały rok. Delikatne listki obfitują w białko.

■ **Szpinak** – zawiera witaminy: C, A, E, K, witaminy z grupy B, makro- i mikroelementy, jod, żelazo, mangan. Niestety, ma jedną wadę – zawiera kwas szczawiowy, który szkodzi wielu osobom.

■ **Koper** – źródło żelaza i witamin. Dodajemy go do różnych potraw, jaj na twardo, gotowanych lub duszonych ryb, chudych gatunków mięsa, ziemniaków czy duszonej kalarepki.

(ar)

Cytryna dobra na stany zapalne...

- amerykańscy uczeni odkryli, że jeden ze składników olejku cytrynowego podnosi w wątrobie i jelicie grubym aktywność określonych enzymów, co zapobiega powstawaniu stanów zapalnych - zawartość beta-karotenu i witaminy C w cytrusach jest tak wysoka, że zjadając jeden owoc codziennie, pokrywamy nasze zapotrzebowanie na te składniki na najbliższe 24 godziny!

...i dla poprawienia urody Cytrusy zawierają dużo kwasów AHA. Dzięki nim skóra lekko się rozjaśnia, zrogowaciały naskórek złuszcza się, a pory zamykają się i ściągają. Np. sok z pomarańczy dobrze jest stosować do przemywania twarzy zamiast toniku. Duża zawartość witaminy C chroni cerę przed pękaniem naczynek krwionośnych, a te, które już są - likwiduje.

Domowym sposobem: Mieszmą sok (z cytryny, pomarańczy lub grejpfruta) z niewielką ilością naturalnej oliwy i pianą ubitą z jednego białka. Nakładamy na twarz, spłukujemy po 10 minutach.

Strażnik wagi

Jeśli chcemy zachować stosowną wagę, możemy wypróbować sposób mnichów tybetańskich. Zalecają oni jedzenie cytryn z miodem. Kuracja zaczyna się od zjedzenia jednej cytryny z miodem. Następnie go dnia jemy dwie cytryny i kurację kontynuujemy do momentu, kiedy zjemy pięć cytryn z miodem. Od tego dnia znów powracamy do jednej cytryny.

R E K L A M A

Atrakcyjne ceny leków
w Aptekach oznaczonych logo Promocji!

Z APTEKI... DO RZYMU

Na Pacjentów w Aptekach
oznaczonych znakiem promocji
Z Nami Zdrowiej + Nagrody
czeka losowanie
**12 DWUOSOBOWYCH
WYCIECZEK DO RZYMU!**
...oraz atrakcyjne nagrody gwarantowane!

ZAPRASZAMY DO APTEK:
ELBLĄG: Apteka "Jagiellończyka", Plac Jagiellończyka 6; Apteka "Eskulap", ul. Robotnicza 81/83; Apteka "Dyżurna", ul. Grunwaldzka 27/1; **GDAŃSK:** Apteka "Studencka", Al. Zwycięstwa 30; Apteka "Eljax", ul. Kocurki 1A; Apteka "Manhattan", ul. Grunwaldzka 82; Apteka im. Wejhera, ul. Gospody 3A; Apteka "Fragaria", ul. Gałczyńskiego 4; Apteka "Przymorska", ul. Ślaska 66; Apteka "Grodzińska", ul. Podwale Grodzkie; Apteka "Słoneczna", ul. B. Chrobrego 27; Apteka "Przy Arctowskiego", ul. Arctowskiego 1; Apteka "Przy Trakcie Św. Wojciecha", Trakt Św. Wojciecha 149; **GDYNIA:** Apteka "Magnesium", ul. Morska 113A; Apteka "Melissa", ul. Sucharskiego 2; Apteka, ul. Czeremchowa 1; Apteka "Chylońska", ul. Chylońska 82; Apteka "Kapitańska", ul. Grudzińskiego 8; Apteka "Dla Zdrowia", ul. Warszawska 34/36; **SŁUPSK:** Apteka NFOZ, ul. Jana Pawła II 1; Apteka "Przy Placu Dąbrowskiego", Plac Dąbrowskiego 3; **SOPOT:** Apteka "Przylesie", ul. 23 Marca 79A; Apteka "Kuracyjna", Al. Niepodległości 715; **WŁADYSŁAWOWO:** Apteka "Pod Filarami", ul. J. Hallera 19; **ŻELIŹNIEWO:** Apteka "Kaszub", ul. Kwiatowa 14.

szczegóły na www.znamizdrowiej.pl

Dobre rady. Kąpiel noworodka Maluch w wannie

Zanim zaczniesz kąpiel, przygotuj potrzebne przybory. Na dnie wanny połóż tetrową pieluszkę lub specjalną gąbkę. Przygotuj mydło, myjkę, szampon, waciki do przemywania buzi, ręcznik kąpielowy, ubranka dla dziecka i pieluszkę.

Ważne!

Woda nie powinna być za ciepła ani za zimna. Najlepiej, żeby miała temperaturę 37 stopni. Możesz to sprawdzić termometrem do kąpiel lub łokciem (woda powinna być przyjemnie ciepła). Nie powinno jej być zbyt dużo. Wystarczy 7-10 cm.

Ten pierwszy raz

Kąpielowy debiut może nastąpić już tego samego dnia, w którym maluszek wróci ze szpitala. Potem możemy to robić co 2, 3 dni. Najlepszą porą na kąpiel jest wieczór, bo potem dziecko dobrze śpi w nocy.

Przynajmniej godzinę przed kąpielą dobrze jest dziecko nakarmić. Zadbaj także, by w pomieszczeniu było ciepło.

Jak kąpać?

Weź maluszkę na ręce, ostrożnie połóż go w wannie – jego głowa powinna się opierać o twoje przedramię (wsuń rękę pod plecki i paszkę dziecka). Prawą ręką podtrzymuj pupę dziecka. Woda nie powinna sięgać pępka. Dobrze, by na początku pomagała ci druga osoba. Gdy nabierzesz wprawy, możesz spróbować wykąpać maluszkę sama.

Następnie mydlimy ciało dziecka. Zwróć szczególną uwagę na zagłębienia skóry (w pachwinach, łokciach, pod kolanami). Spłukiwanie zacznij od główki, następnie szyja, tułów, rączki, pupa i nóżki.

Po kąpiel połóż dziecko na ręczniku kąpielowym i delikatnie osusz nim ciało (nie trzymaj ręcznikiem skóry).

Staraj się osuszyć dokładnie skórę pod pachami, na szyi, w pachwinach i pod kolanami (by uniknąć odparzeń). Osuszoną skórę natłuść oliwką. Pupę możemy posmarować kremem ochronnym.

Uwaga na nosek, oczy, uszy

Myjemy je oddzielnie, jeszcze przed kąpielą w wannie. Zwilżonymi w ciepłej, przegotowanej wodzie wacikami myjemy buzię malca. Oddzielnymi wacikami przemywaj każde oko od zewnątrz do wewnętrznego kąćka. Następnym wacikiem przedsionek noska. Kolejnymi dwoma – małżowiny uszne (nie myj wnętrza ucha). Na końcu umyj twarz, zaczynając od czoła poprzez policzki, brodę i kończąc na okolicy ust.

(d)

Warto wiedzieć



Fot. Alicja Szpadzik

■ Nie myj dziecku buzi mydłem. Piana może dostać się do oczu. Najlepiej przemywaj mu twarz specjalną oliwką, mleczkiem dla dzieci lub po prostu letnią wodą.

■ Pamiętaj o macie antypoślizgowej w wannie. ■ Postaraj się, by łazienka była miejscem przyjaznym dla dziecka. Siatka z wodnymi zabawkami nad wanną, miękki kolorowy ręcznik, gąbka w kształcie zwierzątka – to kojarzy się z zabawą, a nie nudną kąpielą.

■ Dwu-, trzylatkowi zaproponuj, by sam namydlili sobie brzuszki, nóżki, rączki (uwaga na oczy!). To zabawa w samodzielność.

■ Wiele maluchów broni się przed myciem głowy,

gdyż boi się wody spływającej po buzi. Niekiedy pomaga spłukiwanie włosów za pomocą gąbki, konewki lub kubeczka. Koniecznie używaj szamponu, który nie szczypie w oczy.

Mamy dla was

Rozwiązania z 4.02.2006 r.

Kosmetyki otrzymuje:

Danuta Bach z Gdanska
Polar + kubek otrzymuje
Małgorzata Kudlak z Gdyni
Renata Welz z Tczewa

Maskotki+apaszki otrzymują:

Renata Wietrzykowska z Malborka
Teresa Nowak z Sławna
Cyryla Wrzeszcz z Cewic
Zbigniew Baczkowski z Gdanska
Barbara Witaszek z Gdanska

Dziecięca pamięć. Zapisuje wszystko jak twardy dysk

Dobre i złe wspomnienia

Urządźcie swojemu dziecku pierwsze urodziny, staracie się przygotować dekoracje, tort, kolorowe potrawy, choć doskonale wiecie, że wasza pociecha nic z tych atrakcji nie zapamięta.

Gdy podrośnie, pierwsze urodziny w ogóle nie będą istniały w jej pamięci. Wiele rodziców zastanawia się, od kiedy ich maluch zacznie „rejestrować” zdarzenia z dzieciństwa i co tak naprawdę pozostanie w jego pamięci.

Pamięć dziecka jest jak płyta CD albo twardy dysk. Wszystko zapisuje i nawet po wielu latach odtwarza – mówi psycholog Danuta Jędrzyńska. Jednak bardzo wiele z tych informacji zapisuje się w tzw. pamięci utajonej, która na co dzień jest niedostępna dla „użytkownika”. Jeśli jednak zapamięta fałszywą informację, może mu to dokuczać przez całe życie, mimo iż późniejsze doświadczenia wskażą coś innego. Stąd m.in. biorą się niektóre bezpodstawne na pozór lęki i uprzedzenia. Tak naprawdę dzieci mogą zapamiętać w sposób świadomy z wczesnego dzieciństwa (1-3 latka) tylko wyjątkowo ważne przeżycia, jak np. przeprowadzka, strata kogoś bliskiego, narodziny brata czy siostry – zmieniające ich codzienny świat.

Najstarsze wspomnienia

Dzieci pamiętają dźwięki, które usłyszały będąc jeszcze w łonie matki – wynika z badań prowadzonych przed kilkoma laty przez psychologów na angielskim uniwersytecie w Leicester.

Badanie objęło grupę matek, które przez ostatnie trzy miesiące ciąży odtwarzały swoim dzieciom jeden, dowolnie przez siebie wybrany utwór. Nie było żadnych ograniczeń przy wyborze gatunków muzycznych. Po 12 miesiącach od narodzenia 11 niemowląt poddano testom odtwarzając im różne gatunki muzyki. Dzieci reagowały na muzykę, którą słyszały w okresie prenatalnym oraz na zbliżoną do niej pod względem stylu, tonacji, tempa i głośności. Zanim przeprowadzono te badania, wiadome było jedynie, że dzieci mają w pełni wykształcony słuch od 20 tygodnia ciąży. Teraz odkryto, że dzieci potrafią zapamiętywać i rozpoznawać dźwięki, które usłyszały będąc jeszcze w łonie matki. Przeprowadzone doświadczenie jest istotnym dowodem na rolę środowiska we wczesnym okresie rozwoju dziecka. Ponadto podważa teżę mówiącą, że niemowlęta mogą pamiętać tylko przez



Żadne dziecko nie pamięta w sposób świadomy swoich pierwszych urodzin, jednak wszystkie zdarzenia z dzieciństwa zapisują się w jego pamięci. W dorosłym życiu te pierwsze wspomnienia z uroczystości rodzinnych zdecydują, czy będziemy je lubili, czy nie.

Fot. Katarzyna Wośko

okres jednego lub dwóch miesięcy.

Co z tego

Choć naukowcy udowodnili, że niemowlęta zapamiętują, żadna dorosła osoba nie przypomina sobie zdarzeń, które miały miejsce w pierwszym, drugim czy nawet trzecim roku życia. Zdarza się nam pamiętać pojedyncze sytuacje lub zdarzenia z okresu 4-5 roku życia, ale rzadko jest to jakaś pamięć ciągła.

Umownie można powiedzieć, że uporządkowana pamięć dziecka zaczyna się rozwijać od okresu późnoprzedszkolnego.

U dzieci w tym wieku dominuje pamięć konkretno-obrazowa i zaczyna rozwijać się pamięć słowna. Ma ona jeszcze charakter mimowolny i w związku z tym jest mało pojemna, nietrwała i niedokładna. Dziecko zapamiętuje często wiele szczegółów, a pomija cechy istotne i sens ogólny.

Oznacza to, że na przykład po powrocie z wycieczki do parku, maluch przypomina sobie obraz na witrażu przy wejściu do ogrodu czy kolor czapeczki napotkanej dziewczynki, a nie pamięta zbyt wiele z samego parku – wyjaśnia Danuta Jędrzyńska. To zupełnie normalne w tym wieku. Rodzice i opiekunowie mogą oczywiście odpowiednio stymulować rozwój pamięci i w ten sposób sprawić, że stanie się ona bardziej uporządkowana.

Rozwinąć pamięć

W wieku 4-5 lat zaczyna kształtować się pamięć dowolna, to znaczy świadoma chęć zapamiętania i przypominania. Typowa jest pamięć mechaniczna, czyli dosłowne zapamiętywanie tekstu (szczególnie łatwo przyswaja dziecko tekst rytmiczny i rymowany). Zaczyna się już rozwijać pamięć logiczna, polegająca na rozumieniu umiejętności opowiadania tekstu własnymi słowami.

Bardzo ważna jest też uwaga dziecka, bez koncentracji nie byłoby dokładnego spostrzegania i zapamiętywania. Ale uwaga dziecka sześciolatniego ma jeszcze charakter mimowolny, jest nietrwała, posiada ograniczony zakres, jest chwiejna i łatwo ulega rozproszeniu.

Umiejętność koncentrowania się nie jest cechą wrodzoną. Należy ją ćwiczyć, trenować jak szereg innych umiejętności.

Jak ćwiczyć pamięć malucha

- rozmawiajcie ze swoim dzieckiem, opiszcie otoczenie i zdarzenia, które miały miejsce przed chwilą, poprzedniego dnia
- wyjaśniajcie zachowania ludzi i sytuacje, w których uczestniczyliście
- czytajcie dziecku książeczki i omawiajcie z nim zdarzenia,
- układajcie z dzieckiem puzzle – to też ćwiczy pamięć
- uczcie kilkulatek wierszyków, piosenek, rymowanek, wycieczek
- opowiadajcie sobie o tym, co widać na obrazku, reklamie ulicznej, wystawie sklepowej,
- porównujcie różne rzeczy ze sobą
- zachęcajcie do powtarzania usłyszanych zdań, dźwięków i scenek
- wprowadźcie do waszych zabaw gry pamięciowe (np. ukrywanie obrazków i zgadywanie – gdzie jest schowany lew?)
- powtarzajcie nazwy liter i cyfr – wcześniej czy później dziecko je zapamięta

W parze łatwiej

Dziecko lepiej zapamiętuje te treści, które są ze sobą połączone w logiczną całość. Tak więc znacznie łatwiej zapamięta nazwę nowego zwierzątka jeśli maluch równocześnie zobaczy je na obrazku. Łatwiej zapamięta, że długie przebywanie na mrozie może się skończyć chorobą, jeśli już kiedyś się tego doświadczyło...

A jednak rodzicom często żal, że ich pociecha niewiele zapamiętuje ze swojego beztrudnego dzieciństwa.

Radzę wszystkim rodzicom, aby zakładali swoim maluchom notatniczki, gdzie będą zapisywać różne ważne zdarzenia, mogą ilustrować to zdjęciami – radzi Danuta Jędrzyńska. W ten sposób dziecko nie bezpośrednio, ale zachowa pamięć o różnych sytuacjach i „klimatach” z pierwszych lat swojego życia.

Katarzyna Wośko
k.wosko@prasabalt.gda.pl

Gdańskie Zakłady Ortopedyczne SPZOZ

Największy w regionie producent i dystrybutor zaopatrzenia ortopedycznego

- pełne zaopatrzenie ortopedyczne i rehabilitacyjne,
- obsługa pacjentów ubezpieczonych i nieubezpieczonych
- bezpośredni nadzór i bezpłatne porady lekarzy specjalistów,
- możliwa refundacja PFRON,

Najwyższa jakość i ponad 40-letnie doświadczenie.

Zapraszamy:

Gdańsk, ul. Angielska Grobla 24, pn.-pt. 7.30-16.30, tel. 302-09-31, 305-16-96

FILIA: Gdańsk, ul. Dyrekcyjna 5/II p., tel. 301-00-43

Jesteśmy również w Starogardzie Gdańskim, inf. tel. 302-09-31

e-mail: gzo-spzoz@wp.pl www.ortopedia.wizytowka.pl

668127A



**NATURALNA ODBUDOWA WITALNOŚCI,
ODMŁADZANIE ORGANIZMU,
LIKWIDACJA SKUTKÓW CHOROBY
UKŁADU KRAŻENIA**

- bóle nóg, chromanie przestankowe,
zimne nogi, obrzęki, żylaki.

Jan Robert Treppner - mistrz bioenergoterapii
Gdynia ul. 3-go Maja 21/7, tel. 058/661 55 95, 0506-187-882

CENTRUM URODY



GDAŃSK PRZYMORZE obok Mc Donald's
ul. CHŁOPSKA 15/18, paw. B
e-mail: swiat_alicji@op.pl

Zapraszamy
Poniedziałek - piątek 8-20⁰⁰
Sobota 9-16⁰⁰
Niedziela 10-15⁰⁰

Rezerwacja telefoniczna
(058) 557 49 16

www.swiatalicji.com.pl

„Clinica Medica”

Prywatna Wielospecjalistyczna
Klinika Zabiegowa z Przychodnią
81-229 Gdynia, ul. Mireckiego 11, tel. 058 661 50 55

Działalność od 1996 r. jako pierwszy w Gdyni, Trójmieście i województwie pomorskim prywatny szpital zabiegowy.
5 miejsce w rankingu tygodnika „Wprost” w 2005 r. na najlepsze szpitale prywatne w Polsce.
Pierwszy szpital w województwie pomorskim, który uzyskał certyfikat jakości ISO 9001:2000

W ramach działalności Kliniki w szerokim zakresie oferujemy:
zabiegi operacyjne, leczenie zachowawcze oraz diagnostykę wraz z badaniami laboratoryjnymi.

Nowoczesne i unikatowe techniki operacyjne
w zakresie traumatologii narządu ruchu.

Pomagamy złagodzić wpływ czasu, nie cofamy go, ale dzięki zabiegom
z zakresu chirurgii plastycznej zacieramy jego piętno.

Na podstawie badań genetycznych ustalamy pokrewieństwo i ojcostwo, a także przewidujemy przyszłe schorzenia nie tylko nasze,
ale również naszych dzieci i wnuków.
Wykrywamy we wczesnym etapie choroby: Alzheimera, Parkinsona, mukowiscydozy i in.

Zapraszamy do poradni stomatologicznej czynnej od pon. do pt. w godz. 8.00-20.00, w soboty 12.00-18.00,
w której wykonujemy kompleksowe zabiegi w znieczuleniu ogólnym. kredytu na odpłatne zabiegi operacyjne.
Ponadto oferujemy usługi w zakresie: parodontologii, chirurgii stomatologicznej i szczękowej, protetyki i implantologii.

Jeżeli chcesz leczyć się w jednym z najlepszych szpitali w Polsce, rejestracja telefoniczna: 058 661-50-55

ALERGIE. EGZEMY. ODPORNOŚĆ. STRES.

NASZE ZDROWIE URATUJE DETOKSYKACJA!

W ostatnim czasie w rozważaniach na temat chorób coraz częściej mówi się o usuwaniu różnego rodzaju „zanieczyszczeń” z naszego organizmu. Według dr. J. Jonasa z Pragi, wszystkie schorzenia powodowane są różnego rodzaju toksynami, które gromadzą się w naszym ciele.

„Wszystkie problemy zdrowotne mają swą przyczynę w zanieczyszczeniu organizmu. Jeżeli udałooby się utrzymać go w czystości, zylibyśmy 120 lat. Inaczej mówiąc: jeśli człowiek potrafiłby utrzymać swój organizm w czystości, nie musiałby nigdy walczyć z żadną chorobą” – twierdzi dr. Jonasz. „Myśl ta nie jest nowa, już Hipokrates pomagał pozbywać się dolegliwości zdrowotnych za pomocą diety, a w starożytnym Rzymie zalecano „jesteś chory – nie jedź”.

JAK OCZYŚCIĆ ORGANIZM Z TOKSYN?

Najpierw zmierzmy obciążenie człowieka konkretnymi toksynami (metale ciężkie, pestycydy itp.). Pomiary wykonujemy specjalną bezbolesną metodą komputerową: obciążenia są rozdzielone do ponad 200 grup – np. metale ciężkie, pestycydy, wirusy itp.

Aby pozbyć się wszystkich toksyn z organizmu, konieczne jest absolwowanie terapii oczyszczającej, podzielonej na 3-5 etapów. Terapię polega na przyjmowaniu preparatów ziołowych, firmy Joalis, wytworzonych na podstawie 20-letnich doświadczeń dr. Jonasa. Metoda oczyszczania organizmu dr. Jonasa jest od wielu lat szeroko znana i stosowana w Czechach, na Słowacji, w Niemczech, na Węgrzech, w Kanadzie, a ciągle wkracza w krag zainteresowania lekarzy w wielu innych krajach.

DANMED, który jest wyłącznym przedstawicielem firmy Joalis na terenie Polski, zaprasza do swojego gabinetu:

„DANMED”

Gdańsk-Wrzeszcz,
ul. Palewskiego 3A
tel. (058) 344 96 71

Poszukujemy chętnych do podjęcia współpracy przy propagowaniu metody dr. Jonasa w Polsce.

Tekst na prawach ogłoszenia 633263A

Nowości dla zdrowia

■ Nie daj się osteoporozie

Osteoporoza jest chorobą, która zmienia strukturę wewnętrzną kości. W wyniku trwałych ubytków wapnia kości tracą swoją elastyczność, stają się bardziej porowate, gąbczaste, przez co łatwo pękają i się łamią. Wielu ludzi cierpi na nią, nie będąc tego świadomym nawet przez kilka lat, gdyż na ogół przebiega bezobjawowo. Najczęściej zostaje zdiagnozowana dopiero w momencie, kiedy dojdzie do złamania. Przed osteoporozą możemy uchronić się wykonując profilaktyczne badania i dbając o prawidłową dietę oraz aktywność fizyczną. Oprócz tego codziennie należy dostarczać organizmowi odpowiedniej dawki wapnia. W zależności od płci, wieku i stanu fizjologicznego dawka wynosi od 800 do 1200 mg na dobę. Mineral ten uzupełnimy, pijąc dziennie 3-4 szklanki mleka lub dwa kubeczki jogurtu. Warto stosować preparaty zawierające wapń, np. Caldetrin Polfy Pabianice SA. Poza wapniem zawiera on także witaminę D3, która pobudza wchłanianie zawartego w nim wapnia, a także zmniejsza wydalanie tego pierwiastka z organizmu z moczem. Caldetrin zalecany jest w profilaktyce osteoporozy, profilaktyce niedoborów wapnia i witaminy D3 w okresie jesienno-zimowym u dorosłych i młodzieży, w stanach niedoboru tych elementów w organizmie, w okresie intensywnego wzrostu u dzieci i młodzieży, a także ciąży i laktacji, kiedy zapotrzebowanie organizmu na wapń i witaminę D3 jest zwiększone.



■ Nie tylko witaminy

Bion 3 - tak nazywa się nowy preparat wspomagający odbudowę sił życiowych organizmu po przebytej infekcji. Bion 3 to unikatowe połączenie witamin i minerałów oraz probiotyków, do tej pory nieobecnych w preparatach multivitaminowych. Dodatkowo, niektóre jego składniki (jak selen, cynk, witaminy A, C, E) wymiatają wolne rodniki. Z kolei probiotyki - żywe kultury bakterii - powodują, że witaminy lepiej się wchłaniają, a flora jelitowa zaburzona w procesie infekcyjnym, stopniowo się odbudowuje. Bion 3 pomaga więc utrzymać prawidłowy poziom witamin i składników mineralnych, wzmacnia osłabiony organizm, a także pomaga w szybkim powrocie do zdrowia. Bion 3 jest suplementem diety, dostępnym w aptekach bez recepty. Tabletki Bion 3 zawiera 12 witamin, tyleż minerałów, a także 3 żywe kultury bakterii probiotycznych (Lactobacillus i Bifidobacterium). Przeznaczony jest dla dorosłych i dzieci powyżej 12 roku życia. W celu uzupełnienia diety należy przyjmować jedną tabletkę na dobę. Opakowanie wystarcza na miesięczną kurację i kosztuje ok. 24 zł.



(jog)

R E K L A M A

ZDROWIE I URODA

GINEKOLOG bardzo tanio,
profesjonalnie,
0505-834-151

POMOC
WYJAZDOWA

ALKOHLOODTRUCIA
Esperal
0-501-734-963

STOMATOLOGICZNE

SPÓŁDZIELNIA
Stomatologiczna, Szeroka
29, 8.00-19.00,
058/301-57-05

GABINETY
LEKARSKIE

GINEKOLOG najtaniej,
pełna dyskrecja,
0-604-237-647

ABC
alkohloodtrucia
Esperal
(0-58) 551-97-64,
0-602-334-716
Stefanowicz

CHIRURG
Esperal
profesjonalnie,
058/302-52-29
0-696-767-758

SMILE!
Centrum
Stomatologiczne
Sylvii Kowalczyk-Wójcik

URODA

AKADEMOS Fitness Klub,
Gdańsk, ul. Wiejska 1. Vacu Well
to spacer w podciśnieniu dzięki
któremu możesz uzyskać płaski
brzuch, wymodelować sylwetkę,
pozbyć się uciążliwego cellulitu,
poprawić kondycję fizyczną i
przemianę materii. 554-74-66

BADANIE SERCA nowej
generacji CREM-ECG!
Wysokospecjalistyczne!
Nieinwazyjne! Sopot
058/55-55-130

GINEKOLOG profesjonalnie-
farmakologicznie
880-516-531

ABSOLUTNA
skuteczność!
Alkoholoodtrucia
0-606-500-500

ESPERAL
0-602-334-716

IMPLANTY
CHIRURG
SZCZĘKOWY
STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

MASAZYSTKA lecznicze
(058)557-38-54, 0603-211-506

CHIRURG specjalista-
nieoperacyjne
leczenie **żyłaków**
odbytu, choroby
odbytnicy,
(0-58) 623-32-39,
0-602-441-513

GINEKOLOG pogotowie
antykoncepcyjne,
0-880-176-080

ACHILLES Alkoholoodtrucia
Esperal. EKG. Wizyty,
(0-58) 348-02-32,
0-601-670-398

INTERNISTA Andruszkiewicz
Wizyty, Rehabilitacja,
Magnetostymulacja,
(0-58) 344-07-37,
0-504-903-482

telefoniczna
rezerwacja
terminów
058 686 69 20,
058 686 86 44,
0 604 485 408

MASAŻ leczniczy relaksacyjny,
0-693-624-766

CHIRURG operacje, zabiegi.
Esperal., 0-602-354-695

GINEKOLOG położnik,
USG, cytologia, nadżerki.
Wrzeszcz Chrzastowskiego 38a
0601/32-31-02, 344-68-80

NEUROLOG Niżnikiewicz,
Szczecińska 32, gabinet,
wizyty, (0-58) 556-12-49

NEUROLOG Minkiewicz,
0507-155-704

Kościężyna
ul. A. Fredry 1

MASAŻE lecznicze,
(0-58) 344-56-66, 0-506-321-674

GABINET psychologiczny,
0-609-673-951

GINEKOLOG zabiegi,
0-691-360-722

ALKOHOLIZM, narkomania,
likwidacja
gwarantowana.
0609-350-500

NEUROLOG 0507-155-704

**Centrum Stomatologiczno-
implantologiczne**
ORTODONCJA
PROTETYKA
IMPLANTY
tel. 058/661-60-50
www.medibond.com.pl
NOWOŚĆ:
fizjoterapia
i laseroterapia

MASAŻYSTKA zdrowotne,
0-694-300-137

GINEKOLOG 058/341-19-85
0600-625-317

GINEKOLOG-brak miesiączki?
pomocemy, 0-501-359-682

PSYCHIATRA VII Dwór,
Abraham 25, 0502-032-442

PEDIATRA, wizyty, 347-80-20.
0501-080-383

ANGELA, 0507-437-173
masaż leczniczy

INNE

LAMPA Bioprom Zepter, ze
stojakiem, nowa, cena do
uzgodnienia, sprzedam,
(0-58) 622-94-39

Kupon na bezpłatne ogłoszenie dla osób fizycznych

Złaczam emisję jednego bezpłatnego ogłoszenia w dodatku (zaznacz znak X przy wybranym dodatku):

☐ praca ☐ dom ☐ auto ☐ na zdrowie ☐ gratka
(tylko Trójmiasto)

Numer rubryki: Wpisz treść ogłoszenia: (do 8 słów, wypełnij drukowanymi literami):

(wybierz z listy zamieszczonej powyżej)

Przyjdź z kuponem do Biura Ogłoszeń. Zapłać 5 zł, a Twoje ogłoszenie ukaże się w kolorowej ramce*

cena: tel.:

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko: Telefon:

Adres: Podpis:

* nie dotyczy dodatku Praca

Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

GDAŃSK Jaśkowa Dolina
86, Przychodnia
Stomatologiczna
Edent umowa
NFZ, 058/520-31-59

GDAŃSK Okopowa 7,
Centrum
Stomatologiczne
Curodental
308-15-98 8.00-20.00,
sobota 8.00-15.00

SOPOT Centrum
Stomatologiczne
BioDentica
760-12-37

MASAŻE lecznicze,
0698-593-201

MASAŻE, depilacja dla
panów, (0-58) 622-73-58

MATERAC przeciwdroźny,
mało używany, z pompką
elektryczną, 250,-,
(0-58) 698-89-74

STOLIK kosmetyczki z
pochłaniaczem pyłków, biały, z
tworzywa, rozbielany, 150 zł,
sprzedam, (0-58) 344-87-32

ZIELARZ, (0-58) 621-49-32

EPIDEMIA XXI WIEKU



Choroba zwyrodnieniowa

Na chorobę zwyrodnieniową stawów i kręgosłupa cierpi niemal połowa dorosłej populacji, nieco częściej kobiety niż mężczyźni. Częstotliwość jej występowania daje podstawy do nazywania jej chorobą cywilizacyjną.

Jej objawami są obrzęki, ból, niekształcenia i ograniczenie ruchomości. Dolegliwości te znacząco obniżają jakość życia. Początkowo mogą utrudniać wykonywanie pracy zawodowej, a z czasem nawet ograniczać codzienne czynności.

Choroba postępuje wraz z wiekiem. Może atakować jeden lub wiele stawów. Obejmuje przede wszystkim stawy kręgosłupa, bioder, łokci, kolan, stóp i dłoni. Do jej rozwoju przyczyniają się różnorodne przeciążenia stawów spowodowane m.in.:

- wrodzonymi i nabytymi wadami postawy;
- urazami;
- intensywnym treningiem;
- zaburzeniami neurologicznymi;
- chorobami endokrynologicznymi;
- nadwagą i otyłością.

U podstaw rozwoju choroby zwyrodnieniowej leżą zmiany w budowie chrząstki stawowej. (TAMI)



Ważny element stawów

Chrząstka stawowa pokrywa nasady kości, które stykają się ze sobą w torebce stawowej. Jej gładka i śliska powierzchnia zwiększa ruchomość kości.

Rolę chrząstki stawowej można porównać do amortyzatora, który chroni kości przed urazami i przeciążeniami.

Z wiekiem chrząstka stawowa traci elastyczność, a na jej powierzchni mogą powstawać ubytki, co sprawia, że odsłonięta zostaje powierzchnia kostna.

Na niej powstają tak zwane wyrostki kostne, które drażniąc sąsiednie tkanki, wywołują ból. Jednocześnie swe właściwości traci też maść stawowa, która smaruje i odżywia chrząstki

stykających się w stawie kości.

W ten sposób dochodzi do rozwoju choroby zwyrodnieniowej stawów. (TAMI)



Leki przeciwbólowe mogą być groźne

Jednym z objawów choroby zwyrodnieniowej stawów jest ból. Aby go złagodzić, większość osób sięga po powszechnie dostępne środki przeciwbólowe. Leki te przynoszą jednak tylko pozorną poprawę: znoszą objawy na krótko i nie hamują rozwoju choroby.

Co więcej, ostatnie badania ujawniły, że długotrwałe zażywanie środków przeciwbólowych niesie za sobą groźne działania niepożądane.

– Szczególnie niebezpieczne w samoleczeniu jest to, że pacjenci zażywają leki przeciwbólowe w sposób niekontrolowany – mówi dr n. med. Wojciech Matuszewicz, konsultant wojewódzki w dziedzinie farmakologii klinicznej. – Trzeba mieć świadomość, że na rynku jest zarejestrowanych bardzo dużo leków przeciwbólowych pod różnymi nazwami. Błędem jest zarówno jednoczesne zażywanie kilku preparatów zawierają-

cych tę samą substancję aktywną, jak i łączenie ich ze sobą.

Trzeba również pamiętać, że niesteroidowe leki przeciwzapalne są skuteczne tylko w łagodnych i umiarkowanych bólach, a nie przynoszą efektu w silnych dolegliwościach. – Istnieje górny pułap ich działania przeciwbólowego – tłumaczy dr Matuszewicz. – Oznacza to, że zwiększenie dawki leku nie zwiększa działania przeciwbólowego, ale nasila jedynie efekt przeciwzapalny i podnosi ryzyko wystąpienia działań niepożądanych.

Osoby, które zdecydują się na stosowanie leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych, dostępnych w aptekach bez recepty, powinny wcześniej skonsultować się z lekarzem.

Dotyczy to zwłaszcza pacjentów z grupy ryzyka choroby wieńcowej. Należy pamiętać o tym, że im większa dawka i dłuższy okres stosowania leku, tym większe prawdopodobieństwo wystąpienia powikłań.

(tami)

Lepiej zapobiegać...

W przypadku choroby zwyrodnieniowej stawów najważniejsza jest profilaktyka. Zapobieganie czy chociażby opóźnianie rozwoju choroby polega przede wszystkim na:

- zabiegach korygujących istniejące wady postawy;
- unikaniu dużych przeciążeń kręgosłupa i innych stawów;
- utrzymywaniu prawidłowej masy ciała.

Stawy w ruch

Specjaliści coraz częściej podkreślają również doniosłą rolę aktywności fizycznej zarówno w profilaktyce, jak i leczeniu choroby zwyrodnieniowej. Niestety, wielu pacjentów unika ruchu, ponieważ zwykle powoduje on dotkliwy ból.

To błąd, ponieważ brak aktywności ruchowej prowadzi do dalszego usztywnienia stawów, ograniczenia wydzielania mazi stawowej, wiotczenia więzadeł oraz postępujących zaników mięśniowych. W ten sposób w zaawansowanych stadiach zaniedbanej choroby ból występuje nawet w stanie spoczynku.

Najważniejsze w chorobie zwyrodnieniowej jest dostosowanie wysiłku do

wydolności organizmu. Zalecane są spacer, pływanie, jazda na rowerze. Należy przy tym unikać podnoszenia ciężarów.

Pacjenci, którzy odczuwają silny ból, powinni zdecydować się na ćwiczenia pod nadzorem doświadczonego fizjoterapeuty w specjalistycznej przychodni.

Dla niektórych chorych rozwiązaniem jest też zastosowanie przed ćwiczeniami środków farmakologicznych zmniejszających ból i napięcie mięśniowe.

(TAMI)

Glukozamina wspomaga

Leczenie choroby zwyrodnieniowej stawów jest procesem przewlekłym, złożonym i trudnym.

Badania kliniczne dowodzą, że możliwe jest wspomaganie terapii przez uzupełnianie składnika budującego chrząstkę, jakim jest gluko-

zamina. W naturalnych warunkach substancja ta jest syntetyzowana przez organizm z glukozy. Podawana w postaci suplementów diety nie tylko łagodzi ból, ale również pobudza odbudowę chrząstki stawowej, dzięki czemu zmniejsza postęp zmian zwyrodnieniowych i zwiększa ruchomość stawów. Stosowanie preparatów z glukozaminą zalecane jest również profilaktycznie.

Są one dobrze przyswajane i tolerowane przez organizm, cechują się dużym profilem bezpieczeństwa stosowania. Co więcej, mogą chronić przed niekorzystnym wpływem na chrząstkę niektórych leków przeciwzapalnych. Zalecana dzienna dawka o udowodnionym działaniu terapeutycznym to 1500 mg siarczanu glukozaminy. Powinna być ona stosowana systematycznie.

Preparaty glukozaminy dostępne są w aptece bez recepty. Przed ich zastosowaniem warto skonsultować się z lekarzem. (TAMI)



Stronę przygotowano we współpracy z firmą ASA sp. z o.o., producentem Artresanu

Nowy trend w przemyśle stoczniowym

Budujemy luksusowe megajachty

Właściciele niewielkich stocznii mają się z czego cieszyć. Od kilku lat rośnie bowiem zainteresowanie jachtami i łodziami. I to coraz częściej luksusowymi.

W Polsce działa 850 stocznii jachtowych i niedużych warsztatów szlufkowych oraz firm z nimi kooperujących. W pomorskich stoc-

niach budowane są zarówno komfortowe jachty motorowe o długości od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów, jak i luksusowe jachty żaglowe o różnej wielkości oraz

szybkie łodzie motorowe i żaglowe, łodzie wędkarskie, rowery wodne i kajaki. Większość produkowanych w nich jachtów i łodzi trafia na rynki zagraniczne.

- Nasze megajachty powstają przy współpracy z partnerami zachodnioeuropejskimi i ze Stanów Zjednoczonych - mówi Michał Chacewicz, dyrektor S.M. Europe Ltd. - Każdy z nich jest pojedynczym egzemplarzem, wykonywanym zgodnie z życzeniami klienta. Budowa jachtu trwa od półtora roku do dwóch lat. Rocznie powstają u nas dwie takie jednostki. Mamy na nie zamówienia do 2008 roku. Działalność najbardziej utrudniają nam wahania kursu złotówki w stosunku do dolara. Tym bardziej że z uwagi na pracochłonność, proces budowy megajachtów jest dość długi. Od podpisania kontraktu z klientem do przekazania mu jednostki mija czas, w któ-

rym cena ustalona w dolarach się zmienia.

Stocznia S. M. Europe Ltd. - Chacewicz Yachten w Gdańsku dzierżawi teren i halę produkcyjną w Stoczni Gdańskiej. Zatrudnia 30 pracowników. Specjalizuje się w budowaniu na indywidualne zamówienia zachodnich klientów. Megajachty są montowane przy wykorzystaniu technologii montażu superlekkich kadłubów z bardzo wytrzymałego stopu aluminium. Mały ciężar ich konstrukcji uzyskuje się również dzięki wykonaniu wnętrza z kompozytów z tworzyw sztucznych, oklejonych naturalnym drewnem. Kompozyty te nie różnią się wyglądem od litego drewna, a są od niego wielokrotnie lżejsze. Stocznia oferuje też 16-metrowe jachty żaglowe i jachty motorowe, wykonywanie masztów, szczyt żagli i usługi szlufkowe.

Jacek Sieński



Michał Chacewicz, dyrektor S.M. Europe Ltd.

Fot. Grzegorz Mehring

Stocznie i wytwórnie jachtowe na Pomorzu

Amber Yachts w Gdańsku
Conrad SA Gdańsk
Damen Shipyards Gdynia
Gemini Gdańsk
Markos Globino koło Słupska
Navigo Lipusz

P & P Yacht Builders SA Gdańsk
S. M. Europe Ltd. - Chacewicz Yachten Gdańsk
Stocznia Ustka w Ustce
Stocznia Żuławy w Piaskowie koło Ostaszewa
Sportis w Bojanie

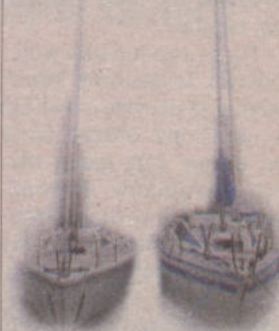
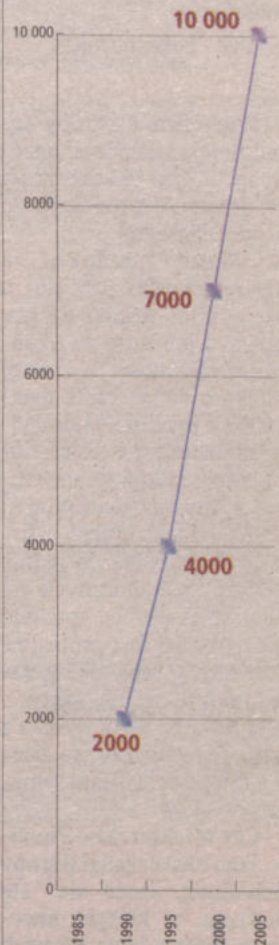
Od Galionu do Galeonu

Największą w kraju i jedną z największych w Europie jest stocznia Galeon w Straszynie koło Gdańska. Jej właściciel Wieczystaw Kobytka, kapitan żegluga wielkiej i absolwent ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego, współpracował już z kontrahentami ze Szwecji oraz z renomowaną francuską firmą Jeanneau. Francuzom Galeon dostarczał długie serie jachtów żaglowych, zaprojektowanych przez dr. inż. Jacka Centkowskiego z Gdańska. Obecnie Galeon buduje kompletne łodzie motorowe i luksusowe jachty motorowe o długości do 17 m, przede wszystkim dla odbiorców zagranicznych. Dysponuje sześcioma nowoczesnymi halami produkcyjno-montażowymi i zatrudnia prawie 600 pracowników.

Korzenie Galeonu sięgają gdyńskiej firmy szlufkowej Galion, założonej w 1982 roku. Budowano tu żaglowe łodzie wyczynowe klasy Laser i pojedyncze małe jachty kabinowe Pegaz. Na zlecenia - nadstawki na samochody tarpan i polonez, bagażniki samochodowe na narty dla szwedzkiej firmy Fule i elementy owiewek kabin ciężarówek dla koncernu Volvo.

Produkcja jachtów w Polsce

(liczba zbudowanych w Polsce jachtów i łodzi)



Źródło: Stowarzyszenie Przemysłu Jachtowego Polskie Jachty, oprac. własne (jas)
Info.: G. Młynarski

Menedżer potrafi, czyli gdański port w rozbudowie i modernizacji

Przeładunki w terminalu rosną w rekordowym tempie

P przed trzema laty przeładunki w porcie gdańskim przekroczyły 21 mln ton rocznie i systematycznie rosną, choć nie w takim tempie, jak w poprzednich latach. W ubiegłym roku osiągnęły ponad 23,3 mln ton. Jednakże wciąż zmienia się struktura towarów, które załadunku się i rozładunku ze statków. Przybywa towarów drobnicowych. Port gdański staje się uniwersalny.

- Na początku minionego roku mieliśmy kłopoty z przeładunkami towarów drobnicowych, bo stawki za usługi portowe zwiększyła spółka Port Gdański Eksploatacja, największy ope-

rator w naszym porcie - mówi Andrzej Kasprzak, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA. - Spowodował to słabnący kurs dolara w stosunku do złotych. Po podwyżkach taryfowych liczba klientów spółki zmniejszyła się. Przeżywała ona duże trudności. Ale te problemy mamy już za sobą. Do portu powrócili klienci spółki PG Eksploatacja, która odzyskała płynność finansową i skończył ubiegły rok wynikiem dodatnim. Przeładunki drobnicy znowu wzrosły, natomiast towarów masowych - utrzymały się na poprzednim, wysokim po-



W porcie gdańskim rosną przeładunki węgla, ale na statki trafia też coraz więcej towarów drobnicowych.

Fot. Grzegorz Mehring

mie, a w przypadku węgla - nawet były większe.

W rekordowym tempie rosną przeładunki kontenerów w niedużym Gdańskim Terminalu Kontenerowym. W roku 2003 wynosiły one niecałe 20 tys. TEU, czyli kontenerów 20-stopowych, w ubiegłym roku zaś - prawie 70 tys. TEU.

- Zapewne możliwości spektakularnego wzrostu obrotów w naszym porcie na razie się wyczerpały, ale port jest już modernizowany i rozbudowywany, co znacznie zwiększy jego zdolność przeładunkową - zaznacza prezes Kasprzak. - W Porcie Północnym budowany jest wielki

terminal kontenerowy, w którym rocznie będzie przeładowywać się do 1 miliona TEU. Przystąpiliśmy już do realizacji trzech projektów, ujętych w Sektorowym Programie Operacyjnym - Transport, dofinansowanych w 75 procentach z funduszy Unii Europejskiej. Projekty te przewidują zmodernizowanie układów drogowych i obiektów hydrotechnicznych w rejonach nabrzeża Przemysłowego, Terminalu Promowego Westerplatte i Wolnego Obszaru Celnego. Jeden projekt, poszerzenie wejścia portowego do portu, realizuje Urząd Morski w Gdyni.

(JAS)

O branżach przyszłości, strefach ekonomicznych i zagranicznym kapitale

Najbliższe lata mogą być tylko lepsze

Z Mirosławem

Kamińskim, prezesem Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Słupsku, zarządzającej Słupską Specjalną Strefą Ekonomiczną, rozmawia Łukasz Wójcik

- Wiele firm z Europy Zachodniej po analizie finansowej stwierdza, że korzystniej jest przenieść produkcję do Polski. Dlaczego?

- Koszty produkcji, a zwłaszcza koszty pracy, są u nas zdecydowanie niższe. Dlatego wiele firm ze Skandynawii, Niemczech i Francji zamyka u siebie część działalności i przenosi ją do Polski. Temu, oczywiście, nie towarzyszy aplauz pracowników z Europy Zachodniej. Przykład Elektroluksa - firma przeniosła się do jednej ze stref ekonomicznych na południu Polski, co spotkało się z ogromną falą protestów ze strony pracowników zatrudnionych w tej fabryce. Postępowanie takie wynika z faktu, iż firmy zawsze dążą do jednego celu - maksymalizacji zysków.

- Czy w takim razie Pomorze, jako bliski sąsiad Europy Zachodniej, może stać się miejscem, w którym inwestorzy chętnie będą lokowali swój kapitał?

- Na pewno nie całe województwo. Inwestorzy, którzy podejmują decyzję o wejściu na określony obszar biorą pod uwagę całą gamę różnych czynników. Najważniejsza jest kwestia dostępności komunikacyjnej. My jesteśmy województwem, które póki co nie ma autostrady i dróg ekspresowych. Szalenie ważny jest dostęp do lotnisk. Przedstawiciele firm zagranicznych są mobilni. Muszą mieć możliwość szybkiego przemieszczania się. Jedno z pierwszych pytań inwestorów, z którymi rozpoczynamy rozmowy brzmi: „A ile kilometrów jest do najbliższego lotniska?” albo „Ile czasu trwa dojazd do lotniska?”. W tej kwestii niewątpliwie Trójmiasto ma przewagę nad pozostałą częścią województwa. Kolejna sprawa to porty morskie, które są przedmiotem zainteresowania wielu inwestorów. Firmy często stawiają warunek - chcą, aby port był zlokalizowany nie dalej niż 20-30 km od portu morskiego. I w tym momencie region słupski nie jest w stanie się przebić, bo pewnych przeszkód nie przeskoczymy. Najbliższy port w Uście nie jest w stanie obsłużyć dużych ładunków masowych. Kolejny ważny aspekt to pewna tendencja, jeśli cho-



Mamy wiele dobrych firm, które zaznaczają swoją obecność nie tylko na rynku krajowym.

Fot. APR/SAS

dzi o firmy strefowe. Przedsiębiorstwa, które decydują się na działalność na południu Polski to firmy kapitałochłonne. Mam tu na myśli przemysł samochodowy albo elektroniczny. Analizując proste zestawienie poniesionych nakładów inwestycyjnych i miejsc pracy zauważamy, że na południu kraju nakłady finansowe na utworzenie jednego miejsca pracy są kilka razy wyższe niż w naszej strefie. Kolejnym problemem, który dotyczy bezpośrednio Słupska, to brak kadry technicznej. Obok tego ważne są również elementy otoczenia biznesowego. Mogłoby się wydawać, że inwestorzy są bardzo wybredni, kiedy pytają o szkoły obcojęzyczne, teatry, pola golfowe, aquaparki i inne centra rekreacyjne.

- Czy jakkolwiek region naszego województwa ma szansę konkurować z Trójmiastem, jeśli chodzi o przyciąganie inwestorów?

- Każdy region ma swoją specyfikę. Widać to na przykładzie Słupska. Mamy wiele dobrych firm, które zaznaczają swoją obecność nie tylko na rynku krajowym. Mam tu na myśli firmy stolarki okiennej, przedsiębiorstwa przetwórstwa tworzyw sztucznych, wyrobów metalowych i materiałów budowlanych. Jest również grupa inwestorów, która woli lokalizować swoje inwestycje z

dale od wielkich aglomeracji. Choć tu nie ma reguły. Na pewno bliżej Gdańska lokują się te firmy, które chcą korzystać z transportu morskiego.

- Czy w najbliższym czasie porty morskie będą odgrywały znaczącą rolę w kwestii przyciągania inwestorów?

- Z pewnością. Tu pojawia się kolejny aspekt. Wiele firm chciałoby się ulokować w samym porcie i posiadać tam grunty na własność. A porty są specjalnym obszarem, gdzie nie ma takiej możliwości.

- Które branże mają w naszym regionie najbardziej sprzyjające warunki do rozwoju?

- Na przykładzie Słupska, na pewno przetwórstwo rybne - ze względu na tradycję. Również stolarka budowlana i okienna. Te branże dają w słupskiej strefie największe zatrudnienie.

- A czy w przyszłości, w strefie, pojawią się jakieś nowe branże, dotychczas nie reprezentowane?

- Taką branżą może być branża metalowa, która ma szansę rozwoju ze względu na coraz większe doświadczenie lokalnych małych firm. Ponadto coraz więcej inwestorów, z którymi rozmawiamy, prezentuje tę branżę. Wszystko zmierza ku temu, aby jeszcze w tym roku w strefie powstała pierwsza cynkownia ogniowa.

- Co wyróżnia słupską strefę na tle innych?

- Mamy firmę chińską, która zajmuje się produkcją rowerów i motorowerów. Inwestor myśli o tym, żeby stworzyć chiński park przemysłowy. Zapewnia, że prowadzi rozmowy z grupami chińskich firm, które są zainteresowane inwestowaniem w naszej strefie.

- Czy strefy ekonomiczne będą się dalej rozwijać?

- Myślę, że tak. Już widać symptomy, że w ciągu najbliższych 2-3 lat będzie następowało wzmożone zainteresowanie strefami. Firmy, które mają ustalony portfel zamówień na 5-8 lat są poważnie zainteresowane działalnością w strefie.

- A co się stanie, gdy strefy przestaną funkcjonować?

- Strefa słupska będzie funkcjonować do 15 listopada 2017 roku. To dość dużo czasu, aby spółka zarządzająca strefą podjęła się realizacji przedsięwzięć, które będą przyciągać nowych inwestorów. Alternatywą jest stworzenie parku przemysłowego w regionie słupskim.

- Słupsk zawsze znany był jako zagłębie obuwnicze. W mieście lub bliskim sąsiedztwie jest aktualnie ponad 30 firm tej branży. Dlaczego ani jedna nie działa w strefie?

- Przypuszczam, że jest to spowodowane tym, że rynek obuwniczy, ze względu na

pewne uwarunkowania, jest dość trudny. Mam tu na myśli konkurencję ze strony chińskich producentów. Nasze firmy nie mają pewności co do przychodów w przyszłości. Wejście w strefę to również przejęcie na siebie pewnych obowiązków. Przede wszystkim prowadzenie 5 lat działalności gospodarczej, aby móc korzystać ze zwolnień podatkowych.

- Mimo to są firmy, takie jak na przykład Gino Rossi czy Nord, które mają swoją ustaloną markę. A poza tym dla nich chińskie buty nie są konkurencją, bo to jest zupełnie inny segment rynku...

- Tak rzeczywiście jest, ale to jest decyzja firmy. Bardzo często właśnie w tej branży widać niepewność. Tak jest w przypadku kilku firm strefowych. Trzy lata temu świetnie sobie radziły, a teraz mu-

„Jedną z pierwszych pytań inwestorów, z którymi rozpoczynamy rozmowy brzmi: „A ile kilometrów jest do najbliższego lotniska?” albo „Ile czasu trwa dojazd do lotniska?”. W tej kwestii niewątpliwie Trójmiasto ma przewagę nad pozostałą częścią województwa”

siały zwolnić część załogi ze względu na utratę rynku. Na tych przykładach widać, że dwa lata w gospodarce to szmat czasu.

- Czyli strefy wymuszają niejako na firmach większą umiejętność przewidywania, co może się wydarzyć za kilka lat...

- Nasi przedsiębiorcy już to robią. Rynek jest taki, że ci przedsiębiorcy, którzy nie potrafią dostosować się do panującej na nim sytuacji i nie potrafią reagować na zmieniające się trendy, po prostu z rynku wypadają. Fakt, że wiele firm dzisiaj całkiem nieźle sobie radzi jest efektem sprawnego zarządzania. Dla wielu z nich najbliższe lata mogą być tylko lepsze. I to można odnieść do całego Pomorza, nie tylko do firm z regionu słupskiego.

- Dziękuję za rozmowę.

Słupska Specjalna Strefa Ekonomiczna

Utworzona w 1997 roku. Na jej całkowitą powierzchnię (ok. 212 ha) składa się pięć obszarów: Słupsk-Włynkówko (103 ha) Redzikowo koło Słupska (33 ha), Debrzno (10 ha), Koszalin (22 ha) i Szczecinek (42 ha). Aktualnie w strefie działają 22 firmy, zatrudniając prawie 1600 osób. W ubiegłym roku poziom nakładów inwestycyjnych wszystkich firm (wraz z zakupem gruntów) wyniósł ponad 130 mln zł. Dominujące branże to: stolarka okienna i drzwiowa, produkcja szyb samochodowych, przetwórstwo ryb i tworzyw sztucznych.

Wszystkie kontrolowane
kierunki uzyskały
akredytację PKA

studia przez internet

informatyka
zarządzanie i marketing
politologia
pielęgniarstwo

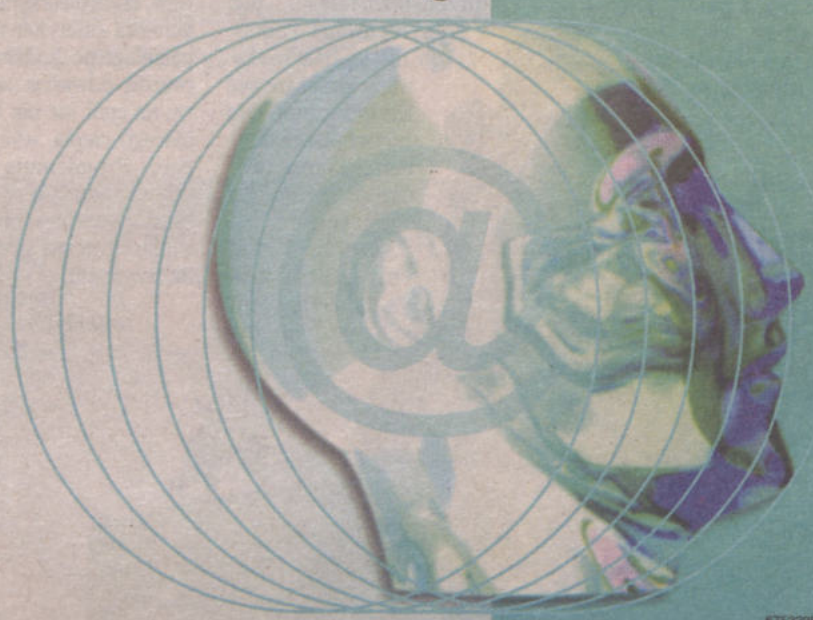
Studia przyjazne
niepełnosprawnym

e-learning

Polski Uniwersytet Wirtualny
PUW

infolinia:
0 801 080 888
Infolinia@puw.pl

www.puw.edu.pl



675339B



Już ponad 30 lat, nowocześnie, bezpiecznie, sprawnie i w atrakcyjnych cenach

budujemy dla Ciebie

W obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającym się rejonie Gdańska, wkomponowane w otaczającą zieleni i tereny rekreacyjne, powstaje osiedle domów wielorodzinnych. Lokalizacja: Zakoniczyn, ulica Porębskiego. Termin realizacji: lipiec i listopad 2006 r.

Dzielnica Pięciu Wzgórz



Osiedle Zapiecek

Mieszkania w małych domach mieszkalnych ośmio- (I etap) i czterorodzinnych (II etap), z ogródkami i garażami, w Gdańsku przy ul. Myśliwskiej i Pagórkowej, na terenie oddzielonym niewielkim wzgórzem od ul. Kartuskiej i osiedla Morena. Pierwsze efekty: maj 2006 r.

www.kokoszki.pl

Sprzedaż: tel. 349 40 62, 3475 349

E75691A

Żelazne damy biznesu, czyli panie w męskich rolach

Kobiety nie płaczą

Jeżeli chcesz, aby coś zostało powiedziane, idź do mężczyzny. Jeśli chcesz, aby zostało zrobione, idź do kobiety - mawiała za swoich rządów Margaret Thatcher.

Amerkańskie badania zdają się potwierdzać słowa byłej premier Wielkiej Brytanii. Gdy firmy zarządzane damską ręką działają w USA średnio dłużej lat, to te prowadzone przez panów jedynie sześć. Poza tym przedsiębiorstwa, których szefami są pa-

nie, przynoszą wyższy zysk - o ponad 30 proc!

Skoro kobiety są tak dobre, dlaczego stanowią u nas zaledwie 35 proc. kadry kierowniczej? Może raczej mają działaczkę organizacji feministycznych, które krzyczą: „Dość adoracji, chcemy reprezentacji!”. W związku z zawodową pozycją pań, socjologowie ukuli nawet specjalne określenie: szklany sufit. Oznacza on nieosiągalny dla przedstawicielek płci żeńskiej awans. Podobno nie są one w stanie przekroczyć niewidocznej, ale nieprzekraczalnej bariery, które tworzą stereotypy społeczne.

Z drugiej strony, gdzie Hiszpankom, Francuzkom czy

Włoszkom do naszych kobiet, gdy idzie o zaradność i przedsiębiorczość? Polki są właścicielkami około 40 proc. średnich i małych firm. To absolutny rekord w Unii Europejskiej. Dodajmy, że nad Wisłą jest o 50 proc. więcej menedżerek niż w Niemczech. Czas rozprawić się z mitem, według którego płeć piękna nie nadaje się do prowadzenia firm.

Kobiety w biznesie nie płaczą! - powtarza Martha Stewart, kontrowersyjna multimilionerka amerykańska (zresztą polskiego pochodzenia). Będąc twarde, odważne, zdecydowane, na ogół nic nie tracą z kobiecego ciepła, wyczucia, empatii. Promieniują życzliwością, rozciągają aurę akceptacji. Właśnie na tym może polegać ich strategiczna przewaga nad mężczyznami.

Miroslaw Konkel
m.konkel@prasabalt.gda.pl

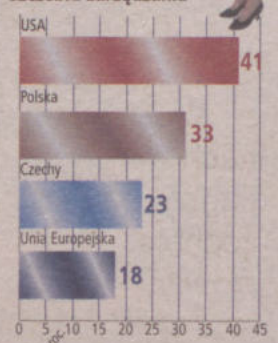


Szef, co w spódnicy chodzi

Kobiety na najwyższych stanowiskach menedżerskich



Kobiety na średnim szczeblu zarządzania



Źródło: Ewa Lisowska
„Przedsiębiorczość kobiet w Polsce na tle krajów Europy Środkowej i Wschodniej” Info.: G. Młynarski

Samospełniające się proroctwo

Jacek Młynarski

socjolog, konsultant ds. rekrutacji
w Straight - Doradztwo Personalne

- Kobiety jako szefowe potrafią być zdeterminowane, nieustępliwe i twarde. Mówię to na podstawie własnego doświadczenia, bo moimi przełożonymi zawsze były panie. Ciągłe ulegamy stereotypowi, wedle którego płeć żeńska nie nadaje się do kierowania ludźmi, a to ze względu na rzekomą miękkość i delikatność. Znam zwierzchniczki o wiele bardziej asertywne niż niejeden mężczyzna menedżer. Stereotyp, o którym wspominałem, działał jak samospełniające się proroctwo. Skoro z góry zakładamy, że kobiety nie nadają się do rządzenia, nie bierzemy ich nawet pod uwagę przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych. Jest to sprzeczne z zakazem dyskryminacji, wprowadzonym do kodeksu pracy w 2002 roku.



Najważniejsi są ludzie

Intuicja, wyczucie, stanowczość

Z Aldoną Wojtczak, prezes POL-Euro Linie Żeglugowe, rozmawia Miroslaw Konkel

- Większość mężczyzn patrzy z rezerwą na kobietę w roli kierownika, dyrektora, prezesa - wskazują badania.

- Menedżerów należy oceniać na podstawie dokonań, a nie pod kątem płci. Jestem za prawem kobiet do pracy, rów-



nym zarobków, awansu. Co więcej - zaryzykuję twierdzenie, że kobiety lepiej nadają się do kierowania ludźmi, bo mają intuicję i wyczucie.

- Jak je wykorzystują w biznesie?

- Mężczyźni koncentrują się na celu. Kobiety widzą dużo więcej elementów. Kwestie merytoryczne potrafią pogodzić z psychologicznymi. Liczy się dla nich człowiek. Umieją pochylić się nad jego problemem.

- Jednak nie wszystkie kobiety na stano-

wiskach zachowały typowo kobiecą wrażliwość.

- Jestem przeciwniczką emancypacji, jeżeli rozumiemy przez nią to, że kobiety stają się mężczyznami. Gdy kobieta robi się twarda, nieczuła, w ostatecznym rozrachunku przegra. Podobnie zresztą jak mężczyzna. Najważniejszym elementem w organizacji są ludzie. Trzeba im okazać życzliwość, szacunek.

- Oprócz dobrego szefa musi mieć charakter. Pani go posiada, o czym świadczą sukcesy POL-Euro.

- Delikatność nie oznacza nadwrażliwości, empatia nie wyklucza asertywności. Kiedy trzeba, potrafię postawić na swoim.

- Jak pani godzi sprawy zawodowe z życiem prywatnym?

- Jest mi łatwiej, bo mam wspierającą rodzinę, mądrego syna i wyrozumiałego męża, który wiele obowiązków wziął na swoje barki. Ostatnio coraz bardziej uświadamiam sobie, że kariery nie należy robić kosztem najbliższych. Kiedyś potrafiłam wracać do domu po dwudziestej drugiej. Teraz mi się to już nie zdarza, chyba że incydentalnie. Rozwój biznesu musi łączyć się z rozwojem osobistym.

- Dziękuję za rozmowę.

Autorytet oparty na kompetencjach Granica musi być

Z Małgorzatą Kożyczkowską, właścicielką firmy SFD w Gdyni, rozmawia Miroslaw Konkel

- W jaki sposób udaje się pani trzymać ludzi w ryzach?

- To nie jest kwestia trzymania ludzi w ryzach, ale odpowiedniego zarządzania. Staram się mieć przyjazny stosunek do pracowników, jednak musi istnieć ta granica, pewien dystans pomiędzy mną a podwładnymi.

- Niekiedy przełożony musi być szorstki, zdecydowany, stanowczy. Jak sobie pani radzi w takich sytuacjach?

- Takie momenty były, są i z pewnością będą. Czasem

trzeba komuś zwrócić uwagę. Pierwsza reakcja pracownika zwykle jest taka: ale ja jestem świetny! Dopiero gdy stanowczo, ale spokojnie wytłumaczę, co mi się nie podoba i co należy zmienić, człowiek ten zaczyna przyznawać się do błędów. Potem razem szukamy rozwiązania i dochodzimy do konsensusu.

- Czy pracownicy nie próbowali nie-

gdy wykorzystać faktu, że mają do czynienia z kobietą w roli szefa?

- Może zabrzmiało to nieskromnie, ale zawsze byłam na tyle kompetentna, że nikt nie mógł znaleźć jakiegoś słabego punktu, aby mnie potem - mówiąc potocznie - w czymś zagiąć. Na brak autorytetu nigdy nie narzekałam. W poprzedniej firmie, w której byłam dyrektorem regionalnym, męska część personelu nawet przychodziła do mnie ze swoimi problemami.

- A co z partnerami w interesach? Czy nie woleliby negocjować z mężczyznami?

- Owszem, zdarzało się, że na początku kontrahenci podchodzili do mnie dość nieufnie, z rezerwą, ale chwila rozmowy wystarczała, by zmienili swoje nastawienie.

- Kiedyś kierowała pani oddziałem dużej ogólnopolskiej spółki, dzisiaj prowadzi pani własną firmę. Czym różni się zarządzanie wielkim zespołem od kierowania garstką ludzi?

- Ludzi jest mniej, ale za to ryzyko większe.

- Dziękuję za rozmowę.



Ty prowadzisz!



- zaufanie ponad 150 tysięcy użytkowników w Europie i 15 tysięcy w Polsce
- europejska jakość i światowe standardy
- 10 lat doświadczenia na polskim rynku finansowym

- leasing na dogodnych warunkach
- zarządzanie flotą i wynajem długotermiowy
- całodobowa opieka centrum technicznego
- przeglądy i naprawy w autoryzowanych serwisach w całej Polsce
- ubezpieczenia i likwidacja szkód
- samochód zastępczy - pełna mobilność



- wspieramy Ciebie w rozwoju
- finansujemy środki transportu
- zarządzamy największymi flotami samochodowymi w Polsce
- zapraszamy do naszych oddziałów w całym kraju

Futura Leasing SA, Prime Car Management SA
ul. Polanki 4, 80-308 Gdańsk, tel.: +48 58 340 44 00

Biuro Handlowe w Warszawie
ul. Żeromskiego 77 II p.
01-882 Warszawa,
tel.: +48 22 569 50 00



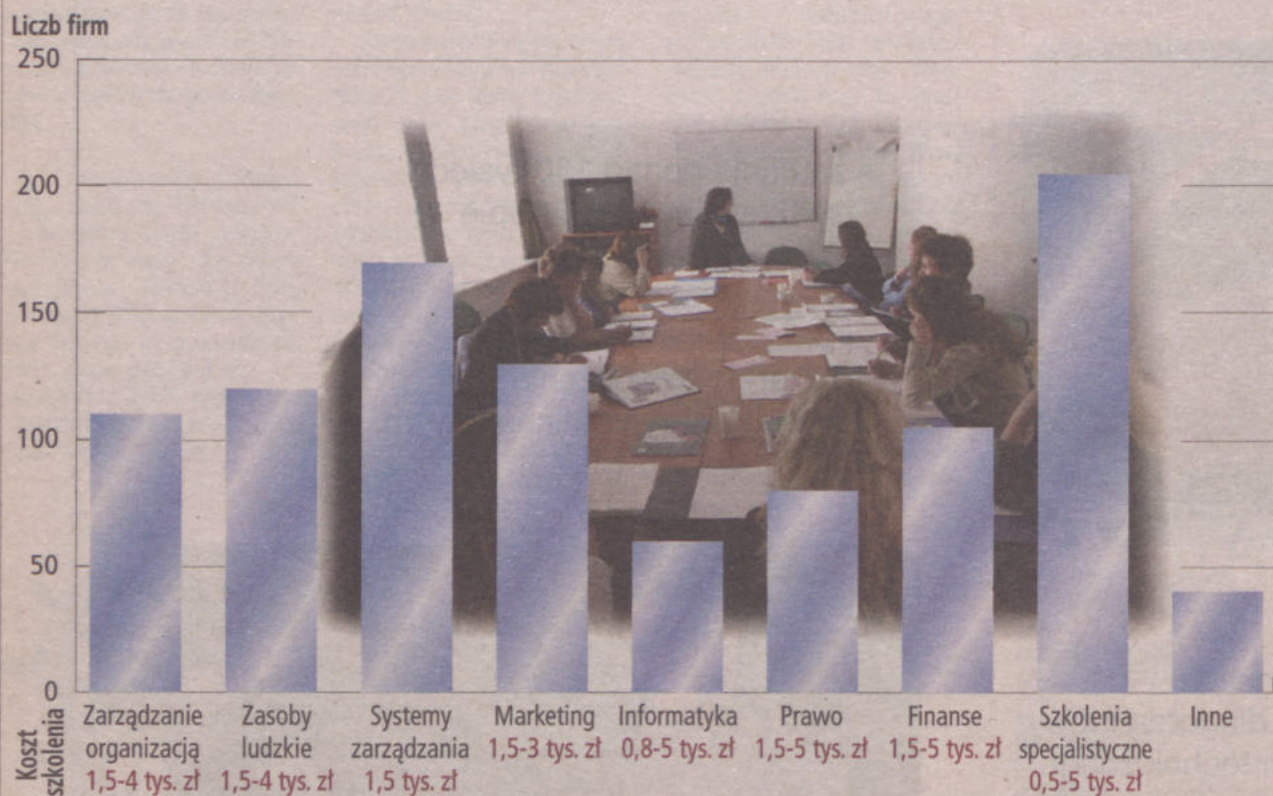
www.masterlease.pl

Masterlease

Nie ma złych firm, są tylko firmy źle zarządzane

Konkurencja nie śpi

Szkolenia na topie



Źródło: Qwantum Systemy Zarządzania; oprac. własne

Info.: G. Młynarski

S tałe dokształcanie słuszenie uznawane jest za jedną z najsukcesyjniejszych strategii rozwoju współczesnych gospodarek. Nic więc dziwnego, że coraz więcej pomorskich menedżerów zabiega o rozwój kadr. Od wiedzy, umiejętności i świadomości pracowników zależy bowiem przyszłość firmy. Jeden z wybitnych znawców problemu powiedział to dosadnie: „Nie ma złych firm, są tylko firmy źle zarządzane”. Cenna to uwaga - zwłaszcza że nasi stratedzy od ekonomii chcą porównywać się i konkurować z najlepszymi gospodarzami w Europie.

Jest kilka powodów, dla których my wszyscy powinniśmy dbać o dokształcanie. Po pierwsze, nowe technologie przynoszą popyt na wy-

kwalifikowanych pracowników i spadek zainteresowania pracą osób o niskich kwalifikacjach. Po drugie, większa konkurencja na rynku wymusza podejmowanie skutecznych działań i elastycznego przystosowania się do szybko zmieniających się realiów. Po trzecie, wysokie i stale uzupełniane kwalifikacje to lepsza pozycja pracownika na rynku pracy oraz wyższe dochody przedsiębiorstwa. Zyskuje wreszcie gospodarka, bo następuje przyspieszenie tempa wzrostu.

Musimy jednak być przy tym wszystkim świadomi, że nasze kwalifikacje szybko ulegają dezaktualizacji. Stąd pomysł Komisji Europejskiej, aby przeznaczyć duże środki na edukację oraz tworzenie ulg dla podmiotów

prywatnych do inwestowania w rozwój własny oraz pracowników. Istotne jest jednak, abyśmy sami zrozumieli, jak ważne jest kontynuowanie nauki.

- Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że pomorskie firmy chcą inwestować w szkolenia, szczególnie te specjalistyczne, np. z zakresu informatyki, prawa, bankowości, ubezpieczeń, ze względów komercyjnych - mówi Mieszko Bisewski, menedżer projektu z firmy Qwantum Systemy Zarządzania z Sopotu. - Na 1000 przebadanych firm około 330 podjęło już taką decyzję. To dobry wynik.

Od 1996 roku działa w Polsce Krajowy System Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Jest ogólnopolską

siecią dobrowolnie współpracujących ze sobą ośrodków (wśród nich są również firmy z Pomorza - patrz tabela obok), które m.in. szkolą pracowników.

Dariusz Dulaba
d.dulaba@prasabalt.gda.pl

Szkolenia objęte dotacją

- Ogólne - kursy zawodowe (w tym nauka języków obcych), nauka na studiach podyplomowych, szkolenia i staże, podnoszenie kwalifikacji pracowników przedsiębiorstw w instytucjach naukowo-badawczych
- Specjalistyczne (kursy spawania, informatyczne)

Możesz szkolić swoich pracowników nawet za półdarmo

Rozmowa z **Moniką Kontraktewicz** z Agencji Rozwoju Pomorza SA

- Jakiego projektu szkoleniowego cieszą się największym powodzeniem?

- Wśród projektów, które otrzymały dofinansowanie największą grupę stanowią szkolenia i studia podyplomowe skierowane do pracowników i kadr zarządzających. Ich celem jest podniesienie umiejętności i sprawności zarządzania firmą, finansami oraz zasobami ludzkimi. Ponadto oferowane są szkolenia z zakresu nowych technologii informatycznych, ochrony środowiska i wiele innych.

- Do kogo jest skierowana unijna pomoc i jak można z niej skorzystać?

- Udział w dofinansowanych szkoleniach i studiach podyplomowych mogą brać zarówno pracownicy sektora MSP jak i dużych przedsiębiorstw. Dofinansowanie otrzymują organizatorzy, czyli firmy szkoleniowe i uczelnie wyższe, a pracodawcy delegujący swoich pracowników pokrywają od 20 do 65 proc. kosztów szkolenia. Celem Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich jest podnoszenie umiejętności i kwalifikacji pracowników przedsiębiorstw oraz zachęcanie pracodawców do inwestowania w kształcenie personelu. W celu skorzystania z dofinansowanego szkolenia należy zwrócić się z prośbą do swojego pracodawcy o skierowanie na wybrane szkolenie.

- Gdzie można znaleźć informacje na temat oferty tych szkoleń?

- Lista dofinansowanych szkoleń i studiów podyplomowych dla przedsiębiorstw i ich pracowników znajduje się na stronie internetowej Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości pod adresem www.parp.gov.pl/efs_a_listaszkol.html. Osoby chcące skorzystać z tej

formy pomocy mogą się również zgłosić do Agencji Rozwoju Pomorza w celu uzyskania bliższych informacji. Na naszej stronie internetowej www.arpg.gda.pl znajduje się lista projektów z województwa pomorskiego, które otrzymały dofinansowanie.

- Dziękuję za rozmowę.



Fot. Grzegorz Mieling

Aby nie wypaść z gry

Jacek Kajut

prezes Zarządu Vector sp. z o.o.



- Zajmujemy się najnowszymi technologiami elektronicznymi, informatycznymi, komunikacyjnymi. Siłą rzeczy mamy młode zespoły. Są to ludzie otwarci na wiedzę, elastyczni i kreatywni. Z przyjemnością uczestniczą w szkoleniach, bo wiedzą, że w tej branży kto się nie rozwija, ten się cofa. Kto nie jest na bieżąco z wszelkimi nowinkami, ten wypada z gry. Nasi pracownicy zdobywają nowe umiejętności i w Polsce, i w Irlandii, i w USA. Szkołą się zarówno w zakresie zagadnień ogólnych, jak i bardzo specjalistycznych. Niektórzy pogłębiają swoje wykształcenie menedżerskie lub umiejętności związane z zarządzaniem projektami. Na szkolenia nie szcędzimy pieniędzy, jednocześnie korzystamy ze środków unijnych.

W kraju i za granicą

Andrzej Gołyga

Jabil Circuit Poland sp. z o.o.



- Nie dość, że prowadzimy szkolenia wewnętrzne, to jeszcze wysyłamy naszych pracowników na wyższe uczelnie. Fundujemy im stypendia, dopłacamy do zakwaterowania, podróży. To się opłaca, bo o sukcesie w biznesie decyduje dzisiaj wiedza. Chcemy mieć personel złożony z profesjonalistów. A wiadomo, że ludzie po studiach mają wiedzę ogólną, którą trzeba uszczegółowić i powiązać z praktyką. Duży nacisk, jako firma międzynarodowa, kładziemy na angielski. Wiele dokumentów napisanych jest w tym języku i część rozmów, spotkań, dyskusji odbywa się po angielsku. Podpisaliśmy też umowy z uczelniami w kraju, na przykład Politechniką Gdańską oraz Uniwersytetem imienia Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dzięki temu studenci mogą odbywać praktyki u nas, a także w naszych fabrykach za granicą.

Ładowanie akumulatorów

Grzegorz M. Słupski

prezes Argo SA



- Nie bez żalu muszę powiedzieć, że gros szkoleń dotyczy księgowości, bo polskie prawo bez przerwy się zmienia i niestety, dalej jest źle. Staramy się też podnosić umiejętności naszego działu handlowego. Trudno zmierzyć efektywność takich zajęć, warsztatów, treningów. Na pewno przez jakiś czas po kursie ludzie mają większą motywację, bardziej przykładają się do pracy. Zatem chodzi tu nie tylko o wiedzę, ale i o to, co potocznie nazywamy ładowaniem akumulatorów. Niekiedy szefowie denerwują się, że wykładają duże pieniądze na szkolenia, a potem pracownicy i tak odchodzą. Ja się tym nie martwię, bo rotacja u nas nie jest duża. Poza tym to dobrze, że ludzie się rozwijają, podnoszą kwalifikacje. To wpływa na pozytywne postrzeganie całej branży.



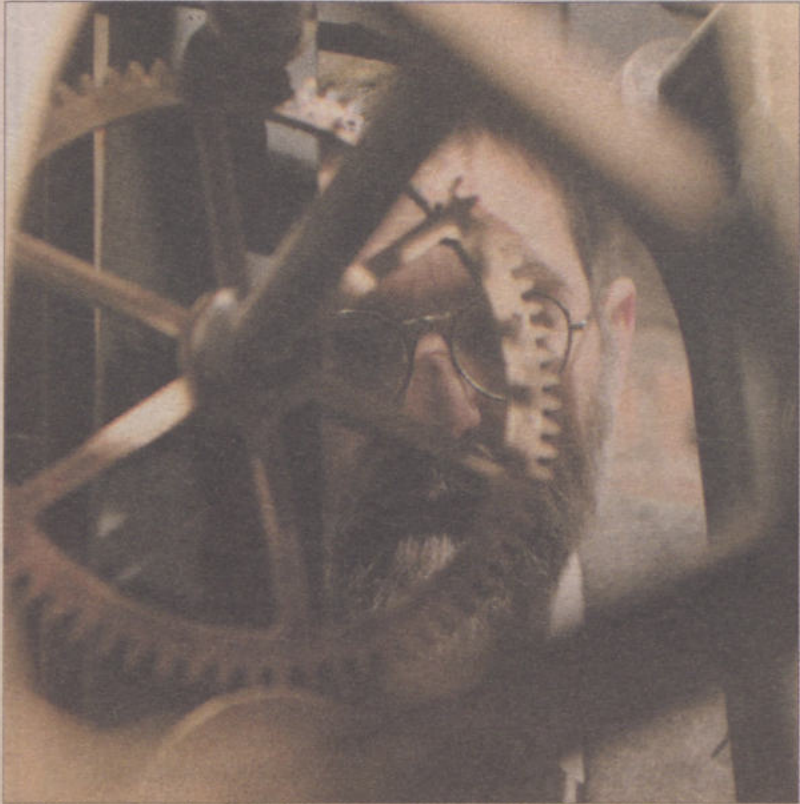
GDZIE SIĘ SZKOLIĆ

Firma szkoleniowa	Kontakt	Zakres szkoleń
Centrum Informacji Gospodarczej przy Stowarzyszeniu „Wolna Przedsiębiorczość” Oddział Terenowy w Gdańsku	Gdańsk, Matejki 6, 058 3470342, cig@swp.gda.pl, www.swp.gda.pl	zagadnienia administracyjno-prawne, finansowe, podatkowe
Centrum Wspierania Biznesu w Gdyni	Gdynia, 10 Lutego 33, pok. 412, 058 6209991, cwb@transnet.info.pl, www.swp.gda.pl	zarządzanie marketingowe (komunikacja, techniki sprzedaży), zarządzanie zasobami ludzkimi
Centrum Wspierania Biznesu w Kartuzach przy Stowarzyszeniu „Wolna Przedsiębiorczość” Oddział Terenowy w Gdańsku	Kartuzy, Dworcowa 16, 058 6814400, cig@swp.gda.pl, www.swp.gda.pl	finanse, analiza kosztów, źródła finansowania, założenie firmy
Centrum Wspierania Biznesu w Łęborku przy Stowarzyszeniu „Wolna Przedsiębiorczość” Oddział Terenowy w Gdańsku	Łębork, Czołgistów 5, 059 8624278, cwb-sat@oknet.com.pl, www.swp.gda.pl	ABC przedsiębiorczości, techniki sprzedaży, zarządzanie rozwojem, zarządzanie marketingowe
Fundacja Gospodarcza	Gdynia, Olimpijska 2, 058 6226017, 6222052, fungos@fungo.com.pl, www.fungo.com.pl	zagadnienia marketingowe, z zakresu finansów, unijnych programów pomocowych, komunikacji werbalnej i niewerbalnej, autoprezentacji, zarządzania czasem, trening twórczego myślenia, podstawowe szkolenia komputerowe, dla spawaczy, w zawodach budowlanych (monter ścian gipsowo-kartonowych, murarz-tylnikarz)
Gdański Ośrodek Doradczo-Szkoleniowy przy Stowarzyszeniu „Wolna Przedsiębiorczość” Oddział Terenowy w Gdańsku	Gdańsk, Matejki 6, 058 3470345, malg.m@swp.gda.pl, www.swp.gda.pl	zagadnienia administracyjno-prawne, podatkowe
Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa	Gdańsk, Długi Targ 39/40, 058 3011325, gdansk@piph.pl, www.piph.pl	szkolenia z zakresu prawa, ekonomii, marketingu i zarządzania, branżowo-specjalistyczne, w tym komputerowe, językowe
Ślupskie Stowarzyszenie Innowacji Gospodarczych i Przedsiębiorczości	Ślupsk, 059 8413032, biuro@inkubator.slupsk.lp, www.inkubator.slupsk.lp	szkolenia komputerowe, zawodowe i językowe, z zakresu finansów, zarządzania
Powiatowy Cech Rzemiosł Małych i Średnich Przedsiębiorstw - Związek Pracodawców	Wejherowo, 058 6722511, 6722828, biuro@cechwejherowo.pl, www.cechwejherowo.pl	szkolenia/kursy zawodowe i specjalistyczne w ponad 30 zawodach, operatorów wózków widłowych, operatorów sprzętu budowlanego, informatyczne, spawalnicze, jakości, norm środowiskowych
Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego SA	Ślupsk, 059 8412892, 8427791, office@parr.slupsk.pl, www.parr.slupsk.pl	szkolenia specjalistyczne z zakresu marketingu, sprzedaży, zarządzania, finansów, zasobów ludzkich, systemów zarządzania, planowania, eksportu
Krajowa Izba Gospodarki Morskiej	Gdynia, 058 7820191, 6615375, kigm@kigm.pl, www.kigm.pl	szkolenia z branży morskiej oraz możliwość dostosowania oferty szkoleniowej do potrzeb w innym zakresie
Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw	Gdańsk, Piwna1/2, 058 3018441, 3013116, biuro@pomorskaizba.com.pl, www.pomorskaizba.com.pl bhp; specjalistyczne	wdrażanie systemów zarządzania jakością ISO 9000, ISO 14001, HACCP; z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem, podatków, finansów,
Qwantum Systemy Zarządzania sp. z o.o.	Sopot, 058 5551926, biuro@qwantum.pl	zarządzanie jakością ISO 9000, ISO 14001, HACCP
Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Oddział Gdańsk	Gdańsk, Grunwaldzka 8, 058 3419370, tnoik@tnoik.gda.pl, www.tnoik.org.pl	planowanie i zarządzanie, bhp, administracja biznesu, mediacje, negocjacje
Rada Regionalna Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej	Ślupsk, 059 8422538, biuro@not.slupsk.pl, www.not.slupsk.pl	szkolenia z zakresu księgowości, bhp, nowych technologii, zamówień publicznych
Wojewódzkie Zrzeszenie Handlu i Usług w Gdańsku	Gdynia, Armii Krajowej 30, 058 6207713, 6207437, info@wzhiu.com.pl, www.handel.info.pl	w zależności od potrzeb mikro, małych i średnich przedsiębiorstw



Jak skutecznie podnieść swoją efektywność działania

W poszukiwaniu utraconego czasu



Umiejętne zarządzanie czasem pozwala w pełni wykorzystać czas przeznaczony na karierę zawodową i życie prywatne.

Fot. archiwum

Jak podarować sobie wolny czas



- Wytaczaj cele
- Wyznaczaj możliwe krótkie choć realne, a więc mobilizujące okresy realizacji zadań
- Pracuj i ciesz się
- Śmieć się
- Zachęcaj ludzi, z którymi pracujesz, aby robili to samo, co ty

Rys. B. Brosz

- Jeśli jesteś menedżerem, mów ludziom prawdę i postępuj z ludźmi tak, jakbyś sam chciał być traktowany

- Gdy wydajesz polecenie służbowe, mów tylko to, co i kiedy mają zrobić pracownicy, a nie jak to mają wykonać



Rys. B. Brosz

- Nie pozwól, aby twój cenny czas był poświęcany na rozstrzyganie problemów, które mogą rozwiązać twoi podwładni

- Pamiętaj, człowiek wykonuje dane zadanie tak długo, ile ma czasu do dyspozycji

- Wprowadź w firmie system zadaniowy, np. dzisiaj montujemy okna, kończymy I etap budowy, spotykamy się z nowym kontrahentem

- Nigdy nie stawiaj sprawy w sposób: pracuję tylko trochę



Rys. B. Brosz



Rys. B. Brosz

Zarządzanie czasem. Brzmi trochę jak magiczne zaklęcie. Bo jak można zarządzać czymś, co jest od nas niezależne, i to tak bardzo, że niekiedy ucieka nam przez palce? A jednak można. Umiejętne zarządzanie czasem pozwala w pełni wykorzystać czas przeznaczony na karierę zawodową i życie prywatne. Osoby, które potrafią nim zarządzać, regularnie osiągają sukcesy - od biznesu przez sport, do publicznych służb - i nie wkładają w to wcale więcej wysiłku niż osoby, które takimi sukcesami poszczycić się nie mogą. Dlaczego tak się dzieje? Ano dlatego, iż jedni skupiają się na rezultatach, a drudzy na byciu zajętym.

Peter Drucker zauważył, że spośród wszystkich zasobów czas jest zasobem wyjątkowym, ponieważ nie można go wynająć, zająć,

kupić ani w jakikolwiek sposób uzyskać go więcej. Wiele osób spędza swój czas na szalonej aktywności, ale osiąga bardzo mało, ponieważ nie skupia się na właściwych rzeczach. Poniżej prezentujemy wyniki badań (autorstwa W. Kieżuna), które prezentują możliwości zaoszczędzenia czasu przez menedżerów i podniesienia skuteczności ich pracy.

1. Przeciętna długość dnia pracy kadr zarządzających jest nadmierna (wynosi 8,48-14,43 godziny dziennie, a powinna 8-9 godzin) i zbyt rozdrobniona (menedżerowie wykonują 43-583 różnych czynności dziennie, a powinni 10-15). Skutek - dekoncentracja oraz spontaniczna skłonność do przepracowywania się.

2. Spontaniczność i aktywność działania zamiast zajmowania się poważnymi i zaplanowanymi

działaniami. Efekt - realizacja zaledwie 20 proc. zaplanowanych czynności (powinno być 60-70 proc.).

3. Do menedżerów dociera zbyt wiele nieistotnych informacji, które nie są wcześniej selekcjonowane.

4. Zbyt mało rutynowych zadań jest delegowanych do pracowników niższego szczebla, co prowadzi do przepracowania.

5. Nakłady czasu przeznaczone na samokształcenie wynoszą zaledwie 2-4 proc.

6. Kierownicy poświęcają na zebrania i narady aż 20-60 proc. swojego czasu. Lepiej poświęcać więcej czasu na planowanie zadań niż tracić go na nieefektywne działania.

Dariusz Dulaba
d.dulaba@prasabalt.gda.pl
współpraca (Ag)

Naucz się delegować obowiązki

Urszula Sotowicz, Quantum Systemy Zarządzania z Sopotu

- Dobrze jest planować swój dzień. W dzisiejszym zagonionym świecie mamy za dużo obowiązków. I nie dotyczy to tylko czasu spędzanego w pracy. Warto zatem koncentrować się na priorytetach i umieć znaleźć czas na odpoczynek z rodziną. Niestety, zbyt łatwo przyzwyczailiśmy się do pracy po godzinach, często również w weekendy. Dotyczy to szczególnie kadry menedżerskiej. Wydaje się nam, że parę godzin snu powinno pokonać zmęczenie i stres. Długotrwały wysiłek, pośpiech, ciężar związany z ciągłym poczuciem odpowiedzialności tylko potęgują skutki przesilenia i prowadzą do frustracji. A to nie najlepszy doradca. Poza tym mają one ujemny wpływ na zdrowie. Warto zatem nauczyć się delegować obowiązki i uwierzyć, że ktoś inny wykona je równie dobrze, jak my sami. Nauczmy się również korzystać z kalendarza i planować czas, aby starczyło go jeszcze dla rodziny.



Urszula Sotowicz

Fot. Robert Kwiatek

Szybki zysk

Stosując poniższe umiejętności, możesz zoptymalizować swój wysiłek. Upewnij się, że koncentrujesz możliwie najwięcej energii na wysoko opłacalne zadania. To pomoże ci osiągnąć największe możliwe zyski w ograniczonym czasie. W tym celu zastanów się:

- Ile wart jest twój czas - zrób kosztorys twojego czasu
- Czy skupiasz się na właściwych rzeczach - ustal priorytety w pracy
- Sprawdź, jak naprawdę spędzasz swój czas - wprowadź dzienniki aktywności
- Planuj rozwiązywanie problemów - plany akcji
- Uporaj się najpierw z właściwymi zadaniami - zrób listę zadań z priorytetami
- Wytocz osobiste cele

Robię listę

Monika Zięba

właścicielka restauracji w Pałacu Opatów i Czerwone Drzwi w Gdańsku



- Mój ojciec mówił mi, że dobry menedżer to taki, który potrafi delegować zadania, czyli odpowiednio przydzielać pracę. Taka jest teoria ale z praktyką jest trochę gorzej. W mojej firmie doskonale znam wszystkich pracowników i wiem, czego mogą się po nich spodziewać i jak ich motywować do lepszej pracy. Jednak należę do tych ludzi, którzy lubią wszystko sprawdzić, dopilnować. To zabiera dużo czasu i energii, ale przynosi dobre efekty. Wiedza teoretyczna na temat zarządzania jest potrzebna. Codziennie staram się w odpowiedni sposób ułożyć sobie dzień. Robię listę rzeczy, które muszę zrealizować i staram się tego trzymać. Choć przyznam - nie zawsze mi się to udaje.

gino rossi®

*wiosna-lato spring-summer
primavera-estate
2006*

www.gino-rossi.com

ABC komunikacji. Życzliwy rezonans

Zarządzanie sercem

Życzliwość, poszanowanie autonomii, przywództwo z wyczuciem - oto przepis na zdrowe, konkurencyjne firmy. Dobra rada dla menedżerów: nie warto zapisywać się do klubu wyznawców słynnej zasady „dziel i rządź”. Dlaczego? Bo podwładni, którzy gros swojej energii zużywają na kłótnie, plotki albo donosy, stają się mało efektywni. Ludzie powinni czuć, że grają w jednej drużynie, że szef niktogo nie wyróżnia, że nie ma wśród nich równych i równiejszych. W przeciwnym razie tracą motywację do pracy.

Wzajemne zaufanie jest podstawą sukcesu zarówno w życiu rodzinnym, jak i w biznesie. Potwierdzają to badania naukowców, m.in. Daniela Golemana (tego od inteligencji emocjonalnej). Były wykładowca na Uniwersytecie Harvarda podaje wiele przykładów na to, że najlepsze rezultaty osiągają liderzy tworzący życzliwy rezonans ze swoimi podwładnymi. Na koleżeńskich, partnerskich relacjach w firmie zależy szczególnie kobietom. Czują się wówczas bezpieczniej, a dzięki temu owocniej pracują.

Ktoś może zapytać, czy taka „wzajemna miłość” nie zabija ducha zdrowej rywalizacji, który wszak jest niezbędny, aby ludzie dali z siebie wszystko. Faktycznie, z jednej strony liczy się autonomia i chęć bycia lepszym od kolegi z sąsiedniego biurka. Z drugiej strony, nic nie osiągniemy bez kooperacji. Wygrywa więc ten menedżer, który potrafi pogodzić indywidualne ambicje poszczególnych członków zespołu z ich odpowiedzialnością za wspólne dobro. To dobro określają nie tylko cele biznesowe, lecz także wartości, normy i zasady, które wszyscy pracownicy uznają za swoje.

Kluczem do sukcesu jest też dobra komunikacja, którą trafnie ktoś porównał do jezdni o ruchu dwukierunkowym. Nie może być tak, że pracownik wchodzi do gabinetu kierownika ze swoim zdaniem, a wychodzi z jego opinią. Cechą wielu zwierzchników jest to, że bez przerwy wysyłają w świat różne komunikaty, ale nie interesuje ich informacja zwrotna. Nie umieją słuchać, nie potrafią rozmawiać. Nie są nawet świadomi, że w ten sposób skazują się na porażkę.

(kon)

Najważniejsza jest atmosfera

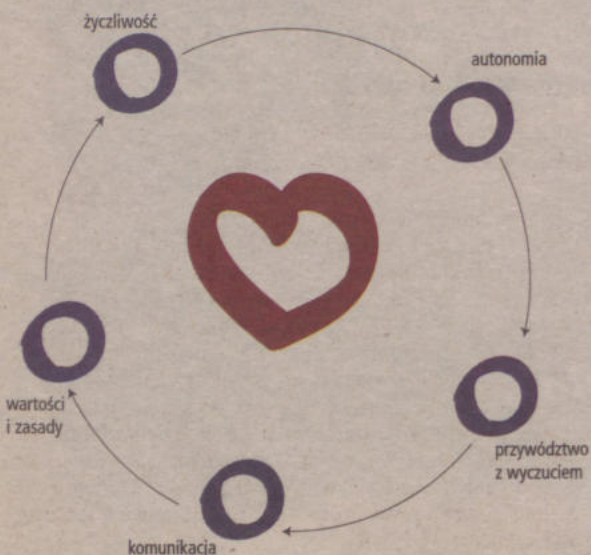
Magdalena Kozłowska

project manager w Conseiller Doradztwo Personalne w Gdyni



- Co jest dla pana lub pani najważniejsze w pracy? To pytanie stawiamy wszystkim kandydatom, bez względu na to, o jakie ubiegają się stanowisko. Czy ludzie mówią o pieniądzach? Wcale nie. Dziewięćdziesiąt parę procent na pierwszym miejscu wymienia dobrą atmosferę w firmie. Zarobki też są istotne, ale bardziej liczą się klimat, życzliwość, dobre relacje między szefem a podwładnymi oraz pomiędzy współpracownikami.

Koło zamachowe firmy



Źródło: J. Santorski „Miłość i praca”; oprac. własne Info.: G. Młynarski

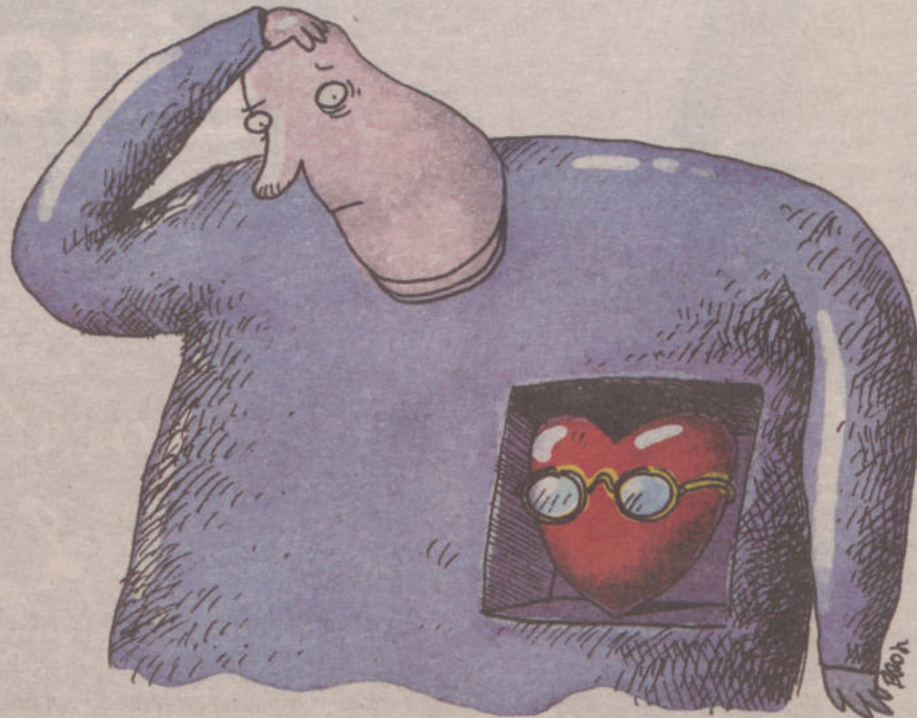
Rozum i serce. Inteligencja emocjonalna w działaniu

Nie wystarczy być prym

Wybitne oceny w szkole nie gwarantują powodzenia w interesach i w pracy - stwierdził Daniel Goleman, badając losy absolwentów Harvardu. Inteligencja racjonalna jest podstawą, ale bez inteligencji emocjonalnej trudno marzyć o karierze.

Bywa, że prymusi gorzej sobie radzą w życiu niż ich mniej zdolni koledzy. Jacek Leluk z polskiej Mensy szacuje, że co piąty członek tej organizacji, skupiającej osoby o ponadprzeciętnej inteligencji klasycznej (IQ minimum 148), ma kłopoty ze znalezieniem pracy.

Ryszard, uczestnik kursu dla przyszłych agentów ubezpieczeniowych, zadziwiał wszystkich swoją wiedzą i odczytaniem. Ekonomia, prawo, psychologia nie miały przed nim tajemnic. Na zajęciach włączał się do każdej dyskusji, nieustannie poprawiał trenerów. Końcowy test napisał bezbłędnie i uzyskał maksymalną liczbę punktów. Gratulacjom nie było końca. Cóż z tego? Minął miesiąc, potem drugi, trzeci, a ów geniusz nie sprzedał nawet jednej polisy. Chociaż faktycznie się starał. Dzień w dzień przez długie godziny obdzwaniał swoich potencjalnych klientów, a wieczorami jeździł na umówione spotkania.



Rys. B. Brosz

Jak się okazało, podczas tych rozmów Ryszard, jak zawsze, błyszczał - elokwencją, erudycją, logiką wywodu. Niestety, kompletnie nie umiał słuchać ludzi, a tym bardziej wczuć się w ich potrzeby. To przekreślało jego szanse na zawarcie z kimkolwiek umowy ubezpieczeniowej.

- Człowiek może mieć umysł Einsteina, a jednocześnie nie posiadać za grosz zdolności społecznych

i interpersonalnych - mówi Alicja Lewandowska, psycholog z Gdańska. - Wtedy ani kolejne fakultety, dyplomy, świadectwa z czerwonym paskiem, ani nawet cztery języki obce nie pomogą.

Sęk w tym, że dzisiejsza cywilizacja, oparta na informacji i wiedzy, stymuluje przede wszystkim umysł, zaniedbuje zaś emocje. To jednak powoli się zmienia. Doradcy personalni i praco-

dawcy coraz częściej podkreślają, że o przewadze konkurencyjnej decydują tzw. kompetencje miękkie. Pod tym pojęciem kryją się: otwartość, komunikatywność, elastyczność, empatia, intuicja, asertywność. Są to - jak łatwo zauważyć - predyspozycje zbliżone, jeśli nie tożsame z tym, co za Golemanem zwykliśmy nazywać inteligencją emocjonalną.

Miroslaw Konkel
m.konkel@prasabalt.gda.pl

Zdaniem psychologa. Dlaczego warto rozwijać EQ

Między wrażliwością a manipulacją

Z Jackiem Santorskim, psychologiem biznesu, rozmawia Miroslaw Konkel

- O inteligencji emocjonalnej świadczy między innymi nasz stosunek do niepowodzeń...

- Otóż to. Osoby z wysokim EQ nie załamują tak szybko rąk, więcej w nich determinacji, stanowczości, samozaparcia. Mają w sobie dużo dystansu do siebie, świata, a także do własnych problemów. Cechuje je pogoda ducha i optymizm. W kryzysie widzą nie tyle zapowiedź bankructwa, ile wyzwanie i szansę.

- Czy nie traci to trochę filozofią pozytywnego myślenia, rodem z amerykańskiej literatury motywacyjnej?

- Pozytywne myślenie jest dobre w odniesieniu do przyszłości. Może natomiast być szkodliwe, jeśli determinuje nasz sposób postrzegania teraźniejszości. Jeżeli chcemy coś w swoim życiu zmienić, naprawić, musimy najpierw zmierzyć się z brutalnymi faktami. Przestać uciekać przed rzeczywistością. Z drugiej strony, bez entuzjazmu, bez marzeń też nic nie osiągniemy.

- Inteligencja emocjonalna pozwala „wyczuć” innych ludzi. Tę zdolność mają także manipulatorzy.

- Elementem składowym inteligencji emocjonalnej jest życz-

liwość, empatia, wrażliwość. Zatem nie ma ona nic wspólnego z makiawelizmem. Chociaż niewątpliwie EQ pomaga ocenić, kiedy i w jakim stopniu sami możemy manipulować. Przyzwolenie daje nam tylko jedna sytuacja: konieczność obrony przed innymi

ludźmi, przed ich gierkami i prowokacjami.

- Człowiek wrażliwy łatwo może stać się ofiarą czyjejś manipulacji...

- Nie stawiamy znaku równości między wrażliwością a nadwrażliwością. Ludzie inteligentni emocjonalnie, kiedy potrzeba, potrafią być stanowczy, wymagający, szorstcy, asertywni. Umieją powiedzieć „nie”. Dzięki EQ ujawniają się te nasze cechy, te predyspozycje psychiczne, które w danym momencie są najbardziej pożądane.

- Rozumiem, że inteligencja emocjonalna każe trzymać nerwy na wodzy.

- Istotą EQ jest zdolność i skłonność do uczenia się. To



Inspiracją do opracowania rubryki „Psychologia zarządzania” stanowiła książka Jacka Santorskiego i Grzegorza Turniaka pt. „Alchemia kariery”



usem

Co daje EQ

- Osoba z wysokim EQ:
- doskonale wyczuwa siebie i innych
- kontroluje swoje uczucia, impulsy, reakcje, nastroje
- radzi sobie ze stresem
- nie wpada w gniew, furie, agresję
- emocje wykorzystuje do motywowania siebie i kierowania swoim życiem
- potrafi wywierać wpływ na innych
- dostosowuje język komunikacji do sytuacji, otoczenia, rozmówcy
- cehuje się empatią - wchodzi w trudne położenie innych osób
- jest asertywna, potrafi powiedzieć „nie”
- życzliwość łączy ze stanowczością
- ma wysoką, aczkolwiek „adekwatną” samoocenę
- jest cierpliwa, zdeterminowana, nie daje łatwo za wygraną
- tworzy zdrowe, harmonijne i długotrwałe relacje
- nie wchodzi w toksyczne związki
- potrafi współpracować, a jednocześnie zachowuje autonomię
- rozpoznaje tzw. gry manipulacyjne

postawa, dzięki której niepowodzenie traktujemy jak lekcję, zaś „trudnych ludzi” - jak nauczycieli. EQ wiąże się z „dyscypliną emocjonalną” i przestrzenią wewnętrzną wolności, wyboru między impulsywną reakcją emocjonalną a zgodną z naszymi celami i wartościami „odpowiedzią”. Mój nauczyciel zen mówił, że nawet człowiek oświecony popełnia błędy, lecz szybciej je naprawia. Na przykład przeprosi osobę, którą zranił toksycznym słowem w chwili zniewolenia gniewem.

- Czy inteligencję emocjonalną można w sobie rozwijać?

- Na szczęście tak. Wielu szefów organizuje dla swoich pracowników takie treningi. I wiedzą, co robią. Biznes ma dwa wymiary: soft i hard. Hardware firmy to na przykład organizacja pracy, logistyka, nowoczesne urządzenia czy oprogramowanie. Jeżeli ów hardware działa dobrze, przewagę nad konkurencją mogą nam zapewnić tak zwane czynniki miękkie.

- Dziękuję za rozmowę.

Sztuka motywacji. Partnerskie podejście

Jakim jesteś koniem

ani liberala, ani autokrata. Ideałem jest lider, który podwładnych traktuje po partnersku. Za takim przywódcą ludzie skoczą w ogień.

Jedni zwierzchnicy pozwalają wejść sobie na głowę. Inni wręcz przeciwnie - trzymają zespół krótko, sprawdzają, kontrolują, sięją strach i przerażenie. Obie skrajności są niedobre. Pracownicy powinni znać swoje obowiązki. Jednocześnie chcą, aby odnoszono się do nich z szacunkiem. Jeśli dodatkowo czują, że kierownictwo darzy ich zaufaniem, da-

dzą z siebie o wiele więcej niż ci, którzy pracują pod strachem.

Od tej reguły są jednak wyjątki. Nie wszyscy ludzie dorośli do partnerstwa. Niektóre osoby za przejaw słabości menedżera uznają jego kulturę, klasę, takt i demokratyczne metody. Z takimi pracownikami najlepiej odbyć dyscyplinującą rozmowę, a jeśli to nie pomoże, jak najszybciej się rozstać.

Chińczycy mawiają, że są cztery rodzaje koni. Pierwszy, nawet gdy woźnica zasnie na koźle, sam znajdzie

najkrótszą drogę do domu. Drugi, jeśli go tylko trochę pokierować, trafi tam bez trudu. Trzeci musi poczuć na grzbiecie bat, żeby zrobić to, czego od niego się żąda. Wreszcie czwarty, choćbyś kij na nim połamał, i tak postąpi po swoim.

Dziś nastał czas ludzi samodzielnych, wewnątrzsterownych. To ci, którym za bardzo nie trzeba mówić, co mają robić. Wystarczy stworzyć im dobry, zdrowy klimat, a natychmiast cały swój potencjał pokażą w działaniu.

(kon)

Profesjonalizm i szacunek

Mariusz Byczkowski

menedżer w Towarzystwie Naukowym Organizacji i Kierownictwa w Gdańsku

- Jak motywować pracowników? Dwie rzeczy są tu kluczowe. Po pierwsze, oparcie relacji w firmie na profesjonalnych procedurach, które obie strony - zarówno szef, jak i podwładny - respektują. Nie może być tak, że przełożony kogoś faworyzuje, a całą resztę traktuje po macoszemu. Po drugie, wzajemny szacunek. Jeżeli w zespole jest zdrowa atmosfera, ludziom chce się przychodzić do pracy. Jeśli są tylko kłótnie, plotki, donosy, wielu pracowników zaczyna rozglądać się za jakimś nowym zajęciem.



Konstruktywna krytyka. Komunikacja bez przemocy

Oddziel ludzi od problemów

Z Grzegorzem Turniakiem, założycielem The Top Careers Club, rozmawia Mirosław Konkel

- Twierdzi pan, że należy oddzielać ludzi od problemów...

- Właśnie, trzeba skupić się na problemie, a nie na ludziach. Tymczasem wielu szefów, zamiast szukać rozwiązań i dróg wyjścia z kryzysu, za wszelką cenę próbuje wskazać winnych. Często tylko po to, aby im narzągać.

- W stresie łatwo stracić kontrolę nad słowami.

- Bo większość z nas działa jak automaty. A czasem trzeba się zatrzymać i włączyć świadomość. Mechaniczne reakcje niszczą relacje między ludźmi. W nerwach, wzburzeniu można powiedzieć o parę słów za dużo.

- Czy to znaczy, że zwierzchnik nie ma prawa krytykować swoich podwładnych?

- Co innego powiedzieć pracownikowi, że jest beznadziejny, a co innego zakomunikować mu, że robota, którą wykonał, nie spełnia określonych standardów.

- Nie tylko przełożeni, ale również podwładni reagują impulsywnie - zwłaszcza gdy czują się obrażeni, dotknięci.

- Trzeba pamiętać to, co powiedziała Eleonora Ro-

osevelt, żona prezydenta USA, a mianowicie, że nikt nie może cię poniżyć bez twojej zgody.

- Podkreśla pan, że stare sposoby komunikacji zawodzą.

- Rzeczywiście, aby zarządzać zespołami, konieczna jest zmiana narzędzi. Powinniśmy odrzucić terrorizm językowy.

- Na czym on polega?

- Niedawno jedna z koleżanek opuszczała firmę Jobpilot Polska. Na pożegnalnym spotkaniu nie umiała ukryć łez. Ktoś powiedział jej wtedy: „Nie płacz”. Można to odebrać jako przejaw empatii. Dla mnie jest to jednak przykład terrorizmu językowego, czyli narzucania drugiej osobie tego, co ma w danej chwili czuć, myśleć albo robić.



Grzegorz Turniak

Fot. archiwum własne

Potrzebni są ludzie z ikłą

Przemysław Gacek

prezes portalu Pracuj.pl



- Samodzielność to bardzo ważna cecha. Szczególnie dzisiaj, gdy menedżerowie nie mają tyle czasu, by zajmować się każdym pracownikiem. Ktoś, kto jest odpowiedzialny za firmę i pracę postrzega w kategoriach osobistego rozwoju, sam wychodzi z inicjatywą i proponuje różne rozwiązania. Na to liczą przełożeni i takich ludzi potrafią docenić. Co raz mniej oplać się być osobą bierną, taką, która tylko czeka na polecenia. Im wyższe stanowisko, tym więcej potrzeba pomysłowości, kreatywności, zaangażowania. Najlepsza motywacja to motywacja wewnętrzna, czyli ambicja, pasja, wola działania.

Najpierw pokazać, potem wymagać

Barbara Kurkiewicz

właścicielka firmy Till Mare w Gdyni



- Bywa, że ktoś dostaje polecenie i... robi wszystko na opak. Taka praca, choćby wykonana z dużym zaangażowaniem, okazuje się zbędna, bo nie spełnia określonych standardów. To znak, że gdzieś zawiodła komunikacja. Albo przełożony nie dość precyzyjnie wyraził swoje życzenie, albo podwładny źle słuchał i nic nie zrozumiał. Kiedy wydaję pracownikowi dyspozycję, proszę go, aby swoimi słowami powtórzył, jakie są moje oczekiwania. Trudno wymagać od kogoś, kogo się odpowiednio nie poinstruuje, aby nie popełniał błędów. Najpierw trzeba człowiekowi wszystko pokazać i wytłumaczyć. Czas szkoleń nie trwa jednak wiecznie. Po jakimś czasie pracownik w lot chwytą to, o co mi chodzi.

Czasem wystarczy pogrozić

Andrzej Hillar

dyrektor finansowo-ekonomiczny Radmoru



- Z niezdyscyplinowanym pracownikiem postępuje się trochę tak jak z krnąbrnym i leniwym uczniem. Najpierw są życzliwe rozmowy, potem reprimendy, nagany, a w ostateczności relegowanie ze szkoły. W firmie również stopniuje się dolegliwość perswazji, aż do zwolnienia, kiedy to już zawiodły wszystkie inne metody. Jednakże z reguły groźba utraty premii wystarczy, aby przywołać człowieka do porządku. Żle, że w ogóle trzeba podwładnego uczyć dyscypliny. Zdarza się, że podczas rekrutacji ktoś prezentował się bardzo dobrze, a potem pokazał, na co go stać. Często też menedżer po kimś dziedziczy zespół, który okazuje się trudny do prowadzenia.

Ani kij, ani marchewka

Edward Ostrowski

prezes Zarządu Nadbałtyckiego Centrum Edukacji Oświata-Lingwista w Gdańsku



- Nie spotkałem w swojej karierze zawodowej osoby, na którą nie działają ani nagrody, ani kary. Jest to więc dla mnie sytuacja hipotetyczna. Jestem jednak przekonany, że w tego rodzaju sytuacjach nie ma co postępować w sposób nagły. Takim człowiekowi trzeba dać odrobinę czasu. Konieczna jest rozmowa, aby zbadać przyczynę czyjegoś lenistwa, niezdyscyplinowania bądź konfliktowości. Powód nie zawsze leży po stronie pracownika. Jeśliby podwładny w dalszym ciągu nie spełniał naszych oczekiwań, trzeba mu niestety powiedzieć „dziękuję”. Przecież nie każdy musi być w naszym zespole. Kto wie, może w innej firmie będzie czuł się lepiej. Aczkolwiek zwolnienie jest ostatecznością.

Klucz do sukcesu - właściwi ludzie na właściwych stanowiskach

Chwal i wymagaj

Z Ryszardem Haczkiem,
dyrektorem Działu Obsługi
Klienta WGI Domu
Maklerskiego, rozmawia
Mirosław Konkul

- Jaką firmą łatwiej zarządzać - tą tradycyjną, która ma strukturę hierarchiczną, czy nowoczesną, ze strukturą poziomą?

- Zależy, z jakiego punktu na to spojrzemy. Zarządzanie strukturami hierarchicznymi jest pozornie łatwiejsze, gdyż nie wymaga tak dużych umiejętności interpersonalnych, jak zarządzanie płaską strukturą organizacyjną. Związane jest to z płaską organizacją stworzoną w oparciu o procesy. Jednakże organizacja hierarchiczna ma wiele dysfunkcji w zakresie komunikacji, elastyczności i niższego zaangażowania pracowników. To powoduje, że jest dużo mniej efektywna od struktur płaskich. Zdecydowanie preferuję zarządzanie organizacjami o płaskich strukturach.

- Kij czy marchewka - która z tych dwu metod motywowania jest lepsza?

- Pytanie chyba już nieco z innej epoki. Nowoczesne zarządzanie opiera się na umożliwianiu pracownikowi rozwoju zawodowego poprzez zwiększanie uczestnictwa w zarządzaniu, projektach i uzależnianie wynagrodzeń od rzeczywistych osiągnięć. W jednej z firm, w której pracowałem, funkcjonowała nazwa „Partners in Performance” - czyli partnerstwo w efektach pracy. Zdecydowanie czynnikiem pozytywnym w moim mniemaniu jest najlepszym motywatorem współczesnych wysoko kwalifikowanych pracowników, gdyż znacznie zwiększa zaangażowanie pracownika. Określenie granic, poza którymi pracownika mogą spotkać negatywne konsekwencje, jest nadal jednak konieczne.

- Dlaczego polscy szefowie są tak powściągliwi w chwalebnym swoich pracowników, w wyrażaniu uznania dla ich trudu, poświęcenia, zaangażowania?

- Przez kilkanaście lat pracowałem na rzecz amerykańskich korporacji międzynarodowych. Zauważyłem, że jest tu pewien wpływ kulturowy. Jako naród jesteśmy chyba bardziej powściągliwi w spon-tanicznym wyrażaniu naszych pozytywnych emocji. Prawdą jest, że moi zachodni partnerzy zachowywali się w tym aspekcie różnie. Pochwała adekwat-



Z szefem wypada mieć dobre relacje, natomiast nie powinny one wkraczać zbyt w życie osobiste obu stron - mówi Ryszard Haczek.

Fot. archiwum własne

na do wysiłku nie psuje. Brak docenienia wysiłku pracownika obniża chyba bardziej motywację pracownika niż uznanie.

- A może przełożeni w ogóle nie widzą potrzeby nagradzania swoich podwładnych? Niektórzy zachowują się tak, jakby wystarczającą mobilizacją do wydajnej pracy było wysokie, bo sięgające 18 procent bezrobocie...

- Z pewnością ten aspekt sytuacji na rynku pracy w sektorach niewymagających wykwalifikowanych pracowników może wpływać na takie postawy przełożonych. W sektorach nowoczesnej gospodarki i na szczeblach zarządzania, gdzie wymagane są wysokie kompetencje pracowników, przełożony, który nie widzi potrzeby nagradzania swoich pracowników, może w krótkim czasie stracić kontakt ze swoim zespołem i swoich najlepszych ludzi. A znalezienie naprawdę dobrego specjalisty zabiera wiele miesięcy.

- Do partnerstwa trzeba dorosnąć. Jak pan reaguje, gdy ktoś nadużył pańskiego zaufania albo pańską życzliwość wziął za przejaw słabości?

- Jest to sytuacja, z którą każdemu menedżerowi

przyjdzie się w swojej karierze zderzyć. Uważam, że obecnie życzliwe podejście do ludzi jest jak najbardziej właściwe. Przy pierwszym razie zwykle traktuję to jako element procesu rozwoju pracownika, któremu należy jeszcze raz - i na ogół ostatni - wytłumaczyć, jakie są moje oczekiwania i granice akceptowalnych zachowań. Jeśli jednak nadużycie zaufania spowoduje jego całkowitą utratę, przyznaję, że z takimi osobami nie widzę możliwości kontynuowania współpracy.

- Dlaczego nie warto spoufalać się z przełożonym?

- Chyba nie należy tego uogólniać. Z szefem wypada mieć dobre relacje, natomiast nie powinny one wkraczać zbyt w życie osobiste obu stron.

- W jaki sposób ogłasza pan informacje, które są dla zespołu nieprzyjemne? Jak wyraża pan krytykę?

- Są różne techniki krytykowania. Zwykle stosuję tak zwaną kanapkę, czyli najpierw mówię to, co cenię w pracowniku, potem przechodzę do sedna problemu, dążąc do poznania stanowiska podwładnego. Precyzuję własne oczekiwania, a na koniec wyrażam nadzie-

ję, że umiejętności i wcześniejsze sukcesy mojego rozmówcy pozwolą mu na uniknięcie problemu, który spowodował. Oczywiście, rozmowy takie odbywam w cztery oczy.

- Nie wiem, co jest kluczem do sukcesu, ale kluczem do klęski jest chcieć zadowolić wszystkich - mówi amerykański aktor Bill Cosby. Aby zdobyć respekt, trzeba nieraz zaryzykować utratę sympatii. Czy jest pan czasami w tego typu sytuacji?

- Jestem z wykształcenia prawnikiem i świetnie zdaję sobie sprawę z tego, że gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania. Staram się realizować cele i zadania, jakie stoją przed firmą i przede mną oraz dbać o interesy zespołu, który reprezentuję. Z pewnością wywołuje to różne postawy i reakcje wobec mojej osoby. A klucz do sukcesu - właściwi ludzie na właściwych stanowiskach.

- Czy zdarzyło się panu dać komuś pracę po znajomości?

- Z reguły to chyba tak wygląda, że zatrudniam samych „znajomych”. Spędzając z kandydatem na rozmowie około godziny, mogę powiedzieć, że już z nim zawarłem znajomość i

zatrudniam go wobec tego po znajomości. Faktycznie, istotne jest dla mnie w czasie procesu rekrutacji to, czy kandydat zdobędzie moje zaufanie i przekona mnie o swoich umiejętnościach zdobytych w toku swojej kariery, czy też nie. Jeśli w toku rekrutacji napotykam osoby mi znajome - korzystam z pomocy innych menedżerów, aby zachować obiektywizm oceny kandydata.

- Czy rekomendacja w każdym wypadku oznacza coś podejrzanego?

- Pracując w biznesie opierającym się na rekomendacjach, uważam, że jest to coś dobrego i wręcz potrzebnego. Nie można jednak podchodzić do rekomendacji bezkrytycznie. Zawsze weryfikuję kandydata z rekomendacji, opierając się na dodatkowym źródle.

- Jakich pracowników potrzebują dzisiaj firmy?

- Zaangażowanych, kompetentnych, otwartych na zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności oraz umiejących pracować w zespole, w warunkach wysokich oczekiwań co do jakości ich pracy.

- Z jednej strony, w firmie potrzebna jest lojalność, z drugiej - pracodaw-

„Przełożony, który nie widzi potrzeby nagradzania swoich pracowników, może w krótkim czasie stracić kontakt ze swoim zespołem i swoich najlepszych ludzi. A znalezienie naprawdę dobrego specjalisty zabiera wiele miesięcy”

cy i pracownicy nie są na siebie skazani. Jak więc ową lojalność pogodzić z własną autonomią?

- To chyba zależy od indywidualnych poglądów każdego pracownika. Każdy stara się tu znaleźć jakieś właściwe dla siebie rozwiązanie. Najlepiej jest, jeśli praca, jaką wykonujemy, jest tym, co lubimy. Wtedy mamy zarówno pełną autonomię, jak i lojalność wobec pracodawcy.

- Czasem trzeba powiedzieć pracownikowi „dziękuję”. Jak zwalniać pracownika i zachować klasę?

- Samo „dziękuję” nie wystarczy. Zwalnianie pracownika jest najczęściej następstwem błędu menedżera w procesie rekrutacji. Jest to bardzo stresujący element pracy dla każdej ze stron. Staram się, by osoba zwalniana sama doszła do wniosku, że jest to w jej interesie i by pozostał u niej pozytywny wizerunek firmy, w której spędziła niekiedy wiele lat. Każdy pracownik ma wiele zdolności i umiejętności, które może wykorzystać w innej pracy. Istotne jest, by jak najlepiej dopasować wymogi określonego stanowiska do konkretnego człowieka.

- Dziękuję za rozmowę.

Konkurs na Lidera Polskiego Biznesu rozstrzygnięty

Jantar i Górski

Już po raz piętnasty odbył się konkurs na Lidera Polskiego Biznesu. Nominowanych zostało 37 firm spośród 142, które nadesłały ankiety konkursowe. W gronie nominowanych znalazły się dwie firmy z Pomorza. Nominację w kategorii „duże przedsiębiorstwa” otrzymała firma Jantar Sp. z o.o. ze Słupska, a w kategorii „małe i średnie przedsiębiorstwa” – Przedsiębiorstwo Budowlane Górski sp. z o.o. z Gdańska.

- Cieszymy się, że po raz kolejny w tak prestiżowym konkursie znalazły się firmy z naszego regionu - mówi Maciej Dobrzyniecki, kanclerz Gdańskiej Łoży Business Centre Club, któ-

ry jest organizatorem konkursu.

Firmy biorące udział w konkursie podlegają bardzo wnikliwej weryfikacji. Chodzi tu nie tylko o wskaźniki ekonomiczne. Przy wyborze zwycięzców bierze się pod

uwagę konkurencyjność branży i osiągnięte w niej wyniki. Ważna jest także jakość i nowoczesność produktów, tworzenie nowych miejsc pracy i zaangażowanie w działalność charytatywną. (erka)

Wyróżnienie

Katarzyna Sasiak

PB Górski sp. z o.o., firma nominowana w kategorii „małe i średnie przedsiębiorstwa”



- To ogromne wyróżnienie. Tym bardziej że konkurencja na rynku jest coraz większa. Myślę, że udało nam się to dzięki wspaniałej atmosferze w firmie. Jesteśmy firmą rodzinną, działamy już od 25 lat na rynku. Jednak największym problemem, nie tylko dla firm z naszej branży są ciągle zmiany w podatkach. Szczególnie chodzi tu o problemy z podatkiem VAT.

Business Centre Club. Społecznicy z klasą Kapitalizm z ludzką twarzą

Business Centre Club to najbardziej prestiżowa i skuteczna organizacja skupiająca pracowników indywidualnych w Polsce - wynika z badań przeprowadzonych przez Instytut Badania Opinii i Rynku Pentor (lipiec 2001 r. i czerwiec 2004 r.)

BCC istnieje od 1991 roku. Zrzesza ponad 1200, głównie prywatnych, firm reprezentowanych przez blisko 2000 przedsiębiorców, obracających kapitałem 120 mld zł (30 mld USD) i zatrudniających 600 tysięcy pracowników. (kon)

Ambasadorzy przedsiębiorczości



Z **Maciejem Dobrzynieckim**, kanclerzem Łoży Gdańskiej BCC, rozmawia Mirosław Konkel

- Co robi BCC dla rozwoju przedsiębiorczości w Pomorskiem?

- Łoża Gdańska postrzegana jest jako jedna z aktywniejszych w kraju. Jesteśmy ambasadorami przedsiębiorczości i promotorami wolnej gospodarki w Polsce. Lobbujemy na rzecz naszych członków, ale też wszystkich lokalnych firm. Jesteśmy wszędzie tam, gdzie coś pożytecznego można zrobić w takich dziedzinach, jak zwalczanie bezrobocia, aktywizacja rynku pracy. Mamy więc swoich przedstawicieli między innymi w Wojewódzkiej Radzie Zatrudnienia, w Komitecie Sterującym oraz Komitecie Monitorującym.

- W jakich innych gremiach zasiadają wasi reprezentanci?

- Jesteśmy mediatorami w Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego - pośredni-

czymy w trudnych rozmowach między związkami zawodowymi a pracodawcami. BCC przewodniczy też Wojewódzkiemu Zespołowi do spraw Europejskich przy WKDS. Zespół ten rozpatruje całokształt problemów związanych z integracją europejską, a dotyczących województwa pomorskiego.

- Co macie do zaproponowania ludziom młodym?

- Naszym celem jest budzenie ducha przedsiębiorczości jak najwcześniej. Rozpoczynamy naszą działalność już od studentów. I w tym celu przed kilku laty na najważniejszych uczelniach w kraju powołano Studenckie Forum Business Centre Club. Co roku w ramach tej organizacji ogłaszamy dla zainteresowanych studentów konkurs na najlepsze biznesplanu pod roboczym tytułem „Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości”.

- A co z akademickimi inkubatorami przedsiębiorczości?

- To kolejny etap propagowania przez BCC przedsiębiorczości. „Pod kloszem” inkubatorów młodzi ludzie mają szansę stawiania pierwszych kroków w biznesie. Nasz gdański inkubator od dwóch lat zajmuje czołowe miejsca w Polsce. Jest to wspólna akcja BCC i Uniwersytetu Gdańskiego.

- Ostatnio głośno o jeszcze innej inicjatywie BCC - konkursie na Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcom.

- Konkurs spotyka się z dużym zainteresowaniem ze strony przedsiębiorców oraz aparatu skarbowego. To nas bardzo cieszy, ponieważ przedsiębiorcy, którzy wypracowują ponad trzy czwarte dochodu narodowego, liczą na sprzyjającą atmosferę we wzajemnych relacjach, oczywiście w ramach obowiązujących przepisów. Konkurs ten organizujemy razem z ministrem finansów.

- To znaczy, że współpracujecie nie tylko z władzami regionalnymi...

- Naszym zadaniem jest angażowanie środowiska przedsiębiorców w rozwiązywanie lokalnych problemów i współpraca z samorządowcami. Jednocześnie chcemy wpływać na politykę gospodarczą rządu. Nasze propozycje dotyczące ustaw trafiają do polityków w Warszawie.

- Ilu członków liczy Łoża Gdańska BCC?

- Nasza łoża, obejmująca swoim zasięgiem całe województwo pomorskie oraz powiat elbląski, zrzesza 98 indywidualnych przedsiębiorców. Dziesięć lat temu, gdy zaczęliśmy działalność, było nas zaledwie siedmiu.

- Kto może przystąpić do organizacji?

- Aby należeć do łoży, trzeba być liderem w swojej dziedzinie. Konieczne jest też kierowanie się etyką w biznesie. Ponadto wymagana jest rekomendacja ze strony członka łoży.

- Dziękuję za rozmowę.

- Warszawa
- Hamburg
- Frankfurt
- Monachium
- Monachium
- Kopenhaga

- tania linia → Londyn Luton
- tania linia → Dortmund
- tania linia → Sztokholm-Skavsta
- tania linia → Liverpool
- tania linia → Hamburg-Lubeka
- tania linia → Glasgow Prestwick
- tania linia → Frankfurt-Hahn
- tania linia → Londyn Stansted
- tania linia → Sztokholm-Skavsta
- tania linia → Oslo
- tania linia → Kolonia/Bonn
- tania linia → Dublin
- tania linia → Edynburg

www.airport.gdansk.pl



Co kryją teczki i nesesery pomorskich menedżerów?

Perfumy i... owocowa sałatka

Zbigniew Canowiecki

prezes Centrostalu

- Dużo miejsca w moim neseserze zajmują pojemniki na drugie i trzecie śniadanie. Rano w domu zawsze piję zieloną herbatę, około godziny dwunastej jem dwie bułki, które ze sobą przynoszę do firmy. O godz. 14.30 otwieram drugie pudełko z sałatką owocową. Składa się ona z pokrojonych owoców - jabłek, kiwi, bananów. Wolne miejsce po zjedzonym śniadaniu zajmują gazety. W teczce jest również miejsce na kalendarz, w którym mam zanotowane wszystkie spotkania, telefony, adresy itp. Jest też etui na długopis, pióro i automatyczne ołówki oraz wizytownik. Często zabieram z pracy do domu kilka ważniejszych dokumentów, aby je tam jeszcze raz przejrzeć, przeczytać, przeanalizować.



Kucja Bach-Szyszkina

dyrektor oddziału Fortis Bank w Gdyni

- Torebki dobieram do butów i paska. Wybieram kolory raczej mało krzykliwe - beż i czarny, czasami bordo. Wszystkie mają jedną wspólną cechę - muszą być eleganckie, lecz skromne. Nie zwracam uwagi na markę. Najważniejsze, aby torebka była wykonana z dobrego gatunku materiału, solidna i wytrzymała. Nie wydaję na nią więcej niż 1 tys. zł. W torebce noszę podręczny zestaw kosmetyków, tj. pomadka, kredka do oczu, puder, krem nawilżający, lusterko i szczotkę do włosów. Poza tym, oczywiście, etui na pióro i długopis, wizytownik i portfel. Ten ostatni jest duży, gdyż przechowuję w nim dokumenty samochodu, dowód osobisty i karty płatnicze.



Andrzej Kasprzak

prezes Morskiego Portu Gdańsk

- Moja teczka nie charakteryzuje się niczym szczególnym. Ważne, aby była funkcjonalna. Jej zawartość to głównie dokumenty. Noszę tam także gazety, których nie zdążyłem przeczytać w pracy i zabieram ze sobą do domu. Kanapki przygotowuje mi małżonka, one również muszą się znaleźć w moim neseserze. Śniadanie jem w pracy około godz. 9. Przez cały dzień piję zieloną herbatę. Mam do niej sentyment, ponieważ mieszkam przez jakiś czas w Chinach. Przywoziłem stamtąd kubek, w którym ją parzę. Celebrowanie picia herbaty jest dla mnie bardzo ważne. Długopis, portfel, kluczyki do samochodu noszę zawsze przy sobie. Ich miejsce jest raczej w kieszeniach marynarki niż w teczce.



Teczki w naszym kraju zawsze budzą kontrowersje. Wpływowi politycy i biznesmeni nie raz straszili siebie nawzajem ich zawartościami. Miały być w nich skryte dowody z niechłubnej przeszłości oponentów czy konkurentów.

Sprawdził się, co kryją teczki pomorskich menedżerów. Jednak nie udało nam się odkryć skandalu. Nie było w nich: zdjęć kochanek (co najwyżej najbliższej rodziny), bielizny, amuletów czy pluszowych maskotek. Rzeczywistość okazała się dość banalna - drugie śniadanie, dokumenty, pióra, wizytowniki, a w przypadku pań - kosmetyki i perfumy.

Hel w ręczce

Są ludzie, którzy na podstawie nesesera potrafią określić, ile dana osoba zarabia i na jakim szczeblu kariery się znajduje. Mała, niepozorna, czarna teczka jest zaszyfrowaną wiadomością, kodem, na podstawie którego ludzie o zbliżonym standardzie życia mogą się rozpoznać. Nie chodzi tu o krzykliwe logo firmy - ono jest dyskretne. Menedżerowie rozpoznają się po konkretnym modelu nesesera i materiału, z jakiego jest wykonany.

- Najczęściej jest to skóra doskonałej jakości, która wytrzyma prawie wszystko - wyjaśnia Andrzej Brzozowski, właściciel sklepu firmowego Samsonite. - W

Polsce raczej nie przyjęły się teczki aluminiowe, a one są dużo lżejsze. Najnowsze tendencje to nesesery poliwęglanowe, one prawie nic nie ważą. Na rynku dostępne są teczki z materiałów syntetycznych, to najnowsza technologia kosmiczna. Są bardzo wytrzymałe i droższe od teczek skórzaných. Obecne teczki i torby podróżne różnią się od tych sprzed dziesięciu lat również rączkami. Najnowsze wypełnione są helem, aby były lekkie i dopasowywały się do dłoni.

Wszystko na miejscu

Wewnątrz teczki znajdują się przegródki, które mają za zadanie utrzymanie po-

rzędki. Wszystko musi być na swoim miejscu. Według potrzeb jest tam miejsce na laptopa, palmtopa, telefon komórkowy, dokumenty i gazety.

- Kiedyś przyszedł do mnie prezes jednej z dużych firm i powiedział, że potrzebuje teczki na dwa laptopy, ponieważ używa obu na przemian i musi je mieć zawsze przy sobie - opowiada Andrzej Brzozowski.

Dominuje kolor czarny, czasem brąz. Nawet damskie nesesery są czarne. Mają za to jakąś kolorową podszewkę.

W Trójmieście menedżerowie mogą kupić nesesery z tzw. średniej półki, czyli w cenach 1-2 tys. zł. Te droższe dostępne są tylko za

granicą. Najnowsze technologie stosowane są po to, aby teczki były bardzo wytrzymałe, niemal niezniszczalne.

- Nie ma jednak sposobu na to, aby się nie znudziły - śmieje się Brzozowski.

Sprzedawcy twierdzą, że biznesmeni lubią gadżety i prześcigają się w kupowaniu nowych modeli neseserów.

Dla tych przedsiębiorców, którzy lubią mieć przy sobie całe biuro - firmy produkujące nesesery i walizki proponują biurotransportowce, czyli „przenośne biura”. Są to duże walizki na kółkach ze specjalnymi przegródkami i kieszeniami, które pomieszczą laptopy, płyty, dyskietki, czasopisma czy segregatory.

Firma w kieszeni

Brak teczki to wyraz protestu przeciw utartym schematom, czyli menedżer w nienagannym garniturze, białej koszuli, ze skórzaną walizką.

- Nie ubieram do pracy garnituru i nie noszę ze sobą nesesera - opowiada Tomasz Augustyniak, property menedżer w firmie Skanska. - Wszystko, co jest mi potrzebne, trzymam w kieszeniach dżinsów. Są to klucze do samochodu i mieszkania, portfel i palmtop. Skórzaną torbę mam tylko do laptopa. Nie musiałem jej kupować. Była w komplecie.

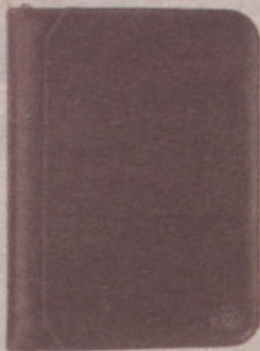
Monika Zbońska
m.zboinska@prasabalt.gda.pl
Anita Białous
a.ambroz@prasabalt.gda.pl

Do wyboru, do koloru

Neseser Dicota - torba do transportowania notebooka, drukarki, akcesoriów przenośnych i dokumentów, ze wzmocnionymi uchwytami i ramą, wyściełana materiałem, który zapewnia odpowiednią amortyzację



Przenośne biuro pomieści laptopy, płyty, dyskietki, czasopisma czy segregatory.



Aktówka Wittchen - zawiera 2 komory na dokumenty formatu A-4, kilka miejsc na długopisy, kieszonki na wizytówki oraz karty kredytowe.

Walizka na ubrania Samsonite - wykonana z uszlachetnionego i odpornego na zadrapania tworzywa ABS z zamkami sztywnymi, zamykana na kluczyk, na kółkach, z wyciągającą rączką.



Ile warta torba z zawartością?

aktówka	100-900 zł
przenośne biuro	600-2000 zł
neseser	700-2000 zł
organizator	100-500 zł
kuferek	300-700 zł
walizka podróżna na ubrania	400-1800 zł
portfel	100-500 zł
torba podróżna	300-1000 zł
wizytownik	50-300 zł
plecak na notebooka	180-600 zł
pokrowiec na garnitur lub garsonkę	300-800 zł
pióro	200-3000 zł
laptop	4000-12000 zł
palmtop	800-3000 zł
telefon komórkowy	300-1600 zł

Rozwijamy Port Gdańsk

- dla Pomorza
- dla Polski
- dla Europy...



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

Zamknięta 18, 80-955 Gdańsk; tel.: +48 58 737 93 00, 737 92 28, 737 93 84; fax: +48 58 737 94 85
e-mail: info@portgdansk.pl; www.portgdansk.pl



PRZEDSIĘBIĘSTWO
FAIR PLAY



w 2005 roku

REMONTOWA

Gdańska Stocznia "Remontowa"
im. J. Piłsudskiego Spółka Akcyjna

stworzyła 300
nowych miejsc pracy

NAJLEPSZY PRACODAWCA ROKU

Auto moto

AUTO MOTO

SAMOCHÓD OSOBOWY
sprzedam

AUDI 80 benz/gaz, 1992 rok, czerwony, 0-606-247-588

FIAT Bravo, 1.4 benz 12V, 95/96 r., 152.000 km, 9.500,-, I, AA, AF, KT, CZ, R, EL, S, ES, WS, reg. kierownicy, (0-58) 306-73-91, 0-509-243-228



MERCEDES 124E, 94, 15800, 0-504-163-621

MERCEDES E-270 CDI 2001 kombi, 0601-656-471

MERCEDES kl. C, 200, cdi, classic, 2000 r., srebrny metalik, fotele skórzane, AA, ABS, EL, ES, K, H, 39.000 zł, (0-58) 684-04-94, 0-602-235-980

MITSUBISHI Carisma Elegance, 1001 r., 1.8 GDI, 27.000,- pełne wyposażenie, 600-292-151

OPEL Astra Classic I sedan, 14l, benz., 2000 r., 55 tys. km, metalik szampański i właściciel, 13.000 zł, 0-505-658-021

Chrysler Grand Voyager 2.5 TD, 2001 r., cena 53 000 zł, przebieg 167 000 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, serwisowany, autoalarm, centralny zamek, klimatyzacja manualna, wspomaganie kierownicy, poduszki kierownicy i pasażera, ABS, radioodtwarzacz CD, immobilizer, elektryczne szyby, tapicerka welurowa, lakier STEEL BLUE, zarejestrowany na ciężarówkę, możliwość montażu 7 miejsc osobowych. Tel. 0502 499 011, 0502 499 057

SEAT Ibiza 1.0 1995 r., 0-660-927-152

SEAT Ibiza, 1.9 TDI, 2002, 73.000 km, 28.500,-, alufelgi, 2 kpl kół, WS, ES, elektryczne lustro, i właściciel, 0-501-270-060

VW Golf I 1.6 D, 1981 r., stan dobry, cena do uzgodnienia, 0-696-858-544

VW Golf III, 96 r., 1.8, benz., 12.500 zł - do uzgodnienia, AA, K, 2xOO, WS, CZ, R, I, komplet kół, zimowych, BS, 0-504-095-390

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
sprzedam

VW Transporter bus, 2.4 D, 1996, 17.900,- Iveco, 2.8 TDI, 35-13, 2004, jak nowy, 47.900,- + VAT, (058)344-77-55

INNE
sprzedam

KOPARKĘ Waryński K-408, 0606-70-99-22

SAMOCHÓD OSOBOWY
kupię

GOTÓWKA Osobowe. Dostawcze. 1 h, 0-604-215-315

OSOBOWE Dostawcze! Powypadkowe, cafe, gotówka, 058/344-77-33

CZĘŚCI ZAMIENNE
sprzedam

CZĘŚCI zamienne, wszystkie marki, (0-58) 562-53-87

HAKI. 058/664-70-38

AUTO-SZYBY

ABIX Kapitańska 4. Sprzedaż. Montaż. Przyciemnianie. 058/664-70-38

ADAN - naprawa pęknięć, (0-58) 550-01-38

AUTOSZYBY „Kama” sprzedaż, montaż, Traugutta 84, 344-68-11

AUTOSZYBY i Servis. Montaż. Sprzedaż. „Top Glass” 058/341-83-37, 0510-329-385 Słowackiego 78.

AUTOVER Grunwaldzka 487, sprzedaż-montaż, 058 552-22-31

SZYBY SAMOCHODOWE SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA PRZECIEMNIANIE

AUTOGLASS J.A.N. Oliwa, Grunwaldzka 345 058/344-00-19

Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223 058/309-02-51

Sopot, al. Niepodległości 663 0-58/555-73-10

Gdynia, al. Zwycięstwa 96/98 0-58/662-30-70

Gdynia - Cisowa, Morska 306 0-58/623-68-88

www.jaan.com.pl

MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA

AMORTYZATORY, tłumiki, hamulce, zawieszenie, 309-02-21

AMORTYZATORY. Tłumiki. Mechanika. 058/344-22-33, 058/663-96-97

AUTO-Gaz. BRC. Raty!, (0-58) 522-70-90

AUTO-GAZ. wtrysk sekwencyjny, chip, tuning elektroniczny, Perfect-Auto, (0-58) 664-90-78 raty

AUTOGAZ Lovato, (0-58) 524-05-87

AUTOGAZ serwis, solidnie, Rada, Gniewowska 30, 678-78-00, 0509-926-170

AUTOGAZ Sopot (058)555-00-11, (058)550-30-95 raty

AUTOGAZ, (0-58) 306-46-75

AUTOHAKI. Bagażniki. Myłnia ręczna, (0-58) 761-29-72

IB-Auto. części, serwis **Opel** (0-58) 556-10-03

KATALIZATORY zaryte skupujemy, atrakcyjna cena, 058/345-42-18, 0500-008-546, 0500-008-547

TŁUMIKI, katalizatory, sondy Lambda. Haki, (0-58) 309-05-61

ZABEZPIECZENIA
ALARMY

ALARMY od 349,- radionaprawa, centralizacja, caraudio, (0-58) 302-50-09

ALARMY, atesty, blokady, elektryka „Ara”, 058/6294-295, 0601-692-566

AUTOZABEZPIECZENIA, (0-58) 661-69-37, (0-58) 672-18-63

TRANSPORT
osobowy

9-osobowy bus nowy klimatyzacja. Przewóz - cała Europa. 058/623-35-18

MIKROBUSY Tani, 9-osobowe, 058/344-77-33

TRANSPORT
długodystansowy

Akord przeprowadzki kompleksowo, (0-58) 343-51-52, 0-606-627-035 www.akord.gda.pl

Achilles przeprowadzki. Kompleksowo. 058/343-48-36, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

Coomplex. Przeprowadzki kompleksowo. 058/345-56-37, 0-605-600-274 www.coomplex.prv.pl

Asy Przeprowadzki tani! 058/629-98-83, 058/302-92-28

ATRAKCYJNE przeprowadzki, (0-58) 306-04-19, 0-603-249-803

ATRAKCYJNE Tani, towary, meble, 058/344-77-33

AUTOTRANSPORT przeprowadzki, Tani!, (0-58) 346-61-87, 0-501-449-570

avis przeprowadzki, (0-58) 621-72-75, 0-602-183-950

BAGAZÓWKA Trójmiasto- Korporecja, 679-29-29, 0-506-666-047

DOSTAWCZY skrzyniowy, 058/305-09-17, 0-604-800-113

JORGUS. Przeprowadzki. Cały kraj, Europa. 058/664-61-14, 0601-61-25-56

MEBLOTRANS przeprowadzki, (0-58) 623-72-67, 0-602-727-209

PRZEPROWADZKA, załadunek, rozładunek, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

PRZEPROWADZKI, transport, 1,5Tony, 0604-27-85-27

WYWÓZ gruzu! Załadunek, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

ZWIR! Piasek, czarnoziem, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

WYPOŻYCZALNIE

Technoplus. Osobowe, dostawcze 522-07-02, 345-98-89

III „Abs” 058/625-14-92

Atrakcyjnie 058/344-77-33 Dostawcze! Osobowe! Mikrobusy. Zastępcze. Refundacja z OC

(058)550-73-04, 0601-060-299. Mikrobusy. Dostawcze. Osobowe

058/552-75-22 0601/65-16-72 Dostawcze- Osobowe- Mikrobusy Zastępcze- Bezgotówkowo Refundacja z OC

058/558-26-33 Dostawcze. Osobowe „Piast”

ASTRA 309-93-84, (0-58) 763-11-31

AUTA 9-osobowe, 058/344-77-33

AUTOFEST. 058/629-30-30 Osobowe. Dostawcze

KUBUS. 058/782-20-00

PRZYCZEPY. Lawety. Wypożyczalnia. Produkcja., (0-58) 552-57-04

ZABYTKOWE mercedesy, służby, 0505-693-018, www.mercedosluby.pl

USŁUGI

NIRFI naprawa tel. wulkanizacja 623-74-99, 663-00-09, 678-77-09

OPONY. Felgi. Auto - Gum, (0-58) 556-66-46

SPROWADZANIE transport, wyjazd po auto do Niemiec, (0-55) 277-89-23, 0-509-329-005

TUNING, hamownia, przyciemnianie szyb, CB-radio, (0-58) 661-69-37, (0-58) 672-18-63

ZŁOMOWANIE Stacja Demontażu Pojazdów. Zasiadaczem. Transport. Samochody używane. Powypadkowe części. Panta Gdańsk ul. Uczniowska 52 058/340-03-33

Nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE
I GRUNTY

CHWASZCZYNO 1050-m, budowlana, bardzo ładnie położona, kameralne osiedle domków jednorodzinnych, 80.000,- Ewa Jagielska 620-12-37

GDAŃSK Lipce, działka budowlana z ładną panoramą, uzbudowanie w ulicy, 3570 m kw. (podział min. 800-1000 m kw.), 170 zł/m kw., „Lokum”, (0-58) 669-04-26

GDYNIA Mały Kack (399), pod zabudowę budynkiem, wolno stojącym, projekt domu, 150.000,- Ewa Jagielska 620-88-52

KWIDZYN sprzedam działkę budowlaną, 0-605-448-181

LEŻNO pod Gdańskiem, nowopowstałe osiedle, działki malowniczo położone, pod lasem, cisza, spokój, dużo zieleni. Najbardziej urocze miejsce na Kaszubach. Okazja, sprawdź, zobacz a przekonasz się. 602-685-984

MALBORK Grobelno, działka budowlana 4800 m kw sprzedam, 0-605-364-542

MAŁKOWO oraz Pępowo, działki budowlane uzbudowanie, super okazja 29 zł/m², 0 6 9 6 - 4 7 7 - 5 1 3, 058/6818-227

TCZEW, działka budowlana, wszystkie media, sprzedam, (0-58) 531-77-29 do 18.00

WEJHEROWO, 2112 m. kw, pięknie położona, 200.000 zł, 0-602-778-411

DOM
sprzedam

DOM na wsi do remontu 30 km. od Łeby, 0-506-602-929

DOM wolnostojący przy ul. Kamienniej 3 w Kwidzynie, sa w nim dwa niezależne mieszkania i dwa garaże, (0-55) 279-53-41, 0-507-191-824

GDAŃSK Jąsien duży dwurodzinny dom, ładny, zadbane, dwa wejścia, do natychmiastowego zamieszkania, 416.000,- tel. (058)302-42-42

GDAŃSK Osowa, szereg skrajny z materiałów ceramicznych, ekonomiczny, wygodny, słoneczny, 290/344 + antresola, 480.000 zł, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

GDYNIA Suchy Dwór 150/623, w/s. parterowy z poddaszem użytkowym z 1999 r., stan bdb, 480.000,- Jagielska 620-12-37

GDYNIA Oksywie, poziom bliźniaki + pomieszczenie miansardowe + dwa garaże, 112/50, 300.000 zł, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

GDYNIA Redłowo- pas nadmorski, wolnostojący, wysoki standard, słoneczny, dwa garaże, 400/500, 1.200.000 zł „Lokum”, (0-58) 669-04-26

GDYNIA Redłowo- pas nadmorski, wolnostojący, z panoramą widokową, ekologiczny, 290/570, 800.000 zł „Lokum”, (0-58) 669-04-26

GDYNIA Wicłino, bungalow do lekkiego wykończenia, 243/758, 430.000 zł, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

KOLECZKOWO, wolnostojący doskonale położony dom, 300 m kw. + pow. magazynowe 900 m kw. na działce 6700 m kw. - doskonały na działalność, 600.000 zł „Lokum”, (0-58) 669-04-26

MALBORK, zabudowa szeregową, 230 m kw., 0-600-352-767

MRZEZINO 34/ 1980, domek całoroczny, pięknie położony, działka z widokiem na zatokę Pucką, 105.000,- Ewa Jagielska 620-88-52

STAROGARD Gd. sprzedam lub wynajmę dom 5-pokojowy, 126 m kw, działka 450 m kw. Dobra lokalizacja. Nadaje się na działalność: gabinet lekarski, kosmetyczny, solarium, inne. Informacja, (0-58) 682-83-62

STAROGARD Nad Jarem dom sprzedam, (0-58) 562-79-52

TUSZKOWY k. Lipusza- dom, siedlisko, las, stawy, piękne położenie, 0601-67-42-74

SPRZEDAŻ domy zabudowa szeregową- 182 m kw. Kwidzyn ul. Nowa, 0-603-071-070

MIESZKANIE
sprzedam

MIESZKANIE bezczynszowe 115 m kw, 10 km od Kwidzyna, cena do uzgodnienia., 0-691-535-907

RUMIA NOWE MIESZKANIA www.tambud.pl, (0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

USTKA centrum apartament nad morzem, do plaży 5 minut, www.ujol.nadmorzem.com, (0-59) 814-96-53 po 20:00, 0-603-872-767

ZDUNY 8 km od Starogardu mieszkanie 84 m kw, 4 pokoje plus garaż, 0-500-101-333

1-POK.
sprzedam

GDYNIA Centrum (35,6-m) balkon, 135.000, DOMATOR 058-621-99-91

GDYNIA, Olgierda, (42), 110.000, „Jodłowski” 0501-365-821

GDYNIA Grabówek, kawalerka (32), 058/623-29-14

2-POK.
sprzedam

GDYŃSK, Szerbca (45), garaż, 135.000 „Jodłowski” 0608-616-579

GDYNIA Orłowo, (59), III/III, ogrzewanie gazowe, pokoje niezależne, 139.000,- Ewa Jagielska 620-12-37

GDYNIA Wielki Kack-piła!!! (57-m), balkon, piwnica, zabudowa 210.000, +garaż, DOMATOR 058-621-99-91

3-POK.
sprzedam

GDYŃSK Hala Targowa (17), antresola, z udziałami, 0889/669-078

GDYŃSK, biurowiec- Grunwaldzka 487

GDYNIA Hala Targowa podziemna, sklep 24 mkw, 0-603-959-508

KWIDZYN centrum ul. Szkolna 3, sprzedam pawilon handlowy w zabudowie szeregową 60 m kw. plus 60 m kw. piwnica magazynowa., 0-604-405-567

GDYŃSK Chelm, (Buczka), 78 m kw, III/III p.z. 1989 r, drzwi antywłamaniowe, okna drewniane, ściany ciekolowane, pokoje, przedpokój- parkiet dębowy, kuchnia z jadalnią- terakota, łazienka po remoncie, zabudowa przedpokoju, garaż w budynku, 220 000 zł, garaż 30 000 zł, (0-58) 302-99-00, 0-600-899-616

RUMIA, biurowo-usługowy (55-109 mkw), 400 zł/mkw **AiD**, (0-58) 671-30-60, 0-605-562-124

GDYNIA Wzgórze ul. Grottegera, 71,1, parter domu jednorodzinnego, pokoje niezależne + ogród 250-m, 290.000,- Ewa Jagielska 661-23-00

GDYNIA, ul. Chylońska Janowska. Spółdzielnia mieszkaniowa „Zagórze” prowadzi nabór na mieszkania. 0 5 8 / 6 2 3 - 0 7 - 5 5 www.zagorze.com

SOPOT (67-m) komfortowo, piękne zabudowy 380.000, DOMATOR 058-621-99-91

4-POK. I WIĘKSZE
sprzedam

GDYŃSK Orunia Południe, słoneczne z panoramą widokową, dwa poziomy, dwie łazienki, 88 m kw., 235.000 zł, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

LOKAL BIURO-USŁUG.
sprzedam

GDYŃSK Hala Targowa (17), antresola, z udziałami, 0889/669-078

GDYŃSK, biurowiec- Grunwaldzka 487

GDYNIA Hala Targowa podziemna, sklep 24 mkw, 0-603-959-508

KWIDZYN centrum ul. Szkolna 3, sprzedam pawilon handlowy w zabudowie szeregową 60 m kw. plus 60 m kw. piwnica magazynowa., 0-604-405-567

GDYŃSK Chelm, (Buczka), 78 m kw, III/III p.z. 1989 r, drzwi antywłamaniowe, okna drewniane, ściany ciekolowane, pokoje, przedpokój- parkiet dębowy, kuchnia z jadalnią- terakota, łazienka po remoncie, zabudowa przedpokoju, garaż w budynku, 220 000 zł, garaż 30 000 zł, (0-58) 302-99-00, 0-600-899-616

RUMIA, biurowo-usługowy (55-109 mkw), 400 zł/mkw **AiD**, (0-58) 671-30-60, 0-605-562-124

DZIAŁKI BUDOWLANE
I GRUNTY

WIĘKSZE grunty rekreacyjne nad morzem, ziemię rolną 0663-349-813

MIESZKANIE
kupię

GDYNIA Wielki Kack, 2-pokojowe, oprócz parteru, „PW”, Nieruchomości 058-620-24-23

GDYNIA, 1-, 2-pokojowe, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

SOPOT, 3-, 4-pokojowe, „Lokum”, (0-58) 669-04-26

MIESZKANIE
odnajmę

GDYNIA Chylonia, wieżowiec, 4p,

Dom

DOM

BETON komórkowy, nowy, sprzedam luzem i na paletach z transportem i rozładunkiem, cena do negocjacji. 0-58/678-55-13, 0-609-213-415

BLOCZKI, gazobeton, cegła, kafle, plecowe, styropian. Transport. Raty. Rabaty. 348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety. 0601-59-72-92

BRYKIET pellety, eko-kotły, kominki. 0-505-688-988 naturalnaenergia@wp.pl

KRATY Ogrodzenia! Balkon! 058/341-12-44

POKRYCIA dachowe, sprzedaż, montaż. 0-507-652-109

STYROPIAN producent z dostawą 052/331-62-48

NARZĘDZIA sprzedam

URZĄDZENIA gastronomiczne, (0-58) 305-00-33, 0-888-977-104

KUPIĘ

OBRAZY olejne, malarstwo, 0601-200-237

PODŁOGA

CYKLINIARSKIE (0-58)301-66-66

CYKLINIARSKIE 0510/550-800, 058/559-76-77

CYKLINIARSKIE 058-620-47-56

CYKLINIARSKIE 0-58/665-11-97

CYKLINIARSKIE bezpyłowe, parkietarskie, (058)665-01-06

CYKLINIARSKIE Bezpyłowe, (0-58) 345-54-89

CYKLINIARSKIE, (058)342-02-97

CYKLINIARSKIE, (058)553-22-62

CYKLINIARSKIE, 058/553-18-40, 0606-669-736

CYKLINIARSKIE, bezpyłowe, polerowanie, 058/345-24-52

CYKLINIARSKIE, bezpyłowe, lakierowanie, układanie parkietu, mozaiki, paneli, (058)621-06-55, 058/625-09-48, 0-608-058-218

CYKLINIARSKIE, bezpyłowe, najtańsze, 058/557-70-82

CYKLINIARSKIE, układanie, przekładanie podłóg, faktury, 0-58/625-09-48, 0-608-058-218

CYKLINIARSKIE, Gwarantujemy bezpyłowość, (0-58) 344-61-99

EGZOTYCZNE, krajowe parkiety. Sprzedaż. Usługi. (0-58) 340-93-52

MONTAŻ paneli podłogowych, 0-501-785-063

PARKIET cyklinowanie, układanie, sprzedaż. **Drewus** (058)551-05-83

PARKIET tradycyjny i egzotyczny Wysoka Jakość Sklep firmowy 058/344-37-98

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PARKIET Tradycyjny, Egzotyczny Sprzedaż-usługi, sklep firmowy, (058)520-80-44

PRZEKŁADANIE, układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-600-418-821

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJE, remonty, cokołowanie, podłogi, 302-32-81

BUDOWLANE, cokołowanie, 0697-920-055

CEKOLOWANIE, malarstwo, (0-58) 511-02-33

CEKOLOWANIE, malarstwo, (0-58) 301-17-80

CEKOLOWANIE, remonty, 0694-479-154

MALARSKIE najtańsze, solidnie, (0-58) 662-20-62

MALARSKIE, 0-660-084-256

REMONTY kompleksowe, 0501-791-228, 058/552-54-49

REMONTY mieszkań, (0-58) 345-50-39, 0-509-972-513

REMONTY mieszkań, kompleksowo, 305-88-41, 0661-432-022

REMONTY, 0-602-402-561

REMONTY, kompleksowo, 0-510-550-700

SUFITY podwieszane: kasetonowe, gipsowe. Ścianki działowe. „Sufitex” 0604/944-094, 058/558-25-65

ŚCIANKI działowe. Sufity. Poddasza. Remonty. Tynki gipsowe, (0-58) 302-23-67, 0-603-072-615

TAPETOWANIE natryskowe, malowanie, (058)302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe, zmywalne. 058/621-07-46, 0601-61-66-33

TYNKI gipsowe, solidnie, krótkie terminy, (0-58) 561-30-45, 0-609-506-614

TYNKI gipsowe- maszynowe, posadzki- profesjonalnie. Tel./fax (058) 778-27-18, 0602-192-704, www.totalnagladz.pl

OKNA, DRZWI

BALUSTRADY, Kraty. Daszki. Drzwi stalowe. 058/342-83-69

BALUSTRADY, Kraty. Kufy. Ogrodzenia. 058/665-58-72

BLOKADY, zamki, montaż, otwieranie awaryjne, 0-600-446-711

DRZWI (058)322-83-69 Producent. Zamki. Promocja!

DRZWI antywłamaniowe, przesuwane, harmonijkowe, zamki-karnisze. Raty! 341-45-92, Politechniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe, Mocne! Solidne- Taniol! Montaż gratis Raty 0 %

(058)557-28-53

(058)511-00-04

DRZWI wszystkie rodzaje. Nietypowe. 324-59-00

IZRAELSKIE drzwi antywłamaniowe, drzwi wewnętrzne, z montażem. Witek Super Lock, (0-58)661-62-60, (0-58)661-60-81

KRATY zwijane, zabezpieczające tarasy! Okna! 342-48-48, www.rollgate.gda.pl

OKNA „Ortis” drewniane, PCV. Raty, rabaty, Rolety materiałowe 322-12-91

OKNA PCV Ekol System 300-46-22

OKNA PCV Producent „PAMIR”. Żaluzje, rolety, moskitery, markizy. Bramy garażowe. www.pamir-mia.pl (0-58)671-53-39, (0-58)679-44-57

OKNA Velux, używane, różne wymiary, (0-58) 629-51-04

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10, 0-602-272-709

ROLETY (058)303-48-19! Antywłamaniowe www.roletymarlux.com Żaluzje!

ROLETY materiałowe, producent, 058/512-27-89, 0502-745-301

ROLETY Żaluzje! Rolety antywłamaniowe! Markizy! Okna PCV. Producent „Dama”, 058/661-48-88; 058/348-06-35; 058/302-29-04

ROLETY Żaluzje. Producent „Hanses”, 058/664-60-03

ROLETY, markizy, 342-37-16, 324-42-28

ROLETY, markizy, żaluzje. Okna. Producent „Gamarol” 762-06-71

ROLETY, żaluzje, „promocja” 058/559-85-19

ROLETY - producent. Hurt. detal, (0-58) 629-24-51

ŻALUZJE! Rolety taniol 058/623-55-69, 0501-005-692

OKNA PCV Producent „PAMIR”. Żaluzje, rolety, moskitery, markizy. Bramy garażowe. www.pamir-mia.pl (0-58)671-53-39, (0-58)679-44-57

OKNA Velux, używane, różne wymiary, (0-58) 629-51-04

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10, 0-602-272-709

ROLETY (058)303-48-19! Antywłamaniowe www.roletymarlux.com Żaluzje!

ROLETY materiałowe, producent, 058/512-27-89, 0502-745-301

ROLETY Żaluzje! Rolety antywłamaniowe! Markizy! Okna PCV. Producent „Dama”, 058/661-48-88; 058/348-06-35; 058/302-29-04

ROLETY Żaluzje. Producent „Hanses”, 058/664-60-03

ROLETY, markizy, 342-37-16, 324-42-28

ROLETY, markizy, żaluzje. Okna. Producent „Gamarol” 762-06-71

ROLETY, żaluzje, „promocja” 058/559-85-19

ROLETY - producent. Hurt. detal, (0-58) 629-24-51

ŻALUZJE! Rolety taniol 058/623-55-69, 0501-005-692

NAPRAWA, regulacja okien PCV oraz drewnianych (58)344-47-08, 0507-129-997

GLAZURNICTWO

ARANŻACJE, kafelkowanie, hydraulika, 344-08-77

GLAZURA, hydraulika, remonty kompleksowe, (058)682-25-58

GLAZURA, remonty, kompleksowo, solidnie, 0501-143-960

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne. Remonty. 058/664-61-44, 058/629-62-17

GLAZURNICTWO, hydrauliczne, 058/623-52-42

KAFELKOWANIE solidnie, 0692-875-261

KAFELKOWANIE, hydraulika, (0-58) 348-88-56

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 058-306-12-39

BLYTARKISKE, 0505-366-414

USŁUGI HYDRAULICZNE

A do Z Hydrauliki, (0-58) 346-98-20, 0-603-320-375

AWARIE, 0503/942-437

AWARIE. Remonty. Instalacje, 058/550-65-22, 0604-658-303

HYDRAULICZNE! Grzewcze. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Kolektory. Pompy ciepła. Konkurencyjne! 058/672-62-64, 0601-677-964

HYDRAULICZNE, wod-kan, gaz, co, 0-695-429-363

HYDRAULICZNE, wod-kan, gaz, co, 0-695-429-363

HYDRAULICZNO- gazowe, 058/302-98-56

HYDRAULIKA, wod-co, gaz, (058)322-34-15

INSTALACJE gazowe, wod-kan, CO, materiał- robocizna 7% Vat. (0-58) 563-90-80, 0-602-316-570

KAFELKOWANIE, hydraulika, 0-601-285-395

WANNY - w wannę- renowacja, (0-58) 341-97-35

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE 058/552-76-39

AWARIE, 0-508-547-085

AWARIE, elektroinstalacje, pomiary 0602-765-717, 341-51-79

ELEKTROINSTALACJE, (0-58) 303-99-40

ELEKTRYCZNE, automatyka, 0-905-400-880

USŁUGI GAZOWE

Al „Abagaz”, naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kuchenek. 058/625-31-49, 058/665-35-66

NAPRAWA ogrzewanie, szczelność, 302-28-30, 0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY, domofony, TV, 0-58/624-00-90

ALARMY, kamery - biura, domy, 0-58/664-94-55

ALARMY, kamery, (0-58) 661-69-37, (0-58)672-18-63

ALARMY, „Hurtownia „Proton”, Gdynia, doradztwo techniczne, (0-58) 624-70-12

DOMOFONY, alarmy, 0-605-400-880

DOMOFONY, dzwonki, wideodomofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

USŁUGI PORZĄDKOWE I EKSPLOATACYJNE

CZYSZCZENIA (0-58) 557-17-96 Taniol!

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/557-85-46 Karcherem

CZYSZCZENIA 0608-652-312 Trójmiasto

CZYSZCZENIA 0608-652-312 Trójmiasto

CZYSZCZENIA dywanów, poduszanie 058/344-38-19

CZYSZCZENIA Promocja, 058/559-85-19

CZYSZCZENIA, (58)347-63-27

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, (0-58) 624-34-71

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 058/663-88-26, 0601-673-051

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki. Profesjonalnie, taniol! (0-58) 672-43-91, 0-601-416-463

DEZYNSEKCJA 100% skuteczności, (0-58) 559-85-19, 0-601-650-607

CZYSZCZENIA (0-58) 556-59-49, 0-503-773-113 Karcherem

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

CZYSZCZENIA 058/341-08-27

<

Rozmaitości

NAUKA jazdy Auto-Uro
781-92-77**OBRÓT zarządzanie,**
kursy, studia podyplomowe, praktyki.
346-03-11, 341-45-13**ODDK** kursy: kadrowo-placowy, samodzielny i główny księgowy, Płatnik, postępowanie się w księstwie, kasjer walutowy, komputerowy Word, Excel, VAT- podstawy, BHP.
www.oddk.pl
058/554-29-17**POM.** Słow. Przew. Drogi, **ADR** dla kierowców, **CPC** dla przewoźników.
058/663-23-22,
058/663-69-93
www.pspgdynia.pl**PRAWO** jazdy kat. B, C, C + E, D. Oświata-Lingwista
058/520-18-00**PRAWO** Jazdy. 345-27-23.
www.osk.trójmiasto.pl**PZMOT** - prawa jazdy.
058/556-07-07. Raty**STOWARZYSZENIE** Księgowych, kursy rachunkowości-kadrowo-placowy, samodzielny, główny księgowy. Szkolenia: Windykacja. Należności 2006 w dniu 20.02.2006 r. 341-25-30, 341-98-11.
www.skwp.gda.pl**STUDIUM** wyceny nieruchomości oraz praktyki 346-03-11, 341-45-13**ZAKŁAD** Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku organizuje kursy spawalnicze tel. (0-58) 345-20-51**BEZPŁATNE** szkolenia fryzjerskie z zakresu najnowszych technik fryzjerskich: strzyżenie, czesanie, koloryzacja.
www.eck.edu.pl 0-58/553-59-99**JĘZYKI OBCE****ANGIELSKI** Niemiecki. Hiszpański. Włoski. Skandynawskie. Inne. **www.astar.edu.pl**
058/661-45-32,
058/661-82-13, 058/555-07-40,
Gdynia, Sopot, Gdańsk
NIEMIECKI wszystkie poziomy, 0601-629-53515 języków obcych! TOEIC „In Plus” Sopot.
0 5 8 / 5 5 1 - 2 6 - 4 8,
0 5 0 2 - 5 4 9 - 6 3 4
www.in-plus.com.pl

SZKOŁY

MATURA w 2 lata (po szkole zawodowej) **Matura** w 3 lata (po szkole podstawowym i gimnazjum) **Zapisy na luty** i **LO Zaoczne, Gdynia**, ul. Władysława IV/51 lub 54 (budynki Szkoły Sponsorskiej) Przyjmujemy na wszystkie semestry
0-58/781-47-05,
0-58/660-60-20,
0-58/620-22-99,
www.szkolylozaoczne.pl**STUDIUM** Usług Kosmetycznych (szkoła policealna - 2 lata) **Zapisy na luty**. Praktyka w naszym gabinecie. **Gdynia Władysława IV/51 lub 54** (budynki Szkoły Sponsorskiej)
0-58/781-47-05,
0-58/660-60-20,
0-58/620-22-99,
www.szkolykosmetyczne-gdynia.pl**SZKOŁY** Policealne „TUR” 511-03-46, 761-79-78.
www.tur.artnet.com.pl,
www.szkolaurody.pl**ŚREDNIE** w 1 rok cena 1650 zł + matura + kurs komputerowy. Gdańsk, Gdynia, Kartuzi. Tel. 058/301-23-07 lub 0606-45-97-02

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, nauka, dojazd, 30- tłumaczenia
0508-908-610**FORTEPIANO** z teorią, solfeżem, po francusku, niemiecku, polsku, 0509-456-508
MATEMATYKA Maturzystom Intensywnie 058/557-98-17
MATEMATYKA, chemia, nauczyciele, 058-621-67-33
MATEMATYKA, 0-504-593-877

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

RHODESIAN

SZCZENIĘTA

SZNAUCERY

ROŚLINY

ZIEMNIANKI

KUPIĘ

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

KSIĄŻKI

RÓŻNE

SKUP książek przedwojennych, przez cały tydzień, przez cały rok. Gdańsk Zaspa, 0-58/340-95-54 (czasami sekr. autom.), 0-607-687-697, także dojeżdżamy

MUZYKA

PIANINA

PIANINO

UROCYSTOŚCI

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

ZAJAZD Sobótka w Ręboszewie (Kartuzy - Wężyca) oferuje ładne pokoje i domową atmosferę w restauracji. Styl kaszubski z naleciałościami skądnawskimi. Dancin' dla 40-latków: 11.02 i 25.02. Tel. 058/681-38-40, 0504-056-1333
www.sobotka.com.pl

KOMUNIKATY

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

RÓŻNE

Chcesz zamieścić ogłoszenie w „Dzienniku”? TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń lub wyślij faks. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

Gdańsk	Telefon	Fax	Nowy Dwór Gdański	Telefon	Fax
	(0-58) 30-03-221	(0-58) 30-03-209		(0-55) 246-93-25	(0-55) 246-93-25
	(0-58) 30-03-222	(0-58) 30-03-231	Puck	(0-58) 673-01-00	(0-58) 673-01-00
	(0-58) 30-03-230		Pruszcz Gdański	(0-58) 683-29-44	(0-58) 683-29-44
Bytów	(0-59) 822-89-84	(0-59) 822-60-13	Rumia	(0-58) 671-24-47	(0-58) 671-00-03
Chojnice	(0-52) 396-53-99	(0-52) 396-53-99	Sławno	(0-59) 810-51-34	(0-59) 810-62-77
Człuchów	(0-59) 834-58-45	(0-59) 834-58-45	Ślupsk	(0-59) 848-17-30	(0-59) 848-17-49
Kartuzi	(0-58) 685-47-22	(0-58) 685-47-22	Starogard Gdański	(0-58) 560-11-78	(0-58) 560-11-78
Kościerzyna	(0-58) 680-17-62	(0-58) 680-17-62	Sztum	(0-55) 239-40-83	(0-55) 239-40-83
Kwidzyn	(0-55) 262-40-41	(0-55) 262-40-41	Tczew	(0-58) 530-41-01	(0-58) 530-41-01
Lębork	(0-59) 863-50-67	(0-59) 862-88-20	Wejherowo	(0-58) 677-45-46	(0-58) 672-40-08
Malbork	(0-55) 270-23-15	(0-55) 270-23-16			

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00 (z wyjątkiem: Kwidzyn - 8.00-17.00, Sztum - 8.00-17.00, Rumia - 9.00-15.00).

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

Gdańsk	Targ Drzewny 9/11	Kwidzyn	ul. Piłsudskiego 15A
Sopot	ul. Kościuszki 61	Lębork	al. Wolności 40
Gdynia	ul. Władysława IV 43	Malbork	ul. Kościuszki 5A
Gdynia	ul. Świętojańska 141b	Nowy Dwór Gd.	ul. Sienkiewicza 1c
Bytów	ul. Wojska Polskiego 2	Puck	pl. Wolności 31
Chojnice	ul. Stary Rynek 8	Pruszcz Gd.	ul. Chopina 2
Człuchów	pl. Królewska 13	Rumia	ul. Starowiejska 9
Kartuzi	ul. Jeziorna 2		(D. H. Abraham p. II)
Kościerzyna	ul. Długa 31	Sławno	pl. Wyszyńskiego 1

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00 (z wyjątkiem: Kwidzyn - 8.00-17.00, Sztum - 8.00-17.00, Rumia - 9.00-15.00).

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDAŃSK

AMITALL	SYNCO	R.S. Ksero
Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24	Gdańsk Wrzeszcz, ul. Dmowskiego 16	Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 1
Tel./fax (0-58) 301-11-54, 305-90-75	Tel./fax (0-58) 345-20-19, 520-31-73	Tel./fax (0-58) 554-29-31
Pon.-pt. 8.00-17.00	Pon.-pt. 8.00-17.00	Pon.-pt. 9.00-17.00
		Sob. 10.00-14.00

GDYNIA

AMITALL	AKWABAJT	LABOX-PRESS
Gdynia, Plac Konstytucji 2	Gdynia Cisowa	Gdynia
tel/fax (0-58) 621-06-93,	ul. Chylońska 235/1	ul. Świętojańska 5
pon.-pt. 8.00-15.30	tel (0-58) 663-99-21 w. 5	tel/fax (0-58) 620-65-22
	pon.-pt. 6.00-17.00	pon.-pt. 10.00-16.00

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukaże się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”.

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety:

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków, pamiętając o odstępach między wyrazami
- Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)

Przykład: DBSOBK Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

PRACA	NIERUCHOMOŚCI	DOM	NAUKA	ZWIERZĘTA I ROŚLINY	RÓŻNE
Zatrudnię DBSOPZ	Działkę budowlaną i grunty	Dom zamienię DBSOZD	Wycieczki DBSOTW		
Inne DBSOPI	Dom sprzedam DBSOSB	Mieszkanie zamienię DBSOZM	Turystyka młodzieżowa DBSOTT		
Shukam pracy DBSOPS	Dom sprzedam DBSOSD	Lokal: biurowo-usługowy zamienię DBSOZL	Biura podróży DBSOTB		
	Mieszkanie sprzedam DBSOSM	Garaż DBSONA	Inne DBSOTT		
	1-pok. sprzedam DBSOSI	Inna nieruchomość DBSONP			
	2-pok. sprzedam DBSOS2	Pośrednictwo, agencje DBSONP			
	3-pok. sprzedam DBSOS3				
	4-pok. i większe sprzedam DBSOS4				
	Lokal: biurowo-usługowy sprzedam DBSOSL				
	Działkę budowlaną i grunty kupię DBSOKB				
	Dom kupię DBSOKD				
	Mieszkanie kupię DBSOKM				
	Lokal: biurowo-usługowy kupię DBSOKL				
	Działkę budowlaną i grunty odnajmę DBSOOB				
	Dom odnajmę DBSOOD				
	Mieszkanie odnajmę DBSOOM				
	Zamiana DBSOAZ				
	Maszyny rolnicze DBSOMR				
	Części zamienne sprzedam DBSOCS				
	Części zamienne kupię DBSOCK				
	Auto-szyby DBSOCA				
	Mechanika i elektromechanika DBSOME				
	Zabezpieczenia, alarmy DBSOMA				
	Transport osobowy DBSOMT				
	Transport ciężarowy DBSOMC				
	Wypożyczalnia DBSOMW				
	Usługi DBSOMU				

Szczegółowy regulamin zamieszczania ogłoszeń za pomocą SMS-a dostępny jest w Biurach Ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego oraz na stronie internetowej: **www.dziennikbałtycki.pl**

Ogłoszenia niezgodne z regulaminem nie będą publikowane

Ogłoszenia dostarczone do piątku do godz. 14.00 ukażą się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”

W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. (0-58) 30-03-224

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Mobiltek sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie

SMS powered by

MOBILTEK

612876C

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO **www.gratka.pl**

- wejdź na stronę **www.gratka.pl** (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz zlecić ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO **www.box24.pl**

- wejdź na stronę **www.box24.pl**
- kliknij - dodaj ogłoszenie
- wybierz Dziennik Bałtycki
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) **30-03-250** i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

NADAJ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

Możesz nadać bezpłatne ogłoszenie do dodatków „Praca+Szkola+Szkolenia”, „Dom

Zdobywający coraz większą popularność kwintet instrumentalistów Hevelius Brass wystąpi w niedzielę o godz. 16 w Sali Herbowej Nowego Ratusza (ul. Wały Jagiellońskie 1) w Gdańsku. Koncert będzie 14. z kolei wydarzeniem muzycznym, prezentującym młode talenty Wybrzeża. Wstęp jest wolny.



Promocja książki. Françoise Cactus w Sopocie Kłująca orchidea

Françoise Cactus przyjeżdża do Sopotu, aby promować swój najnowszy zbiór opowiadań „Neurozy na Walentynki”. Podczas spotkania towarzyszyć jej będzie Mariola Brilowska, wspólnie z którą Cactus zaprezentuje performance wykraczający daleko poza ramy tradycyjnego „wieczoru z pisarzem”.

„Neurozy na Walentynki” to zbiór zabawnych i wzruszających historii o kobietach w przełomowych momentach ich życia. Są tu uczennice, emerytki, niespełnione aktorki. Jak na chwilę przełomu przystało, mnóstwo tu emocji i uczuć. „Cactus, wbrew swemu pisarskiemu pseudonimowi, to przykuwająca wzrok orchidea w różnobarwnym ogrodzie niemieckiej literatury” - napisał jeden z krytyków. Za to inny nazwał jej literaturę „ekscentryczną i zabawną”. Tak czy owak, wartą uwagi.

Artystka mieszkająca na co dzień w Berlinie, znana jest również z występów w duecie elektronicznym Stereo Total.

(brr)

Sobota, godz. 18. Sopot, Mandarynka, ul. Bema 6. Wstęp wolny.

Wkrótce. Chór Aleksandrowa w Gdańsku Po raz trzeci nad morzem



120-osobowy zespół chórально-instrumentalno-baletowy już za miesiąc wystąpi w hali AWF.

Fot. materiały promocyjne

Jego występy zawsze spotykały się z żywym zainteresowaniem odbiorców, głównie ze względu na doskonałość artystyczną, ale i wielość wpływów kulturowych widocznych w dokonaniach zespołu. Po kanadyjskim tournée w 1987 roku montrealaska „La Presse” napisała: „Chór Aleksandrowa jest bezspornie jednym z najlepszych chórów tego rodzaju na świecie. Ich koncert to fajerwerk wykonawczej maestrii”. Od tamtego czasu niewiele się zmieniło. Zespół wciąż przyciąga na występy amatorów męskiego śpiewu chórального najlepszej próby.

Nazwa formacji - Chór Armii Radzieckiej im. A. Aleksandrowa - wywodzi się od nazwiska założyciela, Alek-

sandra Aleksandrowa, profesora moskiewskiego konserwatorium. Pierwszy występ grupy miał miejsce 12 października 1928 roku, a w jej skład wchodziło wówczas tylko 12 artystów. Teraz jest ich blisko 120, z orkiestrą i baletem. W repertuarze chóru jest ponad dwa tysiące utworów. Część z nich usłyszymy w trzygodzinnym programie 13 marca w hali AWF (Gdańsk, ul. Wiejska 1, tel. org. 0665-97-23-99). Bilety: 90, 60, 40 zł. Sprzedaż: Gdańsk - Hala AWF, Gdynia i Sopot - Orbis).

(mp)

Dla pierwszej osoby, która zgłosi się w sobotę o godz. 12 w portierni „Dziennika”, mamy podwójne zaproszenie na koncert.

Wieczór poetycki. Strofy ks. Jana Twardowskiego O rzeczach wielkich i małych

Wiersze są moją słabością, zawsze chciałem je pisać, lecz nie umiałem. To wielka łaska Pana Boga, że ludzie je czytają. Jestem wzruszony, zwłaszcza teraz, kiedy chodzę z torbą, kijem i śmierć kiwa do mnie serdecznym palcem - mówił u kresu życia ks. Jan Twardowski. Skromność, pokora i niezwykły dar ujmowania w słowa rzeczy wielkich i małych znamionowały tego wyjątkowego człowieka. Odszedł w jednym z warszawskich szpitali 18 stycznia tego roku.

Dokładnie w miesiąc po jego śmierci odbędzie się poświęcony mu „Wieczór poetycki”. Wiersze, prozę i fragmenty wywiadów ks. Jana Twardowskiego czytać będą Halina Słojewska, Małgorzata Brainer i Arkadiusz Brykalski. Spotkanie zilustruje muzycznie Grand Trio Brillant, które wykona utwory Mozarta i Chopina.

(mp)

Sobota, godz. 17. Gdańsk, Ratusz Staromiejski, restauracja Turbot, ul. Korzenna 33/35. Wstęp wolny.

Koncert. Gilad Atzmon i Orient House Ensemble w Żaku

Z gorącego miejsca

Izraelski saksofonista i klarncista Gilad Atzmon od lat jest rzecznikiem pojednania na Bliskim Wschodzie. Wychował się w mieszanym otoczeniu żydowsko-palestyńskim i uważa, że obie nacje mogą w przyszłości zakopać topór wojenny.

Ciekawe, co powie na gdańskim koncercie, który zbiega się w czasie z niedawnym dojściem do władzy w Autonomii Palestyńskiej radykalnego Hamasu, powszechnie uważanego na Zachodzie za organizację terrorystyczną.

Gilad urodził się w 1963 r. i przeszło 20 lat temu wyjechał do Londynu na studia filozoficzne. Dalsze losy związał ze stolicą Zjednoczonego Królestwa i brytyjską sceną muzyczną. Nie boi się różnych stylów muzycznych - na początku kariery był saksofonistą

jednej z najważniejszych formacji nowofalowych, The Blockheads, prowadzonej przez nieodżałowanego Iana Dury. Z biegiem lat zaczął łączyć wpływy wszystkich znanych sobie kultur muzycznych w jeden stop. W Żaku zagra na czele międzynarodowego zespołu Orient House Ensemble, gdzie wraz z nim wystąpią: pianista Frank Harrison, skrzypek Dumitru O. Fratila, akordeonista Romano Viazzani, wokalista Guillermo Rosethaler, kontrabasista Yaron Stavi oraz na perkusji i orientalnym bębnie bandir Asaf Sirkis, którego już słyszeliśmy w Żaku przed kilkoma laty.

(tor)

Niedziela, godz. 20. Gdańsk, klub Żak, ul. Grunwaldzka 195/197. Bilety: 40-28 zł, 10 zł (z kartą klubu).



Izraelski klarncista i saksofonista, Gilad Atzmon.

Fot. materiały promocyjne

Kataryniarze. Kabaretowa Rewelacja Miesiąca

Jednoosobowy teatr Krosnego

Pantomima nie należy do sztuk łatwych, mimo iż na scenie dobry mim sprawia wrażenie, jakby bawił się lepiej od widzów. Ten rodzaj aktorstwa to ciągła praca z ciałem, gestem i baczna obserwacja ludzi.

Umiejętność tę do perfekcji opanował Ireneusz Krosny, aktualnie najbardziej uznany mim komiczny w Polsce. Jego sztuka, poprzez czystość formy i oryginalność stylu, zyskuje coraz szerszą publiczność na całym świecie.

Urodził się w Tychach w 1968 roku. Od 1982 roku, przez dekadę, pracował kolejno w trzech amatorskich teatrach pantomimy, wśród których znalazła się



Fot. KAPIF

założona i prowadzona przez niego Scena Pantomimy KUL.

Na początku lat 90. rozpoczął zawodową działalność solową pod nazwą Teatr Jednego Mima. Do tej pory wystawił cztery półtoragodzinne premie: „Punkt widzenia”, „Z przymrużeniem ucha”, „Nieco ostrzej” i „The best of”.

(mp)

Poniedziałek, godz. 19. Gdańsk, Multikino, al. Zwycięstwa 14, tel. 058 340-30-99. Bilety: 30 zł (przedprzedaż), 35 zł (w dniu spektaklu).

Reggae. Habakuk w Mandragorze Jamajka i nieme kino

Dobra koniunktura na reggae w Polsce trwa. Habakuk, jeden z najpopularniejszych i najaktywniejszych zespołów tej muzyki w naszym kraju, wydał przed dwoma miesiącami swój kolejny album. Właśnie krążek „4 Life” jest promowany przez trasę koncertową, której przystankiem będzie Gdynia.

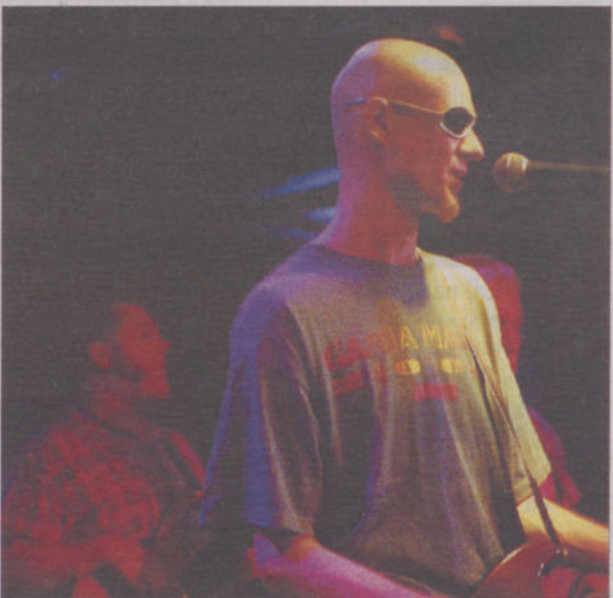
Zespół przez ostatnich kilka lat nie dawał odpoczynku ani fanom, ani sobie. Od początku nowego wieku zarzuca nas płytami studyjnymi, koncertowymi i nagraniami z remiksami własnej twórczości. Habakuk dostał propozycję przygotowania muzyki do filmu z 1926 roku, prezentowanego

na warszawskim Świątce Niemego Kina, organizowanego przez Filmotekę Narodową. Efekty można będzie zobaczyć już 25 marca w warszawskim kinie Iluzjon.

Reggae święciło największe triumfy w Polsce w latach 80., kiedy ton nadawał Issiael, Daab i Bakszys. Teraz do gry włączyło się nieco młodsze pokolenie muzyków, z których na największą uwagę zasługuje właśnie Habakuk i Indios Bravos.

(tor)

Niedziela, godz. 21. Gdynia, klub Mandragora, ul. Hryniewieckiego 10/50. Bilety: 15 zł.



Przedstawiciele współczesnego reggae - zespół Habakuk.

Fot. KAPIF

Podczas kolejnego Balu Gdańskiego za sprawą sopranistki Magdaleny Gruszczynskiej, barytona Grzegorza Piotra Kołodzieja i Orkiestry Symfonicznej PFB, przeniesiemy się w świat musicali. Później muzykę taneczną zagra zespół Standard Acoustic Wojciecha Wiśniewskiego. **Sobota, godz. 19. Gdańsk, PFB, ul. Ołowianka 1. Bilety: 15-65 zł.**

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

JESTEŚ W POTRZEBIE

■ **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki – 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 9281

■ **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 058 307-72-04

■ **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE** (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039

■ **CENTRUM POMOCY PSYCHIATRYCZNEJ I PSYCHOLOGICZNEJ „ODNALEŹ SIĘBIE”**. Czynne w każdy czwartek w godzinach 15-19, Gdańsku, ul. Tuwima 15, pokój 107

■ **POGOTOWIA RATUNKOWE**

■ **GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1**, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 058 347 82 51-52, 999, 058 341 10 00.

■ **GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14**, tel. 058 620 00 01, 058 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowieska 1, tel. 058 625-05-93, 058 625-19-99. Całą dobę

■ **SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego 10**, tel. 058 551-11-56, 058 551-24-55

■ **DYŻURY SZPITALI**

■ **GDAŃSK - Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSK nr 1-ACK AMG**, ul. Dębinki 7, tel. 058 349 24 90, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspas tel. 058 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 058 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 058 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 058 552 63 18

■ **GDYNIA - Szpital Miejski**, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 058 620 75 01, 058 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 058 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 058 622 30 11

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE PORADNI CHIRURGICZNYCH**

■ **GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych**, al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

■ **GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego**, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06

■ **SOPOT - Centrum Medyczne SOP-MED**, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70 po g. 19

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**

■ **GDAŃSK - Apteka Dyżurna**, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, REAL, tel. 058 511-85-58, 058 511-88-99;

■ **SOPOT - Apteka „dr GEPERT”** ul. Kościuszki 7, tel. 058 551-32-89.

■ **GDYNIA - Apteka Dyżurna**, Gdynia, pl. Kaszubski 8, tel. 058 661-07-53, 058 620-58-58

■ **Apteka Pod Gryfem**, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620-19-82

■ **POLICJA**

■ **Komenda Wojewódzka**, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00; Sopot, ul. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 551-11-56

■ **INF. PKS**

Gdańsk, tel. 058 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 058 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

■ **INF. PKP 24 GODZ.**

Gdańsk – tel. 94-36, 058 328-52-60, 058 328-14-60; Gdynia – tel. 94-36; Sopot – tel. 058 551-00-31, 94-36

■ **INF. LOT**

0801 300 952 – informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 – informacja, rezerwacja (służbowe)

■ **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**

0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów

■ **INF. TURYSTYCZNA**

ul. Długa 45 pon.-pt. 9-17, sob. 10-14, tel. 058 301-91-51

■ **INF. CELNA**

tel. 0-300-900-012

TEATR

Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk Nie teraz kochanie	20 sob.-niedz.	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 058 301-13-28
Gdańsk Mąż i żona	18 sob.-niedz.	Sala Prób Targ Węglowy tel. 058 301-13-28
Sopot Fado - wieczór drugi	19.15 sob.	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 058 551-39-36
Gdańsk Giselle	19 niedz.	Państwowa Opera Bałtycka al. Zwycięstwa 15 tel. 058 763 49 12
Gdynia Dzień świra	19 sob.-niedz.	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 058 621 02 26
Gdańsk Dr Dolittle i Przyjaciele	12 sob.-niedz.	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 058 341-94-8
Gdynia Klatka wariatek Być Marilyn Michał Bajor - koncert	19 sob. 19.30 sob. 16, 19 niedz.	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 058 620 95 21

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 058 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pradawny ląd: Inwazja Minzaurów	11.30 niedz.	81 min
Spacer po linie	12, 14.45, 17.30, 20.15, 23 sob.	135 min
Niania	12, 14.45, 17.30, 20.15 niedz.	97 min
Wszystko zostaje w rodzinie	9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30 sob.-niedz.	123 min
Capote	12.15, 14.30, 17, 19.15, 21.30, 23.45 sob.	98 min
Ja wam pokażę!	12.15, 14.30, 17, 19.15, 21.30 niedz.	113 min
Jak w niebie	13.15, 16, 18.30, 21, 23.30 sob.	95 min
Mgła	10, 12.30, 15, 17.30, 19.15, 20.21.30, 22.30 sob.	100 min
Z ust do ust	10, 12.30, 15, 16.30, 17.30, 19, 20, 21.30, 22.30 niedz.	96 min
Dick i Jane: Niezły ubaw	16.30, 18.45, 21, 23.15 sob., 16.30, 18.45, 21 niedz.	90 min
Duma i uprzedzenie	11.30, 17.15, 19.15 sob., 11.30, 17.15 niedz.	127 min
Monachium	9.15 sob.-niedz.	165 min
Shutter - Widmo	13.30, 21.15 sob.-niedz.	97 min
Tylko mnie kochaj	9.15 niedz.	93 min
Bambi 2	9, 11.15, 13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.45 sob.	73 min
Harry Potter i Czarna Ognia	9, 11.15, 13.45, 16, 18.15, 20.30 niedz.	157 min
Kurczak Mały	10.30, 13.30 sob.-niedz.	77 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	10.30, 13.30 sob.-niedz.	125 min
Zathura - kosmiczna przygoda	9.45 sob.-niedz.	113 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multikabiny - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 058 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Niania	10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15 sob.-niedz.	97 min
Spacer po linie	14, 18.30, 21 sob.-niedz.	135 min
Wszystko zostaje w rodzinie	14, 16, 18, 21.15 sob.	103 min
Ja wam pokażę!	14, 16, 18, 20.30 niedz.	120 min
Jak w niebie	10.45, 13, 15.30, 18, 20.30, 22.45 sob.	95 min
Czas, który pozostał	10.45, 13, 15.30, 18, 20.30 niedz.	85 min
Mgła	12.15, 19.30 sob., 12.15, 19.30, 21.15 niedz.	100 min
Dick i Jane: Niezły ubaw	17, 19, 21, 23 sob., 17, 19, 21 niedz.	90 min
Monachium	16.30 sob.-niedz.	155 min
Tylko mnie kochaj	20.30, 22.30 sob.	93 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa - dubbing	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 niedz.	145 min
Bambi 2	11, 12.45, 14.30, 16.15 sob., 10.30, 12, 13.15 niedz.	73 min
Zathura: Kosmiczna przygoda	10.15 sob.-niedz.	113 min
Harry Potter i Czarna Ognia	11 sob.-niedz.	157 min
Kurczak Mały	11.45 sob.-niedz.	77 min

■ tanie wtorki i czwartki - 14 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 15 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 18 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 14 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 14 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 13 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 12 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł
■ sobota, niedziela po godz. 22 - 14 zł

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 058 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Capote	14.45, 19.30, 21.30 sob.-niedz.	98 min
Niania	10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15 sob.-niedz.	95 min
Spacer po linie	14.15, 19, 21.45 sob.-niedz.	136 min
Niedokończony życie	15.30, 20.50 sob.-niedz.	107 min
Wszystko zostaje w rodzinie	12.45, 16.45, 19.45, 21.45 sob.-niedz.	103 min
Tylko mnie kochaj	12, 14, 16, 18, 20 sob.-niedz.	93 min
Zathura: Kosmiczna przygoda	11, 13.15 sob.-niedz.	113 min
Bambi 2	10.30, 12.15, 14, 15.45 sob.-niedz.	73 min
Ja wam pokażę!	10, 11.15, 12.30, 13.45, 15, 16.15, 17.30, 18.45, 20, 21.15, 22.20 sob.-niedz.	120 min
Jak w niebie	10, 16.15, 20.15 sob.-niedz.	95 min
Z ust do ust	22 sob.-niedz.	96 min
Monachium	17.45 sob.-niedz.	165 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	11.30, 17 sob.-niedz.	140 min
Mgła	17.30, 22.15 sob.-niedz.	100 min
Kurczak Mały	10.45 sob.-niedz.	82 min

■ normalne: (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł; pt. od godz. 17 i sob.-niedz. - 18 zł
■ ulgowe: dzieci do lat 12 - 13 zł
■ uczniowie - 13 zł
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełno-

sprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 058 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Wszystko zostaje w rodzinie	18, 20.20, 22.40 sob.-niedz.	103 min
Niania	10.15, 12.30, 15, 17.30 sob.-niedz.	97 min
Capote	14.15, 16.45, 19.30, 22 sob.-niedz.	116 min
Spacer po linie	18.15, 21.15 sob.-niedz.	136 min
Jak w niebie	13.30, 15.45, 19.45, 22.15 sob.-niedz.	95 min
Ja wam pokażę!	10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 21.45, 22.45 sob.-niedz.	120 min
Mgła	14.30, 18.30 sob.-niedz.	120 min
Z ust do ust	20.30, 22.45 sob.-niedz.	96 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	9.45, 10.45 sob.-niedz.	125 min
Monachium	12.40 sob.-niedz.	165 min
Tylko mnie kochaj	12.45, 15.15, 17.45, 20.15, 22.30 sob.-niedz.	98 min
Harry Potter i Czarna Ognia	9.30 sob.-niedz.	157 min
Zathura: Kosmiczna przygoda	10.10 sob.-niedz.	111 min
Bambi 2	10.30, 12.15, 16.10 sob.-niedz.	73 min
Dick i Jane: Niezły ubaw	12.20, 16.30 sob.-niedz.	90 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 19 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

KINO

Tytuł	Godzina	Cena
GDAŃSK		
Neptun	Bambi 2	10 sob., 10, 14 niedz.
ul. Długa 57	Ja wam pokażę!	13 zł n., 11 zł u.
tel. 058 301-82-56		11.40, 20.20 sob.
	Duma i uprzedzenie	14 zł n., 12 zł u.
		11.40, 15.40, 20.20 niedz.
		18 niedz.
		13 zł n., 11 zł u.
		tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Helikon	Dowód	14.30 sob.-niedz.
ul. Długa 57	Hawaje, Oslo	13 zł n., 11 zł u.
tel. 058 301-53-31	Sophie Scholl - Ostatnie dni	16.20 sob.-niedz.
	Dzielnica	18.40 sob.-niedz.
		13 zł n., 11 zł u.
		tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Kameralne	Ja wam pokażę!	14 sob.-niedz.
ul. Długa 57	Pani Zemsta	14 zł n., 12 zł u.
tel. 058 301-53-31	Hawaje, Oslo	16.10 sob.-niedz.
	Dowód	13 zł n., 11 zł u.
		18.10 sob.-niedz.
		20.30 sob.-niedz.
		13 zł n., 11 zł u.
		tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Żak	Broken Flowers	17 sob.-niedz.
al. Grunwaldzka	Zakończani widzą słońce	19 sob.-niedz.
195/197	Noi Albinol	20.55 sob.-niedz.
SOPOT		
Polonia	Dzielnica	14 sob.-niedz.
ul. Boh. Monte	Duma i uprzedzenie	13 zł n., 11 zł u.
Cassino 55/57	Ja wam pokażę!	15.40 sob.-niedz.
tel. 058 551-05-34	Trzy pogrzeby	18 sob.-niedz.
	Meiklades Estrady	14 zł n., 12 zł u.
		20.20 sob.-niedz.
		13 zł n., 11 zł u.
		tani poniedziałek w cenie biletu ulgowego
GDYNIA		
Klub Filmowy	Ty i ja, i wszyscy...	18 sob.-niedz.
al. Waszyngtona 1	Manderlay	20 sob.-niedz.
okolicie stoczni		
NAUTA		

P R O M O C J A

Prenumerata

z dostawą do domu rano

91 gr* Sprawdź 0 800 15 00 26

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie rocznej na terenie Trójmiasta

WAŻNE TELEFONY

■ POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 058-301-41-46

www.4astronomswiata.com, najlepsza pizza, 058-559-85-00, Oliwa

■ RÓŻNE

Przeprowadzki: "ACHILLES"

kompleksowo, 058-343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 058-559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 94-71

- 058-341-73-35, 058-341-20-71

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi

pogrzebowe,

058-345-12-99, 058-341-30-02

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Centrum Pogrzebowe, Gdańsk
Partyzantów 67, 058 341-52-84

Syriusz – całodobowo, kredytowanie, Zaspas, 058-761-81-83

Dwukolorowy krępy bulterier Rufus został uznany za najpiękniejszego amerykańskiego psa. Sześciolatek Rufus miał w sumie 2622 rywali z 165 psich ras. Uzasadniając zwycięstwo Rufusa sędziowie podkreślili, iż zauroczył ich „bezbłędny, klasyczny profil psa” - głowa Rufusa, jak uznano, ma dokładnie kształt jajka.

Tajemnica, magia i psi charakter

Zanim dokonasz wyboru

Prawdziwy koci świat wciąż jest dla człowieka wyzwaniem. Kot to indywidualista. Otacza się zupełnie magiczną dla nas aurą i tylko częste przebywanie z nim pozwala odrobinę go poznać.

Wybór kota to, wbrew pozorom, niełatwa a odpowiedzialna decyzja. W przypadku kota rasowego wygląd zewnętrzny i charakter możemy przewidzieć. Decydując się na dachowca, odbywamy podróż w nieznaną.

■ Pers – to kot z Azji Mniejszej. Piękny i majestatyczny, z długim włosiem wymagającym pielęgnacji. Persy są inteligentne, łagodne i zrównoważone. Przywiązane do właściciela, oczekują dużo pieczy. Cenią sobie spokój. Kontakt wzrokowy jest bardzo ważny. Niestety, mają tendencję do załatwiania się poza kuwetą.

■ Rosyjski niebieski – to kot znad Morza Białego. Jego futerko ma blask srebrnego pyłu, a krótka i gęsta sierść nie wymaga specjalnych zabiegów. To energiczne stworzenie z aurą anioła. Ceni zabawy, pogonie i kontakt wzrokowy. Niezwykle ciekawy świata, otwarty i inteligentny. Swojemu właścicielowi towarzyszy w każdej domowej sytuacji. Wyczuwa nastroje człowieka i świetnie go sobie podporządkowuje.

■ Burma – legenda mówi, że koty burmańskie czczono i hodowano w klasztorach w Birmie. Jego sierść ma cieniowane (podobne do syjama) umaszczenie, z delikatnie ciemniejszym odcieniem na pyszczku, uszach, łapkach i ogonie. Jednocześnie nie

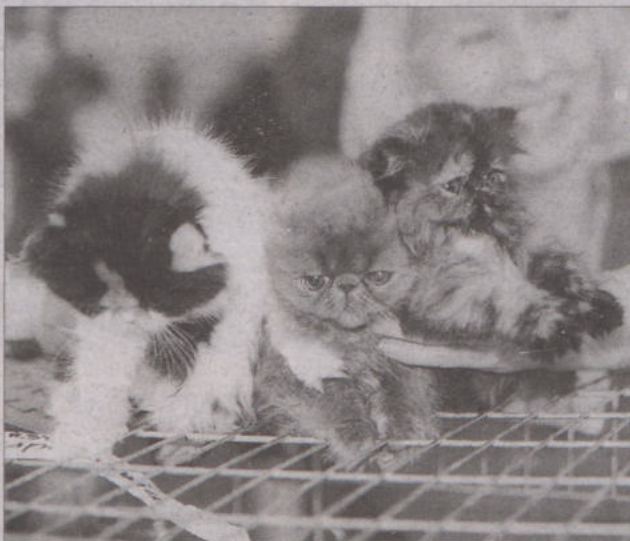


Kot rosyjski niebieski będzie świetnym towarzyszem zabaw.

Fot. Adam Warzawa

wymaga skomplikowanej pielęgnacji. To kot o psim charakterze. Przywiązany do człowieka, lubiący być w centrum zainteresowania. Temperamentny. Uwielbia zabawy i świetnie aportuje. Dzięki łagodnemu usposobieniu doskonały dla rodzin z dziećmi. Żle znosi samotność. Potrafi dominować w domowym stadzie.

■ Main coon – to rasa powstała bez ingerencji człowieka. Jego pochodzenie wiąże się ze stanem Main w USA. Długo też wierzono tam, że jest krzyżówką kota z szopem praczem (charakterystyczne ubarwienie i puszysty ogon). Kot o dość długiej sierści, która nie sprawia problemów w pielęgnacji. Jest uciążliwa jedynie w okresie linienia. To zrównoważony osobnik o przyjaznym i wesołym



Persy najbardziej cenią spokój.

Fot. Robert Kwiatek

usposobieniu. Towarzyski. Przywiązany do człowieka. Dobry kompan dla starszych dzieci. Nauka sztuczek sprawia mu przyjemność.

Andżelika Przybek
twoj.pies@prasabalt.gda.pl

Światowy Dzień Kota
Teraz w Polsce

Koty najbardziej upodobały sobie Rzym. W ruinach Koloseum i w okolicznych uliczkach mieszka mnóstwo kotów. Dlatego też tegoroczny Światowy Dzień Kota obchodzono 17 lutego w Rzymie.

W Polsce koty będą miały swoje oficjalne święto po raz pierwszy. Imprezy z tym związane odbędą się w niedzielę,

19 lutego, w Łodzi. Zaplanowano pokaz kotów, wystawę fotografii i biżuterii o tematyce kociej, porady dotyczące pielęgnacji, żywienia, a nawet fotografowania kotów. To w Łodzi. Nasi kociarze, póko co, muszą zorganizować sobie prywatne obchody kociego święta.

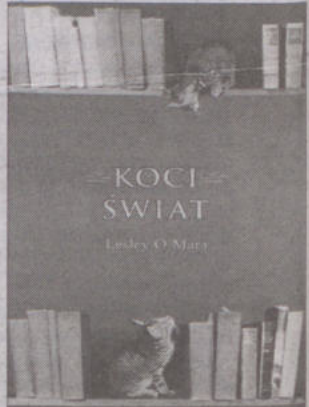
(ja)

Nie tylko dla kociarzy
Dachowce i arystokraci

Nie jest prawdą, że czarny, przebiegający nam drogę kot, przyniesie pecha. Ale prawdą jest, że to biały ma taką moc. Tymczasem rosyjski niebieski odwrotnie, przynosi szczęście.

Czy wiecie, że Ernest Hemingway miał 30 kotów, a obecnie w jego domu zamieszkuje aż 60? Natomiast Marilyn Monroe miała jedną perską kotkę i gdy ta zaczęła rodzić, żaden weterynarz nie chciał poważnie potraktować telefonu, gdy usłyszał: Tu Marilyn Monroe, moja kotka rodzi...

Ta niezwykle interesująca książka to encyklopedia ciekawostek o kotach. Znajdziemy w niej imiona dla kocic i kotów, niewiarygodne historie o kocich wyczynach, a także



informacje o rzeczach, których nigdy byśmy nie podejrzewali. Na przykład, że koty mają...piegi.

Mamy 1 egzemplarz książki. Dzwoncie w poniedziałek (301 27 61) o godz. 12.

Lesley O'Mara, Koci świat, Galaktyka.

Konkurs fotograficzny
Okaz na pokaz

Dziś prezentujemy naturalnie zdjęcie kota. Nawiasem mówiąc, kocie hobby zdominowało wszystkie przysyłane do redakcji zdjęcia. Najwyraźniej koty zadowolone są z naszych domach na dobre. I, jak widać, są wdzięcznymi modelami dla fotografów. Ten piękny rudzielec to kot p. Ireneusza Gębskiego. Jak sam napisał - koty są po książkach jego drugim hobby.

Zachęcamy Państwa do przysyłania fotografii przedstawiających przedmioty Waszych pasji i zainteresowań. Drogą pocztową (Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk) lub elektroniczną. Opublikowane zdjęcia nagrodzimy książkami.

Anna Jaszowska
a.jaszowska@prasabalt.gda.pl

Michał Wodziński

Zbierajmy pieniądze

Mennice pomorskie

Ostatnio pisałem o odrodzonej niedawno mennicy królewieckiej. Po Hołdzie Pruskim i ostatecznym ustaleniu podziału Prus na część książęcą i królewską była to jedyna pruska mennica lenna. W Prusach Królewskich działały natomiast mennice w Gdańsku, Toruniu i Elblągu. Na jakiej podstawie działała ostatnia z nich, trudno dziś dociec. Elblążanie twierdzili, że posiadają przywilej Kazimierza Jagiellończyka. Prawdopodobnie przywilej ten został wydany tylko na czas wojny trzynastoletniej, bo kiedy Zygmunt Stary potwierdzał dawne prawa Gdańskowi i Toruniowi, Elbląg swojego



Grosz gdański Zygmunta III z 1626 roku.

przywileju królowi nie dostarczył. Na skutek intensywnego lobbingu uzyskał jednak potwierdzenie istniejącego dokumentu. (Dzięki temu w XVII wieku okupujący Pomorze Szwedzi mieli do dyspozycji mennicę, z której skwapliwie korzystali.)

Na terenie Prus Królewskich działały jednak nie tylko miejskie mennice pruskie. Zygmunt III Waza uruchomił w Malborku mennicę koronną, którą zamknęto w wyniku uchwały sejmowej w 1601 roku. Z kolei Jan Kazimierz zorganizował tu dwie mennice szlacheckie - produ-

kujące miedziane boratynki (zarówno koronne, jak i litewskie). Mennice te mieściły się w Malborku i Oliwie.

Mennictwo pruskie w Rzeczypospolitej w zasadzie zakończyło się z momentem wstąpienia na tron Stanisława Augusta. Jeszcze w 1764 i 1765 roku bito tu nieznaczne ilości monet według starej saskiej stopy menniczej. Po reformie monetarnej żadna z mennic nie podjęła działalności. Demonstracyjnie wybił tylko polskie monety Gdańsk w 1793 roku. Był to protest przeciw rozbiorem. Mennicę gdańską uruchomiono też w czasach napoleońskiego Wolnego Miasta.

PROMOCJA

Naszemiasto.pl

Podajemy
przepisy

na gorąco



www.kuchnia.naszemiasto.pl
partner wp.pl

Kolekcja

Malarze polscy

Godna zainteresowania jest kolekcja obejmująca dwadzieścia albumów prezentujących twórczość malarską wybitnych polskich artystów.

Oprócz Witkacego, Schulza i Nikifora poznamy Malczewskiego, Beksińskiego, Boznańską i innych. Poza reprodukcjami możemy zapoznać się z biografiami wielkich polskich malarzy.

Witkacy miał wyjątkowo burzliwe życie prywatne. Zwłaszcza lata 30. obfitowały w ciągłe przemiany. Żonaty z Jadwigą, poznał Czesławę Oknińską, z którą spędził lat 10. Nie przeszkadzało mu to związać się w tym samym

czasie z Neną Stachurską, Janiną Turowską i 17-letnią malkiurzystką Marią Zarotyńską. Ale w tym czasie stworzył najlepsze swoje autoportrety, w tym - twarz artysty wylaniającą się z mroku...

Nikifor - krynicki żebrak i sierota, rysował podobno od zawsze. Kiedy okazało się, że obrazki może spieniężać, zarabiał nimi na życie. Ten „naiwny realista” przedstawiał jednak świat lepszym niż był w rzeczywistości. Właściwie pokazywał świat stworzony przez siebie. Z poniżanego niemowli przeobrażał się w kogoś, malarza-Nikifora. Malarstwo dawało mu poczucie wartości, nobilitowało go.

Artystyczną drogę Brunona Schulza wyznaczają podteksty erotyczne. Tym bardziej ciekawe, że Schulz był w tym czasie pedagogiem. Podróż po kolejnych etapach tej twórczości, aż do tragicznego końca, z pewnością jest fascynująca.

Mamy po 2 egzemplarze każdego albumu.

Anna Jaszowska

Anna Żakiewicz, Witkacy, Barbara Banaś, Nikifor, Jan Gondowicz, Bruno Schulz, Edipresse Książki.



Biografie

Wolność ponad wszystko

Ich związek stał się legendarny. Dwie wielkie indywidualności - Simone de Beauvoir i Jean Paul Sartre przez całe życie byli razem, choć każde z nich żyło także osobno.

Niewątpliwie mieli wielki wpływ na obyczajowość XX wieku. Ich związek i styl życia musiał dla wielu - na początku XX wieku - jawić się jako skandal. Ale oni sami nazywali skandalem poczucie własności wobec drugiego człowieka. Wolność była dla nich religią i obsesją i podporządkowali jej całe swoje życie.

Silne uczucie wzajemnej bliskości towarzyszyło im przez całe życie. Przez pierwsze lata znajomości byli także kochankami. Potem łączyła ich przyjaźń, więź intelektualna, wzajemna pomoc. Oboje mieli romanse, Sartre - liczne i nawzajem się o nich informowali. Co ciekawe, ten lub ta trzecia zawsze była na drugim planie, wiedząc, że nie może konkurować ani z Simone, ani z Jean Paulem.

Ogromną rolę w tym związku odgrywały więzi intelektualne. Całymi godzinami wiedli dysputy filozoficzne lub oma-



wiali własne utwory literackie. Kiedy mieszkali w innych miastach - namiennie do siebie pisali. Zwłaszcza Sartre nie mógł obejść się bez codziennego pisania. I domagał się listów zwrotnych. Tę arcy-ciekawą parę Anna Nasilowska opisuje korzystając z nieznanych w Polsce źródeł i przekazów. Poznajemy nie tylko ich koleje życia, ale rolę, jaką odegrali w literaturze i filozofii.

Mamy 1 egzemplarz.

Anna Jaszowska

Anna Nasilowska, Jean Paul Sartre i Simone de Beauvoir, Wydawnictwo Literackie, cena 32 zł.

Współczesna proza polska

Bardzo wrażliwe opowiadania

Smutne są te historie. Czasem wręcz przerażające. Jak blisko ludziom od miłości do nienawiści... Monika Mostowik jawi się nam jako niezwykle wrażliwa obserwatorka życia. Widzi bolesne drobiazgi, których inni nie dostrzegają. Może teraz dostrzegą?

Każde z kilkunastu opowiadań to kolejna historia niezbyt szczęśliwego życia. Oto dziewczyna, która nie wychodzi z łóżka, bo nic jej się nie chce. Także żyć. Pierwszą próbę samobójczą podjęła w wieku lat ...sześcioletni. Teraz poddaje się terapii. I co? Myśli tylko o tym, by znaleźć jakiś skuteczny sposób na odebranie sobie życia.

Albo „Ulice”. Przerażający obraz blokowiska, w którym kradną, napadają. Chłopakowi, który poszedł do sklepu na drugą stronę ulicy, połamali za to nogi. Bo druga strona ulicy to inne osiedle, przez innych zawłaszczone...

Nie mniej oskarżycielskie są „Opowieści rodzinne”. Z matką, która odchodzi i po-



rzuca dzieci, z bratem, który ucieka z domu, z ojcem, który nigdy nie interesował się samotną córką.

Ta wrażliwość autorki jest wyraźnie zaraźliwa. Czytelnik z pewnością zapamięta nie tylko przypadki, które odcisnęły takie piętno na bohaterach opowiadań, ale i znajdzie podobne wokół siebie. Przejmująca lektura.

Mamy 1 egzemplarz.

Anna Jaszowska

Monika Mostowik, Akrobatki, Prószyński i S-ka, cena 16 zł.

Redakcyjna półka

Nowości dla Czytelników

■ Encyklika Benedykta XVI

Deus Caritas Est - to pierwsza encyklika papieża Benedykta XVI - o miłości. Miłość to samo centrum chrześcijańskiego orędzia, źródło jego niewyczerpanej energii. Benedykt XVI podejmuje wołanie Jana Pawła II - „Świat potrzebuje miłości”. Natomiast wydawca encykliki pragnie przyczynić się do tego, by Polacy wysłuchali tego głosu. Encyklika Ojca Świętego Benedykta XVI, Deus Caritas Est, Wydawnictwo Znak, cena 9 zł.

■ Poradnik

To niekonwencjonalne spojrzenie na biznes. Przedstawione tu historie i rady pochodzą od najbardziej wpływowych szefów w USA. Autor jest założycielem szanowanej firmy konsultingowej i autorytetem w dziedzinie marketingu. Podpowiada, jak znaleźć najlepszych pracowników i jak radzić sobie w stosunkach z podwładnymi. Jeffrey J. Fox, Jak być wielkim szefem, Oficyna Wydawnicza Vocatio.

■ Wywiad

Szczególne spotkanie z piosenkarką greckiego pochodzenia. O cierpieniu, miłości i wybaczeniu rozmawia z Eleni o. Robert Łukaszk, a rozmawia w miejscu ważnym dla obojga - na Jasnej Górze.

Eleni wspomina swoje szczęśliwe dzieciństwo, początki kariery, a potem tragedię, jaka ją dotknęła. Jej jedyna córka Afrodyta została zamordowana. Matka przebaczyła zabójcy.

Eleni - Nic miłości nie pokona, rozmawia o. Robert Mirosław Łukaszk, Wydawnictwo Święty Paweł, cena 39 zł.

■ Historia

Jak się mają nasze wyobrażenia o piratach i stworzone na potrzeby filmu ich sylwetki do rzeczywistości? Autor konfrontuje wyobrażenia pisarzy i reżyserów z faktami historycznymi, tworząc prawdziwy obraz pirata. Dowiadujemy się m.in., dlaczego ta niebezpieczna profesja była tak popularna i ile pirackich skarbów czeka na odkrycie. Mnóstwo ciekawostek obalających mity i wyobrażenia.

David Cordingly, Życie i zwyczaje piratów, Dom Wydawniczy Bellona.

■ Romans

W serii „Biblioteka pod Różą” wydana została powieść Judith Gould „Czas na pożegnanie” - historia małżeństwa z dziesięcioletnim stażem. Mieszkają w Kalifornii, zajmują się uprawą orchidei. Życie upływa im spokojnie na pracy i spełnianiu marzenia Joanny - wybudowaniu pięknie dekorowanej groty. Ale los - jak to w wyciskaczach też bywa - ma wobec małżonków inne plany...

Judith Gould, „Czas na pożegnanie”, Prószyński i S-ka, cena 19,90 zł.

■ Dla dzieci

Kolejna książka z popularnej w USA i Kanadzie serii o przygodach Stevie Diamond, dziewczynki, która uwielbia Supermana i Sherlocka Holmesa. Wartka, trzymająca w napięciu akcja i dużo humoru towarzyszącego rozwiązywaniu zagadek kryminalnych. Tym razem Stevie tropi złodzieja pieniędzy należących do organizacji zajmującej się ochroną środowiska.

Linda Bailey, Dlaczego najlepsze wskazówki zawsze znajduje się na śmietniku?, Wydawnictwo Zielona Sowa.

Prezenty czekają

Większość książek, o których piszemy na tej stronie, mamy dla Czytelników. Dzwonić w poniedziałek, o godz. 12, pod numer 058 301 27 61.

Książka kucharska

Parówki bez parówek

Świat ogarnęło szaleństwo zwane „zdrowym odżywianiem”. Już od lat słyszymy zewsząd: „jesteś tym co jesz”. W związku z czym proponuje nam się spożywanie wszystkiego, co ma minimum kalorii i smaku: sałatę, szpinak, gotowaną pierś z kurczaka bez przypraw i tym podobne „smakołyki”.

Przez długi czas wpajano nam, że to, co zdrowe, nie może być smaczne. Dopiero niedawno coś drgnęło. W księ-

garniach znaleźć można coraz więcej poradników, które promują nie tylko zdrowy tryb życia, ale również zjadane i smaczne potrawy.

Książka Kirsten Hartvig wpisuje się w ten nurt. Znajdziemy tu przepisy na każdy dzień roku. A przy każdym przepisie notkę, ile danie zawiera kalorii, cholesterolu, witamin, wapnia i żelaza. O ile to możliwe, autorka zamieszcza też informacje, jak zamienić daną potrawę na danie

wegetariańskie lub wegańskie. Możemy więc zjeść coś smacznego, zdrowego i przy okazji odkryć, jak zrobić makaron z parówkami po włosku bez parówek. Odkrywcze, pomysłowo wydane, z apetycznymi fotografiami.

Mamy 1 egzemplarz książki.

(ma)

Kirsten Hartvig, „365 smacznych dań. Przepisy na szybkie i zdrowe potrawy”, Muza SA, cena ok. 48 zł.



Hit dnia



Paparazzi

■ **TVP 1, godz. 20.40**
 ■ **Komedia sensac., USA 2001**
 ■ **reż. Chris Ver Wiel**
 ■ **wyk. Christian Slater, Tim Allen, Portia de Rossi, Richard Dreyfuss, Billy Connolly (100 min)**
 Cletis Tout jest reporterem pracującym dla prywatnych stacji telewizyjnych stale poszukujących sensacyjnych tematów. Pewnej nocy Cletisowi trafia się taki materiał: przypadkowo filmuje mafijnego bossa mordującego blondwłosą prostytutkę. Cletis próbuje szantażować gangstera, grożąc mu ujawnieniem nagrań. Cletis próbuje szantażować gangstera, grożąc mu ujawnieniem nagrań. Cletis próbuje szantażować gangstera, grożąc mu ujawnieniem nagrań.

Film



POLSAT

20.50 Przedświecenie piekła - dramat, USA 2001

Oparta na faktach opowieść o jednym z najtragiczniejszych wypadków. 19 kwietnia 1989 r. w wyniku eksplozji na USS Iowa zginęło 47 marynarzy. Dowództwo utrzymywało, że winny tragedii jest oficer Clay Hartwig. Według kapitana Freda Moosally'ego (James Caan), wybuch był aktem rozpaczliwej kochanki, zazdrośnego o Kendalla Truitta (Jamie Harrold).

Film



TVN

21.40 Uciekający pociąg

- film sensacyjny, USA 1985
 W więzieniu o surowym reżimie, na Alasce sadystyczny dyrektor Ranken próbuje zlikwidować więźnia, Manny'ego (Jon Voight), który jest recydywistą. Ten ucieka i jest ścigany przez policję. W końcu dochodzi do stacji kolejowej. Wskakują do pociągu towarzyszącego, terroryzując kolejarzy, przejmują nad nim kontrolę. Wkrótce Buck odkrywa przerażającą prawdę.

Film

TVP 2

23.05 I stanie się koniec - thriller, USA 1999

W 1979 r. w Nowym Jorku przychodzi na świat Christine York, która została wybrana przez szatana, by dać życie jego synowi. 20 lat później, w ostatnich dniach grudnia 1999 r., w Nowym Jorku pojawia się księżyc ciemności. Jego przybycie wyczekiwali członkowie sekty sprawujący nadzór nad Christine. Tymczasem na ślad wybranki szatana wpada policjant Jericho.

TVP 1



Robocop
 godz. 23.40

6.00 Natura 2000 6.20 Smaki polskie 6.30 Białoruś, Białoruś... 6.50 Dzień dobry w sobotę 7.05 Rok w ogrodzie 7.25 Dzień dobry w sobotę 7.50 Był taki dzień 8.00 Wiadomości 8.15 Moliki książkowe, czyli co czytać dziecku 8.25 Wirtualna 8.55 Ziarno 9.25 5-10-15 9.50 Scooby, gdzie jesteś? 10.20 Szkoła złamanych serc (39) 11.05 Czarna owca 11.25 Puchar Jedynki 11.40 Reakcja 12.05 Paparazzi 12.20 Wiadomości 12.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Biathlon, hokej na lodzie 13.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Biathlon, hokej na lodzie 14.30 Kochamy polskie komedie 15.00 Miłość na antypodach (1) - film obyczajowy USA 1986 15.55 Od przedszkola do Opola: Natalia Kukulka 16.25 Śmiechu warte 16.45 Sportowy Express 17.00 Telexpress 17.20 Show Express 17.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Skoki narciarskie 19.55 Wieczorynka: Andy Pandy

20.05 Wiadomości
 20.40 Hit na sobotę: Paparazzi - kom. sensac., USA 2001
 22.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006: Hokej na lodzie - Rosja - Kazachstan
 23.10 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006: Wydarzenia dnia
 23.40 Męska rzecz...: Robocop - film fant., USA 1987
 1.20 Około północy
 1.45 Kino nocnych marków: Po dejrzeniu - film sensac., USA
 3.40 Był taki dzień: 18 lutego
 3.45 Zakończenie programu

TVP 2



Dowód niewinności
 godz. 1.05

6.20 Spróbujmy razem 6.45 Smak Europy 7.00 Teletubisie 7.25 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Turyn 2006 7.35 Złotopolski (742) 8.05 M jak miłość (385) 8.55 Rodziny grubszych 9.20 Na dobre i na złe (245) 10.15 7 dni świat 10.40 Żywieckie gody 10.45 Wielka gra - teleturniej 11.40 Kręciola 12.00 30 ton! - lista, lista, lista przebojów 12.30 Kochanie, zmniejszylem dzieciaki (47) 13.10 Żywieckie Gody 13.20 Święta wojna (229) 13.50 Familiada 14.20 Złotopolski (744) 14.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Turyn 2006 Żyźniarstwo szybkie, hokej 16.05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Turyn 2006 Żyźniarstwo szybkie, hokej: Włochy - Niemcy 17.15 Duże dzieci: prof. Józef Kaźmierczak, Dariusz Szpakowski - talk show 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.50 Żywieckie Gody 18.55 Herbatka u Tadeusza 19.45 Żywieckie Gody 19.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Studio

20.05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006: Hokej na lodzie: Słowacja - USA, short track - 1500 m kobiet, bobsleje - mężczyźni
 22.15 Słowo na niedzielę
 22.30 Panorama
 22.45 Sport-telegram
 23.05 I stanie się koniec - thriller, USA 1999, wyk. Arnold Schwarzenegger
 1.05 Dowód niewinności - film krym., USA 2000, wyk. Peter Coyote
 3.25 Zakończenie programu

TVP 3



Moja kochana...
 godz. 23.10

6.35 Wierzę, wątpię, szukam 7.00 Nie udawaj Greka 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 7.55 Dzień dobry, tu Gdańsk 8.30 Kurier 8.45 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.00 Świat - magazyn międzynarodowy 9.30 Kurier 9.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Biegi, narciarstwo alpejskie 11.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Biegi, narciarstwo alpejskie 12.10 Pogromczyń mitów 12.30 Kurier 12.45 Kowalski i Schmidt 13.10 Telenowyny 13.30 Kurier 13.45 Muzyka łączy pokolenia: Lista przebojów 14.30 Kurier 14.35 Ostatni dzień życia Marilyn Monroe - film dokumentalny 15.30 Kurier 15.45 :W blasku złota 16.00 Przegląd gospodarczy 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Co mnie gryzie? 17.30 Kurier 17.45 Różnorodność kultury, Nowości 18.00 Panorama, pogoda, sport 18.15 Wywiad tygodnia - wywiad 18.30 Koszykówka: Polka Pabianice - AZS Gorzów

20.30 Kurier
 20.55 Telekurier
 21.30 Kurier
 21.45 Panorama, pogoda
 22.00 Rozmowy z dwiema niewiadomymi
 22.30 Kurier, pogoda, sport
 23.05 Sylwetki olimpijskie
 23.10 Moja kochana zabójczyni - melodramat, USA 1999, wyk. Gabrielle Anwar
 0.40 Tygodnik Trójki
 1.20 Kurier, pogoda, sport
 1.50 Telekurier
 2.20 Zakończenie programu

TVN



Czwartek
 godz. 0.00

6.00 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Ryszard Cebula 6.20 Tele-sklep - program reklamowy 8.00 Automaniak 8.30 Dzień dobry TVN 10.30 Szymon Majewski Show - program rozrywkowy 11.35 Ciao Darwin: Roślinozercy kontra mięsożercy - program rozrywkowy 12.50 Na Wspólnej (596, 597, 598, 599) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimscheiner, Bożena Dykiel, Grażyna Wolszczak 14.35 Anioł stróż (8) - serial komediowy, wyk. Joanna Trzeciecka 15.10 Maraton uśmiechu - program rozrywkowy 15.40 Siłacz - program rozrywkowy, prowadzenie Irek Bieleniuk 16.50 Pascal: po prostu gotuj: Terenówski - magazyn kulinarny, prowadzenie Pascal Brodnicki 17.25 Taniec z gwiazdami: Muzyka lat 80. - program rozrywkowy, prowadzenie Katarzyna Skrzynecka, Hubert Urbański 19.00 Fakty 19.25 Sport 19.35 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Ryszard Cebula

20.05 Niania (9) - serial komediowy, wyk. Agnieszka Dygant
 20.35 Kryminalni (1) - serial kryminalny, wyk. Marek Włodarczyk, Maciej Zakościelny
 21.40 Uciekający pociąg - film sensacyjny, USA 1985, reż. Andrzej Konczalowski, wyk. Jon Voight, Eric Roberts, Rebecca DeMornay
 0.00 Czwartek - film sensacyjny, USA 1998, reż. Skip Woods, wyk. Thomas Jane, Aaron Eckhart, Paulina Porizkova
 1.45 Nic straconego

Polsat



Bez litości
 godz. 22.40

6.00 Pierwsza miłość (187, 188) 7.30 Jesteśmy 8.00 Sonic X - serial animowany 8.30 Hugo Familijny 2005 - program dla dzieci 9.00 Euroreko - ja to wiem - teleturniej 10.00 Bravo - program rozrywkowy, prowadzenie Iza Nowakowska, Konrad Czarowski 10.30 Duracell: Eksploracje - film popularnonaukowy 11.00 As (2) - serial kryminalny, wyk. Mirosław Zbrojewicz 12.00 Samo życie (647, 648) - serial obyczajowy, wyk. Edyta Olszówka 13.30 Rodzina zastępcza (144) - serial komediowy, wyk. Gabriela Kownacka 14.00 Dom nie do poznania - reality show 15.00 Pensjonat pod Różą (56) - serial obyczajowy 16.00 Słoneczny patrol (15) - serial przygodowy, wyk. David Hasselhoff 17.00 Exclusive - magazyn reporterów 17.15 Kuba Wojewódzki - talk show, prowadzenie Kuba Wojewódzki 18.15 Daleko od noszy (57) - serial komediowy 18.50 Wydarzenia 19.30 Grasz, czy nie grasz - teleturniej

20.50 Przedświecenie piekła - dramat obyczajowy, USA 2001, reż. Mikael Salomon, wyk. James Caan, Cherie Devanney
 21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu)
 22.40 Bez litości - film kryminalny, USA 1986, reż. Richard Pearce, wyk. Richard Gere, Kim Basinger, Jeroen Krabbé, George Dzundza
 1.00 Dziewczyny w bikini - quiz
 2.00 Love TV
 3.00 BoomBox
 5.30 Zakończenie programu

TV 4



Dzieci z Bullerbyn
 godz. 18.00

5.45 Punkt, set, mecz 6.10 FIFA Futbol Mundial 6.35 V-Max - magazyn motoryzacyjny 7.00 Pokemon 8.00 Na topie - wywiad z... Robert Redford 8.30 Dekoratornia - dokument fabularny z Polski 2005, reż. Elżbieta Kuźniacka 9.00 Kasa na bank - teleturniej 10.00 Sztukateria - magazyn kulturalny 10.30 Punkt, set, mecz 11.00 FIFA Futbol Mundial 11.30 V-Max - magazyn motoryzacyjny 12.00 MacGyver (98) - serial sensacyjny 13.00 Siatkówka: BOT Skra Belchatów - Resovia SSA Rzeszów Polska Liga Siatkówki 15.00 TiVi Sekcja - talk show, prowadzenie Małgorzata Kościelniak 16.00 Łabędzie być... - program rozrywkowy 17.00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (63) - serial sensacyjny, wyk. David James Elliott, Catherine Bell 18.00 Dzieci z Bullerbyn - film przygodowy Szwecja 1986, reż. Lasse Hallström, wyk. Linda Bergström, Ellen Demérus, Crispin Dickson Wendenius, Tove Edfeldt, Ann-Sofie Knappe

20.00 Komisarz Rex (15) - serial sensacyjny
 21.00 Dzik (20) - serial kom.
 22.00 Wydarzenia
 22.10 Eksperyment: jasnowidz
 23.10 Historia Josephine Baker - film biograficzny, USA 1991, reż. Brian Gibson, wyk. Lynn Whitfield
 1.55 Komenda
 2.20 Drogówka
 2.45 Aquaz
 3.40 Punkt, set, mecz
 4.05 Sztukateria
 4.30 Zakończenie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

Sport

TV 4

13.00 Siatkówka: BOT Skra Belchatów - Resovia SSA Rzeszów Polska Liga Siatkówki

EUROSPORT

6.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie: Buongiorno Torino
 8.30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Żyźniarstwo figurowe, biegi narciarskie, narciarstwo alpejskie, biathlon, skoki narciarskie
 17.45 Daring Girls
 20.15 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Short track - bieg na 1000 m mężczyzn
 22.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Hokej na lodzie - Czechy - Finlandia - rozgrywki grupowe - mecz
 ■ **POLSAT Sport**
 8.30 Siatkówka: Uraloetca Jekaterynburg - Pallavolo Sirio Perugia Liga Mistrzyń - ćwierćfinał
 10.30 Siatkówka: Noliko Maaseik - BOT Skra Belchatów
 12.30 Siatkówka: BOT Skra Belchatów - Resovia Rzeszów
 15.25 Piłka nożna: Borussia Dortmund - Werder Brema Bundesliga
 17.30 Piłka nożna: Hannover 96 - Bayern Monachium Bundesliga
 20.00 Piłka nożna: 1. FC Kaiserslautern - Arminia Bielefeld
 21.50 Piłka nożna: Glasgow Rangers - Hibernian Edynburg Liga szkocka
 23.40 Sporty walki: Pride 2005

Filmy od A do Z

▲ **"Bez litości"** - film kryminalny, USA 1986, POLSAT, godz. 22.40

Policjanci Eddie Jillette i Joe Collins zastawiają pułapkę na handlarzy narkotyków. Od jednego ze schwytanych dowiadują się o pewnych planach. W nadziei, że dotrą do grubych ryb przestępczego świata, udają płatnych morderców, spotykają się z Paulem Devenueux, biznesmenem z Nowego Orleanu, któremu towarzyszy piękna blondynka, Michel Duval. Sprawy przybierają nieoczekiwany obrót: Devenueux zostaje zastrzelony w samochodzie, ginie także Collins.

▲ **"Czwartek"** - film sensacyjny, USA 1998, TVN, godz. 0.00

Casey Wells jest architektem, ma żonę i spokojne życie, o którym marzył. Do szczęścia brakuje mu tylko dziecka. Gdy wreszcie i to pragnienie ma się spełnić, mroczna przeszłość Casey'ego daje o sobie znać. Casey był kiedyś gangsterem, słynącym z okrucieństwa.

▲ **"Dowód niewinności"**

- film kryminalny, USA 2000, TVP 2, godz. 1.05
 Dennis Burke, wdowiec i profesor wielkiej uczelni w Kalifornii, wiezie w miarę spokojne życie. W wolnych chwilach czytuje listy, które wciąż przychodzą do poprzedniego lokatora domu. W ten sposób nawiązuje znajomość z tajemniczą Lydią, więźniarką odsiadującą wyrok za morderstwo. Z każdym kolejnym listem jest nią coraz bardziej zafascynowany i wreszcie decyduje się na spotkanie. Lydia twierdzi, że nie popełniła czynu, o który ją oskarżono.

▲ **"Dzieci z Bullerbyn"**

- film przygodowy, Szwecja 1986, TV 4, godz. 18.00
 Bohaterką filmu jest Josephine Baker, znana czarnoskóra tancerka lat 20. i 30. Taniec był jej powołaniem. Jako nastolatka występowała w przedstawieniach rewiowych. W 1925 roku wraz z grupą tancerzy wyjechała do Paryża. W latach trzydziestych wystąpiła w dwóch filmach, wówczas też sprowadziła rodzinę do posiadłości we Francji. Podczas okupacji pracowała dla wywiadu Wolnej Francji. Po oficjalnym zakończeniu kariery artystycznej osiedliła się w zamku ofiarowanym jej przez jednego z mężów.

▲ **"Moja kochana zabójczyni"**

- melodramat, USA 1999, TVP 3 GDAŃSK, godz. 23.10

Młoda Amerykanka, Marita Lorenz, zafascynowana jest osobą kubańskiego przywódcy Fidela Castro, który właśnie zaczął sprawować władzę w kraju. Wbrew zakazom pracującej w CIA matki, Martina wyrusza na Kubę.

Już w środę



Ranking pożyczek hipotecznych

Zastaw dom, by kupić... samochód.

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

Dla dzieci

TVP 1

9.25 5-10-15 - program dla dzieci



9.50 Scooby, gdzie jesteś?
 Tajemnica starego pałacu - serial animowany
 19.55 Wieczorynka: Andy Pandy - serial animowany

TVP 2

7.00 Teletubisie - serial animowany

POLSAT

8.00 Sonic X - serial animowany
 8.30 Hugo Familijny 2005 - program dla dzieci

TV 4

7.00 Pokemon - serial dla dzieci



Hit dnia



Bicie serca

■ TVP 1, godz. 20.55

■ Obyczajowy, USA 1993

■ reż. Michael Miller

■ wyk. John Ritter, Polly Draper, Nancy Morgan (100 min)

Bohaterka, piękna Adrian Townsend, osiągnęła w życiu wiele. Młoda kobieta ma przystojnego, kochającego męża, komfortowy dom w Los Angeles i pieniądze. Ceniona dziennikarka odnosi coraz większe sukcesy w pracy zawodowej. Małżonkowie przed ślubem zawarli układ, że nigdy nie będą starać się o potomstwo. Kiedy Adrian zachodzi w ciążę, mąż żąda usunięcia. Zakochana kobieta godzi się na aborcję, jednak w ostatniej chwili ucieka z gabinetu.

Film



■ TVN

10.30 Wilki morskie - film wojenny, Wielka Brytania 1980

II wojna światowa. U wybrzeży Goa, portugalskiej kolonii na subkontynencie indyjskim, cumują trzy niemieckie frachtowce. Alianci nie mogą ich zniszczyć otwarcie, gdyż nie sprzyjałoby to interesom neutralnej Portugalii. Do akcji wkracza więc kilku emerytowanych oficerów, m.in. pułkownik Lewis Pugh, kapitan Gavin Stewart, pułkownik Bill Grice, major Crossley.

Film



■ TVP 2

10.45 Doktorze do dzieła!

- komedia, Wielka Brytania 1967

Francis Bigger, szarlatan przemierzający kraj z pogadankami, spada z podestu i trafia do szpitala. Żle interpretując rozmowę asystentki z doktorem, jest przekonany, że zostało mu kilka dni życia. Tymczasem doktor James Kilmore zaskakuje w pokoju lekarskim doktora Tinkle'a z pielęgniarką. Podkochująca się w tym ostatnim przełożona pielęgniarka proponuje mu pomoc w unieszkodliwieniu wścibskiego Kilmore'a.

Film

■ POLSAT

11.00 Elmo - komedia, USA 1999

Muppet Elmo kocha swój niebieski koc i nie chciałby, aby mu się coś złego stało. Jednak podczas zabawy z przyjaciółmi Zoe gubi ulubiony kocyk. Elmo nie wyobraża sobie bez niego życia, wyrusza więc na poszukiwanie do Grouchland - krainy zamieszkałej przez wyjątkowo gderliwe osobniki. Podczas emocjonującej podróży dowiaduje się, jak ważne jest dzielenie się z innymi i jak bardzo krzywdził przyjaciół.

TVP 1

Huragan
godz. 23.35

6.00 Zwierzęta świata: Techniki łowieckie niedźwiedzi polarnych 6.25 Tak miało być (7) 6.55 Był taki dzień 7.00 Transmisja mszy świętej 7.55 Weterynarz Fred - serial animowany 8.10 Domisie: Wilk i siedem koźlątek 8.35 Dzieci świata: Moja farma 8.55 Dzieci świata: Mali mistrzowie 9.10 Teleranek 9.40 Songowanie na ekranie 10.05 Królestwo Maciusia 10.35 Szkoła złamanych serc (40) 11.25 Tydzień 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.50 Był taki dzień 13.00 Wiadomości 13.10 Wywiad i opinie 13.35 Co tu jest grane? 14.00 Tytani - niezapomniana drużyna - film biograficzny USA 2000 15.55 BBC w Jedyne: Chłopiec w kramie niedźwiedzi polarnych 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Łyżwiarstwo szybkie, bobsleje, hokej na lodzie 19.20 Wieczorynka: Sali Mali 19.30 Wiadomości

20.05 Wiedźmy (13) - serial 20.55 Zakochana Jedyne: Bicie serca - film obyczajowy, USA 1993, wyk. John Ritter 22.40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006: Hokej na lodzie: USA - Szwecja 23.35 Uczta kinomana: Huragan - dramat obycz., USA 1999, wyk. Denzel Washington 2.00 Kolekcja kinomana: Zart - tragikomedie, Czechosłowacja 1969 3.15 Był taki dzień: 19 lutego 3.25 Zakończenie programu

TVP 2

Doktorze do dzieła!
godz. 10.45

6.15 Smak Europy 6.30 Teletubisie - serial animowany 6.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 7.05 Złotopolscy (743) 7.30 M jak miłość (386) 8.20 Zaczęło gwiazd: Krzysztof Cugowski 8.50 10 lat mniej (1) 9.15 Animals 9.40 Wędrówki przyrodnicze z Davidem Attenborough - serial dokumentalny 10.15 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Rieslingowy smak 10.45 Doktorze do dzieła! - komedia Wielka Brytania 1967 12.25 Familiada - teleturniej 12.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Hokej na lodzie: Rosja - Łotwa 13.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Hokej na lodzie: Rosja - Łotwa, Włochy - Niemcy 15.20 Szansa na sukces: Wybór nowej solistki Blue Cafe 16.10 Na dobre i na złe (246) 17.05 Egzamin z życia (35) 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.45 Srebrne Jabłko dla zakochanych 19.10 Wojna domowa (9) 19.55 Europa da się lubić: Malżeństwo po europejsku - talk show

20.55 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006: Łyżwiarstwo, skoki narciarskie, bobsleje 22.25 Panorama 22.40 Sport-telegram 22.55 Dolina Kreatywna 23.05 Linia specjalna 23.40 Teatr Telewizji: Dzień przed zachodem - Polska 2004, wyk. Marian Opania 0.55 Betty Fisher i inne historie - dramat krym., Francja/Kanada 2001, reż. Sandrine Kiberlain 3.15 Zakończenie programu

TVP 3

Elisa z Rivombrosy
godz. 23.10

6.30 Eurinfo - magazyn 6.35 Tygodnik Trójki - program publicystyczny 7.15 Książka dla malucha - magazyn kulturalny 7.20 Lippy and Messy - kurs językowy 7.30 Kurier 7.45 Panorama tygodnia - wiadomości 8.00 Temat wiejski - reportaż 8.10 Słowo o Ewangelii 8.15 Wywiad tygodnia - wywiad 8.30 Kurier 8.45 Gdański magazyn sportowy 9.00 Teleplotki - program publicystyczny 9.30 Kurier 9.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Turyn 2006 Biegi, narciarstwo alpejskie 12.15 Czytaj z Trójką 12.30 Kurier 12.45 Małe ojczyzny 13.30 Kurier 13.45 25. Rawa Blues Festival: Wykonawcy zagraniczni - koncert 14.30 Kurier 14.35 Siatkówka: BKS Bielsko-Biała - Centrostal Bydgoszcz Liga Siatkówki Kobiet 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda 17.00 Kość niezgody - program publicystyczny 17.30 Kurier 17.45 Regiony kultury 18.00 Panorama, pogoda 18.15 Kult kultury 18.30 Koszykówka: Meblotap Chelm - Lotos Gdynia

20.30 Kurier 20.45 Młodzież kontra 21.30 Kurier 21.45 Panorama, pogoda 22.00 Sport wieczorową porą 22.30 Kurier, pogoda, sport 23.00 Sylwetki olimpijskie 23.10 Elisa z Rivombrosy (14) 23.55 Od niedzieli do niedzieli 0.20 Teleplotki 0.45 Kurier, pogoda, sport 1.15 Świat - magazyn międzynarodowy 1.40 Bitwy II wojny światowej 2.05 Zakończenie programu

TVN

Gremliny rozbijają
godz. 14.00

6.00 Uwaga! 6.20 Telesklep 8.00 Anioł stróż (8) 8.30 Dzień dobry TVN - magazyn 10.30 Wilki morskie - film wojenny Wielka Brytania 1980, reż. Andrew V. McLaglen, wyk. Gregory Peck, Roger Moore, David Niven, Trevor Howard 12.55 Niania (9) - serial komediowy, wyk. Agnieszka Dygant 13.30 Co za tydzień - magazyn, prowadzenie Olivier Janiak 14.00 Gremliny rozbijają - film fantastyczny USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Phoebe Cates, Hoyt Axton, Francis Lee McCann 16.05 Zielone drzwi - program publicystyczny, prowadzenie Anna Manuszczko 16.35 Ciao Darwin: Lekarze kontra pielęgniarce - program rozrywkowy, prowadzenie Piotr Szwed, Goście: Piotr Tymochowicz, Dariusz Jakubowski, Bartek Arłukowicz, Małgorzata Ostrowska-Królikowska, Joanna Liszowska 17.55 Kryminalni (1) - serial kryminalny 19.00 Fakty 19.25 Sport 19.35 Pogoda 19.45 Uwaga! - kulisy sławy

20.05 Złoty dla zuchwałycy - program rozrywkowy 22.20 Pod napięciem - talk show 22.50 Superwizjer - magazyn 23.20 Nie do wiary: Granice - magazyn 23.55 Strefa zrzutu - film sensacyjny, USA 1994, reż. John Badham, wyk. Wesley Snipes, Gary Busey, Yancy Butler, Michael Jeter, Kyle Secor 1.50 Nic straconego

Polsat

As
godz. 20.00

6.00 Pierwsza miłość (189, 190) 7.30 Król Szamanów - serial animowany 8.00 Power Rangers (502) - serial dla młodzieży, wyk. Craig Parker 8.30 Hugo 2005 - program dla dzieci 9.00 Idol - program rozrywkowy, prowadzenie Maciej Rock 10.00 Słoneczny patrol (15) - serial przygodowy, wyk. David Hasselhoff, Brooke Burns 11.00 Elmo - komedia USA 1999, reż. Gary Halvorson, wyk. Mandy Patinkin, Vanessa L. Williams, Sonia Manzano, Roscoe Orman 12.30 Biały Kiel - film przygodowy USA 1991, reż. Randal Kleiser, wyk. Klaus Maria Brandauer, Ted, Ethan Hawke, Seymour Cassel, Susan Hogan 14.45 Podaruj dzieciom słońce - magazyn 15.00 Pensjonat pod Różą (57) - serial obyczajowy 16.00 Grasz, czy nie grasz - teleturniej 17.15 Euroko - ja to wiem - teleturniej 18.15 Daleko od noszy (58) - serial komediowy, wyk. Krzysztof Kowalewski, Paweł Wawrzeczek 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza (145)

20.00 As (3) - serial kryminalny, wyk. Mirosław Zbrojewicz, Aleksandra Woźniak 21.00 Chirurgi (7) - serial obyczajowy, wyk. Ellen Pompeo 21.30 Studio Lotto (w przerwie serialu) 22.05 Kuba Wojewódzki - talk show 23.05 Mój wstrętny tłusty szef - program rozrywkowy 0.05 Na jeden temat... z Joan Rivers - talk show 0.35 Studio sport 5.35 Zakończenie programu

TV 4

Punisher
godz. 23.00

5.45 Sztukateria 6.10 Kinomaniak 6.35 VIP 7.00 Pokemon - serial dla dzieci 8.00 Kasa na bank - teleturniej 9.00 Dzieci z Bullerbyn - film przygodowy Szwecja 1986, reż. Lasse Hallström, wyk. Linda Bergström, Ellen Deméus 11.00 Magic of Russian Circus - cyrk 12.00 Kinomaniak - magazyn filmowy, prowadzenie Artur Pietras 12.30 Dekoratornia - dokument fabularyzowany Polska 2005, reż. Elżbieta Kuźniacka 13.00 VIP - magazyn kulturalny 13.30 magazyn piłkarski: FIFA Futbol Mundial 14.00 MacGyver (99) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson, Dana Elcar 15.00 Siatkówka: Mostostal-Azoty SSA Kędzierzyn-Koźle - Wkret-Met Domex AZS Częstochowa Polska Liga Siatkówki 17.00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (64) - serial sensacyjny, wyk. David James Elliott, Catherine Bell 18.00 Tylko samotni - komedia USA 1991, reż. Chris Columbus, wyk. John Candy, Maureen O'Hara, James Belushi

20.10 Wojna płci - komedia, USA 1998, reż. Don Roos, wyk. Christina Ricci, Martin Donovan, Lisa Kudrow 22.20 Drogówka: Szczecin 22.50 Wydarzenia - wiadomości 23.00 Punisher - film sensacyjny, USA/Australia 1988, wyk. Dolph Lundgren 0.50 Drogówka 1.15 Komenda 1.40 Aquaz 2.35 Kinomaniak 3.00 VIP 3.25 Zakończenie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

Filmy od A do Z

▲ "Doktorze do dzieła"

- komedia, Wielka Brytania 1967, TVP 2, godz. 10.45

Francis Bigger, szarlatan przemierzający kraj z pogadankami, spada z podestu i trafia do szpitala. Żle interpretując rozmowę asystentki z doktorem, jest przekonany, że zostało mu kilka dni życia. Targany wyrzutami sumienia, że nieżyłby dobrze traktował pomocnicę, postanawia wziąć z nią ślub. Doktor James Kilmore zaskakuje w pokoju lekarskim doktora Tinkle'a z pielęgniarką. Podkochująca się w tym ostatnim przełożona pielęgniarka proponuje mu pomoc w unieszkodliwieniu wścibskiego Kilmore'a. James zostaje posądzony o napaśtowanie siostry May.

▲ "Gremliny rozbijają"

- film fantastyczny, USA 1984, TVN, godz. 14.00

Billy Peltzer dostaje w prezencie egzotyczne, małe włochate zwierzątko. Istnieją trzy podstawowe zasady opieki nad małym gremlinem: nie wolno go wystawiać na działanie światła, dopuścić do kontaktu z wodą oraz karmić po północy. Chłopiec nieopatrznie łamie wszystkie zasady, co niesie ze sobą nieoczekiwane skutki. Pod wpływem wody sympatyczny gremlin zaczyna się szybko rozmnażać, tyle że jego potomstwo jest krwiożercze i terrorizuje całe miasteczko.

▲ "Huragan" - dramat obyczajowy,

USA 1999, TVP 1, godz. 23.35

Znakomity bokser Rubin "Huragan" Carter został w 1966 roku skazany za morderstwo na podstawie fałszywych zeznań. Przez długie lata bezskutecznie próbował udowodnić swoją niewinność. W więzieniu napisał autobiografię. Trafiła ona przypadkowo w ręce młodego czarnoskórego chłopaka, którego bardzo zaintrygowała sprawa Cartera. Po prawie dwudziestu latach Rubin "Huragan" znów staje przed sądem. Carter stara się udowodnić niewinność swego klienta.

▲ "Punisher" - film sensacyjny, USA/Australia 1988, TV 4, godz. 23.00

Moretti, z mafijnej rodziny Franko, wychodzi na wolność po pięciu latach spędzonych w więzieniu z powodu podejrzenia o zgładzenie oficera policji Franka Castle i jego rodziny. Początkowo lekceważy informację, że tajemniczy Punisher zlikwidował już 125 osób z podległej mu organizacji przestecznej. Mściciel wkrótce odwiedza również jego. Wyroki Punishera dotykają wszystkich tych, których nie potrafiło ukarać liberalne prawo. Wkrótce wychodzi na jaw, że pod jego postacią ukrywa się właśnie Frank Castle, policjant uznany przed laty za zmarłego.

▲ "Strefa zrzutu" - film sensacyjny,

USA 1994, TVN, godz. 23.55

Bracia Pete i Terry są szeryfami. Razem otrzymują pozornie proste zadanie, mają eskortować więźnia Earla Leedy'ego, hakera. W trakcie lotu samolotem dochodzi do zamachu terrorystycznego. Brat Pete'a ginie, zaś hacker znika bez śladu. Pete próbuje przekonać swych przełożonych, że samolot był celem przestępców, którzy w ten sposób pomogli w ucieczce współnikowi. Nikt mu jednak nie wierzy. Zostaje zwolniony. Mimo tego nie rezygnuje z dochodzenia i próby pomśzczenia brata. Rozpoczyna prywatne śledztwo.

▲ "Tylko samotni" - komedia, USA 1991, TV 4, godz. 18.00

Policjant Danny Muldoon mimo swoich 38 lat wciąż mieszka z matką Rose, która jest złośliwą i zgorzkniałą kobietą, nienawidzącą wszystkich poza synem. Danny już dawno chciał się wyprowadzić i ożenić, ale matka skutecznie to uniemożliwiała, zniechęcając potencjalne kandydatki. Pewnego dnia Danny poznaje w barze Tereję, w której się zakochuje.

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

Dla dzieci

■ TVP 1

7.55 Weterynarz Fred: Violetta pomaga w klinice - serial animowany 8.10 Domisie: Wilk i siedem koźlątek - program dla dzieci 10.05 Królestwo Maciusia - program dla dzieci 19.20 Wieczorynka: Sali Mali - serialanimowany

■ TVP 2

6.30 Teletubisie - serial animowany

■ POLSAT

7.30 Król Szamanów - serial animowany 8.30 Hugo 2005 - program dla dzieci

■ TV 4

7.00 Pokemon - serial dla dzieci

P R O M O C J A

Prenumerata

z dostawą
do domu rano

0 800 15 00 26

Piłka nożna. Puchar UEFA Były niespodzianki

Rozegrane zostały pierwsze mecze 1/16 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Nie obyło się bez niespodzianek. Za takie należy uznać

m.in. porażki Heerenveen ze Steauną czy Herthy z Rapidem Bukareszt. Mecze rewanżowe odbędą się za tydzień. (stan)

Wyniki

- Litex Łowecz - RC Strasbourg 0:2 (0:1). Bramki: Len Pen (2), Diane (83).
- VfB Stuttgart - FC Middlesbrough 1:2 (0:1). Bramki: Parnaby (49) - Hasselbaink (20), Ljuboja (88).
- Slavia Praga - US Palermo 2:1 (1:1). Bramki: Jarolim (28), Barzagli (49-samobójcza) - Conteh (40).
- SC Heerenveen - Steauna Bukareszt 1:3 (1:1). Bramki: Bruggink (24) - Dica (29), Goian (76), Paraschiv (78).
- Lokomotiw Moskwa - FC Sevilla 0:1 (0:0). Bramka: Jordi (75).
- Bolton Wanderers - Olympique Marsylia 0:0
- Hertha Berlin - Rapid Bukareszt 0:1 (0:0). Bramka: Negru (68-karny).
- FC Basel - AS Monaco 1:0 (0:0). Bramka: Degen (78).
- Udinese - RC Lens 3:0 (1:0). Bramki: Barreto (61, 82), Di Natale (36).
- Rosenborg Trondheim - Zenit St. Petersburg 0:2 (0:2). Bramki: Arszawin (22), Kierżakow (32).
- Club Brugge - AS Roma 1:2 (0:1). Bramki: Portillo (61) - Vanaudenaerde (44-samobójcza), Perrotta (74).
- Schalke 04 - Espanyol Barcelona 2:1 (0:1). Bramki: Bordon (67), Ernst (88) - Luis Garcia (34).
- OSC Lille - Szachtar Donieck 3:2 (1:0). Bramki: Fauvergue (19), Dernis (57), Odemwingie (77) - Brandao (89), Marica (90).
- FC Thun - Hamburger SV 1:0 (1:0). Bramka: Adriano (30).
- Betis Sewilla - AZ Alkmaar 2:0 (0:0). Bramki: Tardelli (70), Robert (79).
- Artmedia Bratislava - Lewski Sofia 0:1 (0:1). Bramka: E. Angełow (9).

NBA. Weekend Gwiazd w Houston

Oddech dla ligi

W czwartek rozegrano dwa ostatnie mecze przed Weekendem Gwiazd w Houston. Teraz cała uwaga fanów NBA skupiła się na tej imprezie. Do rozgrywek ligowych koszykarze wrócą w przyszłym tygodniu we wtorek.

Weekend Gwiazd to święto amerykańskiej koszykówki. Głównym programem jest mecz reprezentacji wschodniej i zachodniej konferencji. Te spotkania odbywają się od 1951 roku. Wyjściowe piątki wybierają kibice, składy uzupełniają trenerzy. Mecz Gwiazd można obejrzeć w Canal Plus Sport o godz. 2 w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Dodatkową atrakcją są konkursy: wsadów i rzutów za trzy. I te popisy obejrzymy w Canal Plus - w nocy z soboty na niedzielę od godz. 2.15. Od kilku lat rozgrywane są też mecze debiutantów z zawodnikami z jednorocznym stażem gry w NBA. To spotkanie już za nami (odbyło się minionej nocy).

Wróćmy do zawieszonych na kilka dni rozgrywek sezonu zasadniczego. Zamieszczamy aktualne tabele. Czołowe ósemki obu konferencji awansują do play off. Póki co, toczy się walka o premiowane miejsca, która zakończy się w kwietniu po zaliczeniu przez każdą z drużyn 82 meczów. Już teraz widać, komu

nie jest pisany play off. Wśród przegranych m.in. takie firmy jak Seattle SuperSonics, New York Knicks, Houston Rockets czy Minnesota

Timebrwolves. Szefowie tych klubów już dziś mogą się zastanawiać jakie popełnili błędy konstruując swoje zespoły. (kj)

Tabele

Wschód

1. Detroit	42-9	82,4
2. Miami	33-20	62,3
3. New Jersey	28-23	54,9
4. Cleveland	31-21	59,6
5. Indiana	26-23	53,1
6. Milwaukee	27-25	51,9
7. Washington	26-25	51,0
8. Philadelphia	25-27	48,1
9. Chicago	23-29	44,2
10. Boston	20-32	38,5
11. Orlando	19-32	37,3
12. Toronto	20-33	37,7
13. Atlanta	16-34	32,0
14. New York	15-37	28,8
15. Charlotte	14-40	25,9

Zachód

1. Dallas	41-11	78,8
2. Phoenix	35-17	67,3
3. Denver	28-26	51,9
4. San Antonio	40-12	76,9
5. LA Clippers	30-21	58,8
6. New Orleans	29-23	55,8
7. Memphis	29-23	55,8
8. LA Lakers	26-26	50,0
9. Utah	25-27	48,1
10. Golden State	24-28	46,2
11. Sacramento	24-29	45,3
12. Minnesota	23-29	44,2
13. Houston	22-31	41,5
14. Seattle	20-33	37,7
15. Portland	18-33	35,3

N E K R O L O G I

Dnia 15 lutego 2006 roku, po krótkiej chorobie zmarł nasz ukochany Mąż, Tato, Teść i Dziadek



Dr Inż. WIESŁAW WSZELACZYŃSKI

lat 76

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 20 lutego 2006 roku o godzinie 13.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie, ul. Malczewskiego.

Pogrzeźni w głębokim smutku
żona, córka z mężem i wnuki

682650A

Z głębokim smutkiem żegnamy

Pana EDMUNDA ORTMANA

dlugoletniego pracownika Poczty Polskiej

Głównego Księgowego Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku

RODZINIE i BLISKIM składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Pracownicy

Centrum Rachunkowości Oddziału Regionalnego w Gdańsku

682698A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 2006 r. odeszła od nas Moja Kochana Siostra



JANINA PAWŁOWSKA

lat 73

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lutego 2006 r. o godz. 10.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Gd.-Wrzeszczu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku.
Pogrzeźni w smutku
Siostra z Rodziną

682758A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 2006 r. zmarła po ciężkiej chorobie

ŁUCJA NOGAJSKA

pracownik Izby Celnej w Gdyni

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 18 lutego 2006 r. o godz. 10.00 w kościele pw. Jana z Kęt w Rumi Janowie.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 11.00 na cmentarzu Komunalnym w Rumi.

RODZINIE Zmarłej wyrazy współczucia

składają

Dyrekcja, Funkcjonariusze i Pracownicy
Izby Celnej w Gdyni i podległych urzędów

682440A

Panu MICHAŁOWI HOROWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

składają

Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku

wraz z współpracownikami

682836A

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 2006 roku odszedł nasz kolega, emerytowany nauczyciel



FERDYNAND RAKOWSKI

Głębokie wyrazy współczucia RODZINIE

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sopocie.

682452A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 2006 r. odeszła od nas



MARIA RIGALL

primo voto Osiecińska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lutego 2006 r. o godz. 11.00 w kościele pw. św. Bernarda w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00

na cmentarzu Katolickim w Sopocie przy ul. Malczewskiego.

Pogrzeźni w smutku
Rodzina

682760A

Z głębokim współczuciem łączymy się w bólu

z prof. dr hab. **REGINĄ PAWŁOWSKĄ**

po śmierci

MATKI

grono oddanych przyjaciół

682888A

TADEUSZOWI DYRDZE
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa

Ryszard Krauze

Prezes Zarządu

Prokom Software SA

682526A

Panu **MIECZYŚLAWOWI KRAWCZYKOWI**

Prezesowi Basketball Investment SSA

serdeczne wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Przewodniczący Rady Miasta Gdyni

Stanisław Szewski

Prezydent Gdyni

Wojciech Szczurek

682607A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulska - tel. (058) 30 03 259, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

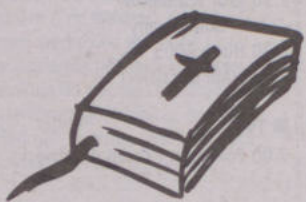
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

637129A



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 2006 r. odszedł od nas nasz Kochany Mąż, Tatusz, Teść



HENRYK DEKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lutego 2006 r. o godz. 11.00 w kościele pw. św. Anny w Lubawie.

Pogrzeb tego samego dnia po Mszy św. na cmentarzu w Lubawie.

Pogrzeźni w smutku Rodzina

682916A

Hokej. Mecz bez walki i wiary

Wysoka porażka Stoczni

Można było się spodziewać ciężkiej przeprawy z GKS Tychy. Mecz pokazał, że miejsce które Stoczniovec zajmują w tabeli w pełni odzwierciedla ich możliwości. Zawodnicy GKS Tychy wygrywając w Gdańsku 7:2 zapewnili sobie miejsce w pierwszej czwórce.

Spotkanie gdańszczanie rozpoczęli bez kontuzjowanego Odrobrego - na bramce zastąpił go Jakubowski. Zabrakło również Urbanowicza i Drzewieckiego, a Skrzypkowski, który nie wyleczył do końca kontuzji, wystąpił w czwartej formacji. Pomimo tych osłabień początek spotkania był znakomity w wykonaniu Stoczniovec. Nasi zawodnicy rozpoczęli mecz bardzo ambitnie i od razu przycisnęli gości. Zaskoczyli tym rywala i po 37 sekundach było 1:0 dla gdańszczan. Bramkę strzelił Łukasz Zachariasz, który pierwszy przejął krążek po odbitym przez bramkarza, strzał z niebieskiej Michała Smei. Stoczniovec jednak w miarę upływu czasu sprawiali wrażenie coraz bardziej ospałych. Skrzętnie to wykorzystali goście. Najpierw Gwizd, później Bacul, a pięć sekund przed końcem tercji Belica wyprowadzili przyjezdnych na prowadzenie. Druga tercja okazała się już formalnością. Goście postawili kropkę nad i w 35 minucie. Najpierw Bagiński pokonał Jakubowskiego, po tej bramce trener Doleżalik po-



Nasi hokeiści nie dali rady tyszanom.

stanowił wpuścić Sylwestra Solińskiego. Jednak 43 sekundy później było już 6:1 dla gości. W trzeciej tercji GKS Tychy kontrolował sy-

tuację by ostatecznie zwyciężyć 7:2.

Przed ostatnią, niedzielną kolejną sytuacja w górnej części tabeli nadal się nie

Stoczniovec - Tychy 2:7 (1:3, 0:3, 1:1)

Bramki: 1:0 Zachariasz - Smeja - Jurasek (0:36), 1:1 Gwizd - Gonera (5:50), 1:2 Bacul - Smiełowski (11:18), 1:3 Belica - Gonera (19:55), 1:4 Bacul (25:09), 1:5 Bagiński - Bacul (34:53), 1:6 Gonera - Bagiński - Parzyszek (35:36), 2:6 Jurasek (49), 2:7 Gonera (58)

Kary: Stoczniovec 4 Tychy 16

Sędzia: Leszek Więckowski Widzów: 300

Stoczniovec: Jakubowski - Soliński - Leśniak, Wróbel; Skutchan, Pavlacka, Jankowski - Smeja, Rompkowski; Kostecki, Zachariasz, Jurasek - Benasiewicz, Bukowski; Grobarczyk, Słodczyk, Soliński - Labudda, Skrzypkowski, Rzeszutko

Fot. Robert Kwiatek

wyjaśniła. Ciągłe szanse na pierwszą czwórkę zachowują waleczni zawodnicy z Torunia.

Wyniki i tabela

Toruń - Cracovia 4:1 (1:0, 1:0, 2:1)	
Podhale - Unia 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)	
Sanok - Zagłębie 6:5 (1:1, 3:2, 2:2)	
Stoczniovec - Tychy 2:7 (1:3, 0:3, 1:1)	
1. Cracovia	41 90 172-95
2. Unia	41 76 133-95
3. Tychy	41 72 136-96
4. Podhale	41 71 179-115
5. Toruń	41 69 128-92
6. Stoczniovec	41 46 122-149
7. Zagłębie	41 31 121-198
8. Sanok	41 20 85-237

Piłka nożna. Arka w Turcji Kolejny remis

Drugi mecz sparingowy na zgrupowaniu w Turcji rozegrali piłkarze Prokomu Arki Gdynia. Po remisie ze Spartakiem Nalczik 1:1, tym razem żółto-niebiescy zremisowali bezbramkowo z Metalurgiem Kuzbas. Metalurg występuje w I lidze rosyjskiej (odpowiednik II ligi polskiej).

Prokom Arka: Witkowski (46 Krupski) - Kościelniak, Niciński (46 Jawny), Kowalski (46 Kiczyński), Sobieraj (46 Majda) - Pudysiak, Moskalewicz, Ulanowski (46 Bartoszewicz), Griszczenko (46 Gorząd) - Nawroć, Kubisz (46 Pilch).

Do przerwy lekka przewaga posiadał zespół z Gdyni. Mogło być nawet 1:0 dla Arki. Po zagraniu Dariusza Ulanowskiego na pozycji sam na sam z bramkarzem znalazł się Damian Nawroć. Na-

pastnik żółto-niebieskich minął bramkarza, ale strzelając z ostrego kąta trafił w słupek. Po zmianie stron okazji nie wykorzystał Sebastian Gorząd. Po zagraniu Olgierda Moskalewicza pomocnik Arki znalazł się sam na sam z bramkarzem, ale strzelił prosto w jego ręce.

W sobotę arkowcy zagrają w Turcji z Metalurgiem Charków.

Informacja dla kibiców. Zarząd gdańskiego klubu informuje, że ruszyła sprzedaż kartonów na rundę wiosenną Orange Ekstraklasy (7 meczów). Kartony w cenie: 200 zł (trybuna kryta), 150 zł (miejsca wzdłuż torów kolejowych), 100 zł (miejsca pod zegarem) można kupować w siedzibie klubu od poniedziałku do piątku w godzinach 10-15.30.

(stan)

Piłka nożna. Lechia na Śląsku Hirsza za Biskupa

Piłkarze Lechii wczoraj rozpoczęli drugie zgrupowanie. Tym razem przez tydzień będą trenować i grać w Chorzowie. Bazą jest hotel na Stadionie Śląskim, a spotkania odbywać się będą na boisku ze sztuczną trawą.

W sobotę biało-zieloni zmierzą się z drużyną III ligi śląskiej, GKS Jastrzębie. Wcześniej na tym boisku odbędą się dwie inne gry kontrolne: Polonia Bytom - Radomiak i Szczakowianka - Zagłębie Sosnowiec. Trener Lechii Marcin Kaczmarek będzie miał okazję zobaczyć w akcji czterech rywali z drugiej ligi.

W kadrze gdańszczan na to zgrupowanie znalazło się miejsce dla juniora Roberta Hirsza.

- Robert podpisał z nami trzyletni kontrakt profesjonalny - mówi Błażej Jenek, dyrektor Lechii. - A to był warunek, żeby mógł trenować z pierwszym zespołem.

Zabrakło natomiast Jakuba Biskupa, który wciąż nie wyleczył kontuzji.

- Schorzenie Achillesa jest uciążliwe i nie ma sensu, aby trenował na twardej nawierzchni. Ten uraz tylko mógłby się pogłębić. Kuba wrócił na kilka dni do treningu, ale wciąż odczuwa ból. Będzie miał indywidualny tok ćwiczeń i liczymy, że wyleczy się do pierwszego meczu ligowego. Choć pewnie jeszcze nie będzie w stanie grać w pełnym wymiarze czasowym - zakończył dyrektor Jenek.

(stan)

Siatkówka. Energia grała awansem

Zwycięstwo po słabym meczu

Już w piątek spotkanie 21. kolejki pierwszej ligi rozegrały siatkarki Energi Gedania. Lider zgodnie z przewidywaniami pokonał przed własną publicznością Legionów 3:1 (25:17, 23:25, 25:20, 25:20).

Energia Gedania: Reimus, Drzewiczuk, Sawoczka, Kuczyńska, Kruk, Sołodkiewicz - Siwka (libero), Wiśniewska, Ordak, Benderska.

Kibice mieli powody do zadowolenia tylko z wyniku. Poziom meczu, trwającego 86 minut, był bowiem słaby.

Pierwszy punkt zdobyły przyjezdne, które do stanu 5:5 mogły myśleć o korzystnym wyniku. Energia odskoczyła na 13:8 i 19:12. Skuteczną zagrywką popisywały się Aleksandra Kruk i Jana Sawoczka, dlatego legionowianki nie były w stanie przeprowadzić zaplanowanego ataku.



Gedania ostatnio gra słabiej.

Fot. Robert Kwiatek

Drugi set przebiegał dla gdańszczanek planowo (15:10), ale do czasu

- Później dał o sobie znać brak koncentracji. Nie skończyliśmy kilka ważnych

ataków - stwierdził trener gedanistek Leszek Milewski.

Nie pomogła zmiana rozgrywającej. Na parkiet powróciła Sawoczka, zastępując Justynę Ordak, która otrzymała szansę gry w tej części.

Legionovia prowadziła 21:19. GGedania wyrównała na 23:23, ale ostatnie słowo należało do przyjezdnych. Zdobyły decydujące punkty po ataku i zagrywce.

Zdenerwowane takim obrotem sprawy gospodynie na początku zdemolowały przeciwnika (8:1). Później pozwoliły mu się zbliżyć na 23:20, ale obojętne było bezprzykrych konsekwencji.

W ostatniej partii Gedania prowadziła 7:3 i 18:12, kontrolując wydarzenia już do końca.

(m)

Sopot. Salomon Family Cup 2006

Rodzinny slalom na Łysej

W sobotę 25 bm. na Łysej Górze w Sopocie odbędą się eliminacje województwa Pomorskiego i Kujawsko-Pomorskiego do XI Amatorskich Mistrzostw Polski w Narciarstwie Alpejskim i Snowboardzie „Salomon Family Cup” 2006. Impreza w Sopocie (początek o godz. 11) będzie jedną z 16 eliminacji regionalnych. Finał w Niedzicy w dniach 10 - 12 marca.

Prowadzone będą klasyfikacje indywidualne w 9 kategoriach wiekowych, osobno dla kobiet i mężczyzn oraz najbardziej prestiżowych klasyfikacjach rodzinnych. Za rodzinę w narciarstwie alpejskim uważa się 3 osoby w jednym z następujących układów: ojciec + matka + dziecko lub dziadek (babcia) + syn (córnica) + wnuk

(wnuczka). Wpisowe rodziny do tej rywalizacji wynosi 50 zł. W snowboardzie za rodzinę (wpisowe 35 zł) uznaje się 2-osobny: rodzic + dziecko lub dziadek (babcia) + wnuk (wnuczka). Wpisowe do konkurencji indywidualnych wynosi 20 zł.

Zapisy przyjmowane są w siedzibie MOSiR Sopot przy ul. Armii Krajowej 76/82 od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 14.30, najpóźniej do 23.02.2005, oraz w dniu zawodów na miejscu w godz. od 9.30 - 10.30. Więcej informacji na witrynie: www.familycup.com.pl, lub pod nr. tel: (058) 551-61-51 i 550-12-15.

Dwa dni wcześniej, w czwartek 23 bm., na Łysej Górze odbędą się zawody w slalomie dla pomorskich dziennikarzy. Początek o g. 10.

(sus)

Koszykarze San Antonio Spurs, Los Angeles Clippers, Phoenix Suns i Philadelphia 76ers wezmą udział w jesiennym tournée po Europie promującym nowy program NBA Europe Live. Zagrają w Niemczech, Francji, Włoszech, Hiszpanii i Rosji.

Koszykówka. Puchar Polski

Pokonali Polonię

O awans do półfinału Pucharu Polski koszykarze Prokomu Trefl walczyli w Grudziądzu, gdzie pokonali Polonię Warszawa 87:79. Dzisiaj w tym samym mieście sopocianie zagrają o finał. Przeciwnikiem będzie triumfator zakończzonego półfinału wieczorem meczu w Świeciu, pomiędzy Polpharmą i Turowem Zgorzelec.

W porównaniu z poprzednią edycją PP, teraz mistrzowie Polski traktują poważnie tę imprezę. Pojechali także nieobecni ostatnio chory Rashid Atkins i kontuzjowany Istvan Nemeth.

Ubiegłoroczny termin PP był niefortunny. Teraz jest inaczej. Po odpadnięciu z Euroligi mamy mniej spotkań. Dlatego gramy w pucharze w najsilniejszym składzie, oczywiście o zwycięstwo - wyjaśnia trener sopocian Eugeniusz Kijewski. W piątek wzięliśmy pierwszą przeszkodę, ale wcale nie było łatwo.

Koszykarzom Prokomu Trefl nie wyszła pierwsza kwarta.

Przespaliśmy ją - mówi kapitan zespołu Tomas Pacesas. - Być może utkwili nam

w pamięci słowa warszawianów, wypowiedziane przez nich przed meczem, że jeszcze dzisiaj jadą do domu.

W drugiej odsłonie sopocianie już dyktowali warunki na parkiecie. Nie poprawili może do końca defensywy, ale zaczęli trafiać. Ostatnie punkty zdobył Michael Andersen i po 20 min Prokom Trefl prowadził 46:44.

Jednak emocje się nie skończyły. Sopocianie nie potrafili wypracować bezpiecznej przewagi aż do 38 min. Wówczas powtórzyła się sytuacja z niedawnego meczu ligowego w Koszalinie. Dwukrotnie za trzy trafił Christian Dalmau i faworyt mógł spokojnie oczekiwać końcowej syreny.

Ze swojej postawy nie możemy być zadowoleni. Jeżeli mamy w planie zdobycie Pucharu Polski, musimy od początku być skoncentrowani, traktując poważnie przeciwnika. Teraz jedziemy do Świecia, obeerzć spotkanie, które wyłoni naszego kolejnego przeciwnika. Nie ma znaczenia z kim się zmierzmy. Zarówno Polpak jak i Turów prezentują zbliżony poziom - dodał Pacesas. (m)

Prokom Trefl - Polonia 87:79

(18:26, 28:18, 18:20, 23:15)

Prokom Trefl: Nemeth 0, Atkins 6, Masiulis 12 (1x3), Dylewicz 6 (1x3), Dalmau 19 (4x3), Wójcik 0, Nordgaard 11 (1x3), Jagodnik 13 (1x3), Andersen 11, Pacesas 9 (2x3).
Polonia: Majewski 0, Ochońko 4, Sulowski 7 (1x3), Taylor 4, Shields 15 (3x3), Koszarek 11 (2x3), Bacik 12, Miłoszewski 0, Pisarczyk 0, Przybylski 2, Karwowski 24 (4x3).

R E K L A M A

GZELLA NET Sp. z o.o.

Firma o 20-letniej tradycji prężnie działająca w branży mięsnej dostosowana do warunków unijnych zatrudni na terenie

GDAŃSKA, GDYŃ, Sopotu i MALBORKA:

SPRZEDAWCÓW

Nasze oczekiwania:

- staż pracy na stanowisku sprzedawcy w branży mięsno-wędliniarskiej
- dobra znajomość technik sprzedaży
- umiejętność prowadzenia dokumentacji sklepu
- biegła obsługa kasy fiskalnej
- wykształcenie średnie handlowe lub zasadnicze zawodowe
- pracowniczka książeczka zdrowia z aktualnymi wynikami badań

Mile widziane osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności.

Kandydatom oferujemy:

- stabilną pracę
- dobrych warunków płacowych
- realizację i rozwój umiejętności poprzez system szkoleń

Oferty (CV, list motywacyjny, zdjęcie) prosimy kierować na adres: GZELLA NET Sp. z o.o. - Centrum Dystrybucji, ul. Czarny Dwór 6a, 80-365 Gdańsk e-mail: kadry.sp@gzella.pl, tel. 058 511 70 91; tel. kom. 0 506 185 326

Prosimy o uwzględnienie w doposażeniu dokumentacji: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w formularzu oferty pracy dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacji (Gzella) i informuję, że 25 sierpnia 97r. o Głosie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133 pozycja 883) 676819A

Puchar Polski. Polpharma wygrała ze Śląskiem

Pojedynek dwóch Johnsonów

W meczu Polpharmy Starogard Gd. z Erą Śląsk Wrocław, na pozycji rozgrywających zobaczyliśmy Johnsonów: w Śląsku debiutanta Rona, w Polpharmie, znanego wszystkim Jerrego. Konfrontację wygrał Jerry, który poprowadził swój zespół do wygranej 70:62.

Mecz rozpoczął się rewelacyjnie dla miejscowych. Trzy „trójki” Jerrego Johnsona i jedna bardzo dobrze grającego w tym spotkaniu Zbigniewa Marculewicza wyprowadziły starogardzki zespół na prowadzenie 14:3. Dopiero w połowie pierwszej kwarty goście ocknęli się i głównie za sprawą rzutów za trzy punkty Ante Kapova starali się zmniejszyć przewagę Polpharmy. Sytuacja była jednak na tyle korzystna dla starogardzian, że trener Dariusz Szczubiał zdecydował się na wpuszczenie na parkiet Romana Olszewskiego, który szybko odwdziczył się zdobywając dwa punkty.

W drugiej kwarcie nie oglądaliśmy Jerrego Johnsona i Śląsk poczynił sobie znacznie pewniej. Końcówka kwarty jednak, za sprawą głównie celnych rzutów Damiana Kinlocha należała do Polpharmy, która do przerwy prowadziła różnicą 13 pkt. W II połowie goście starali się odrobić straty, jednak rzut Tomasza Cielebąka za trzy punkty oraz dobrze wykonane przez starogardzian rzuty osobiste uspokoiły sytuację.

W drugim meczu Anwil Włocławek pokonał AZS Gaz Ziemny Koszalin 108:97 (25:24, 28:22, 26:22, 29:29). Władysław Prabucki



Koszykarze Polpharmy pewnie pokonali Śląsk. Fot. Władysław Prabucki

Polpharma - Śląsk 70:62

(21:13, 16:11, 17:21, 16:17)

Polpharma: Kinloch 11, Marculewicz 17 (1x3), Misiewicz 1, Johnson 14 (4x3), Zakrzewski 6, R. Olszewski 2, Miecznikowski 0, A. Olszewski 0, Żyto 8 (2x3), Stanton 3 (1x3), Cielebąk 8 (1x3).
Śląsk: Kelly 4, Kapov 16 (2x3), Johnson 10, Orr 1, Tomczyk 8, Dimitrowski 11 (1x3), Korshuk 12, Stępień 0, Mroczek 0.

I liga koszykówki. Basket Kwidzyn uległ „Stalówce” Mocny Prawica

Drużyna kwidzyńskiego Basketu przegrała trzeci mecz z rzędu w I lidze koszykówki. Tym razem, na swoim parkiecie, musiała uznać wyższość Stali Stalowa Wola. W przegranym 67:72 spotkaniu na aspirujących do ekstraklasy gospodarzy wystarczył jeden zawodnik z ligową przeszłością, 35-letni Roman Prawica. Zdobyl 35 punktów, w tym pięć razy trafił zza linii 6,25 metra.

Mecz miał dwa oblicza. Pierwsza kwarta była niezwykle wyrównana, jednak ze wskazaniem na przegranych. W drugiej Basket przez siedem minut nie zdołał zdobyć punktu. W tym samym czasie goście rzucili 15 „oczek”, z czego Prawica - 12. Kwarta zakończyła się dzie-

sięciopunktowym zwycięstwem „Stalówki”, która po 20 minutach wygrywała 41:30.

W trzeciej odsłonie miejscowi wzięli się ostro do odrobienia strat. Pierwsze pięć minut rozstrzygnęli na swoją korzyść w stosunku 11:0, dzięki czemu doprowadzili do remisu 41:41. Od tego momentu trwała wymiana „kosz za kosz” i po półgodzinie kwidzynianie wyszli na prowadzenie 52:51. Kibice byli przekonani, że w ostatniej kwarcie ich pupile pójda za

ciosem. Niestety, sprawy w swoje ręce wziął „profesor” Prawica. W ciągu dziesięciu minut rzucił 14 punktów i sprowadził gospodarzy na ziemię.

Kwidzynianie niczego wielkiego nie pokazali. Z taką formą trudno im będzie awansować - ocenia Roman Prawica.

Przeegraliśmy z jednym z zawodnikami - dodaje Grzegorz Chodkiewicz, trener Basketu.

(chan)

Basket - Stal Stalowa Wola 67:72

(16:17, 14:24, 22:10, 15:21)

Basket: Punczewicz 18 (5x3 pkt), Prus 15 (1), Potulski 11, Basiński 11 (1), Lisewski 8, Wojdyła 2, Biela 2, Zych 0.
Stal: Prawica 35 (5), Pydych 13 (2), Bieliński 11 (1), Zalewski 7 (1), Grzyb 4, Grodzki 2, Szewczyk 0, Malcherzyk 0.

Masz wybór

KOSZYKÓWKA

Starogard Gd., hala ul. Olimpijczyków Starogardzkich, sobota godz. 14 - mecz o awans do finału Pucharu Polski mężczyzn. Gdynia, hala ul. Olimpijska, sob. g. 18 - mecz I ligi mężczyzn Kager - Tytan Częstochowa.

PIŁKA RĘCZNA

Gdynia, hala ul. Chylońska 227, sob. g. 17 - mecz I ligi kobiet Łączpol - AZS AWF Wrocław.

Kościerzyna, hala ul. Skłodowskiej, sob. g. 18 - mecz I ligi mężczyzn Sokół - Techtrans Elbląg.

Mecze II ligi mężczyzn. W sobotę: AZS PG Gdańsk - Handballit Gdynia (godz. 12, hala AOS PG al. Zwycięstwa), Boro-wiak Czersk - Łączęstwiec Szczecin (godz. 17, hala ul. Stary Urząd). W niedzielę: Cartusia Kartuzy - Gwardia Koszalin (godz. 17, hala os. Wybickiego).

SIATKÓWKA

Gdańsk, hala ul. Kościuszki, sob. g. 17, niedz. g. 17 - mecze play off II ligi mężczyzn Energa Gdania - Intel Poznań.

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk Nowy Port, hala ul. Wyzwolenia, sob. g. 16 (superliga), niedz. g. 14 (I liga) - mecze Trójmiejskiej Ligi Halowej. Gdańsk Orunia, hala ul. Smoleńska, sob. g. 8.20, niedz. g. 8.15 - turniej Akts Cup rocznika 1996 z cyklu Złote Lwy Gdańskie.

JEŹDZIECTWO

Sopot, ujeżdżalnia ul. Polna (wejście od strony Żabianki), sob. g. 10, niedziela godz. 10 - regionalne zawody w skokach przez przeszkody.

ZAPASY

Gdańsk Nowy Port, hala MOSG ul. Oliwska 35, sob. g. 11 - ogólnopolskie zawody kadetów i młodzików w stylu klasycznym, XIII Memoriał Edwarda Wojdy i Henryka Boreckiego. O godz. 9.30 w kawiarni spotkanie z olimpijczykami.

TENIS STOŁOWY

Gdańsk Zasp, hala MRKS ul. Meissnera, sob. g. 16 (zapisy do 15.30) - ósmy turniej amatorów o puchar „Dziennika Bałtyckiego” w trzech kat. wiekowych.

HOKEJ

Gdańsk, hala Olivia ul. Bażyńskiego, niedz. g. 16 - turniej charytatywny z udziałem teamów Księż, Żulowców i żeńskiej drużyny Stoczniowca.

BIEGI

Sopot, plaża koło mola, sob. g. 11.05 (zapisy od 10 do 11) - drugi bieg po plaży z cyklu Grand Prix Sopotu Timex Cup 2006.

GIEŁDA

Gdańsk Oliwa, ZSZ nr 7 (Szkoła Zieleni) ul. Czyżewskiego 31, sob. i niedz. g. 10-18 - giełda zimowego sprzętu sportowego.

BILARD

Sopot, ul. Armii Krajowej 137, niedziela g. 12 - spotkanie I ligi, Trefl Sopot - Porter Kaszkiel Częstochowa.

(ko)



Gottwald multimetalista

Felix Gottwald zdobywając złoto w rywalizacji drużynowej w kombinacji norweskiej awansował na pierwsze miejsce wśród austriackich multimetalistów zimowych igrzysk olimpijskich. W dotychczasowych startach wywalczył 1 złoty, 1 srebrny i 3 brązowe krążki. A może jeszcze w Turynie dołożyć medal za sprint.

sobota, niedziela 18, 19 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

Narciarstwo klasyczne. Norwegowie źle posmarowali

Veerpalu jak Smigun

Estonia króluje na olimpijskich trasach biegowych. Po dwóch zwycięstwach Kristiny Smigun trzecie odniósł na dystansie 15 km techniką klasyczną Andrus Veerpalu. Estończyk obrobił złoto wywalczając cztery lata temu w Salt Lake City. Jedyny Polak startujący w tej konkurencji - Janusz Krężelok - zajął 26 miejsce.

Sukces Veerpalu nie jest niespodzianką, choć przed biegiem stawiano na innych. Na lidera Pucharu Świata Tobiasa Angerera i Norwegów. Niemiec ostatecznie był trzeci, bowiem wyprzedził go jeszcze Czech Lukas Bauer, za to Norwegowie ponieśli totalną klęskę. Najlepszy z nich Frode Estil ukończył bieg na 17 miejscu ze stratą prawie 1,40 min do Estończyka. Anders Aukland był 21, Hjelmeset 28, a Jens Arne Svartedal 45! Estil i Svartedal mają już w Turynie po srebrnym medalu w innych konkurencjach, więc ich piątkowa nie-

moc wszystkich zaskoczyła. Ale na wyniki w znacznej mierze wpłynęła pogoda. Obfity śnieg i temperatura bliska zera - w takich warunkach ważne jest smarowanie nart. Norwescy serwismeni tymczasem zawiedli tu na całej linii. A podobno są najlepsi w tej dziedzinie...

Veerpalu od początku biegł w czołówce, ale rozważnie, zaatakował dopiero za dziesiątym kilometrem, osiągając na mecie zdecydowaną przewagę. Do końca natomiast ważyły się losy pozostałych medalistów. Angerer w samej końcówce odparł atak Roczewa i stanął na podium. Na uwagę zasługuje druga lokata Bauera. To drugie srebro Czechów w biegach i być może nie ostatnie w tych igrzyskach.

Krężelok bez większych szans na lokatę w czołówce (ma o nią walczyć w sprincie) potraktował swój występ treningowo. Mimo to zdołał pokonać wielu renomowanych rywali. (kj)



Janusz Krężelok treningowo potraktował start na 15 km.

Fot. PAP/EPA

Wyniki

Bieg na 15 km (styl klasyczny)

1. Andrus Veerpalu (Estonia) 38.01,3, 2. Lukas Bauer (Czechy) strata 14,5 sek, 3. Tobias Angerer (Niemcy) -19,2 sek, 4. Wasilij Roczew (Rosja) - 23,1 sek, 5. Jaak Mae (Estonia) - 33,9 sek, 6. Johan Olsson (Szwecja) - 37,5 sek, 7. Andreas Schlutten (Niemcy) - 43,4 sek, 8. Martin Tauber (Austria) - 48,2 sek, 9. Siergiej Nowikow (Rosja) - 1.13,7 min 10. Sami Jauhojarvi (Finlandia) 1.14,0 min... 26. Janusz Krężelok - 2.32,2 min

Justyna Kowalczyk. Musiała upaść, by później się podnieść?

I nagle światło zgasło

Hipoglikemia czyli niedobór cukru w organizmie przyczyną zasłabnięcia Justyny Kowalczyk, polskiej nadziei nawet na medal na igrzyskach w Turynie. Nasza biegaczka mocno zestresowana presją wyniku raptem opadła z sił w trakcie 19-kilometrowego wyścigu. Straciła przytomność i trzeba ją było zabrać z trasy. Akcja przewiezienia do namiotu medycznego trwała 35 minut. A przecież w tym momencie nikt nie wiedział, co się dzieje z zawodniczką. I gdyby rzeczywiście stało się coś złego, to - cytujemy za Kowalczyk - „trzy razy bym umarła”. Później w szpitalu olimpijskim w Sestriere lekarz poza EKG żadnych innych badań nie zrobił i dopiero interwencja szefa komisji medycznej MKOl w innej już klinice dla

olimpijczyków pobrano i zbadano próbki krwi, zrobione zostało echo serca, USG jamy brzusznej, wszystko zgodnie z lekarską sztuką.

Czy w takiej sytuacji można się dziwić, że polska misja olimpijska zagroziła skargą? Tymczasem zawodniczka dzień po tym wydarzeniu czuje się już znakomicie. Badania wykazały, że nic jej nie dolega. Więc trenuje i i szykuje się do następnych startów. A zamierza biegać sprinty i na koniec sprawdzić się na najdłuższym damskim dystansie - 30 km.

- Justyna jest przykładem świetnej regeneracji organizmu - powiedział szef polskiej misji medycznej Robert Śmigiel. - To fizjologiczny fenomen - dodał.

Kowalczyk była w czwartek niezwykle przygnębiona.



Justyna Kowalczyk.

Fot. PAP/Jacek Gregorowicz

- Zadra pozostanie mi w sercu na zawsze - mówiła. - Nie wykorzystałam szansy na dobry występ w koronnej konkurencji. Ale głównie myślałam o tym, że zawiodłam rodziców, którzy specjalnie na ten bieg przyjechali, trenera. Było mi

strasznie smutno. Ten ostatni podbieg zmarnowałam nieokrutnie. Jakos wjechałam na górę, zaczęłam zjeżdżać i potem światło zgasło. Pierwszą myślą po ocknięciu było, że mój upadek widzą na telebimie rodzice i trener, nie wiedzą, co się dzieje, a ja nie mogę nic zrobić. Teraz jest lepiej, nikt nie wini mnie za nic, a humor poprawiła mi Kristina Smigun, powtarzając słowa ojca, że widocznie Justyna musiała upaść, żeby później się podnieść.

Justyna Kowalczyk też wie już, że należy słuchać ostrzeżeń. - Nie można biec tylko sercem, nie wolno zapominać o głowie. I nie można odpuszczać jedzenia przed startem, jako to zrobiła w czwartkowy poranek.

(kj, PAP)

Łyżwiarstwo figurowe. Mistrzowski program Poza konkurencją

Jewgienij Pluszczenko zdobył złoty medal olimpijski w łyżwiarstwie figurowym. Srebro wywalczył Szwajcar Stephane Lambiel, a brąz Kanadyjczyk Jeffrey Buttle.

Pluszczenko od lat jest łyżwiarzem ścisłej światowej czołówki - co udowodnił swoim programem dowolnym. Po programie krótkim rosjanin miał znaczną przewagę nad rywalami, ale to co zrobił w programie dowolnym to było mistrzostwo. Już sam początek pokazał wielki talent Rosjanina - bezbłędnie wykonana kombinacja trzech skoków: poczwórny i potrójny toeloop oraz podwójny rittbergera pokazała kto tego dnia rządzi na lodowisku. Później było jeszcze sześć potrójnych skoków i jedynie mały błąd przy flipie i Pluszczenko mógł się cieszyć ze złota. W ostatecznym rozrachunku wyprzedził on drugiego Stephena Lambiela o ponad 27 punktów!!!



Pozostali zawodnicy w swoich przejazdach mieli przynajmniej po jednym upadku co sprawiło, że nawet przez chwilę pozycja mistrza nie była zagrożona.

Wczoraj rywalizację w łyżwiarstwie figurowym par tanecznych rozpoczęła Polska para Aleksandra Kauc i Michał Zych. (radu)

Hokej. Decydujące spotkania

Amerykanki wyeliminowane

Wczoraj dzień przerwy mieli hokeiści (poniżej wyniki czwartkowych spotkań), swoją rywalizację za to kontynuują panie. Rozgrywki hokeja kobiet wkraczają w decydującą fazę. Zawodniczki Rosji, Szwajcarii, Niemiec i Włoch walczą o miejsca 5-8, natomiast Kanady, USA, Szwecji i Finlandii o prawo gry w finale.

Cztery czwartkowe spotkania mężczyzn zakończyły się późnym wieczorem. Rosjanie pokonując Szwedów zrehabilitowali się za porażkę z Słowacją. Kanadyjczycy ograli Niemców 5:1, Słowacja pokonała Łotyszy 6:3, a USA wygrało w meczu z Kazachstanem 4:1. W grupie A prowadzą Finowie i Kanadyjczycy, oba zespoły mają dużą szansę awansować do kolejnej rundy. Najtrudniej wyjść z grupy będzie Niemcom i Włochom - oba zespoły mają na koncie zerowy dorobek punktowy. Sytuacja w grupie B przedstawia się o wiele ciekawiej. Na czele stawki znajduje się z kompletem punktów reprezentacja Słowacji, Drugie miejsce zajmuje USA, a trzecie Rosja. O czwarte miejsce premowane awansem będą walczły drużyny Szwecji i Łotwy, a ostatnia pozycja najprawdopodobniej przypadnie Kazachom.



Amerykanki (niebieskie stroje) niespodziewanie przegrały ze Szwedkami.

Fot. PAP/AP

W pierwszym spotkaniu o miejsca 5-8 Rosjanki pewnie pokonały Szwajcarki 6-2. Do niespodzianki doszło natomiast w pierwszym półfinałowym meczu pomiędzy USA i Szwecją. Po regulaminowym czasie gry na tablicy wyników był remis 2:2, a dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia. O wszystkim zdecydowały rzuty karne w których lepsze okazały się Szwedki i to one zagrają w finale.

Pozostałe dwa spotkania zakończyły się późnym wieczorem.

(radu)

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania: Małgorzata Gradowska



ISSN 0137-9062

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 058 3003 303

Korespondencje: 80-858 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Maciej Woźko, 058 3003 300

Zast. red. naczelnego: Lech Parell, 058 3003 304

Mariusz Szmidt, 058 685 47 20

Sektor redakcyjny: Tomasz Kubik, 058 3003 332

DZIAŁY

Zespoły z Czytelnikami

tel. 058 3003 340

e-mail: opinie@polskapresse.pl

Gdańsk tel. 058 3003 330

Sopot tel. 058 550 42 38

Gdynia tel. 058 6606 500

Gdynia tel. 058 3012 781

ekonomia tel. 058 3003 362

Infolinia 0800 1500 39

sport tel. 058 3003 321, 058 3003 372

kultura tel. 058 3003 379

dodałki tel. 058 3003 299

fotodokumentacja tel. 058 3003 322

promocja (patronaty) tel. 058 3003 179

Biuro Konkursów: tel. 058 3012 781

(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!

tel. 0 800 15 00 26

(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. 058 300 32 74, fax 058 300 32 66,

tel. 058 300 32 16, 058 300 32 17, 058 300 32 50 fax 058 300 32 13

Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)

tel. 058 660 65 00, 660 65 01, tel. fax 058 660 65 02

tel. 058 660 65 20 do 33 (reklama)

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 058 660 65 15,

058 660 65 16, 058 660 65 36 do 38, fax 058 660 65 17

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)

tel. fax 058 622 74 79

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel. fax 058 551 54 55, tel. 058 550 42 38

Bytów tel. 058 822 60 12

Chojnice tel. 052 296 53 99

Ciechanów tel. 059 834 58 45

Kartusy tel. 058 681 18 82

Kołobrzeg tel. 058 666 76 61

Kwidzyn tel. 055 252 40 41

Lębork tel. 059 963 50 68

Młotek tel. 055 270 23 14

Nowy Dw. Gd. tel. 055 239 40 82

Pleszew Gd. tel. 058 683 28 44

Puck tel. 058 673 25 01

Rumia tel. 058 671 24 47

Słupsk tel. 059 848 17 30

Słomno tel. 059 810 51 34

Szum tel. 055 239 40 83

Stargard Gd. tel. 058 590 11 78

Tczew tel. 058 530 41 01

Wągrowo tel. 058 677 45 46

WYDAWCA

polskapresse

sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezesa: Krzysztof Kupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Poljska 3, tel. 058 30 03 700, fax 058 30 03 703

Proj. graf. - Krzysztof Ignatowicz, tel. 058 3003 128

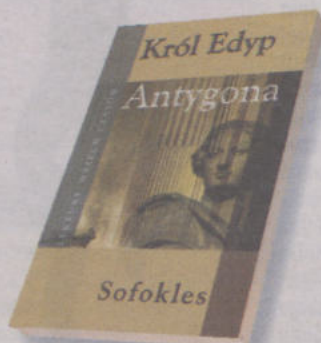
W narciarskim biegu na 15 km nie zabrakło zawodników z krajów, które trudno kojarzyć ze śniegiem. Biegli Kenijczyk, Kostarykańczyk, Tajlandczyk i Etiopczyk. Wszyscy chcieli zwrócić uwagę swoich rodaków na sporty zimowe. Póki co, zajmowali końcowe lokaty tracąc po pół godziny do najlepszych.



W każdy wtorek
z książką



Kolekcja Lektury Wszech Czasów



Już we wtorek
„Król Edyp”,
„Antygona”
Sofoklesa

Książka w prezencie z częścią nakładu.
„Dziennik” z prezentem dostępny
w cenie 4,80 zł*

* Gazeta dostępna także bez prezentu.

Tylko z „Dziennikiem”



Baśnie
Braci Grimm

Rewelacyjna ekranizacja
najśłynniejszych baśni i bajek



Już w czwartek
„Tomcio
Paluszek”,
„Kryształowa
kula”

Płyta VideoCD w prezencie z częścią nakładu.
„Dziennik” z prezentem dostępny
w cenie 4,80 zł*

* Gazeta dostępna także bez prezentu.

Zamów całą kolekcję
płyt z bezpłatną
dostawą do domu

Prenumeratory „Dziennika” oraz wszyscy,
którzy wykupią prenumeratę, mogą
otrzymać całą kolekcję filmów za jedyne
17,50 zł (2,50 zł za płytę)

z bezpłatną dostawą do domu.

By zamówić kolekcję możesz:

■ zadzwonić pod bezpłatny numer telefonu

0 800 15 00 26

■ wysłać pod nr 7037 SMS o treści

DB BBG TAK

Koszt SMS-a: 50 gr + VAT

Skoki narciarskie. Trzech Polaków w konkursie olimpijskim

Dokąd doleci Małysz?

Trzech Polaków wystąpi w konkursie olimpijskim na skoczni K-125 w Pragelato. Awansowali Adam Małysz, Kamil Stoch i Robert Mateja, a odpadł Rafał Śliż. Kwalifikacje wygrał Austriak Thomas Morgenstern przed Finem Janne Ahonenem.

Pierwsze skoki treningowe były. Małysz lądował niewiele krócej od najlepszych. Ale po piątkowych kwalifikacjach trudno o optymizm. Adam skoczył o 11 metrów krócej od najlepszych.

- Adam skacze coraz lepiej, idzie do przodu. Konkurs jednak już jutro i on nie zdąży dojść do formy. Ja za to jestem w bardzo dobrej dyspozycji, chcę zdobyć złoto - zapowiedział Morgenstern.

Małysz miał być naszą nadzieją medalową. Niestety, nie skacze na miarę tych nadziei i trudno przypuszczać, żeby w sobotnim konkursie było inaczej. Realne jest miejsce w czołowej dziesiątce. A podium? Konkurs pokaże czy Adam jest w stanie tam dolecieć...

Oprócz Małysza w zawodach wystąpi jeszcze dwóch polskich skoczków. Kamil Stoch i Robert Mateja. Obaj jednak w kwalifikacjach nie zachwycili. Stoch skoczył 110 m, a Mateja 108,5 i zajęli miejsca w piątej dziesiątce. Czwartym naszym reprezentantem był Rafał Śliż, który zastąpił słabszego podczas treningów Stefana Hule. Śliż sła biutko (99,5 m) i w konkursie nie wystąpi.

Kwalifikacje wskazały sześciu faworytów do walki o medale. Oprócz Morgensterna i Ahonena są to Szwajcar Andreas Kuettel, Austriak Andreas Kofler, Fin Matti Hautamaki i mistrz olimpijski ze skoczni średniej Norweg Lars



Adam Małysz nie błysnął w kwalifikacjach.

Bystoel. Być może do tej rywalizacji włączy się jeszcze Bjørn Einar Romoeren, który podczas serii próbnej lądował na 140 metrów. O złoto bić się będą Morgenstern z Ahonenem. Obaj w kwalifikacjach mieli po 136 metrów, ale Austriak dostał lepsze noty.

Paweł Stankiewicz

p.stankiewicz@prasabalt.gda.pl

Wyniki kwalifikacji

1. Thomas Morgenstern (Austria)	136,8 (136,0)
2. Janne Ahonen (Finlandia)	136,3 (136,0)
3. Andreas Kofler (Austria)	133,8 (133,5)
4. Andreas Kuettel (Szwajcaria)	132,6 (134,5)
5. Matti Hautamaki (Finlandia)	129,6 (132,0)
14. Adam Małysz (Polska)	114,0 (125,0)
42. Kamil Stoch (Polska)	83,0 (110,0)
43. Robert Mateja (Polska)	80,3 (108,5)
58. Rafał Śliż (Polska)	63,1 (99,5)

Igrzyska w TVP

sobota
TVP 2
7.25 - 7.35 zapowiedź wydarzeń dnia
TVP 3
9.45 - 12.10 biegi - 4x5 km kobiet, narciarstwo alpejskie - supergigant mężczyzn
TVP 1
12.40 - 14.30 biathlon - bieg pościgowy kobiet (Gwizdoń, Nykiel, Patka), hokej mężczyzn (Rosja - Kazachstan), przed konkursem skoków - zapowiedź
TVP 2
14.55 - 17.10 biathlon - bieg pościgowy panów (Sikora, Ziemianin), hokej mężczyzn (Włochy - Niemcy), curling - eliminacje mężczyzn
TVP 1
17.35 - 19.55 skoki - K-120 (Małysz, Stoch, Mateja), łyżwiarstwo szybkie - 1000 m mężczyzn (Niedzwiedzki, Ustynowicz)
TVP 2
19.50 - 22.15 hokej mężczyzn (Słowacja - USA), short track - 1500 m kobiet, 1000 m mężczyzn (Kulesza), bobsleje - dwójki mężczyzn

TVP 1
22.20 - 23.35 hokej mężczyzn (Czechy - Finlandia), podsumowanie wydarzeń dnia
niedziela
TVP 2
6.55 - 7.05 zapowiedź wydarzeń dnia
TVP 3
9.45 - 12.10 biegi - 4x10 km mężczyzn, curling - eliminacje mężczyzn
TVP 2
12.55 - 15.15 hokej mężczyzn (Rosja - Łotwa), narciarstwo alpejskie - supergigant kobiet
TVP 1
17.20 - 19.20 hokej mężczyzn (USA - Szwecja), bobsleje - dwójki mężczyzn, łyżwiarstwo szybkie - 1000 m kobiet (Wójcicka)
TVP 2
20.55 - 22.20 łyżwiarstwo figurowe - pary taneczne (Kauc-Zych), narty dowolne - skoki kobiet (eliminacje), bobsleje - dwójki mężczyzn
TVP 1
22.35 - 23.35 hokej mężczyzn (Finlandia - Kanada), podsumowanie wydarzeń dnia

Komentarz olimpijski Grzech pychy

Olga Pyliewa oddała medal, a federacja biathlonu ukarała Rosjanę dwuletnią dyskwalifikacją. W dodatku ma się stać w prokuraturze, bo we Włoszech zażywanie sterydów jest przestępstwem ściganym z urzędu. Takie są konsekwencje zażywania środków dopingujących, do czego - rzecz jasna - zawodniczka się nie przyznaje. Jeśli już, to łękła anabolik nieświadomie, dowodzi wraz ze swoją lekarką. Może, ale na razie zniknie Pyliewa z biathlonowych tras. Czy w Turynie złapią jeszcze kogoś na dopingu? Bo słychać głosy, że koksuje się prawie wszyscy...

Wydarzeniem piątku było zwycięstwo Estończyka Andrusa Veerpalu w biegu na 15 km i totalna klęska Norwegów, którzy ponoć źle posmarowali. A stare porzekadło mówi: nie posmarujesz, nie pojedziesz.

Snowboardowy cross tym razem bez polskich reprezentantów. Patrzyliśmy więc spokojnie na głupotę Amerykanki, która w finale pędziła samotnie do mety po złoty medal. Ale przed kreską zachciało się jej wykonać efektowny zwrot pod publiczność. Wyłożyła się jak długa patrząc z rozpaczą jak mija ją uszczęśliwiona rywalka. To kara za grzech pychy, skwitował wyczyn Jacobellis komentator Eurosportu.

Na szczęście grzeszą inni. Nasi startują, choć wciąż bez większego powodzenia. Ale może skoczkowie z Małyszem na czele błysną w sobotnim konkursie?

Jerzy Konopka



weekend

WIECZÓR wybrzeża

18 lutego 2006 sobota, nr 67

ISSN 0137-9380 nr indeksu 350 540

87042

Uzależniony od rekordów

Są ludzie, którym pieniądze szczęścia nie dają. Jednym z nich jest amerykański milioner Steve Fossett. Dla niego szczęściem jest bicie rekordów, o których mówi się potem na całym świecie.

2



Fot. PAP/AP

Renata Dancewicz:

Trenuje aż do bólu

5 marca rozpoczyna się trzecia edycja „Tańca z gwiazdami”. Poprzednia po-
biła rekordy oglądalności. Finał z udziałem Kasi
Cichopek i Małgorzaty Foremniak obejrzało bli-
sko 8 milionów widzów. Teraz w show zatań-
czą m.in. Aleksandra Kwaśniewska, Joanna
Koroniewska, Renata Dancewicz. Wszystkie
ostro ćwiczą tango, salsę i rumbę.

- Cała jestem połamana. Kolana tak mi
skrzypią, że mam ochotę zakląć - mówi Re-
nata Dancewicz.

6



Śmiech u fryzjera

Nowy sitcom z udziałem
Grzegorza Wonsa, Joanny
Liszowskiej i Jana Kobu-
szewskiego ma być przebo-
jem telewizyjnej Dwójki. Tym
razem mamy śmiać się z fry-
zjera, który wcale nie chce
być fryzjerem.

2

Zaginiony skarb

Od ponad 60 lat trwają po-
szukiwania skarbu, który moż-
na porównać jedynie z zawar-
tością skarbcza Bazyliki św.
Piotra w Rzymie. Skarb ten
jeszcze na początku 1945 ro-
ku znajdował się w najwspa-
niałszym kościele Gdańska -
bazylice Mariackiej. Potem
zniknął bez śladu.

5

Co obejrzycie w serialach

■ „M jak miłość”

emisja: poniedziałek 20.02.2006 godz. 20.10; TVP 2; odcinek 387;
Kinga klóci się z Piotrkim na temat swojego wyjazdu do Londynu. Ona czuje, że nie może zawieść małego pacjenta z autyzmem - on nie rozumie, dlaczego żona przedkłada dobro obcego dziecka nad ich małżeństwo. Przychodnię odwiedza hipochondryk Józio. Maria podstępem zapisuje go na wizytę nie do Reni, ale do Kotowicza. Ten, by oduczyć pacjenta wymyślania chorób, wmawia mu, że jego stan jest naprawdę poważny. Renia opowiada Marii o tym, jak bardzo zmieniła się jej córka. Po kolejnych niemiłych uwagach na temat jej spotkań z ojcem Kamila, Madzia wyprowadza się z mieszkania na Łowickiej. Stefan wyznaje Markowi, że chce przekazać mu pub i na stałe wyjechać z Grabiny. Przyjaciel akceptuje jego decyzję. Stefan prosi Elkę, by wyjechała razem z nim.

■ „M jak miłość”

emisja: wtorek 21.02.2006 godz. 20.10; TVP 2; odcinek 388
Mostowiakowie odwiedzają Martę i Norberta, by zobaczyć ich nowo narodzoną córkę. Szczęśliwi rodzice proszą Kingę i Piotrka, by zostali jej rodzicami chrzestnymi. Madzia wyznaje Kindze, że nie sypia z ojcem Kamila, ale jest nim naprawdę zafascynowana - przyjaciółka podejrzewa, że się zakochała. Krzysztof bierze kredyt i kupuje materiały na nowy dom, które zawozi na budowę. Wieczorem jednak dowiaduje się, że zgromadzone materiały ukradziono. Rogowski i Kotowicz postanawiają po pracy utopić smutki w alkoholu. Przy okazji odkrywają, że obaj wdychają do Marii Zduńskiej. Filarski w końcu przeprosza Krzysztofa i opowiada o swoich kłopotach z żoną. Po kolejnych telefonach od męża Filarska wraca do domu.

■ „Na dobre i na złe”

emisja: niedziela 19.02.2006; godz. 16.10; TVP 2; odcinek 246
Mariolka nie radzi sobie z zarządzaniem kliniką. Jest spięta i przeżrana nowymi obowiązkami. O mało nie zawala podpisania kontraktu ze światowej sławy chirurgiem plastycznym. W ostatniej chwili z opresji wybawia ją Patrycja. Lena, która wróciła do Lenej Góry w charakterze sanitariuszki, źle znosi degradację. Tymczasem do szpitala karetka przywozi Ewę, studentkę polonistyki. Dziewczyna ma ranę na potylicy. Twierdzi, że poliznęła się w łazience, ale lekarze podejrzewają, że mogła paść ofiarą przemocy na tle seksualnym. Justyna jest bardzo osłabiona po terapii profesor Hartmanowej. Dorota dowiaduje się od doktora Wójcika, że jest w ciąży. W trakcie uroczystości z okazji otwarcia kliniki Korzyckiego Mariolka dostaje wiadomość od męża. Najwyraźniej biznesmen ma się dobrze.

■ „Kamienie śmierci”

emisja: czwartek 23.02.2006; godz. 20.15; TVP 1; odcinek 4
W tajemniczych okolicznościach ginie drugi z braci Marie Kermeur, Loic. Nie żyje również jego syn, Nicolas. Przygniecioną ogromem nieszczęść Marie decyduje się w końcu wyjechać z Ty Kern. Chce jechać do Plymouth, by stamtąd śledzić przebieg regat, w których bierze udział jej narzeczony. Niestety, wskutek gwałtownego załamania pogody jacht Christiana ulega uszkodzeniu. Lucas Fersen robi tymczasem wszystko, by zatrzymać Marie na wyspie. Przekonuje, że bez niej nie zdoła dokończyć śledztwa. Nocą, w pobliżu menhirów, Lucas Fersen przeżywa niecodzienną przygodę, która każe mu zmienić dotychczasowe poglądy na temat zjawisk nadprzyrodzonych. Wspólnie z Marie major dokonuje zdumiewających ustaleń.



■ „Chirurdzy”

emisja: niedziela 19.02.2006; godz. 21.00; Polsat; odcinek 7
Derek i Meredith starają się ukryć fakt spędzenia razem upojnej nocy w domu Meredith, ale nie doceniają spóstrzegawczości rezydentki doktor Bailey. Tymczasem George podejrzewa anestezjologę o alkoholizowanie się w miejscu pracy, lecz nie może zdobyć się na złożenie doniesienia. Alex zmuszony jest leczyć swojego byłego rywala. Izzy trafia się pacjent, który nie może rozstać się ze swoją ukochaną, a Cristina musi walczyć z gripą.

(opr. ih)

27 lutego startuje nowy sitcom w Dwójce

Pośmiejmy się z fryzjera



Fot. Robert Kwiatek

Jan Kobuszewski od dawna nie pokazuje się na szklanym ekranie. Wyjątek zrobił dla nowego sitcomu TVP 2.

W Polsce śmiech jest albo przeciwko komuś lub czemuś, albo za czymś lub kimś. Nasz będzie bezinteresowny. A śmiać się będziemy z samych siebie.

Tak Wojciech Adamczyk opisuje nowy serial, który realizuje dla TVP2, „U fryzjera”.

Sitcom, którego akcja rozgrywać się będzie w zakładzie fryzjerskim, zadebiutuje na antenie Dwójki 27 lutego o godz. 21. W czołówce znalazły się nazwiska Grzegorza Wonsa, Joanny Liszowskiej, Patrycji Szczepanowskiej, w epizodzie pojawi się także Jan Kobuszewski, rzadko widziany ostatnio na małym ekranie.

Zakład w podarunku

Głównego bohatera serialu, Grzegorza (którego gra Grzegorz Wons), poznajemy, gdy jego dziadek (Jan Kobuszewski) podarowuje mu zakład fryzjerski. Grzegorz całe życie marzył o pracy barmana i to we własnym lokalu, ale w jego rodzinie od siedemnastu pokoleń wszyscy są fryzjerami. Golenie, strzyżenie, mycie - trzy razy tak. Ale serwowanie małego z pianką nie wchodzi w grę.

Rozczarowany i zrezygnowany Grzegorz otwiera zakład w znanym, warszawskim hotelu. W pracy pomaga mu uroczy personel: Laura i Kicia (Liszowska i Szczepanowska). Szybko okazuje się, że podarunek od dziadka nie był tak do końca nie trafiony...

Za scenariusze kolejnych odcinków odpowiedzialna jest grupa scenarzystów, której dowodzi Bartosz Wierzbicka, znakomity tłumacz, znany jako autor list dialogowych obu części „Shreka”. Reżyseruje Wojciech Adamczyk („Miodowe lata”, „Cafe”).

Trudna sztuka

- Trudno jest w Polsce robić sitcom - mówi reżyser. - U nas nie ma takiej tradycji. Od kiedy w Polsce zaczęły się pojawiać stacje komercyjne powstają przymierzamy się do gatunku. Na przykład wcale nie przywykliśmy do takiego elementu jak pokładany śmiech, który moim zdaniem jest nieodzowny w przypadku sitcomu.

Czy mając duże doświadczenie w gatunku komediowym (Wojciech Adamczyk pracował także przy „Rodzinie zastępczej”, „Dziupli Ceara”) praca na planie staje się coraz łatwiejsza czy trudniejsza?

- Jest coraz trudniej. Oczywiście, dzięki doświadczeniu pracuję spokojniej. Ale mam taką świadomość jak bardzo trudnym gatunkiem jest komedia, jakie możliwości posiada tekst i jak trzeba się starać, żeby tego nie zaprzepaścić. A kiedy człowiek tego nie wie, to było łatwiej...

Amerykanka na wsi

Oprócz „U fryzjera” Wojciech Adamczyk przygotowuje dla Telewizji Polskiej serial obyczajowo-komediowy.

Joanna Liszowska
zagra pociągającą
fryzjerkę.

Premiera nowego serialu historycznego HBO

Na „Rzym” wydali 100 milionów dolarów!



Fot. HBO

Serial „Rzym” to największa i najdroższa produkcja nie tylko w historii HBO, ale telewizji w ogóle. Realizacja pierwszych odcinków pochłonęła ponad 100 mln dolarów. Na potrzeby produkcji zaprojektowano ponad 4 tys. kostiumów, stworzono makietę Forum Romanum i wybudowano największą scenografię w dotychczasowej historii kinematografii. Zdjęcia powstawały we Włoszech, m.in. na terenie legendarnego miasteczka filmowego Cinecittà. Seria zdobyła dwie nominacje do Złotych Globów: dla najlepszego serialu telewizyjnego i za najlepszą rolę kobiecą w serialu obyczajowym (Polly Walker). A HBO jest tak z produkcji dumne, że z okazji europejskiej premiery stacja postanowiła odkodować swoje pasmo i umożliwić obejrzenie pierwszych dwóch odcinków wszystkim, nie tylko abonentom. Także polscy widzowie będą mogli skorzystać z okazji. Serial debiutuje 3 marca o godz. 21. Tego dnia wyemitowane zostaną od razu dwa odcinki.

„Rzym” to historia dwóch żołnierzy, którzy są świadkami wielkich wydarzeń zachodzących w czasach Juliusza Cezara. Historia miłości i zdrady, panów i niewolników jest jednocześnie kroniką czasów obejmujących upadek Republiki i tworzenie się Imperium Rzymskiego.

(opr. ma)



Fot. HBO

**Kostiumy dla „Rzymu”
tworzyła armia projektantów**

Nowość w Dwójce Gwiazdy zagrają w „Dubidu”

W drugi weekend marca w telewizyjnej Dwójce pojawi się nowy program „Dubidu”. Pod tym radosnym tytułem kryje się muzyczny teleturniej prowadzony przez Piotra Gąsowskiego. W muzyczne zgadywanki bawić się będą goście: aktorzy, muzycy, gwiazdy małego ekranu. W pierwszych odcinkach pojawią się m.in. znane z „Kryminalnych” Magda Schejbal i Joanna Liszowska, Norbi, Michał Milowicz, Andrzej Krzywy z De Mono i Marcin Prokop.

Rywalizacja między gwiazdami ma być zawsze tylko pretekstem do zabawy przy największych hitach ostatnich pięciu dekad z polskich i zagranicznych list przebojów. W studiu telewizyjnym uczestnikom towarzyszyć będzie publiczność, zespół muzyczny i grupa tancerzy. Całość reżyseruje Jan Kępiński, współtwórca takich programów jak „Szymon Majewski Show”, „Jestem jaki jestem” i „Pascal: po prostu gotuj”.

(ma)

**Piotr
Gąsowski**



Fot. KAPIT

Fot. KAPIT

mediowy „Ranczo” (premiera 5 marca w TVP 1). Akcja rozgrywa się w małej, podlaskiej wsi, gdzie trafia młoda Amerykanka polskiego pochodzenia. - Zachodnie cechy, takie jak amerykański sen i zasada „keep smiling”, zderzamy z naszym lenistwem, czarnowidztwem i skłonnością do narzekania - mówi Wojciech Adamczyk. - Zrobimy to jednak w sposób lekki, nie prześmiewczy. Wskażemy na nasze braki, ale tak żeby nie zabrakło nam nadziei. Magdalena Andrzejczyk

PRZEPowiednie

■ **Krzysztof z Warszawy:** - Piszę ten list., ponieważ znalazłem się na rozstaju dróg. Jeszcze nie tak dawno w moim życiu wszystko było poukładane i zaplanowane. Miałem wytyczone cele i marzenia. Miałem cudowną dziewczynę, z którą planowałem ślub. Byliśmy ze sobą 2,5 roku, przez 1,5 roku razem mieszkaliśmy. Mam 25 lat i jeszcze studiuje, ale w tym czasie także pracowałem. „Zaliczyłem” dwa kontrakty po 5 miesięcy na statkach pasażerskich. Kiedy w październiku 2005 r. wróciłem z ostatniego kontraktu Pati (Patrycja - moja dziewczyna) przyjechała do mnie, do Gdańska. Niby było wszystko dobrze, ale kiedy wyjechała zaczęło się psuć. (...) Wreszcie oświadczyła mi, że powinniśmy się rozstać. Próbowałem o nią walczyć. Wysłałem jej 25 róż, a kiedy zdałem wszystkie egzaminy, pojechałem do niej. (...) Spotkaliśmy się, ale nie było tak jak dawniej... Po kilku dniach Pati przysłała mi wiadomość, że to wszystko nie ma sensu, że musimy się rozstać. Dowiedziałem się, że ma innego. (...) Co mam dalej robić? Czy walczyć o Pati, czy jeszcze będziemy razem?

Krzysztof Jackowski: - Pana partnerka wróciła do chłopaka, z którym kiedyś chodziła, to jest jej stara miłość. Proszę nie żałować tego co się stało, nie oskarżać ani siebie ani dziewczyny o rozpad waszego związku. Ten związek nie miał przyszłości, ta dziewczyna była z panem, ale nie kochała pana. Proszę szukać innej miłości, na pewno ją pan znajdzie..

■ **Elżbieta P.:** - Minęła kolejna rocznica śmierci mojego bratanka Grzegorza, a nam ciężko pogodzić się z tą rodzinną tragedią. Tym bardziej, że wciąż nie znajdujemy odpowiedzi - dlaczego? Bratanek zginął śmiercią samobójczą na torach. Razem z kolegą rzucili się pod nadjeżdżający pociąg. Kolega przeżył, ale twierdzi, że nic nie pamięta, a pewnie nie chce mówić (...) Mamy nadzieję, że pan Krzysztof potrafi nam wyjaśnić, a tym samym zrozumieć motywy tragicznego kroku naszego młodego krewniaka...

Druga sprawa to pytanie, czy para na załączonym zdjęciu ma szansę być ze sobą?

Krzysztof Jackowski: - Grzegorz, inteligentny młody chłopak, był zawsze człowiekiem odważnym i zdecydowanym. Nie wiedzieliście o tym, że od 3 miesięcy bardzo przeżywał nie-szczęśliwą miłość. Zdecydował targnąć się na życie. W jego śmierci nikt postronny nie ma udziału, on rzeczywiście popełnił samobójstwo.

Odnosnie przyszłości pary ze zdjęcia... Moim zdaniem ta para nie pasuje do siebie, są to dwie zupełnie różne osobowości. Związek ten nie rozkwitnie, skazany jest na zwiędnięcie.

■ **Iwona W.:** - Dwa lata byłem w związku z chłopakiem. Zdarzały się dobre i złe chwile, ale raczej byłem szczęśliwa. Dopiero, gdy porzucił mnie dla innej dziewczyny zrozumiałam, jak źle mnie traktował. Po kilku miesiącach wrócił i ja mu wybaczylam, a teraz planujemy wspólną przyszłość. Jednak trudno mi tak do końca uwierzyć w jego zmianę. A jeśli jego zdrada powtórzy się? Może pan powie mi co sądzić o tym człowieku? Czy można mu zaufać?

Krzysztof Jackowski: - To nie jest zły człowiek. Popęłnił błąd, ale zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Upewnił się, że bardzo mu na pani zależy. Może mu pani w pełni zaufać, będzie to rozsądny, stateczny mąż.

A tak przy okazji, proszę uważać na samochody. Ze zdjęcia wyczuwam poważne zagrożenie komunikacyjne niebezpieczne dla jednej z osób, ale nie wiem dla której.

■ **Elżbieta G.:** - Mam męża alkoholika, któremu ciągle wszywają esperal. Syn przebywa zagranicą i zamierza tam zostać na stałe. Chciałabym wiedzieć jak mu się ułoży tam życie. Córka miała chłopaka kryminalistę, który mnie okradł. W tej chwili przebywa w więzieniu, także za inne przestępstwa. Z tego związku mam wnuczkę (...) Córka obecnie mieszka z innym mężczyzną, ale czy ten związek ma przyszłość? Prowadzę mały biznes, który nie przynosi dochodów. czy mam się przekwalifikować czy może wyjechać za granicę? (...) Był taki okres, że popadłam w depresję, miałam myśli samobójcze. Przy życiu trzymała mnie wnuczka i syn, z którym mam bardzo dobry kontakt.

Krzysztof Jackowski: - Rzeczywiście nie brak pani problemów, a jeszcze ma pani taką naturę, że wszystko dodatkowo komplikuje. Tego pani czepiania się już wszyscy mają dosyć i uciekają. Również syn, z którym ma pani taki dobry kontakt.

Jedno co mogę pani doradzić, to żeby bardziej zajęła się pani sobą. Córka radzi sobie doskonale, syn też sobie dobrze daje radę. Wszelkie pani uwagi są nacechowane przesadnym, bezpodstawnym krytycyzmem. Przestała pani kogokolwiek lubić, nie tylko bliskich. Zalecam pani zająć się własną osobą, w ten sposób pomoże pani wszystkim najlepiej. Proszę też leczyć się z silnej nerwicy w jaką pani popadła.

Zawód jasnowiedz - 48

Brutalna zbrodnia w okolicach Wyszkowa

Taki tytuł nosi komunikat prasowy wydany 3 stycznia 2006 r. przez rzecznika prasowego detektywa Krzysztofa Rutkowskiego. Rzeczowa relacja informuje o sukcesach detektywa i karygodnej indolencji policji.

„Dzisiejszej nocy, w trakcie czynności wykonywanych na terenie Wyszkowa, Ostrów Mazowieckiej i okolic, detektyw Krzysztof Rutkowski wraz ze swoimi ludźmi ujął sprawców porwania oraz brutalnego zabójstwa przez uduszenie Marcina S. - 26-letniego mieszkańca miejscowości Przyjmy Porębskie w powiecie Ostrów Mazowiecka.

Zaginienie Marcina zgłosiła zaniepokojona rodzina w dniu 30 grudnia 2005 r. Marcin S. wraz z żoną od jakiegoś czasu mieszkali i pracowali w Anglii. Przyjechali do rodziny, by wspólnie spędzić Święta Bożego Narodzenia i Sylwestra. Feralnej nocy z 25 na 26 grudnia 2005 r. zaginiony wraz z małżonką udali się na zabawę do dyskoteki Salwador w miejscowości Brok.

W trakcie wieczoru między małżonkami doszło do sprzeczki, w wyniku której Marcin S. wyszedł z lokalu.

Nie wrócił do domu ani tej nocy, ani następnego dnia. Brat zaginionego zwrócił się o pomoc w poszukiwaniu Marcina do detektywa Krzysztofa Rutkowskiego. Natychmiast rozpoczęto czynności operacyjne uwiecznione dramatycznym odkryciem. Marcin S. został uprowadzony, dotkliwie pobity, a następnie uduszony skórzanym paskiem.

W dniu dzisiejszym, tj. 3 stycznia 2006 r., detektyw

Krzysztof Rutkowski doprowadził do ujęcia trójki sprawców tego brutalnego morderstwa. Są nimi mieszkańcy miejscowości Udrzynek w gminie Poręba powiat wyszkowski: 28-letni Robert W., Piotr G. - 20-letni uczeń klasy maturalnej Liceum w Wyszkowie oraz dziewczyna Roberta W. - 23-letnia Urszula Ch., również mieszkanka Udrzynka. Dzisiejszej nocy sprawcy przyznali się do popełnienia zbrodni. Z ich beznamietnej relacji wynika, że napotkali Marcina S. w lesie, nieopodal dyskoteki Salwador. Doszło do kłótni i bójki. Robert W., notowany na policji za kradzieże, zarzucił

Marcinowi, iż dzięki jego informacjom został aresztowany. Dotkliwie pobitego Marcina S. wsadzono na tylną kanapę volkswagena golfa 2, w którym siedziała dziewczyna Roberta, Urszula Ch. Samochodem

przemieścili się dalej w nowy obszar leśny, gdzie przetrzymali Marcina do rana. Następnie Robert W. udusił mężczyznę paskiem spodni. Chcąc zatrzeć ślady zbrodni wrzucili zwłoki do bagażnika golfa i pojechali w kierunku rzeki Bug, gdzie wrzucili ciało Marcina S. w wody.

Do dzisiejszej nocy sprawcy nie przyznawali się do winy. W trakcie śledztwa prowadzonego przez detektywa Krzysztofa Rutkowskiego ujawniono ślady krwi w bagażniku samochodu Roberta W. Detektyw około godz. 19 dnia 2 stycznia doprowadził głównego podejrzanego do właściwej jednostki policji. Jednak po przesłuchaniu Robert W. został zwolniony i wypuszczony do domu. Nie wzięto pod uwagę śladów zbrodni, które ujawnił detektyw.

Rutkowski nie dał za graną. Doszło do spotkania i rozmowy z podejrzanym detektywem w nocy z 2 na 3 stycznia, w wyniku której sprawcy przyznali się do winy i ponownie zostali przekazani do dyspozycji policji oraz Prokuratury Rejonowej w Ostrów Mazowieckiej. Trwa zabezpieczanie śladów zbrodni oraz poszukiwanie zwłok Marcina S. (...).

Ten komunikat prasowy detektywa Rutkowskiego otrzymałem



Nieznane losy skarbów Bazyliki Mariackiej

Jak kamień w wodę

owa

Swiadkowie tracą pamięć, bądź giną w wypadkach. Pojawiają się nowe dokumenty i fałszywe troje. Powstają książki i opracowania. Autorytety naukowe rozkładają ręce.

Od ponad 60 lat trwają poszukiwania skarbu, który można porównać jedynie z zawartością skarbca Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Skarb ten jeszcze na początku 1945 roku znajdował się w najwspanialszym kościele Gdańska - Bazylice Mariackiej.

Gromadzone przez stulecia

W przewodniku „Poznajemy Gdańsk” z 1960 r. można przeczytać fragment poświęcony kościołowi Najświętszej Maryi Panny:

„Wyposażenie wnętrza tej olbrzymiej świątyni stanowiło aż do zniszczenia w 1945 r. jakby muzeum sztuki kościelnej, na które składały się fundacje bogatych rodów kupieckich, bractw, stowarzyszeń, cechów itd. (...) Za kaplicą św. Marcina, w pokoju dla radnych, znajdował się skarbiec. Zawierał bogaty zbiór wspnianych naczyń liturgicznych wykonanych ze szlachetnych metali, monstrancji wysadzanych drogimi kamieniami, kielichów, relikwiarzy i innych przedmiotów.”

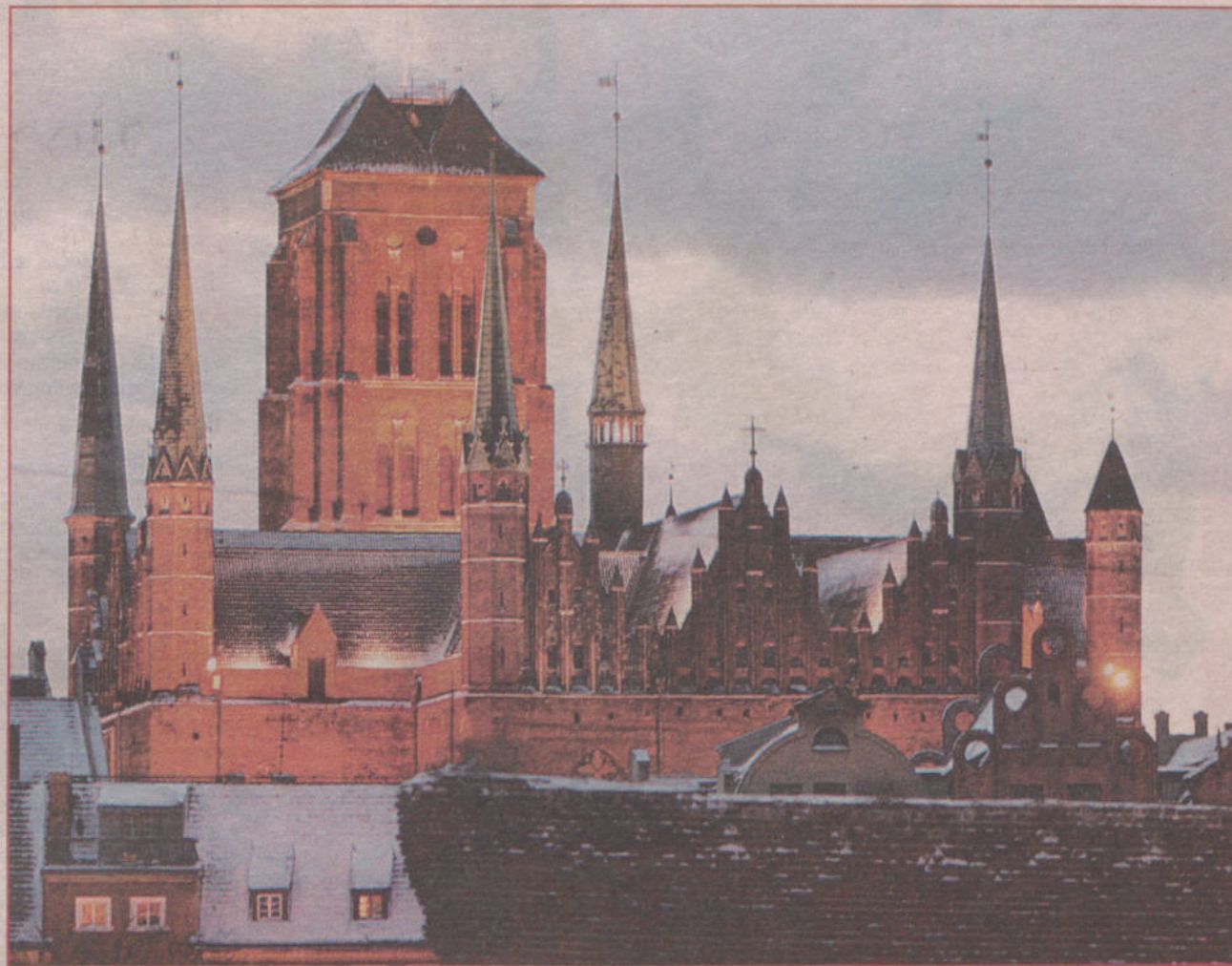
Niemiecki muzealnik, prof. Willi Drost, w 1945 r. doliczył się w skarbcu kościoła 541 zabytkowych elementów wykonanych ze złota, srebra, inkrustowanych drogimi kamieniami i kością słoniową.

I wszystko to nagle zaginęło. Przez powojenne lata na żadnej aukcji nie wypłynęły zbiory z bazyliki. Żadne muzeum nie pochwaliło się nimi. To dziwne, skoro zawartość skarbca mogła wypełnić duże go TIR-a...

Chociaż z tym kompletnym zaginięciem to nie do końca prawda. Wyjątkiem jest srebrna gwiazda z nagrobna szwedzkiej szlachcianki z rodu Guldensternów, odnaleziona na Kociewiu.

Wodny skarbiec naprzeciw Neptuna

Zanim jednak udamy się na Kociewie, warto zajrzeć do centrum Gdańska, gdzie mieścił się pewien bank. W księgach adresowych Gdańska z 1937 roku widnieje adres filii „Deutsche Bank” - Długi Targ 19. O nim to swojemu wnuko-



Fot. Robert Kwiatek

wi - dziś nauczycielowi historii - opowiadał Aleksy Celle, który przez trzy miesiące - do lipca 1945 r. - był tłumaczem w radzieckiej komendanturze w Gdyni. Jeździł do Gdańska. Widział, jak Rosjanie rabowali miasto, jak wszystko, co cenne wywozili do Rosji.

Aleksy Celle od dawna już nie żyje. Jego wnuk, Igor Kornej, podzielił się z nami opowieścią dziadka o pewnej spektakularnej kłęsce poniesionej przez Rosjan.

Według relacji polskiego tłumacza, przy Długim Targu mieściła się siedziba niemieckiego banku. W jego podziemiach znajdował się mianowicie jeden z dwóch wybudowanych na terenie obecnej Polski tzw. sejfów wodnych. Rosjanie bezskutecznie próbowali dostać się do skarbca. Nie mieli szans - skarbiec został zatopiony pod dwumetrową warstwą wody.

W końcu zrezygnowano z prób spenetrowania sejfu. Gdańsk znalazł się w polskich rękach, zdecydowano o odbudowie Starówki.

Gruz i woda

Bazylikę Mariacką od Długiego Targu dzieli niewiele. Ot, kilkuminutowy spacer. Czy jest możliwe, że Niemcy ukryli w podwodnym sejfie zawartość skarbca?

W drugiej połowie lat 90. mozolnie sprawdzałam ten trop. Dotarłam do mieszkańców domu, wybudowanego nad rzekomym sejfem.

Jeden z lokatorów opowiadał, jak to dokopał się do drugiej piwnicy umieszczonej pod pierwszą, w której trzymał kartofle. Oświetlił pomieszczenie latarką, zobaczył warstwę gruzu i tafle wody.

Przed kilkoma laty w środowisku poszukiwaczy skarbów pojawiła się wieść o zamkniętym sejfie - usłyszałam od osoby, zajmującej się poszukiwaniem zaginionych dzieł sztuki. - Ponoć również Niemcy czynili podchody, by dostać zgodę na zbadanie podziemi budynku.

Jednak dotarcie do sejfu - jeśli naprawdę on tam jest - okazało się niemożliwe bez naruszenia konstrukcji budynku. A na to naprawdę nikt nie wyraził zgody.

Skarszewski trop

Na skarszewski trop skarbów Bazyliki Mariackiej natrafił pisarz i badacz historii dziejów Pomorza - Edward Zimmermann - docierając do dwóch przedmiotów, które kilkadziesiąt lat wcześniej zaginęły z bazyliki. Były to wykonane ze srebra kartusze trumienne spokrewnionej z Wazami szwedzkiej rodziny Gulden-

sternów. Swoje poszukiwania Zimmermann opisał w wydanej przed dwoma laty książce „Skarszewski ślad skarbów Bazyliki Mariackiej i Landesmuseum Danzig”.

Zimmermann nie wyklucza, że w momencie ewakuacji plakietki mogły być w posiadaniu już nie skarbca bazyliki, ale Landesmuseum w Gdańsku. Dokumenty zachowane w polskich zasobach archiwalnych wskazują, że w okolicy Skarszew, gdzie mieszkał powiatowy szef NSDAP Gunther Modrow, wywożono zabytki z gdańskiego muzeum krajowego.

Pierwsza z plakietek odnalazła się w zbiorach Muzeum Ziemi Kociewskiej - trafiła tam jako dar nieżyjącego już kolekcjonera. Druga przez lata była w rękach gospodarza w jednej z podskarszewskich wsi. Znalazł ją w stodole, z której Rosjanie wykopalili jakieś skrzynie. Skrzynie z odbitymi dnami zostawili, zawartość wywieźli. Plakietka musiała wcześniej wypaść.

W 1999 r. srebrny kartusz od gospodarza odkupili dwaj poszukiwacze - Marek i Paweł. To oni pokazali go Edwardowi Zimmermannowi. Jakiś czas później zwierzyli się, że wiedzą, gdzie znajdują się zakopane skarby.

Wiosną 2002 roku planowali wydobyć skrzynie. Nie zdążyli - na początku kwietnia zginęli w wypadku samochodowym. Tajemnicę zabrali do grobu.

Na wschód?

Okolice Skarszew od kilku lat są penetrowane przez mniej lub bardziej zorganizowane grupy poszukiwaczy z Polski i Niemiec. Prawdopodobnie jednak nic do tej pory nie znaleziono, chociaż z drugiej strony trudno spodziewać się, że nielegalni poszukiwacze skarbów będą nagłaśniać swoje sukcesy. Cóż więc stało się z zawartością skarbca Kościoła Najświętszej Maryi Panny?

Niewykluczone, że Rosjanie, przy pomocy niemieckich muzealników, jednak dotarli do skarbów. Tylko w 1945 i 1946 roku do Moskwy wywieziono 97 skrzyń z gdańskimi zabytkami.

Czy srebrne i złote kielichy, krzyżyki, drogie kamienie spoczywają zakurzone w piwnicach jakiegoś muzeum? A może gładzą je ręce bogatego kolekcjonera? A może nadal leżą w ziemi lub spoczywają bezpieczne w wodnym sejfie?

Też chciałabym wiedzieć....

Dorota Abramowicz

Tekst i zdjęcia
Tadeusz Woźniak

Na początku marca rusza trzecia edycja „Tańca z gwiazdami”

Oni mają tań

Piątego marca na antenie TVN rusza trzecia edycja „Tańca z gwiazdami”. Wszystko wskazuje, że program znów obejrzą miliony Polaków.

Ola prawdziwą sensacją

Największą sensację wzbudziła Aleksandra Kwaśniewska, córka byłego prezydenta. Pojawienie się świeżo upieczonej pani psycholog i jedyne dziecko pary prezydenckiej w programie rozrywkowym nikt się nie spodziewał. Zwolennicy wróżą jej nawet dościsłe finału. Przeciwnicy twierdzą, że w programie występować nie powinna, bo dla nikogo nie jest tajemnicą, że od dawna ćwiczy salsę. Obok Kwaśniewskiej na parkiecie pojawi się Joanna Koroniewska, znana z roli Małgosi Mostowiak w serialu „M jak miłość”, Renata Dancewicz, gwiazda „Na wspólnej” i jej

Surowi sędziowie

„Taniec z gwiazdami” to taneczne show nadawane przez stację TVN od 2005. Podczas treningów uczestnicy przygotowują choreografię i doskonałą technikę tańca po to, aby jak najlepiej pokazać się widzom i jury. Pary tańczą tańce standardowe i latynoamerykańskie. Występy są oceniane przez surowe i profesjonalne jury, w skład którego wchodzi: Iwona Szamańska - Pavlovic, Piotr Galiński, Zbigniew Wodecki i Beata Tyszkiewicz. Pary otrzymują od 1 do 10 punktów. Oprócz ocen sędziów o ostatecznej punktacji decydują SMS-y widzów. W każdym odcinku odpada ta para, która uzyskała najmniej punktów. W finale o Kryształową Kulę walczą zawsze dwie pary. Zwycięzcami pierwszej edycji programu zostali prezenter TVN-u Olivier Janiak oraz Kamila Kajak, a drugiej aktorka serialu „M jak miłość” Katarzyna Cichopek i Marcin Hakiel.

serialowa koleżanka, czyli Joanna Jabłczyńska wcielająca się w rolę Marty. Na udział w programie zgodziła się także Aneta Kreglicka, Miss Świata z 1989 roku, a dziś kobieta sukcesu, prowadząca własną agencję promocyjną. Jeszcze kilka tygodni temu mówiło się o udziale w programie Natalii Kułkowskiej i Tatiany Okupnik. Nie podpisały one jednak kontraktu.

Pan doktor da radę?

Równie ciekawa jest lista nazwisk panów, którzy zatańczą w programie. Wśród nich dominują aktorzy znani głównie z seriali telewizyjnych. Kontrakt już podpisał Rafał Mroczek, bliźniak z „M jak miłość”, Rafał Cieszyński z serialu „Pierwsza miłość” oraz Robert Rozmus z „Bulionerów”. Atmosferę programu ma podgrzewać gorącą włoską krew, czyli Paolo Cozza, znany z dwójkowej produkcji „Europa da się lubić”. W programie pojawi się także Tomasz Stockinger - doktor Paweł Lubicz Lubicz „Klanu”. Złośliwi zastanawiają się, jedynie czy pan

doktor wytrzyma kondycję nie mordercze treningi i radę zmierzyć się z dużej młodszy przeciwnikami tym bardziej że poprzecz programu po ostatniej edycji została mocno podniesiona.
Izabela Heidrich
Zdjęcia KAPiF

Rekordowa widownia

„Taniec z Gwiazdami” okazał się prawdziwym hitem jesiennej ramówki TVN. Finał drugiej edycji obejrzało blisko 8 mln widzów, co sprawiło, że TVN po raz pierwszy w swej historii pokonał Polsat pod względem oglądalności. Sukces jest tym większy, że stacja obejmuje zasięgiem jedynie 85 procent Polski, a konkurent blisko 100 procent. Nie dziwi więc fakt, że gwiazdy chętnie godzą się na udział w tym tanecznym show.

Pierwszą edycję show prowadzili Hubert Urbański oraz Magda Molek. Drugą - Hubert Urbański i Katarzyna Skrzynecka. Podobnie ma być w trzeciej, której pierwszy odcinek zobaczymy na początku marca.

Gwiazdy trenuje Rafał Maserak

Wiadomo już także kto wcieli się w rolę nauczyciela gwiazd. Będą nimi m.in. znani z drugiej edycji Rafał Maserak, partner Małgorzaty Foremniak i zdobywca drugiego miejsca (ta para na zdjęciu), a także wielokrotna mistrzyni Polski Anna Głogowska, partnerująca poprzednio Piotrowi Gąsowskiemu. Rozczarują się ci, którzy liczą na udział w „Tańcu z gwiazdami” Marcina Hakiela. Tancerz zamierza bowiem otworzyć własną szkołę tańca i w programie nie wystąpi.

O Aleksandrze Kwaśniewskiej
czytaj na str. 8

czyć dla milionów



Rafał Mroczek



Joanna
Koroniewska



Aneta Kreglicka



Tomasz
Stockinger



Robert Rozmus



Paolo Cozza



Rafał
Cieszyński



Cała jestem połamana

Z Renatą Dancewicz rozmawia Izabela Heidrich

- Dlaczego zdecydowała się pani na udział w „Tańcu z gwiazdami”?
- Udział w „Tańcu” traktuję jak przygodę, dobrą zabawę. To okazja, która pozwoli mi na zmianę trybu i rytmu życia. Muszę przyznać, że jest ono ostatnio dosyć jednostajne. Związane jest to z dopasowaniem codziennych spraw do mojego synka, który na razie jest w takim wieku, że wymaga wiele uwagi. Dzięki programowi trochę się rozruszam, podniosę poziom adrenaliny.
- Czy to znaczy, że brakuje pani mocnych wrażeń?
- Chyba można tak powiedzieć. Nigdy nie prowadziłam życia, które byłoby szczególnie regularne czy zależne od adrenaliny. Zawsze byłam gdzieś pośrodku. Jednak narodziny syna sprawiły, że musiałam tak je poukładać, jak wymagała ode mnie tego sytuacja. Teraz czuję, że mam okazję coś w moim regularnym życiu zmienić.
- Nie obawia się pani morderczych treningów, które w opowieściach poprzednich uczestników urastają do legendy?
- Nigdy regularnie nie uprawiałam sportu. Nie chodziłam na basen czy siłownię. Jeśli już zaczęłam zajmować się sportem, to kończyło się na kilku razach. Potem jakoś się nie składało. Teraz jedyna aktywność w moim przypadku to bieganie za dzieckiem albo wchodzenie po schodach, bo w moim bloku nie ma windy. Uznałam, że treningi będą tym elementem tej przygody, który wymusi na mnie inną formę ruchu.
- Przecież lubiła pani kiedyś akrobatykę?
- Zawsze byłam dość dobrze rozciągnięta bez specjalnych ćwiczeń. Ta umiejętność przydała mi się podczas udziału w programie „Artyści dzieciom”, w którym wystąpiłam w prawdziwym numerze cyrkowym, poprzedzonym ćwiczeniami w szkole cyrkowej w Julinku. Może i w tym programie ta umiejętność okaże się pomocna.
- Pierwsze kroki na parkiecie ma już pani za sobą. Jak idzie szlifowanie formy?
- Na razie boli mnie wszystko i jestem połamana. Kolana tak skrzypią, że czasem mam ochotę zakląć. Wtedy też pytam siebie, po co ja to właściwie robię.
- W jakim tańcu zobaczymy panią w pierwszym odcinku programu?
- Zatańczę walca angielskiego. Zawsze podobał mi się ten elegancki taniec. Jednak, kiedy zaczęłam poznawać jego tajniki okazało się, że jest bardzo trudny. Mówię nie tylko o krokach, ale i o ustawieniu głowy, ramionach, a nawet obowiązkowym uśmiechu. Nie będzie to jednak jeszcze występ oceniany, bo zgodnie z zasadami programu w pierwszym odcinku pary mają za zadanie jedynie zaprezentować się.
- Jak ocenia pani swoje szanse?
- Nie oceniam ich. Plan jest taki, aby za szybko nie odpaść



FAJNY FILM WCZORAJ WIDZIAŁEM

Trup
słowiański,
trup
meksykański

O filmie „Trzy pogrzeby Melquiadesa Estrady”
rozmawiają Henryk Tronowicz i Tomasz Rozwadowski



Henryk Tronowicz: - Zanim nadarzy się sposobność obejrzenia „Trzech pogrzebów”, trudno uwierzyć, że opowieść o nieboszczyku to u nas jeden z najważniejszych filmów sezonu. Może dlatego, że niedawno mieliśmy na ekranach własnego słowiańskiego trupa w filmie „Ciało”. Tylko co ma symbolizować teraz ten prowokacyjny pochówek amerykański? Ten sam pogrzeb celebrowany po trzykroć!

Tomasz Rozwadowski: - Melquiades został zabity, a był niewinny. I został pochowany w obcej ziemi. Jego jedyny amerykański przyjaciel odnajduje zabójcę, wykopuje jego zwłoki i nielegalnie rusza z nimi do rodzinnej meksykańskiej wioski Estrady. W ten sposób wymierza sprawiedliwość mordercy, a równocześnie spełnia życzenie przyjaciela, który chciał być pochowany w miejscu urodzenia. Zarazem pokazuje, gdzie jest dobro i gdzie zło, jak przystało na western.

H.T.: - Zgoda, ale powiem więcej. To western filozoficzny. Dotychczas znałem tylko jedno dzieło takiego formatu. Było nim „W samo południe”. Później western dotknęła atrofia. A jednak, jak widać, Dziś Zachód ma się całkiem dobrze. Ale czy chodzi tylko o teksaskie pogranicze Stanów z Meksykiem? Jak pan to oczytuje?

T.R.: - W czasach Dzikiego Zachodu granica była płynna. Ludzie przenosili się z kraju do kraju, często uciekając przed prawem. Teraz emigracja z Meksyku do USA ma motywy ekonomiczne, a granica jest strzeżona przez potężne siły. Właśnie pasja ścigania nielegalnych imigrantów stała się bezpośrednią przyczyną śmierci Melquiadesa. Nietrudno dojść do wniosku, że reżyser ostro protestuje przeciwko temu stanowi rzeczy.

H.T.: - Pete Perkins, postać bez pudła zagrana i wyreżyserowana przez Tommy'ego Lee Jonesa, żywo przypomina szeryfa z „W samo południe”. Tylko on, Pete, on jeden wbrew całej władzy w miasteczku, nie daje za wygraną i namierza sprawcę zabójstwa.

T.R.: - Dobrze, że pan przypomniał samotnego szeryfa zagrzanego przez Gary'ego Coopera. Tommy Lee stworzył kreację co najmniej porównywalnego formatu. Ale do znakomitych ról już nas przyzwyczaili. Powalający natomiast jest jego późny debiut po drugiej stronie kamery. Warto było czekać na osobisty głos tego aktora. To głos dojrzały i niezwykle oryginalny.

H.T.: - I celnie trafia w konwencję westernu, którego siłą było klarowne przeciwstawienie dobra i zła. Zwykle chodziło o dochowanie wierności bohatera - wobec bezbronných,

wobec zasad, wobec samego siebie. „Trzy pogrzeby” rozgrywa się w scenerii współczesnej, w dzisiejszym uczuciowym kociokwiku i mętluku obyczajowym. Zatem świat się zmienia, a western trwa?

T.R.: - Nowoczesny w tym filmie jest niewątpliwie skrajny naturalizm w pokazywaniu życia. Zdecydowanie bym odradzał oglądanie tego filmu osobom o słabym żołądku. Może lepiej pójść do kina na czczo? Ale Lee Jones w ten drastyczny sposób bije się o porządek moralny - była wina, będzie kara. Nie ma zmiłuj się.

H.T.: - Jego gryzący film mocno eksponuje beznadziejną mialkość egzystencji bohaterów. Ale czort z nimi. Prawdziwie niepokoi reguła: „Najpierw zastrzel, potem się wyjaśni (albo i nie wyjaśni!)”... Miałyby to być metafora mocarstwowego porządku?

T.R.: - Z tego, co wiem reżyser nie zalicza się do hollywoodzkich liberałów, podobnie jak inny wybitny moralista Clint Eastwood. Na pewno nie podoba mu się podejście Ameryki do sąsiadów. Ten kraj został zbudowany obcymi rękami. I chyba powinien o tym pamiętać. Oczywiście w rozsądnych granicach.

Film obejrzelismy dzięki uprzejmości gdańskiego kina Helikon.

Nowości DVD i VHS

Najważniejsze jest pisanie

Za adaptację prozy amerykańskiego pisarza-buntownika, Charlesa Bukowskiego, zabrał się Bent Hamer, twórca z Norwegii. Kilka lat temu polska widownia małych, kameralnych sal kinowych zachwyciła się jego „Historiami kuchennymi”. „Factotum” to duża odmiana, odejście od sennych klimatów tamtego filmu. Tu wszystko jest nerwowe, życie głównego bohatera, Hanka Chinaski (alter ego pisarza) upływa na hazardzie, flirtach i innych rozrywkach. Ale jego najważniejszym celem jest pisanie.

Film ma dobrą obsadę, występują Matt Dillon („Miasto gniewu”) i Marisa Tomei („Dwóch gniewnych ludzi”). Mamy dla Was płytę DVD z filmem, dzwońcie do nas w poniedziałek o godz. 12. pod nr. 301-27-61.

„Factotum”. Reż. Bent Hamer. Wyst. Matt Dillon, Lili Taylor, Marisa Tomei. USA/Norwegia 2005. Best Film. Czas: 94 min.



Jak przeżyć wesele?

Pod niezwykle wydumany tytułem „Pretty Man, czyli chłopak do wynajęcia” kryje się prosta komedia „The Wedding Date”. Czyli - randka na wesele. Bohaterka filmu, Kate Ellis, wciąż rozpamiętuje rozstanie z ukochanym. Jeszcze nie zdążyła przeboleć tego jak drań ją zostawił, a tu przyrodnia siostra zaprasza ją na wesele. Kate nie dość, że wciąż jest sama, będzie musiała znieść obecność swojego byłego, który będzie druhem pana młodego. Wynajmuje więc mężczyznę do towarzystwa, który ma udawać jej chłopaka i pomóc jej zmierzyć się z rodziną i dawnym narzeczoną. Czy wszyscy dadzą

Aleksandra Kwaśniewska trzymała się w cieniu swoich

Z patacu n

Do tej pory unikła kamer i błysku fleszy. Udzieliła tylko kilku wywiadów. Jak na prezydencką córkę przystało, trzymała się w cieniu swoich sławnych rodziców. Co więc się stało, że Aleksandra Kwaśniewska powiedziała: - Teraz ja. I zgłosiła się na udział w „Tańcu z gwiazdami”? Jedni spekulują, że być może zapragnęła sławy na własny rachunek. Inni, że pieniądze szczęścia nie dają ale... przekonują. A w tym przypadku za jeden występ w „Tańcu z gwiazdami” dostaje się 10 tysięcy złotych. Osoba zaś, która dojdzie do finału, może liczyć na okragłe 100 tysięcy złotych. Są jeszcze i tacy, którzy mówią, że taniec to dla prezydenckiej córki największa radość i pasja. Ona sama nie komentuje tej decyzji. Jedno jest pewne. Udział w programie „Taniec z gwiazdami” to nie będzie przyjemny walczyk z francuskim arystokratą.

Walc na dwa...

A walczyk ów miał miejsce na głośnym Balu Debiutantek przed pięcioma laty w paryskim hotelu. Prasa rozpisywała się wówczas o wyjeździe naszej prezydentów-

ny. Zachwycano się jej sukienką, uszytą na tę okazję przez Ewę Mingę (aksamitna do ziemi, z futerkiem na dole).

Jej partnerem na balu był arystokrata z Francji Alexis de Bechade.

Może i przystojny. Ale tańczyć to on nie potrafił - skomentowała potem ich wspólny taniec Aleksandra Kwaśniewska. Zanim ruszył do walca, najpierw się upewnił czy tańczy na trzy, a potem przystępował tylko z nogi na nogę, preferując taniec na dwa.

A Aleksandra Kwaśniewska potrafi tańczyć.

- Taniec i muzyka są dla mnie jak nałóg. Od dwóch lat uczę się tańczyć i to wyłącznie u czarnoskórych nauczycieli. To bardzo ważne w przypadku funky. Nie ma siły, żeby biały człowiek zatańczył jak czarny - mówiła przed paroma laty w jednym z wywiadów.

Studio tańca już wtedy było dla niej azylem. Tam się chowała przed ciekawskimi. Tam też mogła być anonimowa pokazując, na co ją stać. Umiejętności to jedna rzecz, a druga to czy wytrzyma napięcie, ten stres, który towarzyszy rywalizacji?

I na to już wcześniej prezydencka córka dała odpowiedź, tłumacząc w innej

rozmowie, że zawsze myślała o sobie, że jest słaba. Że była głupota może ją złamać. Ale nie. Prezydenckie życie ją zahartowało. Przekonała się, że na wiele ją stać. Być może udział w „Tańcu z gwiazdami” to kolejny etap w tym przekonywaniu się.

Media zdjęły kłosz

Prezydentówną została mając czternaście lat. Rodzice mocno ją skrywali przed mediami. Od czasu do czasu tylko pojawiała się jakaś w prasie. A to, że lubi pomarańczowe martensy (jak nastolatka), a to że chciałaby urządzić dyskotekę w pałacu. Ojciec prezydent bardzo jej współczuł. Bo, jak powiedział, dzieci w szkole częściej z tego powodu dokuczają. Ten kłosz znad prezydenckiego media jednak zdjęty w ubiegłym roku. Wówczas to paparazzi ruszyli do dzieła. Śledzili z ukrycia niemal każdy krok. 24-letnia wówczas Aleksandra stała się dla nich łakomym kąskiem.

Prześcigano się w zdjęciach i informacjach. Paparazzi wysledzili, że się usamodzielniała. I zamieszkała w starym mieszkaniu swoich rodziców na Wilanowie (dyspozycja ma ponad 80 metrów kwadratowych). Że jeździ nowym fiatem punto. Że

Dla nastolatków



się nabrać...? W rolach głównych zobaczymy Debrę Messing, znaną z sitcomu „Will & Grace” oraz Dermota Mulroneya („Mój chłopak się żeni”, „Rodzinny dom wariatów”).

Mamy dla Was 3 płyty DVD z komedią „Pretty Man”, dzwońcie do nas w poniedziałek o godz. 12. pod nr. 301-27-61.

„Pretty Man, czyli chłopak do wynajęcia”. Reż. Clare Kilner. Wyst.: Debra Messing, Dermot Mulroney. USA 2005. Vision. Czas: 85 min.

Jak dwie krople wody - to amerykański serial komediowy z udziałem sióstr Olsen, uroczych bliźniaczek, które polska widownia pamięta jako dwa bobasy z serialu „Pełna chata”. Teraz panny Olsen zarabiają miliony na filmach, serialach, lalkach, grach wideo i modzie dla nastolatków. Płyty z odcinkami ich serialu na początku marca wyda firma Warner Bros.

Ten sam dystrybutor wydał właśnie inny film dla dorastających pań: „Stowarzyszenie wędrujących dzinsów”. To ekranizacja, znanej także w Polsce, best-sellerowej powieści Ann Brashares; historia czwórki przyjaciółek i pewnej magicznej pary spodni...

Mamy dla Was film (VHS) i książkę „Stowarzyszenie wędrujących dzinsów”. Dzwońcie do nas w poniedziałek o godz. 12 pod nr 301-27-61.

„Stowarzyszenie wędrujących dzinsów”, USA 2005; „Jak dwie krople wody cz. 3- Odłotowa rodzinka”, „Jak dwie krople wody cz. 4- Raz tu, raz tam”, USA 2003. Warner Bros.



Tyran i jego kobiety

Ponad trzygodzinne widowisko historyczne powstało na potrzeby małego ekranu. Króla Henryka XVII zagrał Ray Winstone. Po raz pierwszy zapisał się w pamięci polskich widzów dzięki roli Willa Szkarłatnego w serialu „Robin Hood”, teraz znany jest jako znakomity aktor charakterystyczny („Sexy beast”, „Nic doustnie”). W roli Anny Boleyn, kobiety dla której król sprzeniewierzył się papieżowi, zobaczymy specjalistkę od ról kostiumowych, Helenę Bonham Carter („Powrót do Howard's End”, „Hamlet”). W filmie pojawia się także Sean Bean („Goldeneye”, „Skarb Narodów”).

Mamy dla Was 2 egzemplarze filmu na DVD. Dzwońcie do nas w poniedziałek o godz. 12 pod nr 301-27-61.

„Henryk VIII. Krwawy tyran”. Reż. Peter Travis. Wyst. Ray Winstone, Helena Bonham Carter, Sean Bean. Wielka Brytania 2003. Czas: 195 min. Monolith.



(ma)

rodziców, teraz idzie na całość

a parkiet

wreszcie ma kolejnego narzeczonego. Tym razem zresztą narzeczoną zaczął pojawiać się z imienia i nazwiska (Michał Jaskulski, ród wieśnik Oli). Nawet rodzice Aleksandry byli uprzejmi wyrazić się ciepło i publicznie o nowym chłopcu córki.

Obiadki u mamy

Dziennikarze zauważyli też, że panna Oleńka jeździ na obiady (mimo samodzielności) do mamy, do pałacu. Tytuły grzmiąły - królewna jada w pałacu. Potem, że narzeczoną u niej pomieszkuje, że ją uклада do snu, a rano wychodzi z ich gniazdko. Wreszcie w styczniu pojawiła się informacja, że Aleksandra Kwaśniewska została magistrem. Obroniła pracę na psychologii (Uniwersytet Warszawski). Pisała u prof. Janusza Czapińskiego na temat syndromu srebrnych medalistów w sporcie.

Być może właśnie ten ostatni obstrzał medialny przekonał ją, że i tak nie ma na razie ucieczki przed dziennikarzami. Chcecie mnie, to macie. I to od razu w całości - zdaje się mówić.

A może prawda jest jeszcze zupełnie inna?

Ryszarda Wojciechowska



Rodzice zawsze starali się
chronić Olę przed mediami.

R E K L A M A

MATRYMONIALNE

0502-640-374. Prywatnie
Gdynia

POTENCJA
(0501)214-279

BIURO MATRYMONIALNE

0510-489-898 oryginalne środki
potencja

0510-712-985 Śliczna

058/664-97-70 „Maks”

0692-094-858

POTENCJA
(0600)759-553

AGAD 058-78-234-72

BIURO Matrymonialne Kasan-
dra. Gdańsk 0501/253-542

MATRIMO Gdynia zaprasza.
0602-381-931, www.matrimo.pl

0-504-201-825
prywatnieGdynia

POTENCJA
(0602)347-513

OMEN, (0-58) 623-66-25

0-513-990-144 Dorotka

RAZEM. Sopot, (058)555-1-555,
sopot@razem.com.pl

0-885-198-570

POTENCJA
0501-214-279

SZUKAM PARTNERA

ELEGANCKA, 50-latk, rodzin-
na, wyższe wykształcenie, fir-
ma, pozna inteligentnego pana.
Oferty BO Gdynia Władysława
IV/43, 659858

340-93-86

763-44-02+ dojeżdżamy

ALDONA, (0-58)553-00-61

SUPER blondi 0510-490-447

SUPERPRYWATNIE.

0513-412-257

TOWARZYSKIE

CAŁODOBOWO

DOJRZAŁA (0500-611-956)

ELIZA, (0-58) 346-00-68

FULL 0510-756-192

GDAŃSK, 0-512-562-863

GDYNIA 0-693-06-89-89

IGRASKI, 0513-909-949

LAURA, 0-696-991-445

MASAZYSTKA, 0-608-221-286

MASAZYSTKI, 0510-471-029

MORSKA 0-511-90-93-70

(0510-756-836) matu-
rzystka

(0511-86-88-80) latynoska

(058/550-28-33)

(0-58/661-16-77) EWELINA

ANGELA, 058/348-07-26

CAŁODOBOWO

DOJRZAŁA (0500-611-956)

ELIZA, (0-58) 346-00-68

FULL 0510-756-192

GDAŃSK, 0-512-562-863

GDYNIA 0-693-06-89-89

IGRASKI, 0513-909-949

LAURA, 0-696-991-445

MASAZYSTKA, 0-608-221-286

MASAZYSTKI, 0510-471-029

MORSKA 0-511-90-93-70

(0510-756-836) matu-
rzystka

(0511-86-88-80) latynoska

(058/550-28-33)

(0-58/661-16-77) EWELINA

**NAJLEPSZA
potencja.**
0660-251-779

Z MYŚLOWA
0504-702-401

DZIEWIĄTKA,

(0-58) 553-59-18,

0-880-500-515

NOWE dziewczyny, nowe ceny,

(0-58) 342-94-80

ZATRUDNIĘ

HOSTESSY 0607-67-67-67

**WIECZÓR
wybrzeża**

Redaktor wydania:
Mariusz Lesniowski
m.lesniowski@prasa-baltycka.gda.pl

ISSN 0137-9380

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skrz. poczt. 419

infolinia 0800 1500 39

Prenumerata z bezpłatną dostawą:
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74,
fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Knapa

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka, ul. Polgębe 3

CIEKAWE

Kontrola
burmistrza

Burmistrz Pragi Pavel Bem ponownie wystąpił incognito, angażując się w walkę z nieuczciwymi taksówkarzami. Tym razem rezultaty jego tajnej operacji były bardziej optymistyczne niż przed rokiem - doniósł w dziennik „Mlada fronta Dnes”. W styczniu 2005 r. burmistrz Bem wystąpił jako włoski turysta i przekonał się, że prasy taksówkarze bezlitośnie zawyżają opłaty cudzoziemcom. Tym razem 42-letni szef władz miejskich wcielił się w zagranicznego muzyka rockowego i natrafił wśród taksówkarzy tylko na jedną czarną owcę - kiedy płacił w euro, taksówkarz zażądał od niego dwa razy za dużo. Burmistrz jest zadowolony - problem nieuczciwych taksówkarzy nie zniknął wprawdzie, ale wyraźnie się zmniejszył.

Złodzieje protez

Amerykańska nastolatka po amputacji nogi padła ofiarą kradzieży protezy, i to po raz drugi w ciągu trzech miesięcy! Włamywacz dostał się we wtorek do domu rodzinnego 16-letniej Melissy Huff i skradł dwie protezy nogi, znajdujące się w pokoju dziewczyny. Melissa korzysta z nich, gdyż straciła nogę przed dwoma laty w wypadku samochodowym. To nie pierwsza taka kradzież. 1 listopada Melissa straciła protezę w podobnych okolicznościach w domu pod Los Angeles. Jednak pod koniec stycznia proteza odnalazła się w głębi ogrodu, prawdopodobnie podrzucona tam przez włamywacza. Policja znów prowadzi śledztwo.

Wielka burza

Wykorzystując instrumenty zainstalowane na pokładzie sondy międzyplanetarnej Cassini, naukowcy obserwują gigantyczną i niezwykle gwałtowną burzę w atmosferze Saturna. Poinformowało o tym laboratorium badawcze agencji NASA w Pasadenie (Kalifornia). Burzę, podczas której wyładowania elektryczne osiągają moc 1000 razy większą od piorunów ziemskich, zauważyli po raz pierwszy 23 stycznia naukowcy z uniwersytetu stanu Iowa.

(I, PAP)

Steve Fossett - człowiek, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych

Kolekcjoner rekord



Fot. PAP/EPA

Po lądowaniu w Anglii Steve Fossetta ciepło witał Richard Branson, który sfinansował bicie rekordu.



Sa ludzie, którym pieniądze szczęścia nie dają. Tak jedna z amerykańskich gazet napisała o Steve Fossetcie. Ten amerykański multimilioner zdobył fortunę na giełdzie. Do końca życia mógłby pławić się w luksusie. Jednak Fossett takie życie nazywa „powolnym umieraniem”. On tymczasem chce żyć szybko i... jeszcze szybciej. Dlatego jego pasją stało się bicie rekordów, o których mówi się potem na całym świecie.

Wzloty i upadki

Tak właśnie było tydzień temu. Fossett wylądował w sobotę wieczorem w Bournemouth, na południowym wybrzeżu Anglii, po najdłuższym w historii lotnictwa locie bez przerwy. W ciągu niespełna 76 godzin pokonał dystans 42 467 5 km. Rekord pobił na eksperymentalnym superlekim samolocie Virgin Atlantic Global Flyer. Lot zakończył się sukcesem, mimo że w trakcie okazało się, iż samolot traci paliwo wskutek wycieku, co grozi katastrofą. Fossett mógłby się wtedy wycofać, ale to nie w jego stylu. On walczy bowiem do końca. Tak było choćby w sierpniu 1998 roku. Milioner nie leciał wtedy samolotem, ale balonem. Właśnie nim po raz czwarty próbował okrążyć świat. Nie zrezygnował, mimo że poinformowano go - gdy zbliżał się do Morza Koralowego - że wleci w sam środek gwał-

townej tropikalnej burzy. Tak też się stało. Powłokę balonu uszkodził piorun. Rozpoczął się upadek z 9 tysięcy metrów. Fossett przeżył katastrofę, bo zdołał ubrać kamizelkę ratunkową, a do tego jest świetnym pływakiem.

Dzięki sygnałowi SOS nadawanego z boi ratunkowej zlokalizował go francuski samolot, a potem wyłowiła załoga australijskiego jachtu. Podczas wcześniejszych wypraw balonowych wiele razy musiał lądować awaryjnie - m.in. w rosyjskim Krasnodarze z powodu awarii systemu nawigacji, a w indyjskim stanie Uttar Pradesh z powodu braku paliwa.

Uparty jak Fossett

- Jestem zadowolony - powiedział po wyłowieniu z Morza Koralowego na konferencji prasowej w Australii.

- Bo miał pan szczęście i udało się pana wyłowić? - dopytywali miejscowi reporterzy.

- Nie, to bez znaczenia, jestem zadowolony, bo poprawiłem rekord długości lotem balonem - stwierdził Fossett.

Czy to gra pod publikę? Budowanie mitu nieustraszonego podróżnika? Być może, ale nie zmienia to faktu, że w 2002 roku Fossett wreszcie dopiął swego - udało mu się w ciągu 13 dni bez lądowania okrążyć balonem kulę ziemską. To była szósta próba.

Najgłośniejsze rekordy Fossetta

- W 2000 roku odrzutowcem Cessna Citation dwukrotnie okrążył Ziemię, za każdym razem z rekordową prędkością
- W 2002 roku okrążył samotnie kulę ziemską balonem
- 5 kwietnia 2004 roku wraz z 12-osobową załogą na pokładzie ogromnego katamaranu Cheyenne opłynął kulę ziemską w 58 dni i 9 godzin
- Jako pierwszy człowiek, samotnie, bez międzylądowań i bez uzupełnienia paliwa, obleciał świat w czasie 67 godzin.

Hokeista
jak samuraj

Podobizna Toma Cruise'a z filmu „Ostatni samuraj” znalazła się na kasku jednego z włoskich hokeistów. Taką nietypową ozdobę mogli podziwiać fani sportów zimowych w Turynie.

(I)



Fot. PAP/AP

Fot. PAP/AP

ÓW

Steve Fossett

- Data urodzenia - 22 kwietnia 1944 roku
- Miejsce urodzenia - Jackson w stanie Tennessee
- Członek Światowego Komitetu Skautowego
- Nikt nie wie, ile ma pieniędzy.
- Ostatnio jego wyprawy finansuje długoletni przyjaciel - także ekscentryczny milioner z wizją, czyli Richard Branson, założyciel linii lotniczych Virgin Atlantic.
- Oprócz bicia rekordów, uwielbia także... picie mlecznych koktajli.

Sto rekordów

- Steve nigdy się nie poddaje, wiedzieliśmy, że jeśli teraz mu się nie uda, spróbuje znów i tak aż do skutku - mówił tydzień temu, już po lądowaniu samolotu Virgin Atlantic Global Flyer w Anglii, Paul Moore, szef projektu. Nie znam też drugiego człowieka, który byłby tak wytrzymały. Podczas 76-godzinnej podróży wiedział, że nie może się zdrzemnąć, bo leci na dużej wysokości i każda pomyłka może kosztować go życie. Kondycji mógłby mu pozazdrościć niejeden 20-latek.

Fossett ma teraz 62 lat i sto pobitych rekordów na koncie! Przepłynął m.in. kanał La Manche w 22 godziny, startował w maratońskich wyścigach psich zaprzęgów na Alasce, brał udział w 24-godzinnej podróży samochodowej w Le Mans, z powodzeniem próbował sił w wyczerpującym triathlonie. Co dalej? Znajac pasję Fossetta wiadomo jedno - na pewno coś wymyśli.

Ryszard Pawłowski



BARAN (21 II - 20 III)

Praca i pieniądze - Zastanów się, czy warto ryzykować dla nowego wyzwania. Możesz stracić finansowo.

Zdrowie - Zadbaj o siebie, bo wkrótce... nie zmieścisz się w żadne ciuchy. Przyda ci się choć parę dni diety.

Miłość - Znow się nie popisales romantyzmem. Drobne prezenty kupowane w pośpiechu nie rozwiążą twoich problemów sercowych.



LEW (23 VI - 22 VII)

Praca i pieniądze - Możesz zarobić, jeśli zaryzykujesz. Od ciebie tylko zależy, czy chcesz tygodnia pełnego stresu.

Zdrowie - Nie jesteś człowiekiem z żelaza. Warto zrobić sobie okresowe badania.

Miłość - Nie spodziewaj się przełomu w sprawach sercowych. Nikt z przymusu cię nie pokocha.



kiedyś, gdy w twoim życiu pojawi się nowa osoba.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Praca i pieniądze - Jeśli sam nie zarobisz, pieniądze nie spadną ci z nieba. Weź się do pracy i przestań marzyć.

Zdrowie - Zadbaj o swoją psychikę. Zbyt dużo na siebie bierzesz.

Miłość - Nie kłóć się, tak nie rozwiążesz swoich problemów uczuciowych. Czas na szczerą rozmowę z partnerem.



BYK (21 IV - 21 V)

Praca i pieniądze - Chwilowe niepowodzenie - Nie czeka cię w tym tygodniu sukces finansowy, ale też nie stracisz.

Zdrowie - Wskazana wizyta u stomatologa. Nie bój się, przeżyjesz, a nawet poczujesz się lepiej.

Miłość - Uparcie chcesz zdobyć kogoś, kto cię nigdy nie pokocha. To nie ma sensu.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Praca i pieniądze - Sukces murowany, jeśli poddasz nowym obowiązkom. Nie będzie łatwo i musisz to wytłumaczyć m.in. rodzinie.

Zdrowie - Uporczywy kaszel może być zapowiedzią poważniejszych dolegliwości. Skontaktuj się z lekarzem.

Miłość - Jesteś kochliwy i znow poznasz kogoś nowego. To będzie tylko przelotny romans bez zobowiązań.



PANNA (23 VII - 22 VIII)

Praca i pieniądze - Jeśli szukasz nowej pracy, musisz uzbroić się w cierpliwość. Nie będzie łatwo zdobyć posadę.

Zdrowie - Zbyt dużo czasu spędzasz przed komputerem, lepiej zadbaj o oczy.

Miłość - Ktoś cię zauroczy.

Uważaj jednak, aby ta osoba całkowicie cię nie zdominowała.



KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Praca i pieniądze - Rozsadza cię energia, chcesz przenosić góry. Uważaj, aby zbyt szybko się nie wypalić.

Zdrowie - Nie faszeruj się „wspomagaczami”. Twój organizm może tego nie wytrzymać.

Miłość - Przyjaźń, którą do kogoś żywisz, przeradza się w miłość. Czy tego właśnie chcesz?

WODNIK (21 I - 20 II)

Praca i pieniądze - Za bardzo szastasz pieniędzmi. Przy takim tempie wydatków, możesz mieć potem duże kłopoty finansowe.

Zdrowie - Odstaw używki. Kawa i papierosy to nie jest dobry posiłek.

Miłość - Czujesz się osaczony, ale to twoja wina. Niepotrzebnie składałeś obietnice, których nie chcesz dotrzymać.



RAK (22 VI - 22 VII)

Praca i pieniądze - Nie narzekaj, tylko ciesz się wolnym czasem. Wrócisz do pracy z nową energią, co zauważą przełożeni.

Zdrowie - Dieta ci nie pomoże, jeśli... będziesz objadał się wieczorami. Więcej silnej woli.

Miłość - Nie przejmuj się głupimi plotkami na temat swojego związku. Ludzie po prostu ci zazdroszą.



WAGA (23 IX - 23 X)

Praca i pieniądze - Nie spodziewaj się kokosów w tym tygodniu. Premia cię ominie, a szefowie nie będą zadowoleni.

Zdrowie - Zimowe kłopoty ze zdrowiem będą cię omijać, o ile nadal będziesz prowadził zdrowy tryb życia.

Miłość - Nie angażuj się uczuciowo w związek, który nie ma przyszłości.



SKORPION (24 X - 22 XI)

Praca i pieniądze - Los będzie dla ciebie łaskawy, jeśli nadal nie będziesz się oszczędzał. Musisz dobrze zorganizować swoją pracę.

Zdrowie - Nie myśl w kółko o tym, że możesz zachorować, bo staniesz się hipochondrykiem i narazisz na kpiny otoczenia.

Miłość - Prawdziwa rewolucja w życiu uczuciowym. Nic nie będzie takie jak

RYBY (21 II - 20 III)

Praca i pieniądze - Wkrótce czeka cię poważny wydatek. Na szczęście zarobisz tyle, że będzie cię na niego stać.

Zdrowie - Pilnuj swojej kondycji, aby nie odnowiły się dawne kłopoty.

Miłość - Szczęście będzie ci sprzyjać. Twojemu związkowi nie zagrażają żadne burze.



PODPATRZONE

Czas corridy

W Meksyku nastał czas corridy. Walki z bykami odbywają się w największych miastach. Torreadorzy są zaś popularni w Meksyku bardziej niż gwiazdy filmu czy piłki nożnej. W sezonie zarabiają nawet 5 tysięcy dolarów za jedną walkę. Na zdjęciu torador Armando Ramirez czeka na byka podczas corridy w Guadalajarze.

(1)



Fot. PAP/AP

Wielka parada w Nicei

Postaci z kreskówki rosyjskiego rysownika Wiktora Bogorada „wystąpiły” podczas otwarcia corocznej parady karnawałowej w Nicei. Parada przyciąga twórców kreskówek z całego świata i nawiązuje do tradycji sięgającej swymi korzeniami XXII wieku.

(1)



Fot. EPA/ASM

Z ŻYCIA GWIAZD

Skalpelem jednak nie pogardzi?

Według Jennifer Lopez, kluczem do pięknego wyglądu jest zdrowy i długi sen. - W nocy staram się spać 8 godzin. To właśnie działa najlepiej: sen, woda i odpowiednie oczyszczenie twarzy - twierdzi latynoska piękność, która deklaruje, że jest przeciwniczką operacji plastycznych. Czy jedyną aby do końca...

- Nie wyobrażam sobie, że mogłabym poddać się takiej operacji, ale na razie nie dotarłam jeszcze do etapu, na którym kobieta zaczyna się nad tym zastanawiać, więc nic nie jest pewne - mówi 36-letnia gwiazda. (1)



Plotki o rozstaniu

Amerykański magazyn „Life & Style” doniósł ostatnio o tym, iż Tom Cruise planuje rozstać się z Katie Holmes, która jest z nim w ciąży, zaraz po urodzeniu dziecka. Gwiazdor plotce jednoznacznie zaprzeczył. Jego rzeczniczka prasowa stwierdziła: - Są to fałszywe pogłoski. Pan Cruise i panna Holmes są ciągle narzeczonymi. Z niecierpliwością czekają na ceremonię ślubną i narodziny dziecka oraz na wspólne i szczęśliwe życie. Ciekawe, jak długo potrwa ta sielanka? (1)

Wielki aktor ma tremę



Morgan Freeman (lat 68), który w swojej aktorskiej karierze zagrał wiele rozmaitych i trudnych ról, ma stracha przed nowym wyzwaniem. A wszystko przez to, że wystąpi w komedii romantycznej. Aktor wielokrotnie mówił, że nie przepada za namiętnymi scenami erotycznymi i starannie unikał takich filmów. Jednak dał się złamać i w przyszłym roku zobaczymy go w roli bohatera, który spędza romantyczne popołudnie z kobietą poznaną w kasie supermarketu. - Muszę sobie poradzić, ale zdecydowanie bardziej wolę grać łajdaków - stwierdził Freeman. - Mam nadzieję, że nie zje mnie trema. (m)

Katuje się dietami, ale świetnie wygląda

Piosenkarka Mariah Carey zadreżczyła otoczenie skargami na swoją figurę. Gwiazda ma kłopoty z utrzymaniem wagi, bo - jak twierdzi - posiada genetyczną skłonność do tycia. Dlatego wciąż katuje się nowymi dietami. Ostatnio - jak podają amerykańskie plotkarskie pisma - je tylko jabłka i pije źródlaną wodę, sprwadzaną dla niej specjalnie ze Szwajcarii. Podobno rezultaty diety są zachęcające, bo Carey nie unika już sesji, gdzie w lekkim negliżu prezentuje swoje wdzięki. (ryp)



Postanki i postowie na wybiegu



Dorota Arciszewska-Mielewicz wyglądała jak z paryskiego żurnala.



Renata Beger musi jeszcze popracować nad figurą.



Katarzyna Piekarska, drapieżna i prowokująca.



Wojciech Olejniczak wciąż się uśmiechał, ale prezentował się przeciętnie.



Janusz Wójcik w eleganckim garniturze wyglądał jak rasowy playboy.



Tadeusz Cymański strojem przypominał nobliwego profesora.

Fot. PAP/T. Gzell

HUMOR W KAWAŁKACH

Dyrektor przychodzi do pracy po urlopie.

- Panie dyrektorze - wita go sekretarka - mam dla pana dwie wiadomości: jedną złą, drugą dobrą.

- To najpierw ta zła.

- Niestety, od dwóch tygodni nie jest pan już dyrektorem.

- A ta dobra wiadomość?

- Będziemy mieli dziecko!

Majorka, lotnisko. Z samolotu wysiada „no-

wy Ruski”: obwieszony złotem i pilnowany przez dwóch goryli. Na ramieniu niesie narty.

- Przepraszam ale szanowny pan chyba się pomylił - zwraca mu uwagę pracownik lotniska - Tu u nas, na Majorce, jest gorąco, tu nie ma śniegu.

Rosjanin tylko się uśmiecha:

- Spokojno, spokojno, mój śnieg przyleci następnym.

Radziecki szeregowiec przychodzi do dowódcy:

- Towarzyszczy, tanki jadą!!!

- Skolko ich?

- Wosiem.

- To bieri granat i rozgoni tanki.

Po chwili:

- Rozgonił tanki?

- Rozgonił.

- To oddawaj granat!

W ZOO miejskim padł goryl. Rozpoczęto więc starania o sprowadzenie nowego, ale ponieważ zajmuje to trochę czasu, kierownictwo zamieściło ogłoszenie o pracy. Zgłosił się gość, więc mu wyjaśniono, co ma robić. Chuśtał się więc w przebraniu goryla codziennie, aż raz pewnego przesadził i przeleciawszy ogrodzenie wpadł do klatki z lwem.

Biega od kraty do kraty i drze się:

- Lew, lew, ratunku!!!

Lew patrzy z przerażeniem i pewnej chwili nie wytrzymuje:

- Ty, cicho bądź, bo nas obu z tej roboty wywalą